

18

DISSERTATIONES
UNIVERSITATIS
VARSOVIENSIS



ROZPRAWY UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

ANDRZEJ JEZERSKI

HANDEL ZAGRANICZNY
KRÓLESTWA POLSKIEGO 1815-1914

WARSZAWA 1967

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

382 (438), 1815/1914ⁿ (043)

E-0 693/2
1964

KOMITET REDAKCYJNY

STANISŁAW TURSKI

LUDWIK BAZYŁOW ● ZYGMUNT RYBICKI

ALEKSANDER GIEYSZTOR ● ZDZISŁAW RAABE



z 161045

*Rozprawa habilitacyjna
przedłożona Radzie Wydziału Ekonomii
Uniwersytetu Warszawskiego*

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE ● WARSZAWA 1967

Nakład 600+100 egz. Ark. wyd. 17,0. Ark. druk. 14,25.
Papier druk. sat. 80 g III kl. 70×100/16
Oddano do składania w październiku 1965. Druk ukończono w marcu 1967.
Zam. nr 1517/66. T-80. Cena zł 51. —

Drukarnia im. Rewolucji Październikowej w Warszawie

WYDZIAŁ EKONOMII UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

WSTĘP

Przedmiotem zainteresowań badawczych autora niniejszej pracy od dłuższego już czasu jest problem powstawania kapitalistycznego przemysłu, a ściślej rzecz biorąc — przemiany struktury społeczno-gospodarczej kraju, spowodowane rewolucją przemysłową. W trakcie badań nad uprzemysłowieniem Królestwa Polskiego kluczowy problem rynków — pomimo istnienia obszernej literatury przedmiotu — stanowił powyższy znak zapytania. Zainteresowanie autora handlem zagranicznym i zewnętrznym wyrosło więc na gruncie prac badawczych dziejów rewolucji przemysłowej, w oczekiwaniu, że wyjaśnienie roli rynków — wewnętrznego i zewnętrznego — rzuci nowe światło na kwestię industrializacji.

Dotychczasowe badanie rynku wewnętrznego sprowadzało się do zainteresowań rozwojem kapitalizmu na wsi i próbami raczej dedukcyjnego wyjaśnienia czy też objaśnienia modelu rozwoju rynku wewnętrznego w Polsce. Na przeszkodzie wykorzystaniu metod badań ilościowych stał tu brak źródeł historycznych, które mogłyby służyć za podstawę badania wzrostu konsumpcji.

Badania ilościowe w dziedzinie rolnictwa prowadzili J. Chmura, I. Kostrowicka, M. Żychowski oraz inni badacze, a nawet autor tej pracy próbował za pomocą metod statystycznych określić stopień kapitalistycznego rozwarstwienia wsi. Były to jednak wszystko metody pośrednie. Na pytania dotyczące dynamiki rynku wewnętrznego ostatecznie dawały odpowiedź nie tyle badania ilościowe, ile raczej wywody logiczne, oparte na analogiach ekonomicznych.

Wobec — jak się wydaje — niemożliwości badań ilościowych konsumpcji, co jest spowodowane brakiem źródeł statystycznych, autor pragnął dotrzeć do wielkości konsumpcji wewnętrznej za pośrednictwem wymiany handlowej zagranicznej. Szczegółowe badania ilościowe dynamiki produkcji przemysłowej i rolniczej, prowadzone w ostatnich latach przez wielu historyków, pozwalają obecnie po porównaniu ich z wymianą zagraniczną na ocenę wzrostu konsumpcji na rynku krajowym.

W ten sposób badanie handlu zagranicznego może stać się narzędziem badawczym procesu uprzemysłowienia kapitalistycznego i jego najistotniejszego elementu — rozwoju rynku wewnętrznego.

Celem niniejszej pracy nie jest zbadanie handlu zagranicznego Królestwa jako fragmentu dziejów handlu zagranicznego Polski gwoli chęci poznania historii tej ważnej dziedziny gospodarki narodowej, lecz wyjaśnienie jednego z aspektów rewolucji przemysłowej. Dlatego też praca ta nie jest monografią historii handlu, lecz raczej przyczynkiem do historii przemysłu.

Konstrukcja pracy wynika z jej przedmiotu. Jest to konstrukcja historyczna, przy czym podział na okresy wynika z przyjętej przez autora periodyzacji dziejów przemysłu. Epokę manufaktury — do roku 1850 — obejmuje rozdział I. Epokę przewrotu technicznego 1850—1880 obejmuje rozdział II. Epokę przemysłu fabrycznego po roku 1880 obejmuje rozdział III.

Rozdział IV stanowi niejako podsumowanie wyników badań, w których autor starał się znaleźć odpowiedź na pytanie, jaka była rola rynku wewnętrznego i zewnętrznego w procesie rewolucji przemysłowej w Królestwie Polskim. Propozycje określenia etapów rozwoju handlu zagranicznego Królestwa, wysunięte na koniec, są niejako podsumowaniem wyników badań ilościowych handlu zagranicznego. Odmiennosc struktury handlu zagranicznego wynikała z odmiennosci struktury gospodarczej kraju w trzech epokach omawianego stulecia: epoki manufaktury, epoki przewrotu technicznego i epoki wielkoprzemysłowej.

Podstawą materiałową niniejszej pracy są:

- 1) materiały statystyczne ze źródeł urzędowych,
- 2) źródła archiwalne,
- 3) opracowania handlu zagranicznego Królestwa,
- 4) opracowania traktujące o historii produkcji przemysłowej i rolniczej.

Dokładną oceną poszczególnych źródeł i opracowań zajmiemy się w trakcie ich wykorzystywania, obecnie pragniemy zasygnalizować jedynie pewne zasadnicze kwestie źródłowe.

Okres 1815—1830 szczegółowo opracował Cz. Strzeszewski, okres 1830—1850 — S. Rychliński. Dla okresu 1815—1850 autor nie prowadził własnych badań źródeł podstawowych, lecz oparł się na statystyce handlu zagranicznego, zamieszczonej w pracach obu wymienionych autorów. Obie te prace wykorzystują nowoczesne metody badawcze, za pomocą których dokonano krytycznej weryfikacji materiałów źródłowych. Większość dokumentów, na których opierali się obaj autorzy, została zniszczona w trakcie działań wojennych.

Źródłem podstawowym opracowania statystyki handlu zagranicznego z Zachodem w okresie 1850—1913 są urzędowe materiały statys-

tyczne handlu zagranicznego Rosji, publikowane corocznie pod nazwą *Obzory Wniesznej Torgowli Rossii*. Autor korzystał z tych publikacji w Bibliotece Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie.

Źródłem podstawowym dla szacunków obrotów handlowych między Królestwem i Cesarstwem jest statystyka przewozów kolejowych, zamieszczana w sprawozdaniach towarzystw akcyjnych kolejowych, do których należały linie kolejowe łączące Królestwo z Cesarstwem. Ponadto od roku 1890 oficjalne wydawnictwo pod nazwą „Statistika pieriewozki wsiech gruzow po ruskich żelaznych dorogach”. To ostatnie wydawnictwo stanowi prawie nie opracowane źródło, liczące wiele metrów bieżących półek, jak dotychczas prawie nie wykorzystywane.

Kwerendy archiwalnej dokonano w czterech archiwach. Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie — skrót AGAD, Public Record Office — skrót PRO w Londynie, Centralnym Gosudarstwiennym Istoricheskim Archiwie w Leningradzie — skrót CGIAL oraz w Archiwie Wniesznej Politiki Rossii w Moskwie — skrót AWP. Dla okresu 1850—1914, stanowiącego główny przedmiot zainteresowań autora, kwerenda w archiwum warszawskim nie przyniosła poważniejszych rezultatów. Kwerenda w archiwum londyńskim była bardziej owocna. W zespole Foreign Office (F.O.) znajdują się cztery zespoły F.O.65; F.O.392; F.O.393 i F.O.640, w których licznie występują źródła do historii Polski, a gospodarki i handlu Królestwa szczególnie. Raporty konsulów brytyjskich z Warszawy w okresie 1832—1915 obejmują 140 woluminów, przy czym na skutek istniejących w Anglii przepisów archiwalnych dostępne są (kwerenda przeprowadzana była w 1962 r.) materiały jedynie do 1908 r.

Oprócz raportów materiały te zawierają także korespondencję konsulatu zarówno z władzami państwowymi, jak i osobami prywatnymi.

Pewna część raportów o treści gospodarczej publikowana była od 1855 r. w wydawnictwie serii *Abstract of Reports on the Trades of Various Countries and Places*. Autor korzystał z nich w British Museum w State Paper's Room, gdzie są wydzielone w specjalnej serii *Accounts et Papers*.

Podobnie jak w archiwum londyńskim, owocna była kwerenda w archiwum leningradzkim. Zgodnie z przepisami obowiązującymi obcokrajowców kwerendy w archiwach radzieckich dokonywał pracownik archiwalny. Najbogatsze w materiały dla handlu zagranicznego Królestwa okazały się zespoły Ministerstwa Finansów, Rady Państwa oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Była to głównie korespondencja urzędowa, materiały sprawozdawcze, raporty agentów zagranicznych oraz opracowania ekspertów, przygotowywane na zlecenie władz. W pracy tej wykorzystano materiały zawarte w zespołach: F. 20; F. 21; F. 28; F. 37; F. 40; F. 273; F. 1148; F. 1263; F. 1270 i F. 1278. W Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR poszukiwano głównie materiałów źródło-

wych, odnoszących się do stosunków handlowych rosyjsko-niemieckich i niemiecko-polskich. Zbadano raporty placówek dyplomatycznych i konsularnych Rosji w Niemczech za lata 1880—1905, zawarte w zespole Departamentu II MID (oznaczenie I-5).

Zastosowana w tej pracy metoda badawcza jest następująca: najpierw analiza statystyczna materiałów źródłowych w skali makroekonomicznej, następnie weryfikacja wyników badań statystycznych za pomocą źródeł opisowych, na koniec próba teoretycznego wyjaśnienia procesu przemian ekonomicznych na podstawie wyników badań statystycznych.

Zasób materiałów statystycznych na pozór nie wystarczał do przeprowadzania dowodu. W większości wypadków autor zmuszony był uciec się do metody szacunków. Stopień wiarygodności tych szacunków nie jest jednolity. Stosunkowo wysoki przy badaniu handlu zagranicznego Królestwa, bez porównania mniejszy przy badaniu dynamiki produkcji przemysłu i rolnictwa i najmniejszy przy badaniu wymiany między Królestwem i Cesarstwem. O wiarygodności poszczególnych wyników badań statystycznych mowa jest w konkretnych wypadkach poszczególnych szacunków w dalszych partiach tej pracy.

Autor przystępując do opracowania handlu zagranicznego Królestwa w XIX i na początku XX wieku nie miał wyrobionego sądu o roli decydującej rynku wewnętrznego czy też zewnętrznego w procesie uprzemysłowienia Królestwa. W toku badania nasuwały się wnioski i takie, i takie. Dopiero zbadanie trendów sekularnych pozwoliło na wyciągnięcie wniosków końcowych. Te autor sformułował w rozdziale IV.

Na koniec autor pragnie wyrazić gorące podziękowanie władzom Uniwersytetu Warszawskiego, które umożliwiły mu prowadzenie badań w Wielkiej Brytanii i w Związku Radzieckim, oraz uczestnikom dyskusji nad rękopisem pracy, którzy swymi krytycznymi uwagami pomogli w poprawieniu szacunków statystycznych i wyprowadzeniu ostatecznych wniosków. Szczególnie autor pragnie podziękować Rektorowi UW, Profesorowi Stanisławowi Turskiemu, kierownikowi Katedry Historii Gospodarczej UW Profesorowi Witoldowi Kuli oraz kolegom Ireneuszowi Ichnatowiczowi, Elżbiecie Kaczyńskiej, Julianowi Łukasiewiczowi, Wandzie Łukasiewicz i Kazimierzowi Piesowiczowi.

Warszawa 1966

HANDEL ZAGRANICZNY KRÓLESTWA 1815—1850

1. WARUNKI ROZWOJU GOSPODARCZEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO
PO KONGRESIE WIEDEŃSKIM

Kongres wiedeński był poniekąd czwartym rozbiorem Polski. W zaborze pruskim znalazło się Wielkie Księstwo Poznańskie, obejmujące Wielkopolskę (Poznań, Bydgoszcz) i stanowiące twór państwowy odrębny jedynie z nazwy, gdy w praktyce stanowiło prowincję Królestwa Prus. W. Księstwo Poznańskie obejmowało 28 900 km².

Małopolska, a w każdym razie poważna jej część, zabrana przez Austrię, przyjęła oficjalną nazwę Królestwa Galicji i Lodomerii. Do 1861 r. nie miała Galicja żadnej autonomii; zaczęła ją uzyskiwać dopiero w drugiej połowie XIX w.

Najciekawszym tworem państwowym kongresu wiedeńskiego była Rzeczpospolita Krakowska, która istniała do 1846 r., kiedy to po upadku rewolucji krakowskiej została włączona do Austrii. Rzeczpospolita jako wolne miasto pozostawała pod opieką trzech mocarstw rozbiorowych, które reprezentowali rezydenci. Rządy sprawował senat.

Królestwo Polskie (obszar 126 953 km²), połączone unią personalną z Rosją i posiadające własną konstytucję, znalazło się w ramach imperium carskiego. Białostoczczyzna została włączona do cesarstwa. Królestwo miało dużą autonomię, własny sejm i armię, jedynie w dziedzinie polityki zagranicznej było całkowicie podporządkowane Rosji. Okrojenie państwa polskiego do obszaru 127 tys. km² i oderwanie poważnej części Wielkopolski i Małopolski sprawiło, że w okresie formowania się układu kapitalistycznego i rewolucji przemysłowej ziemie polskie miały się rozwijać w ramach organizmów gospodarczych państw zaborczych. Fakt ten wywarł poważne piętno na całym procesie ich rozwoju.

Unia personalna z Rosją kryła w sobie niebezpieczeństwo wchłonięcia Królestwa Polskiego przez imperium. Dwa powstania i jedna rewolucja nie zdołały Królestwa od tego uchronić. Na przekór jednak władzom petersburskim, a nawet zmianie nazwy Królestwa na Kraj Przy-

wiślański, zarówno w opinii europejskiej, jak i w odczuciach narodu rosyjskiego Królestwo Polskie pozostało do czasu uzyskania niepodległości w czasie pierwszej wojny światowej — Polską. Okrojona terytorialnie, ujarzmiona politycznie, ale... Polską.

Lata 1815—1864, a więc od kongresu wiedeńskiego do reformy uwłaszczeniowej, były okresem formowania się układu kapitalistycznego na ziemiach polskich w ramach istniejącej jeszcze formacji feudalnej. Układ kapitalistyczny, wyrażający się powstaniem kapitalistycznych stosunków produkcji w rolnictwie, w przemyśle i innych gałęziach gospodarki narodowej, przejawiał się przede wszystkim wytworzeniem się wolnonajemnej siły roboczej i co za tym idzie — stosowaniem pracy najemnej.

Rozwój kapitalizmu w rolnictwie był uzależniony nie tylko od przemian zachodzących na wsi, lecz także od ogólnego rozwoju społeczno-gospodarczego państwa, w obrębie którego znajdował się ten region. Niemalą wpływ na rozwój kapitalizmu miała polityka państwa, ogólny układ sił klasowych, rola rodzącej się burżuazji, rozwój przemysłu, stosunki pieniężno-kredytowe oraz — co było bardzo ważne — rynek zbytu na artykuły rolne, zarówno wewnętrzny, jak i zagraniczny.

Zniszczenie rolnictwa w czasie wojen napoleońskich, spowodowane przemarszami wojsk, rabunkiem, kontrybucjami i pożogą, sprawiło, że po 1815 r. wieś znajdowała się w nadzwyczaj trudnej sytuacji gospodarczej. Dotyczyło to zarówno gospodarki folwarcznej, jak i chłopskiej. Z okresu wojen pozostało także poważne zadłużenie wobec państwa, spowodowane wzrostem podatków bezpośrednich, likwidowane szczególnie brutalnie w Królestwie Polskim przez kilkanaście lat powojennych.

Polityka protekcyjna w krajach Europy zachodniej, głównie w Anglii, która była najpoważniejszym importerem polskiego zboża, a która wprowadziła wysokie cła wwozowe na zboże (*corn laws*), utrudniała wywóz produktów rolniczych z ziem polskich. Wpłynęło to na spadek eksportu i obniżenie cen zbóż na rynku wewnętrznym. Aby móc z zyskiem sprzedawać zboże na zachodzie, trzeba by poważnie obniżyć koszty produkcji. Wydawać by się mogło, że w kraju pańszczyźnianym, gdzie siła robocza jest przymusowa i darmowa, koszty produkcji powinny być niższe niż na zachodzie, gdzie kapitalistyczne rolnictwo opierało się na najemnej sile roboczej. Tak jednak to nie wyglądało. Na rynku międzynarodowym sprawa była bez porównania bardziej skomplikowana. W grę wchodziły następujące problemy: wyniszczenie gospodarki chłopskiej, niska wydajność pracy, opór chłopski, prymitywna uprawa i także narzędzia rolnicze, brak kredytów na inwestycje, stosunkowo wysokie koszty transportu i — o czym wspomniano na początku — bariera celna. „Prawa zbożowe” w Anglii miały na celu wyrównanie różnicy pomiędzy darmową robocizną w Europie środkowej i wschodniej a płatną robo-

cizną w Anglii w okresie, gdy owa intensywna forma uprawy pochłaniała kapitały, a nie przynosiła jeszcze odpowiednich rezultatów w postaci zasadniczego wzrostu plonów z hektara.

Ani gospodarstwo chłopskie, ani folwark nie akumulowały nawet części dochodów. Chłop — ponieważ nie posiadał nadwyżek, przeciętny szlachcic także nie, gdyż natychmiast konsumował swoje dochody. W ten sposób, przejadając zysk, właściciel folwarku nie wprowadzał żadnych nowych metod uprawy, bo nie miał na to kapitałów. Z tych względów rolnictwo polskie znajdowało się mniej więcej na poziomie kultury rolnej późnego średniowiecza. Wydajność zbóż z ha wynosiła od 4 do 6 q. W tym samym czasie na zachodzie Europy plony wynosiły od 9 do 14 q/ha. Wszystko to składało się na kryzys systemu folwarczno-pańszczyźnianego na ziemiach polskich.

Rozwiązanie kryzysu agrarnego mogło nastąpić w dwojaki sposób:

- 1 — przez uwłaszczenie chłopstwa i wejście na tory kapitalizmu,
- 2 — przez reformy w ramach systemu feudalnego.

Królestwo Polskie było państwem feudalnym, wyrażającym interesy klasy społecznej feudałów, która jak wszystkie w historii schyłkowe klasy społeczne nie zamierzała ustąpić bez walki. Nic więc dziwnego, że w pierwszej połowie XIX w. starano się uratować system feudalny w rolnictwie za pomocą reform gospodarczych przy zachowaniu całości przywilejów ekonomicznych szlachty.

Reformy te zmierzały w dwóch kierunkach:

1 — zmiany feudalnej renty odróbkowej (pańszczyzny) na pieniężną, polegającą na oczynszowaniu chłopów, przerzucaniu na nich ryzyka produkcji oraz trudności wynikających ze spadku cen na produkty rolne;

2 — rugowanie chłopów z ziemi, którą włączano do folwarku przechodząc do wolnonajemnej siły roboczej w rolnictwie (tzw. system parobczański). Wymagało to poważnych nakładów inwestycyjnych od szlachty i było swego rodzaju pierwotną akumulacją kapitału.

Proces kapitalizacji folwarków obserwujemy w zachodnich województwach Królestwa Polskiego, przy czym część środków finansowych na inwestycje czerpano z czynszów, na które zamieniano pańszczyznę. Przejście na gospodarstwo parobczańskie związane było nie tylko z potrzebą gotówki na opłacenie robocizny, lecz także z zakupem inwentarza żywego, siły pociągowej, narzędzi rolniczych oraz innych środków i narzędzi produkcji, które do tego czasu folwarkowi zapewniała pańszczyzna. W sumie na drogę kapitalistyczną mogły przejść bądź to folwarki, które dysponowały kredytem, bądź takie, które mogły ze sprzedaży (np. lasu) uzyskać potrzebną gotówkę, bądź to latyfundia magnackie, gdzie kapitału nie brakowało. Najbardziej konserwatywna była drobna i średnia szlachta, która nie miała ani kredytu, ani kapitału i dla której

jakakolwiek reforma była z tego względu nie do przyjęcia pomimo wyjątkowo trudnej sytuacji gospodarczej.

Stopniowa kapitalizacja folwarków, związana z pewnym postępem kultury rolniczej, spowodowała w latach trzydziestych i czterdziestych XIX w. dość daleko idące przemiany ekonomiczne w porównaniu z początkami stulecia.

Zaczęto stosować płodozmian, uprawę roślin okopowych, buraków cukrowych i rozwinięto hodowlę owiec cienkorunych, których wełna stanowiła surowiec dla manufaktur włókienniczych.

W folwarkach zaczął wchodzić w użycie nowoczesny na owe czasy żelazny pług typu angielskiego, a nawet niektóre maszyny rolnicze, mające na celu oszczędność robocizny. Maszyny te produkował w Warszawie zakład Braci Evans (potem Lilpop). Pewien postęp rolnictwa ilustruje wzrost plonów zbóż w Królestwie Polskim (q/ha):

Lata	żyto	pszenica	owies
1822	4,2	6,1	2,8
1827	4,0	6,3	2,8
1840	3,6	6,3	3,1
1850	4,3	7,3	3,6

Zródło: I. Kostrowicka, *Produkcja roślinna w Królestwie Polskim (1816—64)*, SGPS, Warszawa 1961, s. 63, 64.

Niemniej jednak wszystkie te przemiany, a w tym i wzrost wydajności z ha, dotyczyły głównie folwarków parobczańskich, które w latach trzydziestych — czterdziestych XIX w. nie stanowiły większości.

Podobnie w gospodarce chłopskiej stosunkowo najsilniej rozwijał się postęp rolniczy w zachodnich regionach Królestwa, wśród czynszowników kaliskich i łowickich. Na terenach południowych i wschodnich oraz na Suwalszczyźnie i Podlasiu nie występowały żadne przejawy postępu gospodarczego, dominowała nadal gospodarka naturalna, a nędza ludności była większa niż kiedykolwiek w historii wsi polskiej. Ogólnie można ocenić, że choć w niektórych regionach Królestwa kapitalizm poczynił pewne postępy, to jednak nadal przeważał system gospodarki półnaturalnej, pańszczyźnianej.

Niewielki i powolny, a jednak postępujący wzrost towarowości pewnej grupy gospodarstw kmiecych i kapitalizacja folwarków w latach czterdziestych związane były z poprawą koniunktury na rynku europejskim, a szczególnie z przechodzeniem do liberalnej polityki celnej w Anglii. Pewną rolę odgrywał także wzrost popytu na artykuły rolne na rynku wewnętrznym, spowodowany rozwojem miast i ludności miejskiej oraz wzrostem liczby ludności bezrolnej na wsi, która utrzymując się z pracy zarobkowej zaopatrywała się w artykuły żywnościowe za pośrednictwem rynku. Choć w stopniu bez porównania mniejszym niż na zachodzie Europy, gdzie istniał już wówczas ustrój kapitalistyczny, rozwijał się w Polsce rynek wewnętrzny, a rozwijając się wpływał na

formowanie się nowych stosunków produkcji — stosunków kapitalistycznych.

Przemysł na ziemiach polskich w pierwszej połowie XIX wieku, podobnie jak w wieku XVIII, miał charakter manufakturowy. O ile w XVIII w. dominowały manufaktury feudalne, o tyle w pierwszej połowie XIX w. rozwijały się dość silnie manufaktury mieszczańskie i państwowe. Zarówno pierwsze, jak i w pewnej mierze drugie wyrosły na gruncie rozwijającego się rynku wewnętrznego, głównie rynku wiejskiego.

Niezbędne warunki rozwoju kapitalistycznego przemysłu stanowiły: kapitał, najemna siła robocza i rynek zbytu. Na ziemiach polskich warunki owe zaczęły stopniowo powstawać, choć bez porównania wolniej niż w istniejących już krajach kapitalistycznych.

Kapitał przemysłowy ma swoje korzenie w procesie pierwotnej akumulacji kapitału. W Królestwie Polskim akumulacja pierwotna była niewielka, toteż najistotniejszą rolę w gromadzeniu kapitału na inwestycje przemysłowe odegrało w pierwszym okresie nie tyle mieszczaństwo — jak to było w Europie zachodniej — lecz państwo i ziemiaństwo. Na drugim miejscu występował kapitał pochodzący z zagranicy, a dopiero na trzecim — kapitał miejscowy, głównie kupiectwa polskiego i żydowskiego. Kapitał pochodzący z rolnictwa i handlu lokowano w trzech najzyskowniejszych wówczas gałęziach — przemyśle rolno-spożywczym, włókienniczym i górnico-hutniczym.

Siły roboczej było pod dostatkiem. Rugi chłopskie dostarczały wystarczającej liczby bezrolnych chłopów. Ale po pierwsze — była to siła robocza niewykwalifikowana, gdy praca w manufakturze wymagała dość poważnych kwalifikacji, a po drugie — chłopstwo tylko w ostateczności, pod naciskiem krańcowej nędzy szło do manufaktur. Intensywna i wielogodzinna praca, surowa dyscyplina i odmienny styl życia przerażały i odstręczały chłopów.

W pierwszej połowie XIX wieku — jak już mówiliśmy poprzednio — rynek wewnętrzny rozwijał się bardzo powoli. Rynki zagraniczne w krajach gospodarczo silniejszych, odpadały ze względów konkurencyjnych.

Jak wynika z powyższych wywodów, warunki rozwoju przemysłu manufakturowego nie były na ziemiach Polski zbyt dogodne. Rząd Królestwa Polskiego wziął na siebie obowiązek poprawienia owych warunków i forsownie zaczęto popierać rozwój przemysłu. Przyczyny tej polityki państwa były różnorakie.

Na pierwszym miejscu postawić można dążenie do ogólnego rozwoju gospodarczego kraju, którego warunkiem jest rozbudowa przemysłu. Rozwój przemysłu powodował wzrost bogactwa państwa, a podatki płynące do skarbu z przemysłu i handlu stanowiły podstawowe pokrycie wydatków budżetowych, jak to było w krajach Europy Zachod-

niej. Rozwój własnego przemysłu zmniejszał odpływ kruszców z kraju. W warunkach ujemnego bilansu handlowego i konieczności sprowadzania artykułów przemysłowych z zagranicy stale zmniejszały się zasoby pieniądza.

W Królestwie Polskim w grę wchodził jeszcze jeden aspekt ekonomiczny, związany bezpośrednio z interesami klasy szlacheckiej. Wobec trudności zbytu produktów rolnych za granicą szło o stworzenie w kraju rynku zbytu dla produkcji folwarcznej. Widziano ten rynek w rozwijającym się przemyśle włókienniczym (wełna, len), garbarskim (skóry) i rolno-spożywczym, a także górniczo-hutniczym (rudę wydobywane w posiadłościach szlacheckich i drzewo).

Ponadto ludność, trudniąca się handlem i przemysłem, zamieszkała głównie w miastach, stawała się nabywcą produktów rolnych podnosząc w ten sposób dochody właścicieli ziemskich. Ten aspekt ówczesnej industrializacji staje się jasny w świetle poniższych zdań, zawartych w jednym z listów ministra Lubeckiego, i znakomicie oddaje jego poglądy ekonomiczne.

„Przemysł domaga się wielkim głosem czynnej pomocy, gdy skarb może mu dostarczyć zaledwie słabej zachęty, rolnictwo błaga o wsparcie, a smutny jego stan grozi zahamowaniem wpływu części dochodów publicznych. Powinniśmy więc uważać się jakby w stanie kryzysu, w którym każde załamanie się byłoby straszne i który można zakończyć możliwie najszybciej. W tych okolicznościach pragnę, by Rząd miał do dyspozycji 40 milionów złotych w ciągu trzech lat, sądzę, że suma ta znajdzie zastosowanie i że zabezpieczając nas od wszelkich obaw, da nam środki na jak najczynniejsze posuwanie robót publicznych: kanałów, nadbrzeży, dróg, budynków, pozwalając osiągnąć w ciągu kilku lat to, na co byłoby trzeba o wiele dłuższego czasu, gdybyśmy musieli postępować z tą oględnością, jaką narzuca nam szczupłość naszych codziennych wpływów. Podobne zastosowanie będzie miało ogromny wpływ na rolnictwo odciągając odeń zbędne ręce i dostarczając mu konsumentów, którzy ułatwią mu uiszczenie się z ciężarów publicznych, handel wewnętrzny powstanie sam z siebie pod tym nagłym impulsem, jak i dzięki rozwojowi, który stanie się wtedy udziałem przemysłu fabrycznego. (...) Skoro wyrabiać zaczniemy rocznie 300 000 kwintali żelaza i podwoimy, jak się spodziewam, naszą produkcję cynku, przystępując do osuszenia bogactw olkuskich, usprawnienie Kamiennej stanie się pilną potrzebą”¹.

Należy wspomnieć, że książę Drucki-Lubecki w latach dwudziestych XIX w. pełnił funkcję odpowiadającą dzisiejszemu stanowisku ministra gospodarki.

¹ *Korespondencja Lubeckiego z ministrami-sekretarzami stanu*, t. II, Kraków 1909, s. 209.

Początkiem polityki protekcyjnej było w 1816 r. potwierdzenie przywilejów dla „cudzoziemskich przemysłowców”, wydane w Księstwie Warszawskim. W ślad za tym zaczęto przeznaczać pewne środki finansowe ze skarbu państwa zarówno na propagandę imigracji (agenci wysyłani za granicę), jak i na dotacje oraz kredyty, niezbędne do uruchomienia warsztatu lub manufaktury. Ulgi podatkowe, zwolnienie od służby wojskowej, nadanie działek budowlanych i dogodne pożyczki nie tylko inwestycyjne, ale także przeznaczone na uzupełnienie kapitału obrotowego, stwarzały realne warunki dla imigracji. Wielkie zasługi położył na tym polu ówczesny przewodniczący Komisji Wojewódzkiej Mazowieckiej Rajmund Rembieniński, inicjator rozwoju okręgu łódzkiego.

Oprócz pożyczek i ulg podatkowych dla fabrykantów rząd zabezpieczał im również zamówienia państwowe — głównie dla armii — a więc zbyt wyrobów, oraz kredyty państwowe. Niejednokrotnie w tym czasie państwo nie poprzestawało na pomocy dla prywatnego przemysłu, lecz także zakładało własne przedsiębiorstwa przemysłowe, głównie zresztą w przemyśle górniczo-hutniczym.

Do końca XVIII w. kredyt w Polsce miał przede wszystkim charakter konsumpcyjny i obsługiwał wielką własność ziemską. Kredytu udzielali zarówno pospolicich lichwiarze, jak i niewielkie domy bankierskie. Kredyt z uwagi na ryzyko niemożności ściągnięcia długów, jak i z powodu małej podaży wolnych kapitałów był drogi i odsetki dochodziły do 24% rocznie. Wraz z formowaniem się układu kapitalistycznego w pierwszej połowie XIX w. kredyt zmienił swój charakter. Stał się on niezbędnym warunkiem wszelkich przedsięwzięć handlowych, inwestycji przemysłowych i komunikacyjnych. Niemalą też rolę odgrywał w rolnictwie przy przestawianiu folwarków pańszczyźnianych na tory kapitalistyczne.

Wykształciły się wówczas dwie podstawowe formy kredytu: krótkoterminowy kredyt handlowy — wekslowy i lombardowy oraz długoterminowy kredyt inwestycyjny, zabezpieczony majątkiem trwałym kredytobiorcy. Domeną kredytu krótkoterminowego były prywatne domy bankowe, najbardziej rozwinięte w Warszawie. Do najsilniejszych można zaliczyć banki: Samuela Antoniego Fraenkla, Kronenbergów i Piotra Steinkellera. Do roku 1830 istniało w Warszawie 18 domów bankowych, wśród których $\frac{2}{3}$ dysponowało kapitałem powyżej miliona złotych.

Finansiści warszawscy nie ograniczali się tylko do udzielania kredytu, lecz podejmowali także różne operacje handlowe, jak: dostawy dla państwa, dzierżawa podatków i monopolii itp. W latach trzydziestych XIX w. prywatne domy bankowe poważniej zaczęły się interesować kredytem długoterminowym w przemyśle i kolejnictwie. Nie posiadając jeszcze wystarczających kapitałów na samodzielne przedsięwzięcia in-

westycyjne, musiały działać opierając się bądź to na bankach zagranicznych (Fraenkel), bądź na kapitale państwowym (Steinkeller). Posiadając kredyt zagraniczny lub państwowy organizowali oni przedsięwzięcia inwestycyjne w kolejnictwie, górnictwie i hutnictwie oraz w cukrownictwie.

Niemniej jednak w pierwszej połowie XIX w. kapitał prywatny nie dysponował jeszcze odpowiednią sumą środków finansowych, które pozwoliłyby na obsłużenie kredytem powstającego przemysłu. Rolę kredytodawcy wzięło na siebie państwo. Z inicjatywy Lubeckiego, zgodnie z jego polityką protekcyjną, w 1828 r. powstał w Warszawie Bank Polski. Kapitał zakładowy, dostarczony przez państwo, wynosił 30 mln złotych, a więc sumę, o jakiej nie mógł marzyć żaden z banków prywatnych. Bank zajmował się emisją banknotów, przechowywał depozyty prywatne i publiczne, prowadził kredyt krótkoterminowy na potrzeby przemysłu i handlu (dyskonto i redyskonto weksli), ale przede wszystkim udzielał kredytu inwestycyjnego długoterminowego dla górnictwa i przemysłu. W razie niewypłacalności dłużnika (zdarzało się to dość często) Bank Polski przejmował zakład przemysłowy i kierował jego działalnością gospodarczą. W 1833 r. Bank Polski przejął administrację górnictwa i hutnictwa rządowego, którym zarządzał do 1842 r.

Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych Bank Polski zgodnie z ogólnymi zmianami polityki gospodarczej państwowej wycofał się z interesów inwestycyjnych, ograniczając swoją działalność do kredytu krótkoterminowego i emisji pieniądza. Pokrycie kruszcowe banknotów wahało się od 10—39%. Jedynie tylko w 1848 r. panika i run na bank, z którego posiadacze banknotów chcieli uzyskać monety kruszcowe, zachwiały bankiem, ale wszystkim chętnym wypłacono złoto i srebro, a kurs banknotów utrzymał się na poprzednim poziomie.

Kredytem dla rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego zajmowały się przede wszystkim towarzystwa kredytowe. Powstałe w Warszawie w 1825 r. Towarzystwo Kredytowe Ziemskie obsługiwało wielką własność folwarczną. Kapitał czerpany był z listów zastawnych, które emitowano i sprzedawano na giełdach krajowych i zagranicznych. Listy zabezpieczone były na dobrach ziemskich członków towarzystwa. Oprocentowane na 4% stanowiły bezpieczną lokatę kapitałów.

Formowanie się instytucji kredytowych na ziemiach polskich jest prawie o sto lat opóźnione w stosunku do analogicznych instytucji na zachodzie Europy. Wynikało to z ogólnego zacofania ziem polskich i długotrwałego utrzymywania się stosunków feudalnych.

2. POLITYKA CELNA 1815—1850

Traktat wiedeński z 15 IV 1815 roku zawarty przez mocarstwa zwycięskie, nakładał na nie pewne zobowiązania odnośnie do polityki cel-

nej, stosowanej na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej. Zawarte w nim postanowienie, aby „...wrócić prowincjom polskim korzyści, jakie wynikają z handlu, przemysłu, ułatwienia komunikacji itd. korzyści, które rozdział kraju czynił dotąd niepodobnymi...”², sprowadzały się w gruncie rzeczy do unifikacji celnej ziem dawnej Rzeczypospolitej, rozdzielonej między trzy mocarstwa i jedno wolne miasto. Było niemal niepodobieństwem, ażeby owe zobowiązanie mogło zostać zrealizowane. W tym celu mocarstwa musiałyby: albo — stworzyć ogólną unię celną obejmującą Rosję, Prusy i Austrię, a także Królestwo Polskie i Wolne Miasto Kraków; albo — wydzielić dawne granice z 1772 r. i na nich wewnątrz własnych obszarów stosować barierę celną, tworząc nowy twór gospodarczy — cień dawnej Rzeczypospolitej. Mogły także fałszywie interpretując postanowienia traktatu tak je rozwinąć, aby zachowując pozory ominąć faktycznie jego postanowienia.

Konwencje prusko-austriacka z marca 1817 roku, austriacko-rosyjska z 17 VIII 1818 r. i prusko-rosyjska z 19 XII 1818 r. były wyrazem tej ostatecznej ewentualności, przekreślając w praktyce postanowienia traktatu wiedeńskiego o unifikacji celnej ziem polskich³.

Punktem wyjściowym do ominięcia postanowień była przyjęta w traktacie zasada *péage modéré* — opłata za tranzyt przeznaczona na konserwację i utrzymanie dróg wodnych. Po złamaniu zasady unifikacji na granicy polsko-austriackiej i polsko-pruskiej ustanowiono normalne granice celne. Inaczej przedstawia się sprawa granicy polsko-rosyjskiej. Już w 1814 r. cesarz Aleksander I ukazem wydanym w Troyes nakazał otwarcie granic Księstwa Warszawskiego dla towarów rosyjskich. W myśl ukazów szczegółowych umożliwiony był tranzyt towarów zagranicznych przez Królestwo do Cesarstwa na podstawie taryfy z 1816 r.⁴ Po zawarciu konwencji petersburskiej z Prusami Aleksander I ukazem 15 XI 1819 roku — ważnym od 1 I 1820 r. — włączył Królestwo Polskie do rosyjskiego obszaru celnego i rosyjski system celny przeniósł na zewnętrzne granice Królestwa Polskiego. W ten sposób Królestwo uzyskało nader liberalną taryfę celną — rosyjską zarówno na granicy pruskiej, jak i austriackiej.

Od dnia 1 I 1820 r. na granicach Królestwa Polskiego z Prusami i Austrią zaczęło działać 13 rosyjskich komór celnych, których zadaniem była kontrola nad przywozem towarów dostarczanych tranzytem przez Królestwo do Rosji, a 13 komór polskich zajmowało się kontrolą

² Archiwum Skarbowe. Akta Sekretariatu Jeneralnego Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Akta dotyczące się traktatów i konwencji, t. 4. Cyt. za: M. Azjen, *Polityka gospodarcza Lubeckiego (1821—30)*, Warszawa 1932, s. 91.

³ AGAD KRPiS 1393, 1396, 1397 (wykaz źródeł i skrótów znajduje się na końcu pracy).

⁴ CGIAL, F. 19, op. 3, d. 54, s. 49 i nast.

importu towarów do Królestwa⁵. Na granicy polsko-rosyjskiej pozostawiono 9 komór kontrolnych, których zadania w pierwszym okresie nie zostały ściśle sprecyzowane.

Korzystny dla importowanych wyrobów przemysłowych i artykułów luksusowych układ cen doprowadził do poważnego zwiększenia wartości importu w latach 1820 i 1821 zarówno do Królestwa, jak i do Cesarstwa. Ujemne saldo bilansu handlowego pogłębiło się tak dalece, że zaczęło grozić drastycznym skurczeniem niezbyt wielkich zasobów kruszcowych Cesarstwa. Dla Królestwa Polskiego odpływ złota i srebra za granicę miał nie mniejsze znaczenie niż dla Rosji i — zdaniem ówczesnych mężów stanu — równie niekorzystne. Dekretem z dnia 19 VII 1821 r. Lubecki został mianowany ministrem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu i zaczął realizować w praktyce swoją politykę gospodarczą.

W połowie 1821 r. rząd Królestwa ograniczył liczbę komór celnych i wprowadził zakaz wwozu artykułów kolonialnych i spirytusu drogą lądową (31 VII 1821). Oba te posunięcia miały na celu zmniejszenie importu z Prus.

Dnia 10 XII 1821 r. Rosja zerwała traktat handlowy z Prusami, a manifest cesarza z 24 III 1822 r. ogłosił autonomię celną Królestwa Polskiego i wprowadził na granicy Cesarstwa Rosyjskiego protekcyjną taryfę celną. Ukaz carski z 28 VIII 1822 r. stworzył poważny wyłom w protekcji celnej na rzecz wymiany handlowej z Królestwem Polskim. Dnia 26 X 1822 r. rząd Królestwa ogłosił nową protekcyjną taryfę celną, obowiązującą od 1 I 1823 r.

Wprowadzenie tej protekcyjnej taryfy celnej jest wyrazem zwycięstwa koncepcji ministra Ksawerego Druckiego-Lubeckiego nad poglądami w tej mierze zarówno ministra spraw wewnętrznych Tadeusza A. Mostowskiego, jak i poprzednika Lubeckiego na stanowisku ministra skarbu, Tadeusza Węgleńskiego.

W innym miejscu zajmujemy się tą kwestią szerzej. Tutaj wypada jedynie stwierdzić, że polityka celna wobec Prus i Austrii była odmienna od polityki celnej wobec Cesarstwa Rosyjskiego⁶ i Krakowa⁷, co stwarza dość szczególną sytuację gospodarczą. Punktem wyjścia był niewątpliwie ukaz carski z dnia 13 VIII 1822 r., który w 10 punktach określał zasady wymiany towarowej między Królestwem i Cesarstwem.

Zasady te sprowadzały się do utrzymania opłaty fiskalnej przy obrocie *towarami krajowymi*, tj. wytworzonymi w Królestwie lub Cesarstwie, i wolnego od opłat tranzytu. Niektóre towary w ciągu 3 lat miały mieć ograniczony obrót, np. utrzymano embargo na wwóz do Rosji polskiego cukru, wyrobów bawełnianych i niektórych innych.

⁵ AGAD, KRPIŚ 1393, s. 280 i nast.

⁶ AGAD, KRPIŚ 1394.

⁷ AGAD, KRPIŚ 1398.

W tych warunkach szczegółowego określenia wymagało ustalenie pochodzenia „krajowych towarów”, gdzie mogło się kryć pole do nadużyć różnego rodzaju. Nowy akt prawny z dnia 28 VIII 1822 r. regulował te kwestie. W myśl ukazu wszystkie towary korzystające z przywileju powinny mieć świadectwo pochodzenia wystawione przez kompetentne, przewidziane ukazem władze cywilne i specjalne. Oba sierpniowe akty prawne nabierały mocy z dniem 1 I 1823 r., a więc równocześnie z nową taryfą celną na granicy pruskiej i austriackiej.

Ta nowa polityka handlowa przyjęła jako zasadę zakaz wwozu wszelkich towarów przez granicę pruską i austriacką, oprócz 546 pozycji, które można wwozić po dokonaniu określonej opłaty celnej. Wywóz z Królestwa był wolny dla towarów i zamknięty dla kruszców. Istniało jednak parę wyjątków od tej reguły. Na przykład: można było uzyskać licencję na import niektórych towarów nie objętych taryfą celną, jak żelazo i przęda wełniana, przy czym opłata licencyjna wynosiła 100% wartości towaru. Podobne możliwości były przy imporcie pszenicy, gdzie po uzyskaniu licencji trzeba było uiścić opłatę równą 60% wartości.

Podzielono całość towarów, które mogły być przedmiotem importu, na cztery grupy. Z tego:

— do grupy pierwszej zaliczono te towary, które były wytwarzane w kraju w wystarczającej ilości oraz przedmioty zbytku; nie były one przewidziane w taryfie celnej i na ich wwóz wymagana była licencja;

— do grupy drugiej (tzw. klasa I) zaliczono towary wytwarzane w kraju, których podaż nie zaspokajała popytu. Taryfa przewidywała opłaty od 50 do 100% wartości. Prohibicyjne opłaty dla obu wymienionych grup wynikają wyraźnie z troski o rozwój produkcji rodzimej;

— do grupy trzeciej zaliczono towary (tzw. klasa II), których w kraju nie wytwarzano, ale które ze względu na swe przeznaczenie nie były niezbędne dla funkcjonowania gospodarki; obłożono je cłem od 10 do 40%; cło w tej grupie określone jest chęcią zahamowania odpływu kruszcu za granicę i wyrównania salda bilansu handlowego;

— do grupy czwartej (tzw. klasa III) zaliczono towary w kraju nie wytwarzane, a niezbędne dla gospodarki; cło miało tu charakter fiskalny i wynosiło od 1 do 6% ich wartości.

Sama technika czenia została tak zorganizowana, że utrudniała import i podnosiła koszty transportu. Opłata celna podzielona została na część opłacaną na komorze granicznej, tzw. „odprawa wchodowa”, i część w komorach znajdujących się w miastach wojewódzkich, tzw. „odprawa konsumowa”. Dowiezienie towarów w tym celu do miast wojewódzkich podnosiło, rzecz prosta, koszty transportu. W wypadku nieuiszczenia opłaty celnej (konsumowej) w ciągu dwóch tygodni towary przejmował skład centralny w Warszawie. Przy takiej okazji dochodziły koszty składowania i różne opłaty manipulacyjne.

Jak powiedziano wyżej, zarówno Rosja, jak i Kraków miały znaczne ulgi celne w eksporcie swych towarów do Królestwa. Taryfa celna na granicy rosyjskiej przewidywała ulgi celne dla 331 pozycji importowanych z Rosji i dla 225 pozycji importowanych z Krakowa. Ponadto opłatę konsumową można było uiszczać w sposób mniej uciążliwy przy odprawie granicznej.

Taryfa wywozowa miała charakter fiskalny i jej ograniczenia obejmowały dość wąską grupę towarów. Były to przede wszystkim surowce przemysłowe, takie jak: rudy metali, wełna surowa i przędza, szmaty (surowiec papierniczy), jedwab surowy itp. Cło od wywozu ogierów miało charakter odmienny; celem jego była ochrona krajowej hodowli.

W tablicy I zawarte są ważniejsze pozycje taryfy celnej oraz ulgi stosowane wobec Rosji i Krakowa.

Cła na produkty rolnicze — należy wziąć pod uwagę, iż większość importu pochodziła z Rosji — nie chroniły krajowego rolnictwa i w swym

Tablica 1. Ważniejsze pozycje taryfy celnej Królestwa Kongresowego z 1 I 1823 r.

Nazwa towaru	Jednostka	Stawka celna	Opłata licencyjna	Ulgi
Zboże	korzec	zakaz	9 złp.	Rosja bez cła
Owoce cytrusowe	300 szt.	6 złp.	—	—
Woły	sztuka	54 złp.	—	Rosja 27 złp.
Cukier	cetnar	6 złp.	—	—
Ruda żelazna	5 „	2 gr	—	—
Surówka żelazna	cetnar	15 gr	—	—
Żelazo kute	„	zakaz	40 złp.	—
Mosiądz złom	„	80 złp.	—	—
Wyroby mosiężne	„	266 złp.	—	—
Cyna surowa	„	2 złp.	—	—
Wyroby z cyny	„	75 złp.	—	Kraków 6 złp. 20 gr
Len i konopie	„	10 gr	—	—
Wełna surowa	„	15 złp.	—	—
Przędza wełniana	„	zakaz	266 złp.	—
Bawełna surowa	„	2 gr	—	—
Przędza bawełniana farbowana	„	100 złp.	—	—
Materiały bawełniane	funt	5 złp. 25 gr	—	Rosja 1 złp. 10 gr
Odzież	„	zakaz	200 złp.	—
Kapelusze pilśniowe	„	zakaz	80 złp.	—
Wyroby stolarskie	cetnar	zakaz	2 złp. 20 gr	Rosja 2 złp. 20 gr
Wyroby galanteryjne	funt	zakaz	—	Kraków 6 gr
Wyroby żelazne	cetnar	zakaz	8 złp.	Rosja 2 złp.
Materiały jedwabne z nicią metalową	funt	zakaz	170 złp.	Kraków 2 złp.

Z r ó d ł o: Materiały cytowane przez C. Strzeszewskiego w pracy: *Handel zagraniczny Królestwa Kongresowego (1815—1830)*, Lublin 1937, s. 75, 76, 79—81.

zamierzeniu mogły doprowadzić do spadku cen żywności na rynku krajowym, a co za tym idzie, do spadku kosztów utrzymania i płacy roboczej.

Inaczej było z surowcami i wyrobami przemysłowymi. Cła na surowce przemysłowe były niskie, z czym szło w parze ograniczenie ich wywozu. Jedynym wyjątkiem była wełna surowa, co chroniło interesy krajowych producentów w sposób umiarkowany. Wyroby przemysłowe gotowe, wyjąwszy ulgi dla Rosji i Krakowa, otoczone były ostrą ochroną celną. Tu protekcja przemysłowa nie nasuwa żadnych wątpliwości co do intencji prawodawcy. Można zadać pytanie, dlaczego rząd nie stwarzał preferencji — wyjąwszy wełnę — dla rozwoju bazy surowcowej. Wszak zarówno wydobycie rudy, jak i produkcja surówki żelaznej miały w Królestwie potencjalne możliwości rozwoju? Odpowiedź na te pytania może mieć jedynie charakter hipotezy.

Wydaje się, że na początku lat dwudziestych protekcja zmierzała przede wszystkim do forsowania rozwoju przemysłu przetwórczego. Lubecki wyraził się podobno kiedyś tak: „W Polsce trzech rzeczy potrzeba: 1) szkół — tj. oświaty i rozumu, 2) przemysłu i handlu — tj. zaможności i bogactwa, 3) fabryk broni”⁸. Ta protekcyjna taryfa, o której mowa, wyrażała punkt drugi zamierzeń ministra, punkt trzeci zaczął być realizowany dopiero w drugiej połowie lat dwudziestych. W wypadku otoczenia protekcją surowców i produktów wyjściowych wzrosłyby poważnie koszty produkcji przemysłu przetwórczego, który dopiero się rodził, a gdy się weźmie pod uwagę dość długi i kapitałochłonny, nawet wówczas, proces inwestycji surowcowych — obniżono by szanse szybkiego rozwoju przemysłu przetwórczego, którego efektywność była bez porównania szybsza. Mogła ona w krótkim czasie przynieść wyraźne sukcesy, zarówno ekonomiczne dla gospodarki, jak i polityczne dla samego Lubeckiego.

W każdym bądź razie ocena taryfy celnej rzuca pewne światło na pewnego rodzaju dwuetapowość zamierzeń industrialnych Lubeckiego. Lata 1822, 1823 — to preferencje dla przetwórstwa, a lata 1825—1830 — to etatystyczny rozwój górnictwa i przemysłu żelaznego. W okresie pierwszym jest i atak na Staszica, i jego inwestycje górnicze, i wolny import surowców. W okresie drugim — ambitne posunięcia inwestycyjne, właśnie w górnictwie i hutnictwie.

Postać Ksawerego Druckiego-Lubeckiego była nieraz przedmiotem rozważań, a poświęcona mu literatura jest wyjątkowo obfita, ale na to, czy owa dwuetapowość była wyrazem dalekosiężnych projektów i planów, czy też wynikała ze zmiany pierwotnych poglądów, spowodowanej

⁸ H. Radziszewski, *Skarb i organizacja władz skarbowych w Królestwie Polskim*, t. I, Warszawa 1907, s. XXXIV.

rozwojem sytuacji gospodarczej i politycznej, trudno w literaturze znaleźć odpowiedź.

Wprowadzenie prohibicyjnej taryfy celnej wymagało jednoczesnego zabezpieczenia jej realizacji. Pokusy wynikające z korzyści przemytu przy wielkich różnicowaniach cen krajowych i zagranicznych mogły spowodować kontrabandę na skalę przekreślającą skuteczność samej taryfy. Już samo rozdzielenie odprawy granicznej od odprawy konsumowej miało na celu walkę z przemitem, jak to wówczas mówiono z „defraudacją”. W celu ochrony przed korupcją oddzielono także organy służby celnej od organów straży granicznej, zmniejszono też liczbę komór⁹.

Od dnia 4 I 1823 r. ograniczono działanie prawa remisowego. Był to stary przywilej dla poważniejszych importerów, wprowadzony przez władze pruskie i utrzymany w Księstwie Warszawskim i w Królestwie Polskim. Polegał on na tym, że towary należące do kupców uprzywilejowanych nie były kontrolowane na granicy, a zgłaszano je do oclenia dopiero w tzw. komorach „remisowych”, gdzie deklarowano towary zbywane w kraju i przewożone tranzytem. Ograniczenie polegało na weryfikacji przez Komisję Wojewódzkie przywileju i ograniczeniu liczby osób z niego korzystających. Decyzje podejmowano w zależności od opinii, jaką władze miały o osobie kupca. Ponadto przywilej wymagał wpłacenia niebagatelnej kaucji w wysokości 30 tys. zł, na koniec podlegali oni, jak wszyscy inni, kontroli granicznej towarów. Drugim poważnym ograniczeniem było zamknięcie granic Królestwa dla wędrownych kupców obnośnych, głównie niemieckich i czeskich, handlujących — od niepamiętnych czasów w Polsce — norymberszczyzną itp. towarami, głównie na wsi.

Trzecim istotnym posunięciem było wprowadzenie obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych przez importerów krajowych. Wszystkie te posunięcia nie były w pełni skuteczne. „...włościanie z różnych stron, mieszkający na pograniczu, przez kupców żydowskich pouczeni, udawali się do wójtów gminnych po świadectwa na płótno, jakoby je na jarmark wieźli, a którego wcale nie mieli. Świadectwa te sprzedawali na jarmarku kupcom żydowskim po 15 groszy za sztukę, ostatni zaś, zaopatrzeni w świadectwo, mogli płótnem przemycanem z zagranicy, jako krajowem, świadectwem popartem, obracać”¹⁰.

W wyniku tego rodzaju transakcji od dn. 1 I 1824 r. zabroniono Żydom, nie trudniącym się żadną wyraźną profesją, zamieszkiwać bliżej niż trzy mile od granicy państwa (1 mila = 8534 m). Z podobnych przesłanek wynikało założenie żelaznego łańcucha pływającego na Wiśle pod Zawichostem, który miał utrudniać kontrabandę Wisłą.

⁹ AGAD, KSW 6769.

¹⁰ M. Ajzen, *Polityka gospodarcza Lubeckiego*, op. cit., s. 97.

Zarówno Prusy, jak i Austria potraktowały zmianę polskiej polityki celnej jako akt nieprzyjazny. Prusy odpowiedziały szybko. Dnia 10 IV 1824 r. wprowadziły na granicy polskiej nową, wyraźnie represyjną taryfę celną. Była ona skierowana zarówno przeciwko polskiemu eksportowi rolnemu, jak i przeciwko tranzytowi Wisłą do Gdańska. Miała na celu wywarcie presji na rząd Królestwa i spowodowanie ulg dla eksportu pruskiego. Po dwuletnich, pełnych intryg negocjacjach w Berlinie, w których Lubecki wykazał ogromną nieustępliwość w instrukcjach dla przedstawicieli Królestwa, podpisano w dn. 11 marca 1825 r. konwencję handlową pomiędzy Prusami a Polską. Prusy musiały się zgodzić z protekcyjną polityką Królestwa i wycofać z retorsji ograniczających tranzyt zbóż.

Odpowiedzią Austrii było podniesienie z dniem 5 VIII 1824 r. blisko siedmiokrotnie ceł wwozowych na płody rolne eksportowane z Królestwa. Pomimo kilkuletnich negocjacji nie udało się zmienić decyzji władz austriackich, dla których jakiegokolwiek ustępstwo bez wyraźnej zmiany stanowiska polskiego było nieprzydatne. Austria nie traciła, tak jak Prusy, na ograniczeniach tranzytu i nic nie nagliło jej do pośpiechu. Stosunki celne polsko-rosyjskie stwarzały przychylną sytuację dla polskiego przemysłu i rosyjskiego rolnictwa, natomiast były źle widziane przez rosyjski przemysł i polskie rolnictwo. Sytuacja unii personalnej ułatwiała jedne kwestie, utrudniając inne. Król Aleksander i cesarz Aleksander, podobnie jak król Mikołaj i cesarz Mikołaj, traktowali problemy gospodarcze jako kwestie drugoplanowe wobec zagadnień politycznych, którym przyznawali wyraźny prymat w stosunkach Polska—Rosja—Petersburg. Przez całe zresztą stulecie konflikty gospodarcze polsko-rosyjskie rozstrzygały się nie tyle na rynku, ile w antyszambrach Pałacu Zimowego. Najwyższe decyzje zmierzały zawsze w kierunku związania ekonomicznego Królestwa i Cesarstwa na skutek założeń politycznych Petersburga.

Interesy kupców i fabrykantów rosyjskich znajdowały zrozumienie w Ministerstwie Finansów, a rzecznikiem ich stał się Kankrin — długoletni minister, zwolennik protekcjonizmu. Zarówno w latach dwudziestych, jak i trzydziestych występował on przeciwko eksportowi wyrobów przemysłowych z Królestwa do Cesarstwa oraz przeciwko penetracji polskiego przemysłu w Azji i na bliskim Wschodzie. Zarówno działalność Kankrina w 1825 r., kiedy toczył on walkę z Lubeckim, jak i protesty kupców moskiewskich z 1827 r. pozostawione bez odpowiedzi przez Petersburg nie zmieniły stosunków wymiany polsko-rosyjskiej. Doszło do niej dopiero w 1831 r., kiedy zabrakło Lubeckiego, a nieudane powstanie stworzyło korzystną atmosferę dla dezyderatów Kankrina. Cofnięto wówczas wiele ulg, jakimi cieszył się polski eksport. Zakazano wywozu do Cesarstwa cukru, wyrobów bawełnianych i lnianych. Na sukno ustalono cło wwozowe 40 kop. od funta. W 1832 r. zniesiono wol-

ny tranzyt do Chin, ustalono cło tranzytowe i kontyngenty zbytu. Utrzymanie handlu z Kiachtą było bardzo źle przyjęte przez kupców rosyjskich. Kindelski sądzi, że ta decyzja wynikała z obawy przed ekspansją Anglików przez Singapor, której jakimś przeciwdziałaniem było zachowanie polskiego eksportu do Chin. W zamierzeniach Petersburga być może ten element był brany pod uwagę, chociaż sama sprawa eksportu polskiego do Chin w tym okresie wydaje się mocno przez historyków przeceniana.

W wyniku zmian taryfowych dokonana się wyraźna zmiana polskiego eksportu do Cesarstwa. Ze względu na cło ustalane od wagi sukna zaczęto eksportować cieńsze, lżejsze gatunki wyższej jakości. Sam eksport oczywiście się skurczył, choć pomimo nowej taryfy wyroby polskie były obłożone niższym cłem niż sukna pruskie, austriackie czy angielskie. Wkrótce zniesiono zakaz wywozu do cesarstwa wyrobów lnianych i zastąpiono je cłem 40 kop. od funta. Na wyroby żelazne, skórzane i galanteryjne w ogóle cła nie zmieniono.

W 1838 r. ponownie władze Królestwa podjęły zabiegi o zniesienie restrykcji z 1831 r. Znalazły one poparcie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, które kierując się motywami politycznymi równoważyło przeciwne zabiegi Ministerstwa Finansów. Pomimo to postulaty polskie nie zostały zrealizowane. W 1842 r. dokonano pewnego złagodzenia protekcyjnej polityki celnej zarówno w Królestwie, jak i w Cesarstwie. Na granicy z Prusami zniesiono podwójną odprawę celną. Ponadto ułatwiono obrót przygraniczny i wprowadzono ulgi na targach przygranicznych. Na niektóre towary obniżono cło wwozowe. Pewną rolę odegrało także zniesienie opłat za transport na rzekach i kanałach. Są to jednak tylko ulgi. Polityka protekcyjna celna dalej utrzymała się jako zasadnicza koncepcja gospodarcza.

W 1846 r. w Anglii zniesiono prawa zbożowe. Otworzyło to po blisko trzydziestu latach stagnacji nowe możliwości dla polskiego rolnictwa. Anglicy spodziewali się rewanżu ze strony rolniczych krajów Europy wschodniej. W raporcie z dn. 22 VI 1846 r. konsul brytyjski w Polsce Du Plat wywodzi, że przyczyną obecnej stagnacji w przemyśle, handlu i bankach Królestwa należy szukać w złej sytuacji rolnictwa, ale główne tego powody nie tkwią w systemie folwarczno-pańszczyźnianym, lecz w prohibicyjnej polityce celnej i etatyzmie gospodarczym¹¹. Sytuacja rolnictwa była istotnie zła. Na przednówku 1848 r. zakazano z Polski wywozu żyta, owsa i mąki do dn. 1 VIII tego roku.

W 1849 r. w Anglii nastąpiło pełne otwarcie granic dla importu zbóż. Cło — 1 szyling od quartera — stało się symboliczne. Rok ten był zarazem ostatnim rokiem polityki protekcyjnej w Królestwie Polskim.

¹¹ Public Record Office, London, F.O. 65, vol. 325.

Badanie bilansu handlowego zmierza do poznania ogólnej aktywności gospodarczej kraju, do uchwycenia najistotniejszych relacji ekonomicznych Królestwa z innymi państwami oraz do oceny skutków protekcyjnej polityki celnej, zarówno z punktu widzenia wyników bilansowych i charakteru sald, jak i zmian struktury geograficznej handlu zagranicznego. Tą ostatnią kwestią zajmiemy się jeszcze w następnym rozdziale, gdzie zmiany struktury towarowej i kierunków wymiany będą zasadniczym przedmiotem rozważań. W rozdziale niniejszym skoncentrujemy się na zbadaniu dynamiki obrotów handlu zagranicznego, dynamiki importu i eksportu w rozbiciu na poszczególne kraje oraz saldami bilansów i bilansem płatniczym.

Dynamika wielkości obrotów handlowych obrazować może:

po pierwsze — związek gospodarki krajowej z rynkiem międzynarodowym, a co za tym idzie, miejsce handlu zagranicznego w gospodarce. Najcenniejszym wskaźnikiem obrazującym ten związek byłaby relacja między produktem globalnym ($c+v+m$) i wielkością eksportu, a ściślej — między wartością produktu globalnego a wartością eksportu w danym roku ujętym w odsetkach:

$$\frac{\text{Wartość eksportu} \times 100}{\text{produkt globalny}} = \text{stopień umiędzynarodowienia gospodarki}$$

Ze względu na ubogi materiał statystyczny XIX wieku wskaźnika tego dla Królestwa Polskiego zbudować nie sposób. Natomiast można go zastąpić trzema innymi wskaźnikami, które co prawda nie określają dość precyzyjnie stopnia umiędzynarodowienia gospodarki, ale rzucają pewne światło na te kwestie przy zastosowaniu metody porównawczej. Zaliczyć do nich można: dynamikę obrotów w handlu zagranicznym i ich tempo, wartość obrotów przypadających rocznie na jednego mieszkańca oraz — co dla Królestwa w XIX w. jest nader trudne do obliczenia — stosunek między wielkością obrotów handlu zagranicznego a dochodem narodowym;

po drugie — dynamika wartości obrotów obrazować może miejsce danego kraju w europejskim i światowym handlu międzynarodowym oraz jego rozwój gospodarczy;

po trzecie — wahania obrotów wskazywać mogą na koniunkturę gospodarczą i co za tym idzie, na zgodność koniunktury światowej z koniunkturą krajową. To ostatnie jest ważne dla krajów wchodzących na tory gospodarki kapitalistycznej, gdzie za pomocą uchwycenia korelacji między cyklem koniunkturalnym krajowym i europejskim możemy wyciągać wnioski o stopniu zaawansowania gospodarki kapitalistycznej w danym kraju.

Niżej zamieszczone zostało pełne zestawienie wielkości obrotów Królestwa z rozbiciem na obroty na poszczególnych granicach. Popycja Prusy określa nie kraj docelowy eksportu, lecz zarówno kraj docelowy, jak i tranzyt do Anglii czy Holandii przez Gdańsk.

Występujący w dotychczasowych opracowaniach podział na różne waluty ujednoczony został przez wprowadzenie do badania handlu zagranicznego rubla srebrnego. W porównaniach międzynarodowych użyto funtów brytyjskich.

Przy wszelkich przeliczeniach zastosowano następujące relacje walutowe:

1 złoty polski	= 30 groszy = 15 kopiejek = 6 pensów bryt.
1 rubel srebrny	= 100 kop. = 6 złp. 20 gr = 3 szylingi 4 pency
1 funt brytyjski	= 6 rubli srebrnych = 40 złp.

Relacje między rublem srebrnym i papierowym — jak widać z poniższego zestawienia — często ulegały zmianie.

1817 —	1 rubel srebrny	= 4,44	rubla papierowego
1823 —	„	= 4,0	„
1843 —	„	= 3,33	„
1844 —	„	= 1,14	„
1850 —	„	= 1,21	„

Źródło: M. G. Mulhall, *The Dictionary of Statistics*, London 1903, s. 408.

Gdy spojrzymy na wykres nr 1*, obrazujący dynamikę obrotów handlowych, dość trudno jest na pierwszy rzut oka wyciągnąć jakiegokolwiek wnioski, zarówno dotyczące krótkich, jak i długich cykli gospodarczych.

Zdaniem Kondratjewa okres 1814—1843 charakteryzował się niską tendencją cen w przeciwieństwie do okresu następnego, w którym raczej występuje tendencja zwyżkowa. Tendencja niżkowa cen szła w parze z relatywnie niższą aktywnością gospodarczą. Z wykresu wynika, że w końcu lat trzydziestych dokonał się w handlu zagranicznym Królestwa przełom.

Jeszcze wyraźniej widać to przy badaniu średnich cykli gospodarczych. Jak wiadomo, lata 1825, 1836 i 1847 były początkami przesilen gospodarczych, po których następowały gwałtowne — mniej lub bardziej długotrwałe — recesje i depresje. Na zamieszczonym wykresie rok 1825 i 1847 odpowiada w dziedzinie obrotów ogólnoeuropejskiej koniunkturze. Rok 1836 także poprzedza pewien nieznaczny spadek obrotów.

Oczywiście, korelacje te mogą być bałamutne; znamy wiele tego typu przykładów. Na wielkości obrotów mogła zaważyć w 1825 roku umowa handlowa z Prusami, a w 1848 — wydarzenia polityczne i klęska nieurodzaju w Królestwie. Niemniej jednak pewna korelacja istnieje i przy analizie eksportu i importu jeszcze do niej wrócimy. Jeśli okaza-

* Wykresy znajdują się na końcu pracy.

Tablica 2. Obroty handlu zagranicznego Królestwa Polskiego 1817—1850
(w tys. rubli srebrem)

Rok	Ogółem	Rosja	Prusy	Austria	W. M. Kraków
1817	10 204
1818	11 935
1819	9 451
1820	12 158	2137	7969	2052	.
1821	11 718	2939	7217	2562	.
1822	10 045	1947	5586	2512	.
1823	7 228	1953	3338	1937	.
1824	11 771	3548	5540	2446	239
1825	14 908	5846	6485	2093	666
1826	11 129	3957	5433	1316	422
1827	11 061	3844	5380	1293	544
1828	11 176	3768	5571	1251	586
1829	14 500	5034	7458	1439	568
1830	13 918	5069	6876	1444	529
1831
1832	14 400
1833	12 045	4969	5526	1175	374
1834	11 140	3559	5151	347	482
1835	13 297	4276	7509	948	565
1836	13 839	3476	8973	889	481
1837	12 871	3313	8137	931	491
1838	14 606	3805	9059	962	783
1839	16 436	2848	11881	1031	674
1840	17 473	3167	.	.	.
1841	16 932	3406	11687	1151	687
1842	14 500	3225	9377	1361	537
1843	17 814	3491	12543	1294	486
1844	17 399	4297	11479	1098	524
1845	13 101	3472	7823	1805	—
1846	13 456	3711	8027	1689	—
1847	18 296	3772	12337	2187	—
1848	11 972	3615	7247	1111	—
1849	15 987	3867	10504	1617	—
1850	15 523	3845	9776	1902	—

Źródła: Lata 1817—1830 — Cz. Strzeszewski, *Handel zagraniczny...*, op. cit., s. 85 (przeliczenie na rs. — A. J.). Lata 1832—1850 — S. Rychliński, *Handel zagraniczny Królestwa Polskiego 1831—1850*, „*Ekonomista*”, t. II, 1929, s. 95.

łoby się, że obroty Królestwa kształtują się zgodnie z koniunkturą europejską, miałyby to duże znaczenie dla budowy modelu handlu zagranicznego Królestwa i potwierdziłoby hipotezę o dwuukładowym systemie gospodarczym Polski nie tylko w XVI—XVIII w., lecz także i w pierwszej połowie XIX wieku. Przez system dwuukładowy rozumie się tu współwystępowanie układu naturalnego z układem towarowym, przy

czym ten ostatni związany jest przede wszystkim z wymianą zagraniczną.

Przy ocenie wielkości obrotów handlu zagranicznego Królestwa i ich dynamiki w latach 1815—1850 zaczniemy od porównania dynamiki obrotów i dynamiki cen, gdyż obroty notowane w cenach bieżących mogą wzrastać lub spadać tylko z powodu ruchu cen bez zmiany wielkości naturalnych importu i eksportu.

W celu badania dynamiki obrotów wyrównany został szereg statystyczny przez wprowadzenie średnich wieloletnich. Jako podstawę przyjęto średnią lat 1817—1825, traktując to jako 100% dla obrotów w każdej pięcioletce.

Tablica 3. Dynamika średnich wieloletnich obrotów handlowych

Rok	Obroty handlu zagr.
1816—1820	99,1
1821—1825	100,8
1826—1830	111,9
1831—1835	115,2
1836—1840	136,3
1841—1845	144,5
1846—1850	136,3

Źródło: Obliczenia własne na podstawie wyżej podanej tablicy obrotów.

Dla obrotów handlowych wymienić można trzy odrębne okresy:

okres pierwszy — 1816—1825 — obroty kształtują się tu w granicach 11 mln rubli srebrem przy spadku cen między okresem I i II; obroty w cenach niezmiennych mogłyby więc wykazywać pewien wzrost w okresie II, tj. w latach 1821—1825; niemniej jednak realna wartość obrotów dla kraju wynikała z cen bieżących, a nie niezmiennych, choć wzrost np. eksportu według cen niezmiennych przy zachowaniu tej samej wysokości obrotów według cen bieżących mógł relatywnie zmniejszyć konsumpcję krajową;

okres drugi — 1826—1835 — obroty kształtują się w granicach 12,5 mln rubli sr., w tym czasie obserwujemy poważny wzrost cen; nie można wykluczyć, iż wzrost obrotów wynikał tu po prostu ze wzrostu cen między okresem 1826—1830 a okresem 1831—1835;

okres trzeci — 1836—1850 — obroty kształtują się w granicach 15 mln rubli srebrem.

Ceny towarów eksportowych dość gwałtownie rosną, ceny towarów importowanych wyrażają tendencję spadkową; zakładając, że ceny w ten sposób niejako się niwelują w obrotach, można przyjąć, iż w latach 1836—1850 wysokość obrotów nie jest określona zmianą cen.

Porównajmy teraz tendencję ogólną:

Tablica 4

Okres	Obroty średnie	Ceny średnie ogółem
1816—1825	100	100
1826—1835	111	105
1836—1850	139	113

Źródła: Obliczenia własne na podstawie pracy: St. Siegiel, *Ceny w Warszawie w latach 1816—1914*, Poznań 1949, s. 274 i 279.

Przyjmując więc cały okres 1816—1850 i maksymalnie wygładzając szereg, uzyskamy informacje, że obroty handlu zagranicznego rosły szybciej niż ceny.

Obecnie powracamy do analizy wartościowej, wyrażanej oczywiście w cenach bieżących. Jednym ze wskaźników dynamiki jest wielkość obrotów zagranicznych, przypadających na jednego mieszkańca. Porównanie tą metodą Królestwa z krajami ościennymi i Wielką Brytanią pozwoli na poznanie poziomu dynamiki handlu zagranicznego Królestwa. Wielką Brytanię — państwo o najsilniej wówczas rozwiniętym handlu zagranicznym — traktujemy jako marginalny obiekt porównania.

Tablica 5. Wartość obrotów handlu zagranicznego, przypadająca na 1 mieszkańca (w rublach srebrem)

Lata	W. Brytania	Niemcy	Austria	Rosja	Król. Polskie*
1820	21,0	9,0	•	•	3,4
1830	22,2	•	4,2	3,3	3,3
1840	25,2	10,2	4,5	3,6	3,8
1850	37,2	12,6	5,7	4,5	3,2

Źródło: M. G. Mulhall, *The Dictionary...*, op. cit., s. 128—129.

* Obliczenia własne liczby ludności na podstawie pracy: E Grabowski, *Skupienia miejskie w Królestwie Polskim*, Warszawa 1914, s. 23.

Jeżeli przyjmiemy, że wartość obrotów handlu zagranicznego przypadająca na 1 mieszkańca jest wskaźnikiem stopnia umiędzynarodowienia gospodarki, to nasuwają się dwa wnioski:

po pierwsze — Królestwo należy zaliczyć do krajów raczej „autarkicznych” w omawianym okresie, podobnie zresztą jak Austrię i Rosję;

po drugie — we wszystkich krajach wskaźnik szybciej lub wolniej wzrasta, gdy w Królestwie Polskim w gruncie rzeczy utrzymuje się na tym samym poziomie w całym omawianym okresie.

Fakt, że pańszczyźniana Rosja, Austria i Królestwo mają tak niski w porównaniu z Anglią wskaźnik obrotów przypadający na 1 mieszkańca, nie jest zaskoczeniem dla badacza. Należałoby się raczej dziwić, gdyby było odwrotnie. Natomiast brak w Królestwie tendencji wzrostu potwierdza dyskusyjną zresztą tezę o stagnacji gospodarczej Królestwa w pierwszej połowie stulecia. Stagnacji mierzonej oczywiście wynikami gospodarczymi, a nie zamierzeniami gospodarczymi, które są „statystycznie obojętne”.

Witold Kula w swej rozprawie o *Podłożu gospodarczym Wiosny Ludów* przeprowadził ciekawe grupowanie krajów europejskich tego okresu z punktu widzenia zaawansowania gospodarki kapitalistycznej¹². Poniżej spróbujemy przeprowadzić grupowanie oparte na stopniu wzrostu handlu zagranicznego różnych krajów Europy w latach 1820—1850.

Tablica 6. Obroty handlu zagranicznego w latach 1820—1850 w mln £

Kraj	1820	1830	1840	1850
Wielka Brytania	74	88	114	169
Francja	33	41	66	95
Niemcy	40	46	52	70
Rosja	20	26	30	37
Austria	10	15	22	29
Włochy	15	20	30	38
Hiszpania	10	7	10	11
Portugalia	3	3	4	5
Skandynawia	6	8	12	18
Holandia i Belgia	24	30	45	61
Szwajcaria	6	8	10	20
Turcja	6	7	10	20
Królestwo Polskie	2	2	3	3
Europa	249	301	408	576

Źródło: M. G. Mulhall, *The Dictionary...*, op. cit., s. 128.

W ciągu 30 lat obroty ogólnoeuropejskie wzrosły do 231⁰/. Sprawdźmy, jak ten wskaźnik kształtował się w poszczególnych krajach przy założeniu, że 1820 rok = 100.

Kraje silnego wzrostu handlu zagr.

Turcja	— 333 ⁰ /%
Szwajcaria	— 333 ⁰ /%
Skandynawia	— 300 ⁰ /%
Austria	— 290 ⁰ /%
Francja	— 287 ⁰ /%

¹² W. Kula, *Podłoże gospodarcze Wiosny Ludów. Wiosna Ludów w Europie*, t. II, PIW, 1949.

Kraje średniego wzrostu handlu zagr.

Holandia i Belgia	— 254 ⁰ / ₀
Włochy	— 253 ⁰ / ₀
Wielka Brytania	— 228 ⁰ / ₀

Kraje słabego wzrostu handlu zagr.

Rosja	— 185 ⁰ / ₀
Niemcy	— 175 ⁰ / ₀
Portugalia	— 166 ⁰ / ₀
Królestwo Pol.	— 150 ⁰ / ₀
Hiszpania	— 110 ⁰ / ₀

Jak nietrudno zauważyć, podział ten nie pokrywa się ani z zaawansowaniem przemian kapitalistycznych, ani z początkami rewolucji przemysłowej.

Podział ten — jak się wydaje — obrazuje proces włączania się poszczególnych krajów do międzynarodowego podziału pracy. Austria, Turcja i Skandynawia zwiększają wówczas swój udział jako dostawcy surowców — następuje tam zapewne rozszerzenie układu towarowego. Francja i Szwajcaria — jako kraje industrializujące się — zwiększają import surowców i eksport wyrobów przemysłowych. Niewątpliwie dokonują się w tych pięciu krajach ważne przemiany gospodarcze.

W krajach średniego tempa, mających najpoważniejszy wpływ na kształtowanie średniej europejskiej, nie dokonują się zapewne tak istotne zmiany, które mogłyby doprowadzić do szybszego wzrostu handlu zagranicznego. Na przykład w Anglii w 1822 roku dochód narodowy szacowano na 358 mln £, w 1851 roku — na 588 mln £¹³. Wzrost wyniósł więc 164⁰/₀. Jak z tego wynika wzrost obrotów handlu zagranicznego wyprzedzał wzrost dochodu narodowego o 64⁰/₀. W następnym okresie 1850—1880 obroty Wielkiej Brytanii wzrosły o 413⁰/₀, podczas gdy dochód narodowy — o 196⁰/₀. Tak więc wzrost handlu zagranicznego przewyższał wzrost dochodu o 217⁰/₀.

Wydaje się, iż można zaryzykować twierdzenie, że w Anglii i w innych krajach, w których wzrost wymiany oscylował w latach 1820—1850 wokół średniej europejskiej, nie dokonywały się strukturalne zmiany gospodarki.

Kraje, w których handel zagraniczny wzrastał najwolniej, są to zarazem kraje o starych tradycjach handlowych i — wyjąwszy Niemcy — o raczej powolnym ogólnym rozwoju gospodarczym. Niemcy miały wówczas dość szczególną sytuację celną i to by mogło tłumaczyć niewielki wzrost handlu zagranicznego. Rosja, Hiszpania, Portugalia i Królestwo to typowe przykłady stagnacji gospodarczej.

Udział Królestwa w europejskim handlu był niewielki. W 1820 r.

¹³ Podają za: Ph. Deane, *Contemporary Estimates of National Income in the Second Half of the Nineteenth Century*, „Economic History Review”, vol. IX, No. 3, s. 459.

wynosił 0,8%, w 1850 — zaledwie 0,52%¹⁴. Jak z tego wynika, rola Królestwa w międzynarodowym podziale pracy na rynku europejskim była znikoma i raczej się zmniejszała. Inaczej oczywiście przedstawiała się rola Królestwa w handlu zagranicznym państw ościennych. Poniżej zajmiemy się tą sprawą. Najpierw parę uwag: Przy określaniu udziału handlu Królestwa w obrotach Rosji użyto średnich wieloletnich. Austrię i Kraków obliczono razem, gdyż w ogólnej statystyce celnej obroty wolnego miasta wchodziły w skład obrotów austriackich.

Tablica 7. Udział handlu Królestwa Polskiego w obrotach Rosji w latach 1816—1850 (w tys. rb. sr.)

Lata	Obroty Rosji *	W tym obroty z Królestwem **	% obrotów
1816—1820	161 761	2 137	1,3
1821—1825	153 622	3 247	2,1
1826—1830	165 402	4 334	2,6
1831—1835	175 318	3 201	1,8
1836—1840	219 531	3 322	1,5
1841—1845	252 187	3 578	1,4
1846—1850	283 279	3 762	1,3

Źródła: * P. A. Chromow, *Ekonomiczeskoje razwitiije Rosii w XIX—XX wiekach*, Moskwa 1950, s. 94. Źródło — *Sbornik swiedienij po istorii i statistikie wnieszniej torgowli Rosii* pod red. W. I. Pokrowskiego, t. I, 1902, s. XXXIV.

** Obliczenia własne na podstawie danych o handlu Królestwa Polskiego z Rosją z bilansów Cz. Strzeszewskiego i S. Rychlińskiego, które omówione będą dalej.

Najwyższe obroty Królestwa z Rosją w całym tym okresie były w roku 1825 i wyniosły 5 mln 846 tys. rubli.

Tablica 8. Udział różnych krajów w handlu Rosji w latach 1846—1848

Kraj	%	Kraj	%
Anglia	33,6	USA	3,1
Niemcy	11,4	Hiszpania i Portugalia	1,6
Francja	9,8	Szwecja i Norwegia	1,5
Chiny	6,7	Królestwo Polskie	1,3
Holandia	6,1	Inne kraje	6,0
Dania	6,0		
Turcja	5,0		
Włochy	4,2		
Austria	3,7		

Źródło: *Sbornik swiedienij...*, op. cit., s. XXXVIII—XXXIX.

¹⁴ Obliczenia własne.

Jak wynika z powyższego zestawienia, udział Królestwa *rosł* do roku 1830, a następnie stale się obniżał zajmując w handlu rosyjskim znikome miejsce w całym zresztą omawianym okresie. Ilustruje to znakomicie średnia z lat 1846—1848.

Oczywiście, dla Królestwa handel z Rosją miał bez porównania większe znaczenie niż dla Rosji. Stąd udział Rosji w handlu Królestwa wynosił w trzyleciu 1846—1848 średnio rocznie 25,3^o/_o. Bez porównania jednak większą rolę odgrywały w polskim handlu zagranicznym Prusy, których udział w tym samym okresie wynosił średnio 63,1^o/_o.

Tablica 9. Udział Królestwa Polskiego w handlu zagranicznym Niemiec (w tys. rubli srebrnych)

Rok	Obroty Niemiec *	W tym obroty z Królestwem **	o/o
1820	240 000	7 969	3,3
1830	276 000	6 876	2,4
1840	312 000	11 687	3,7
1850	420 000	9 776	2,3

Z r ó d ł a: * Przeliczenia na ruble — własne, patrz str. 30.

** Obliczenia własne na podstawie bilansów S. Rychlińskiego i Cz. Strzeszewskiego.

Tak więc handel z Prusami obejmował blisko $\frac{2}{3}$ wymiany Królestwa, gdy w obrotach Niemiec Królestwo było ostatecznie mało znaczącym partnerem.

Trzecim i ostatnim kontrahentem była Austria. W latach 1846—48 jej udział w handlu Królestwa wynosił 11,6^o/_o. Udział wymiany z Królestwem w obrotach austriackich przedstawiał się następująco:

Tablica 10

Rok	Obroty Austrii *	W tym obroty z Królestwem **	o/o
1820	60 000	2 052	3,4
1830	90 000	1 444	1,6
1840	132 000	1 151	0,8
1850	174 000	1 902	1,0

Z r ó d ł a: jak w tablicy 9.

Królestwo Polskie było krajem niewielkim i porównanie z trzema mocarstwami ościennymi nie ma na celu odkrycia nieznanych relacji, tylko podkreślenie, że Królestwo było mało znaczącym partnerem każdego z tych państw.

Wojna celna z Prusami 1823—1825 r. i konflikt Kankrin-Lubecki, o których to wydarzeniach piszą obszernie historycy, wyolbrzymiły ja-

kość rolę gospodarczą Królestwa dla Prus i Rosji, a warto by ją doprowadzić do właściwych wymiarów.

Z uwagi na niemożliwość przy obecnym stanie badań oszacowania dochodu narodowego Królestwa w omawianej epoce, przejdziemy do analizy wartościowej importu.

O c e n a i m p o r t u. Przy stosowaniu w całym omawianym okresie protekcyjnej polityki celnej dynamika importu jest sprawdzianem skuteczności tej polityki. Zamieszczone poniżej zestawienie dostarcza

Tablica 11. Import do Królestwa Polskiego
w tys. rubli srebrem

Rok	Ogółem	Rosja	Prusy	Austria	W. M. Kraków
1817	8 110				
1818	9 597				
1819	8 187				
1820	10 100	2 070	6 332	1 698	—
1821	8 508	1 818	5 659	2 031	—
1822	6 839	1 227	3 761	1 851	—
1823	4 351	1 059	1 968	1 324	—
1824	7 063	1 915	3 433	1 594	121
1825	8 655	3 132	3 725	1 686	112
1826	6 479	1 680	3 521	1 191	87
1827	6 101	1 662	3 048	1 279	112
1828	6 125	1 860	2 915	1 242	108
1829	8 648	2 754	4 354	1 428	106
1830	7 157	2 892	2 736	1 405	124
1831
1832	9 326
1833	7 984	4 054	2 651	1 142	136
1834	7 491	3 462	2 968	934	127
1835	8 791	3 508	4 187	933	163
1836	8 190	2 967	4 245	871	107
1837	7 754	2 661	4 038	911	144
1838	9 063	3 105	4 777	938	245
1839	8 712	2 127	5 241	1 004	158
1840	8 492	2 175	.	.	.
1841	8 396	2 430	4 652	1 129	185
1842	7 268	2 146	3 611	1 347	164
1843	7 538	2 294	3 885	1 285	74
1844	8 458	3 351	3 942	1 074	90
1845	7 222	2 658	3 582	982	—
1846	7 488	2 644	3 803	1 041	—
1847	8 393	2 569	4 575	1 249	—
1848	6 789	2 586	3 303	900	—
1849	8 304	2 741	4 296	1 267	—
1850	10 275	2 887	5 938	1 451	—

Z r ó d ł a: Cz. Strzeszewski, *Handel zagraniczny...*, op. cit., s. 101, 103, 105, 106, lata 1820—1830; S. Rychliński, *Handel zagraniczny Królestwa Polskiego 1831—1850*, „*Ekonomista*”, 1929, t. II, s. 75, 87, 91, 93, lata 1833—1850. Przeliczenie z polskich na ruble — A. J.

liczb wyjściowych do analizy całości importu i jego kierunków geograficznych.

Już na pierwszy rzut oka daje się zauważyć duże zróżnicowanie roczne sum importowych¹⁵. Najpoważniejszy spadek importu — w 1823 r. — wynikał z wprowadzenia nowej taryfy celnej. W innych „normalnych” latach wahania roczne wynosiły od 1 do 2 mln rubli rocznie, czyli w granicach 13—20%. Jeżeli porównamy wykres rocznych sum importowych z „łańcuchem górskim”, to widzimy, że „wierzchołki” pojawiają się najczęściej co 3 lata, podobnie jak i „przełęcz”. Wierzchołki to lata: 1820, 1825, 1829, 1832, 1835, 1838, 1844, 1847, 1850. Rzeczą interesującą jest fakt, że wierzchołki skrajne — lata 1820 i 1850 — są najwyższe w całym omawianym okresie i zbliżone do siebie wielkością: 1820 — 10,1 mln rs. i 1850 — 10,3 mln rs. Oto lata „przełęczy”: 1819, 1823, 1827, 1830, 1834, 1837, 1842, 1845, 1848. Wahania roczne uniemożliwiają poznanie jakiegoś dłuższego cyklu. Zarówno punkty górne, jak i dolne powtarzają się ze zdumiewającą prawidłowością do 3—5 lat. Trudno na razie odpowiedzieć na pytanie, jakie są tego przyczyny, choć warto tę prawidłowość zanotować. Wygląda na to, że jest to jakiś krótki cykl 3—5-letni, pojawiający się w imporcie.

W celu poznania tendencji długofalowych wyrównano sumy importowe przez wprowadzenie średnich pięcioletnich i przedstawiono je na wykresie nr 2, obrazującym jednocześnie strukturę geograficzną importu.

Jak widać jasno na diagramie, okres polityki liberalnej 1817—1820 ma najwyższy import — rzędu 9 mln rs. rocznie. Okres rządów Lubeckiego cechuje spadek importu do ok. 7 mln rs. rocznie w okresie 1821—25 i 1826—30. Następnie w dalszym okresie polityki protekcyjnej import kształtuje się ok. 8 mln rs.:

1831—35 — 8,4

1836—40 — 8,4

1841—45 — 7,8

1846—50 — 8,2

Obliczenia własne

Jak z tego wynika, protekcyjna polityka celna miała wyraźny wpływ na ograniczenie importu i skutecznie zahamowała jego wzrost, a nawet w okresie pierwszym wyraźnie go zmniejszyła. Jeszcze lepiej to widać, gdy spojrzymy na sumy importu przypadające na jednego mieszkańca Królestwa Polskiego (w rb. srebrem).

1820 — 2,86

1825 — 2,21

1830 — 1,70

¹⁵ Patrz wykres nr 6.

1835	—	2,09
1840	—	1,89
1845	—	1,50
1850	—	2,13

Obliczenia własne

Wzięliśmy tu pod uwagę wielkości roczne, które nieco zniekształcają obraz. Niemniej jednak widać z nich wyraźnie, że wielkość importu w stosunku do liczby mieszkańców raczej wykazywała tendencję spadkową w całym badanym okresie. W wyniku tych rozważań można stwierdzić, że polityka protekcyjna w dziedzinie importu była skuteczna.

Z zamieszczonego diagramu wynika, że struktura geograficzna importu była dość stabilna. W całym okresie dominuje import z Prus, na drugim miejscu import z Rosji. Dynamikę roczną importu z tych krajów obrazuje wykres nr 3.

Import z Prus gwałtownie spadał do 1823 r. Z wyjątkiem szczególnego roku 1829, w którym importowano srebro, do 1833 roku jest on względnie ustabilizowany i waha się ok. 3 mln rs. rocznie. W latach 1833—1835 wzrasta i stabilizuje się do 1841 r. na poziomie od 4 do 5 mln rs. W latach 1842—1849 spada do poniżej 4 mln — oprócz roku 1847 — i następnie gwałtownie wzrasta w 1850 r. Brak jest na wykresie obrazu „łańcucha górskiego”, występującego na wykresie całości importu. Można przypuszczać, że owe cykle 3—5-letnie wynikają z całości importu, a nie z importu z Zachodu. Świadczyłoby to, że owe cykle wynikają z wewnętrznych właściwości gospodarki.

Import z Rosji obniża się do 1823 r. Gwałtownie wzrasta w 1825 roku, a następnie znowu się obniża. Od 1827 do 1833 r. wzrasta, po czym stabilizuje się w granicach 2—3 mln rs. Jedynie w latach 1838 i 1844 przekracza 3 mln rs. Ogólnie rzecz biorąc po wyrównaniu wahań rocznych wzrasta od roku 1820 do 1835, a następnie stabilizuje się na poziomie 2,6 mln rs. rocznie. Najwyższy import z Rosji zaznacza się w pięcioleciu 1831—1835, kiedy sięga on 3,6 mln rs.

Na podstawie analizy całości okresu wydaje się, iż można stwierdzić, że zarówno struktura geograficzna importu, jak też dynamika obrotów nie wykazują w całym okresie 30 lat wyraźniejszych tendencji w kierunku zmian struktury i wzrostu obrotów. Wynikać to mogło zarówno z hamującej import polityki protekcyjnej państwa w dziedzinie taryf celnych, jak też z pewnej stagnacji gospodarczej, która nie stwarzała warunków dla wzrostu konsumpcji krajowej towarów zagranicznych oraz dla inwestycji opartych na zagranicznych dobrach inwestycyjnych. Stabilny układ importu pozwala na statyczne badanie struktury towarowej, co ułatwia analizę modelową. Wrócimy do tego w dalszych rozważaniach.

Ocena eksportu. Zamieszczone poniżej zestawienie całości eksportu z Królestwa Polskiego jest punktem wyjściowym analizy wywozu zarówno z punktu widzenia dynamiki eksportu, jak też jego struktury geograficznej.

Tablica 12. Eksport z Królestwa Polskiego w tysiącach rubli srebrem

Rok	Ogółem	Rosja	Prusy	Austria	W. M. Kraków
1817	2 094
1818	2 338
1819	1 264
1820	2 058	67	1 637	354	.
1821	3 210	1 121	1 558	531	.
1822	3 206	720	1 825	661	.
1823	2 877	894	1 370	613	.
1824	4 708	1 631	2 107	852	118
1825	6 253	2 714	2 760	225	554
1826	4 650	2 277	1 912	125	336
1827	4 960	2 182	2 332	14	432
1828	5 051	1 908	2 656	9	478
1829	5 852	2 275	3 104	11	462
1830	6 761	2 177	4 140	39	405
1831
1832	5 074
1833	4 061	915	2 875	33	238
1834	3 648	1 097	2 183	13	255
1835	4 506	768	3 322	15	402
1836	5 649	509	4 728	18	374
1837	5 117	652	4 099	20	347
1838	5 544	700	4 282	24	538
1839	7 724	721	6 459	27	516
1840	8 981	991	7 500 (?)		
1841	8 536	976	7 035	22	502
1842	7 231	1 078	5 766	14	373
1843	10 276	1 197	8 659	9	412
1844	8 940	945	7 537	24	434
1845	5 879	814	4 241	823	—
1846	5 968	1 066	4 224	678	—
1847	9 903	1 203	7 762	938	—
1848	5 183	1 029	3 943	211	—
1849	7 684	1 126	6 208	350	—
1850	5 248	958	3 838	451	—

Źródła: Cz. Strzeszewski, *Handel zagraniczny...*, op. cit., s. 101, 103, 105, 106 (lata 1820—30).
Przeliczenie złotych na rs. — A. J.; S. Rychliński, *Handel zagraniczny...*, op. cit., s. 75, 87,
91, 93 (lata 1833—50).

Dynamika eksportu z Królestwa Polskiego wskazuje na istnienie jakby dwóch okresów gospodarczych — okresu I, zaczynającego się w roku 1819 a kończącego w 1834, i okresu II — zaczynającego się w roku 1834

i kończącego w 1850 r. Wymienione lata stanowią najniższe punkty eksportu w danych okresach¹⁶. Wymieńmy wszystkie punkty dolne i górne w celu porównania z odpowiednimi punktami importu. Punkty dolne to lata: 1819, 1823, 1826, 1834, 1837, 1842, 1845, 1848, 1850. Punkty górne to lata: 1818, 1821, 1825, 1830, 1836, 1840, 1843, 1847, 1849. Wahania roczne są tu bez porównania wyższe niż przy imporcie i dochodzą do 4 mln rs.

Spójrzmy teraz na korelacje między importem i eksportem. Rok 1819 — dolny punkt zarówno eksportu, jak i importu. Rok 1823 — dolny punkt zarówno eksportu, jak i importu. Rok 1825 — górny punkt zarówno eksportu, jak i importu. Rok 1834 — dolny punkt zarówno eksportu, jak i importu. Rok 1837 — dolny punkt zarówno eksportu, jak i importu. Rok 1842 — dolny punkt zarówno eksportu, jak i importu. Rok 1845 — dolny punkt zarówno eksportu, jak i importu. Rok 1848 — dolny punkt zarówno eksportu, jak i importu.

Innych korelacji w latach brak. Możemy z tego wyciągnąć następujące wnioski:

1) Jedyna korelacja punktów górnych występuje w roku 1825. Poza tym rokiem brak jest korelacji punktów górnych. Może to być jakiś rok wyjątkowy.

2) Istnieje wyraźna korelacja między dolnymi punktami eksportu i importu. Na 9 takich punktów w eksporcie i imporcie 7 się pokrywa. Rzecz jest dziwna — wysoka zbieżność złej koniunktury w imporcie i eksporcie i brak zbieżności przy dobrej koniunkturze.

Można by wysunąć następujący domysł: kiedy eksportowano dużo, czasami w zamian za to importowano, czasami — nie, kiedy zaś eksportowano mało, nie było środków na import — spadał zawsze.

Rzecz jest tym dziwniejsza, że inna była wieloletnia tendencja importu, a inna eksportu. Po to, żeby uchwycić wieloletnią tendencję eksportu, wykorzystamy średnie pięcioletnie. Przy okazji — na wykresie nr 4 pokażemy strukturę geograficzną eksportu.

Wykres nr 4 potwierdza tezę o dwóch okresach gospodarczych polityki protekcyjnej. W okresie liberalizmu średnia eksportu w pięcioletniu 1817—1820 wynosiła 2,2 mln rs. W piętnastoleciu 1821—1835 najlepsze jest pięcioletnie „środkowe” 1826—1830. W następnym piętnastoleciu podobnie — najlepsze jest pięcioletnie „środkowe” 1841—1845. O ile jednak w pierwszym okresie średnie są na poziomie 4,0 mln, 5,4 mln i 4,1 mln, o tyle w następnym — 6,6 mln, 8,1 mln i 6,7 mln. Można by rzec, iż cykl się powtarza, ale na dużo wyższym poziomie.

Eksport do Rosji wzrasta w czasach Lubeckiego, aby potem ustabilizować się na poziomie około 1 mln rubli. Całkowicie stabilny i niewielki jest eksport do Austrii. Najpoważniej zmienia się eksport na Zachód,

¹⁶ Patrz wykres nr 6.

utrzymując do połowy lat czterdziestych tendencję zwykłą. Trzeba tu dodać, że wzrasta też jego rola w całym eksporcie Królestwa, wpływając na zmianę struktury geograficznej. Roczną dynamikę eksportu do Rosji i Prus obrazuje wykres nr 5.

Eksport do Rosji nie wykazuje poważniejszych wahań rocznych. Eksport przez Prusy na zachód jest natomiast bardzo nierówny, co ciekawsze — punkty górne i dolne eksportu i importu wykazują dużą zbieżność. Punkty dolne zbieżne to lata: 1823, 1837, 1842, 1845, 1848, zaś punkty górne zbieżne to lata: 1825, 1836, 1847.

Jeżeli porównamy punkty dolne obrotów z Prusami, to stwierdzimy, że jest ich mniej niż w obrotach w ogóle. Jeżeli porównamy punkty górne, to okaże się, że jest ich więcej, choć korelacji brak. Nader interesujące jest natomiast, że zbieżność w punktach szczytowych występuje tylko i jedynie w okresie przesilen gospodarczych Europy, tj. w latach 1825, 1836 i 1847. Widać z tego, że w obrotach z Zachodem w okresie kryzysów cyklicznych spadał zarówno eksport, jak i import stamtąd. Biorąc pod uwagę fakt, że w pierwszej połowie XIX w. nie występują kryzysy cykliczne w Królestwie Polskim, trzeba przyjąć, iż ich wpływ widoczny w handlu zagranicznym jest odbiciem szczytowego poziomu cen i aktywności gospodarczej, po których następuje ich spadek. Świadczyć by to mogło o następującym związku gospodarki Królestwa z gospodarką Europy zachodniej.

Import Królestwa jest zależny od eksportu. Niski eksport ogranicza możliwości importowe tych grup społecznych, których związek z gospodarką europejską określony jest przez coroczne możliwości zbytu za granicę własnych produktów. Można to uznać za prawidłowość.

Wysoki eksport umożliwiał wysoki import. Ale import ten dokonywał się nie we wszystkich szczytowych latach eksportu, których było dziewięć, lecz tylko w trzech poprzedzających kryzysy na Zachodzie. Dlaczego w innych latach wysokiego eksportu nie zwiększano proporcjonalnie konsumpcji krajowej bądź to inwestycji? A może zwiększano, tylko układ cen, bardziej korzystny dla polskich eksporterów, nie wykazywał wzrostu importu? Gdyby się przyjęło tę hipotezę, sytuacje odтворzyć trzeba następująco: w latach przesilenia następował gwałtowny wzrost cen towarów importowanych do Polski, to wpływało na fakt, że wartość importu stwarzała punkt szczytowy. Kryzys powodujący spadek cen zmniejszał w następnym roku gwałtownie wartość importu. Przy tym założeniu utrzymuje się nasze pierwotne rozumowanie: niski eksport powoduje niższy import, lecz wzrost eksportu nie wpływa na wzrost masy towarów importowanych. Można domniemywać, że rynek krajowy mógł wchłonąć określoną kwotę towarów importowanych, a kiedy były po temu środki pieniężne — wchłaniał ją. Gdy środków było brak — importował kwotę mniejszą. Zwiększenie kwoty było niemożliwe z powodu ograniczonej chłonności rynku wewnętrznego. Pow-

staje pytanie: co się działo z nadwyżką środków w latach koniunktury eksportowej przy korzystnym dla Królestwa układzie cen? Przyjmujemy założenie, że był on niekorzystny w latach 1825, 1836, 1847, a korzystny w latach 1818, 1821, 1830, 1840, 1843 i 1849. Środki te mogły być odkładane na lata następne z przeznaczeniem na konsumpcję bądź też były one inwestowane. Ich odkładaniu na konsumpcję przeczyłby fakt, że w latach złej koniunktury eksportowej obniżał się import. Tak więc można sądzić, że raczej przeznaczano je na inwestycje.

Jak daleko nie posuwalibyśmy się w naszych przypuszczeniach, fakt pozostaje faktem, że przy stabilizacji wieloletniej importu następował stosunkowo szybki wzrost eksportu. Widać to nie tylko z wielkości globalnych, lecz także ze wskaźnika eksportu przypadającego na jednego mieszkańca (w rublach srebrem).

1820	—	0,59	1840	—	2,00
1825	—	1,59	1845	—	1,22
1830	—	1,60	1850	—	1,09
1835	—	1,07			

Obliczenia własne

Trudno było zbadać dynamikę importu w przeliczeniu na jednego mieszkańca, jeszcze trudniej dynamikę eksportu. Wahania są ogromne.

Spróbujmy wyeliminować wahania roczne przez porównanie dynamiki eksportu i importu w średnich pięcioletnich (w mln rubli srebrem).

Tablica 13. Dynamika importu i eksportu w średnich pięcioletnich

Okres	Import	Eksport
1817—1820	9,0	2,2
1821—1825	7,0	4,0
1826—1830	6,9	5,4
1831—1835	8,4	4,1
1836—1840	8,4	6,6
1841—1845	7,8	8,1
1846—1850	8,2	6,7

Dopiero na tym zestawieniu widać, że przy wyraźnej stabilizacji importu poważnie wzrastał eksport. Oceniając politykę protekcyjną z punktu widzenia ograniczenia importu i popierania eksportu musimy stwierdzić, że w Królestwie Polskim w całym omawianym okresie widać skuteczność tej polityki w dziedzinie rozwoju eksportu oraz niewielką skuteczność w zakresie ograniczenia importu. Protekcyjne taryfy celne pomimo wszystko nie doprowadziły do wyraźnego długotrwałego ograniczenia importu. Nie jest wykluczone, że przy braku taryf protekcyjnych import wzrastałby szybciej niż eksport. Samo zahamowanie im-

portu też było sukcesem — do takiego wniosku trzeba ostatecznie dojść w tej ocenie.

Saldo bilansu handlowego. Jednym z celów polityki protekcyjnej było uzyskiwanie dodatniego bilansu handlowego i dodatnich sald tego bilansu. Poniżej zamieszczamy zestawienie wyjściowe sald i wykres obrotów.

W całym omawianym okresie 1817—1850 zaledwie w ciągu 5 lat wartość eksportu przewyższała wartość importu i saldo bilansu handlu

Tablica 14. Salda bilansu handlowego Królestwa 1817—1850
(w tys. rubli srebrem)

Rok	Ogółem		Rosja		Prusy		Austria		W. M. Kraków	
	—	+	—	+	—	+	—	+	—	+
1817	6 016									
1818	7 259									
1819	6 923									
1820	8 042		2 003		4 695		1 344			
1821	5 298		697		4 101		1 500			
1822	3 633		1 507		1 936		1 190			
1823	1 473		165		598		711			
1824	2 356		284		1 327		742	3		
1825	2 402		418		965		1 461			442
1826	1 829			597	1 609		1 066			249
1827	1 141			520	1 265		1 265			319
1828	1 074			48	259		1 233			370
1829	2 795		484		1 251		1 318			356
1830	396		715			1 404	1 366			281
1831	—		—		—	—	—	—	—	—
1832	4 252									
1833	3 922		3 139			223	1 109			102
1834	3 843		2 365		785		922			228
1835	4 284		2 740		865		919			240
1836	2 541		2 458			483	853			268
1837	2 637		2 010			61	391			203
1838	3 522		2 406		495		914			293
1839	988		1 406			1 038	976			358
1840		488	1 184							
1841		140	1 454			2 383	1 107			317
1842	37		1 068			2 154	1 332			208
1843		2 738	1 096			4 774	1 276			337
1844		482	2 403			3 595	1 050			344
1845	1 344		1 844			660	159			—
1846	1 520		1 578			421	363			
1847		1 510	1 367			3 188	311			
1848	1 605		1 556			640	689			
1849	620		1 615			1 912	917			
1850	5 028		1 928		2 100		1 000			

Zródło: Obliczenia własne na podstawie podanych wyżej sum eksportu i importu.

zagranicznego było dodatnie. Oczywiście, sam znak plus czy minus, określający rodzaj salda, nie wskazuje na jego wielkość i na charakter bilansu handlowego. Jak widać z wykresu nr 6 (obrotów i sald) ujemne saldo okresu 1817—1822 było bardzo wysokie. Po wprowadzeniu polityki protekcyjnej przez Lubeckiego salda nadal pozostają ujemne, choć ich rozmiar wydatnie się zmniejsza. W latach 1832—1838 ponownie wzrastają salda ujemne. W latach 1840—1844 występują salda dodatnie, choć niezbyt wysokie. Pięciolecie 1846—1850 cechuje duża zmienność sald. W całym okresie 1817—1850 średnie saldo było ujemne i wynosiło ok. 2,6 mln rubli rocznie.

Dynamika sald średnich pięcioletnich była następująca: (w mln rubli srebrem)

1817—20	—	-6,8
1821—25	—	-3,0
1826—30	—	-1,5
1831—35	—	-4,3
1836—40	—	-1,8
1841—45	—	+0,3
1846—50	—	-1,5

Jak widać, wyraźnie następuje tendencja spadku sald ujemnych w latach 1821—1830, następnie w latach 1836—1845. O ile okres pierwszy tłumaczyć można ostrą polityką protekcyjną, o tyle okres drugi wynika, jak się zdaje, z pewnych przemian struktury gospodarczej kraju, a przede wszystkim w rolnictwie.

Wyjaśniają nieco tę kwestię salda bilansu handlowego z poszczególnymi krajami:

- z Austrią — Królestwo Polskie ma stale saldo ujemne,
- z Wolnym Miastem Krakowem — stale saldo dodatnie,
- z Rosją, oprócz 3 lat 1826—1828 — stale saldo ujemne,
- z Prusami od 1830 do 1849 (wyjąwszy lata 1834, 1835 i 1838) — salda dodatnie.

Upraszczaając nieco kwestie możemy stwierdzić, że w latach 1817 — 1830 ujemne saldo pokrywa się ze środków kruszcowych wobec wszystkich trzech partnerów (dodatnie saldo z Krakowem było niewielkie). W okresie 1831—1850 dodatnie saldo, uzyskane w handlu z Zachodem, pokrywa ujemne saldo powstałe z handlu ze Wschodem i Południem. Zresztą tego dodatniego salda nie można nie uzupełniać kruszczem. W całym badanym okresie z tytułu wyrównywania ujemnych sald bilansu handlu zagranicznego powinno było odpłynąć za granicę kruszczu wartości ok. 80 mln rubli srebrem, tj. ok. 530 mln złotych polskich. Tak ogromny odpływ kruszczu z kraju mógłby spowodować wzrost ceny kruszczów i spadek cen towarów. Tymczasem z wyjątkiem początku lat dwudziestych ceny były bądź stabilne, bądź wykazywały tendencję zwyżkową. Należy więc przypuszczać, że deficyt kruszczu spowodowany

ujemnym bilansem handlowym musiał być wyrównywany w inny sposób, a bilans płatniczy miał saldo dodatnie lub co najmniej zrównoważone.

Napływ kruszców do kraju możliwy był z czterech źródeł, jak się wydaje, najważniejszych:

- 1) dochody z posiadłości ziemskich, położonych poza granicami Królestwa Polskiego, należących do mieszkańców Królestwa — napływały one w postaci pieniężnej;
- 2) pobyt czasowy w Warszawie Polaków z trzech zaborów, niejednokrotnie dość długi, związany był z pozostawianiem przez nich poważnych kwot pieniężnych;
- 3) utrzymywanie przez Rosję armii i administracji na terenie Królestwa, co częściowo opłacane było ze skarbu cesarstwa, a nie Królestwa; ponadto wydatki oficerów i urzędników oparte na dochodach płynących z posiadłości położonych w Rosji;
- 4) napływ pieniądza i lokaty kapitałów związane z imigracją rzemieślników i kapitalistów do Królestwa.

Wydaje się, że środki pieniężne pochodzące z różnych źródeł przewyższały odpływ pieniądza za granicę. Świadczyć o tym może wyraźny wzrost cen i płac w ostatnim dwudziestoleciu omawianego okresu.

4. STRUKTURA TOWAROWA HANDLU ZAGRANICZNEGO I KIERUNKI WYMIANY

Ostatni rok przed wprowadzeniem polityki protekcyjnej — 1822, jest istotny dla badania handlu zagranicznego, gdyż na jego podstawie możemy ocenić, jakie były strukturalne — nie ograniczone polityką gospodarczą — tendencje handlu zagranicznego Królestwa. Następnie możemy prześledzić, jakie zmiany zasadnicze nastąpiły w okresie stosowania owej polityki gospodarczej w latach 1823—1850.

Z podanej wyżej struktury handlu zagranicznego nasuwają się dwa wnioski:

po pierwsze — zarówno w eksporcie, jak i imporcie wysuwają się dwie podstawowe grupy towarowe, są to:

I — produkty rolnicze,

II — towary włókiennicze;

po drugie — jedynie w czterech pozycjach Królestwo ma bilans dodatni.

Dwie najważniejsze pozycje, produkty spożywcze i zwierzęta, obejmują ok. 50% eksportu i importu. Ogólnie w dziedzinie produktów rolniczych ujemne saldo wynosi ok. 10 mln złp. W dziedzinie włókiennictwa, drugiej ważnej grupy towarowej stanowiącej około 30% zarówno eksportu, jak i importu, saldo jest także ujemne i wynosi przeszło 7 mln złp. Aby uchwycić najistotniejsze prawidłowości, wystarczy

się więc skupić na tych dwóch najistotniejszych grupach towarowych, które będąc podstawą obrotów przynoszą jednocześnie ujemne saldo bilansu handlowego.

Zacznijmy od rynku rolniczego. Na podstawie analizy W. Jacoba możemy poznać rynek rolniczy północnej Europy tego okresu ¹⁷. Eksport z Królestwa w początkach lat dwudziestych XIX w. stanowił około 7% obrotów zbożowych Europy. W strefie bałtyckiej jednak (Gdańsk, Elbląg, Szczecin, Kłajpeda, Ryga, Petersburg) Królestwo miało oczywiście większy udział, bo aż 46%. Do Czasu wojen napoleońskich 34% importu zbożowego Anglii pochodziło z Gdańska. Po 1815 r. sytuacja uległa niekorzystnej dla Królestwa zmianie. Import angielski się zmniejszył. Większą niż dotychczas rolę zaczął odgrywać rynek berliński.

Tablica 15. Struktura towarowa handlu zagranicznego w 1822 r.

Lp.	Towar	Import	Ekspert	Saldo w tys. złp.
		w procentach		
	Ogółem	100	100	— 24 222
1	Produkty spożywcze	40	24	— 12 937
2	Zwierzęta	8	25	+ 1 756
3	Produkty zwierzęce	2	3	— 436
4	Materiały i wyroby drzewne	1	6	+ 948
5	Rośliny	0	1	+ 165
6	Materiały i przetwory chemiczne nieorganiczne	4	—	— 1 875
7	Materiały i przetwory chemiczne organiczne	2	7	+ 742
8	Barwniki	3	—	— 1 200
9	Metale i wyroby	4	2	— 1 967
10	Maszyny	1	—	— 1 238
11	Książki	1	—	— 212
12	Materiały i wyroby włókiennicze	29	28	— 7 277
13	Konfekcja	2	—	— 709
14	Galanteria	1	—	— 506
15	Inne	2	4	

Z r ó d ł o: Cz. Strzeszewski, *Handel zagraniczny...*, op. cit., s. 34—40.

Warto tu dodać, że wysokie wówczas koszty transportu lądowego stwarzały sytuację, w której bliska odległość rynku zbytu obniżająca koszty transportu, powodowała wymianę międzynarodową dwukierunkową tych samych towarów. Z prowincji „X” w kraju A mogło iść zboże do prowincji „Y” kraju B, a w tym samym czasie z prowincji „Z” kraju B mogło iść zboże do prowincji „W” kraju A. Królestwo

¹⁷ W. Jacob, *Report of the trade in foreign corn and of the agriculture of the north of Europe*, London 1826.

mogło eksportować pszenicę z Kaliskiego na rynek berliński i importować ze Śląska do regionu częstochowskiego. Dopiero polityka protekcyjna utrudniła wymianę przygraniczną i międzyregionalną, ale nie zlikwidowała jej całkowicie.

Jednak wymiana regionalna nie tłumaczy jeszcze, dlaczego Królestwo jako kraj rolniczy miało wówczas ujemny bilans handlowy produktami rolniczymi. Aby to wyjaśnić, trzeba sięgnąć do handlu z poszczególnymi państwami ościennymi pod kątem widzenia struktury towarowej obrotów. Zaczniemy od wymiany z Prusami mając na uwadze, że Prusy nie są rynkiem docelowym, a raczej pośrednikiem w handlu. Listy towarów są długie i niektóre pozycje nie mają większego znaczenia, dlatego zestawimy jedynie te pozycje towarowe, które przewyższały swą wartością 100 000 złp.

Import z Prus w 1822 r. wynosi 25 075 tys. złp., tj. 3 761 tys. rs., w tym:

1) tkaniny bawełniane	— 5 098 tys. złp.
2) wino	— 2 400 „
3) tkaniny jedwabne	— 2 332 „
4) tkaniny wełniane	— 1 661 „
5) tkaniny lniane	— 1 456 „
6) cukier	— 969 „
7) wyroby żelazne	— 960 „
8) sól	— 931 „
9) ryby	— 689 „
10) kawa	— 565 „
11) tytoń	— 379 „
12) owoce	— 191 „
13) owce	— 155 „
14) konie	— 120 „
15) bawełna surowa	— 108 „

Z r ó d ł o: Cz. Strzeszewski, *Handel zagraniczny...*, op. cit., s. 45 (zestawienie własne A. J.).

Jak widać, import to przede wszystkim wyroby przemysłu włókienniczego i spożywcze towary luksusowe. Jako środki produkcji potraktować można jedynie niewielką część wyrobów żelaznych, owce, konie i bawełnę. Eksport z Królestwa do Prus w 1822 r. wynosił 12 169 tys. złp., tj. 1 825 tys. rs., w tym:

1) trzoda chlewna	— 4 005 tys. złp.
2) pszenica	— 1 388 „
3) wełna surowa	— 1 005 „
4) drzewo obrobione	— 774 „
5) owce	— 537 „
6) drzewo surowe	— 408 „
7) żyto	— 367 „
8) bydło	— 248 „
9) owies	— 214 „

10) nasiona oleiste	—	210 tys. złp.
11) jęczmień	—	148 „
12) skóry	—	137 „

Z r ó d ł o: Tamże (zestawienie A. J.).

Eksport był typowo rolniczy. Na uwagę zasługuje eksport trzody chlewnej, który trzeba traktować jako „wyrób gotowy”, uszlachetniony pracą. Reszta to typowe surowce tradycyjne w polskim eksporcie od XVI w.

Podobny strukturalnie do handlu z Prusami jest handel z Austrią. Import z Austrii w 1822 r. wynosił 12 343 tys. złp., tj. 1 851 tys. rs., w tym:

1) sól	—	3 425 tys. złp.
2) wino	—	3 138 „
3) tkaniny bawełniane	—	600 „
4) cukier	—	542 „
5) owoce	—	524 „
6) tkaniny jedwabne	—	274 „
7) wyroby żelazne	—	264 „
8) tkaniny wełniane	—	197 „
9) barwniki	—	138 „
10) bydło	—	100 „

Z r ó d ł o: Tamże.

Oprócz soli, która ma dość szczególny charakter, struktura była podobna do importu z Prus.

Eksport z królestwa do Austrii w 1822 roku wynosił 4 410 tys. złp., tj. 613 tys. rs., w tym:

1) pszenica	—	976 tys. złp.
2) wełna surowa	—	445 „
3) jęczmień	—	377 „
4) żyto	—	196 „
5) trzoda chlewna	—	194 „
6) bydło	—	172 „
7) owce	—	107 „

Z r ó d ł o: Tamże.

Eksport był tradycyjnie rolniczy, podobny do eksportu do Prus.

Zupełnie odmiennie układa się handel z Rosją. Import ten w 1822 r. wynosił 8 128 tys. złp., tj. 1 227 tys. rs., w tym:

1) woły	—	2 987 tys. złp.
2) mięso	—	610 „
3) tkaniny wełniane	—	542 „
4) miód	—	403 „
5) pszenica	—	215 „
6) tkaniny lniane	—	116 „

Z r ó d ł o: Tamże.

Jak widać z tego zestawienia, podstawowe pozycje to woły i mięso, ale już na trzecim miejscu są tkaniny. Można by wysunąć też, że jednak import ten to przede wszystkim import rolniczy. Bydło stepowe, importowane do Królestwa, nie ma charakteru produktu uszlachetnionego.

Eksport z Królestwa w 1822 r. wynosił 4 799 tys. złp., tj. 720 tys. rs., w tym:

- | | |
|---------------------|-------------------|
| 1) tkaniny wełniane | — 3 950 tys. złp. |
| 2) pszenica | — 120 „ |

Eksport ten miał wyraźnie charakter przemysłowy.

Przy ocenie struktury handlu zagranicznego przed wprowadzeniem polityki protekcyjnej wypada stwierdzić, że ma ona odmienny charakter w handlu ze Wschodem i Zachodem. Na Zachód wywoziło się produkty rolnicze, na Wschód — wyroby przemysłowe. Zarówno ze Wschodu, jak i z Zachodu sprowadzało się produkty luksusowe. Ponadto ze Wschodu produkty rolnicze, a z Zachodu wyroby przemysłowe.

Spójrzmy teraz, jak wyglądała struktura handlu w roku 1850, a więc na końcu okresu polityki protekcyjnej, w porównaniu z 1822 r.

Tablica 16. Eksport (w tys. rs.)

Towary	Prusy	Austria	Rosja
	w 1822 r.*		
Surowce i produkty rolnicze	1 470	551	39
Surowce i artykuły przemysłowe	356	110	680
	w 1850 r.**		
Surowce i produkty rolnicze	3 739	451	33
Surowce i wyroby przemysłowe	99	—	925

Źródła: * Obliczenia własne A. J. ** Obliczenia własne na podstawie danych przytoczonych przez S. Rychlińskiego, *Handel zagraniczny...*, op. cit., s. 81, 88, 94.

Spróbujmy teraz porównać wartość eksportu rolniczego na Zachód z eksportem przemysłowym na Wschód.

Eksport rolniczy na Zachód

1822 — 2 021 tys. rs.
1850 — 4 190 „

Eksport przemysłowy na Wschód

1822 — 680 tys. rs.
1850 — 925 „

Kraj eksportował swoje nadwyżki przemysłowe i rolne. Ich wzajemny stosunek określał strukturę gospodarczą Królestwa. Eksport rolniczy wzrósł o 100%, eksport przemysłowy — o 50%. Można by rzec, że w okresie protekcjonizmu pogłębiła się struktura gospodarcza kraju na korzyść rolnictwa.

Oczywiście, jest to dopiero wstępne stwierdzenie, trzeba je jeszcze prześledzić uważnie w całym okresie, jako że zarówno rok 1822, jak i 1850 mogą być przypadkowe.

Tablica 17. Import (w tys. rs.)

Towary	Prusy	Austria	Rosja
	w 1822 roku *		
Surowce i produkty rolnicze	1 010	778	848
Surowce i wyroby przemysłowe	2 662	1 075	379
	w 1850 roku **		
Surowce i produkty rolnicze	779	289	2 797
Surowce i produkty przemysłowe	5 168	1 261	89

Z r ó d ł a: * Obliczenia własne. ** Obliczenia własne na podstawie danych przytoczonych przez S. Rychlińskiego, *Handel zagraniczny...*, op. cit., s. 78, 90, 94.

Spróbujmy teraz porównać wartość importu przemysłowego z Zachodu z importem rolniczym ze Wschodu.

Import przemysłowy z Zachodu	Import rolniczy ze Wschodu
1822 r. — 3 737 tys. rs.	1822 r. — 848 tys. rs.
1850 r. — 6 429 tys. rs.	1850 r. — 2 797 tys. rs.

Import przemysłowy wzrasta o około 100%, gdy import rolniczy — o około 300%.

Wielkości tu przytoczone są bardzo grubymi szacunkami. Niemniej jednak na ich podstawie pragniemy wysunąć dla dalszych rozważań cztery hipotezy robocze:

- 1 — import z Zachodu — głównie wyroby przemysłowe i artykuły luksusowe;
- 2 — import ze Wschodu — głównie artykuły rolnicze wytwarzane ekstensywnie;
- 3 — eksport na Zachód — głównie zboże i nierogacizna;
- 4 — eksport na Wschód — głównie wyroby przemysłowe.

Najpoważniejsza część importu z Zachodu przechodziła przez Prusy bądź pochodziła z Prus. Dlatego ważne jest uchwycenie dominującej grupy towarowej, importowanej z Prus do Królestwa. Udział importu włókienniczego na tle ogółu importu z Prus przedstawia się następująco:

Tablica 13. Import z Prus w tys. rs.

Rok	Import ogółem	Import włókienniczy	%
1817	8 110	2 441,8	30,1
1822	3 761	1 849,1	49,1
1825	3 725	2 639,6	70,8
1827	3 048	1 016,4	29,1
1843	3 885	1 625,6	41,8
1845	3 532	1 337,1	37,3
1847	4 575	1 750,8	38,2
1850	5 938	1 656,7	27,8

Z r ó d ł o: Szacunek własny na podstawie danych przytoczonych przez Cz. Strzeszewskiego, *Handel zagraniczny...*, op. cit., s. 96 i 97 (lata 1817 i 1825), s. 39 i 40 (1822 r.) oraz S. Rychlińskiego, *Handel zagraniczny...*, op. cit., s. 90 dla pozostałych lat.

Średni import roczny towarów włókienniczych z Prus wynosi w całym omawianym okresie ok. 40% ogółu importu. Wydaje się więc, że może on stanowić podstawę analizy struktury importu wyrobów przemysłowych z Zachodu.

W klasyfikacji towarów włókienniczych zastosować można dwa kryteria podziału:

— po pierwsze — podział z punktu widzenia stopnia przerobu danego towaru, a więc zawartości w danym wyrobie pracy uprzedmiotowionej; niewielkiej wartości w wypadku surowca, większej w wypadku przędzy i najwyższej w wypadku tkaniny (oczywiście najwyższy będzie udział wartości pracy uprzedmiotowionej w wyrobach konfekcyjnych); optymalnym rozwiązaniem dla kraju manufakturowego jest nabywanie surowca zawierającego niewiele pracy uprzedmiotowionej i wydatkowanie własnej pracy żywej w procesie produkcji;

— po drugie — podział towarów wg jakości surowca bawełny, wełny itp.; w omawianym okresie zmieniają się proporcje pomiędzy grupami towarów importowanych z Zachodu do Królestwa; w celu uchwycenia zmian struktury zestawiono w poniższej tablicy dane z ośmiu lat, które są mniej porównywalne i wiarygodne.

Na podstawie tego zestawienia zbadamy udział wyrobów gotowych w całości importu towarów włókienniczych.

Jak widać wyraźnie z tego zestawienia, w latach dwudziestych Królestwo importowało głównie wyroby gotowe, gdy w latach czterdziestych udział wyrobów gotowych stanowił tylko około 50% importu. Znać by to mogło, że rozwój produkcji manufakturowej (na co nie bez wpływu pozostawała protekcyjna polityka celna) zmienił korzystnie strukturę handlu towarami włókienniczymi z Zachodem.

W omawianym okresie zmianie uległa nie tylko struktura towarów ujętych z punktu widzenia stopnia przerobu, lecz także z punktu wi-

dzenia jakości surowca. Zmianę tę przedstawia plastycznie wykres 7.

Najpoważniejszym zmianom ulega import tkanin bawełnianych i lnianych. Pod wpływem polityki protekcyjnej zmniejsza się stopniowo, aż w końcu zanika import tkanin lnianych i konopnych. Import tkanin bawełnianych stopniowo wzrasta do 1825 roku, następnie gwałtownie spada do 1827 roku, aby w latach czterdziestych odgrywać znikomą

Tablica 19. Import towarów włókienniczych do Królestwa
według stopnia przerobu surowca
(w tys. rs.)

Rok	Stopień przerobu	Bawełna	Jedwab	Len i konopie	Wełna	Razem
1817	Surowiec	44,1	—	.	.	44,1
	Półfabrykat	0,3	29,7	.	1,1	30,0
	Tkaniny	402,9	209,4	615,3	1 140,1	2 367,7
	Razem	447,3	239,1	615,3	1 141,2	2 441,8
1822	Surowiec	32,7	2,2	.	.	34,9
	Półfabrykat	12,6	49,7	.	1,8	52,3
	Tkaniny	854,7	390,9	237,3	360,0	1 842,9
	Razem	900,0	442,8	237,3	361,8	1 849,1
1825	Surowiec	79,5	—	.	—	79,5
	Półfabrykat	40,8	51,7	.	34,3	126,8
	Tkaniny	1 153,8	641,3	266,0	372,2	2 433,3
	Razem	1 274,1	693,0	266,0	406,5	2 639,6
1827	Razem	196,5	380,8	.	439,1	1 016,4
1843	Surowiec	210,5	—	—	—	210,5
	Półfabrykat	758,3	—	—	—	758,3
	Tkaniny	73,3	448,2	—	135,3	656,8
	Razem	1 042,1	448,2	—	135,3	1 625,6
1845	Surowiec	309,0	—	—	—	309,0
	Półfabrykat	357,6	—	—	—	357,6
	Tkaniny	—	487,2	—	183,3	670,5
	Razem	666,6	487,2	—	183,3	1 337,1
1847	Surowiec	223,0	.	—	.	223,0
	Półfabrykat	533,2	67,7	—	53,9	654,8
	Tkaniny	109,5	523,6	—	239,9	873,0
	Razem	865,7	591,3	—	293,8	1 750,8
1850	Surowiec	371,7	.	—	—	371,7
	Półfabrykat	246,1	189,3	—	—	435,4
	Tkaniny	—	577,6	—	272,0	849,6
	Razem	617,8	766,9	—	272,0	1 656,7

Zródło: Szacunek własny na podstawie danych omówionych przy tabl. 18.

rolę. Import wyrobów wełnianych — wysoki w 1817 r. — następnie obniża się w latach dwudziestych, utrzymując się mniej więcej na ustabilizowanym poziomie. Podobnie stabilizuje się on na poziomie jeszcze niższym w latach czterdziestych, wyrażając zresztą niezbyt silną tendencję wzrostu. Ciekawy jest import tkanin jedwabnych, który w całym omawianym okresie wykazuje zdumiewającą stabilizację.

Tablica 20. Udział wyrobów gotowych w całości importu towarów włókienniczych (w tys. rs.)

Rok	Wartość importu włókienniczego	Wartość importu tkanin	% wartości tkanin w całym imporcie włókienniczym
1817	2 441,8	2 367,7	96,9
1822	1 849,1	1 842,9	99,6
1825	2 639,6	2 433,3	92,2
1843	1 625,6	656,8	40,4
1845	1 337,1	670,5	50,1
1847	1 750,8	873,0	49,8
1850	1 656,7	849,6	51,2

Z r ó d ł o: Jak w tablicy 18.

Aby ocenić dynamikę importu tkanin, trzeba sięgnąć zarówno do produkcji krajowej, jak i do eksportu na rynki wschodnie. Dopiero to pozwoli na uchwycenie przyczyn zmian, jakie zaszły w całym imporcie tkanin. Z badania eliminujemy zarówno wyroby lniane i konopne, jak i jedwabne. Tkaniny lniane i konopne z uwagi na brak porównywalności statystycznej, tkaniny jedwabne — ze względu na stabilność ich importu, wskazującą na mniej więcej jednolity stopień popytu na terenie Królestwa.

Produkcja tkanin lnianych jest głównie domeną przemysłu domowego na wsi i statystycznie jest nie do oszacowania. Dość wysoki import początkowy, skierowany prawdopodobnie na potrzeby rynku miejskiego lub na zaopatrzenie armii, zastąpiony został produkcją krajową zarówno lnianą, jak i bawełnianą o podobnych walorach użytkowych.

Import tkanin jedwabnych, typowego towaru luksusowego, nie znajduje nawet przy wysokich barierach celnych substytutu w postaci tkanin bawełnianych. Wydaje się, że zamożne warstwy społeczeństwa nabywały tkaniny jedwabne niezależnie od ich ceny zwiększonej protekcyjną barierą celną w niezmienniej ilości.

W celu uchwycenia przyczyn zmian zestawimy wartość importu podstawowych tkanin użytkowych wełnianych i bawełnianych, wartości eksportu oraz konsumpcję na rynku krajowym, przypadającą na jednego mieszkańca.

Tablica 21. Import, eksport i produkcja tkanin wełnianych i bawełnianych oraz konsumpcja przypadająca na jednego mieszkańca

Rok	Import*	Produkcja**	Eksport	Konsumpcja	Ludność	Konsumpcja 1 mieszczk.
w tysiącach rs.					w tys.	w rs.
1817	1 643	446	51	2 038	2 717	0,75
1825	1 516	4 980	2 423	2 942	3 911	0,75
1840	.	4 468	429	4 039	4 488	0,89
1845	183	3 932	375	3 740	4 799	0,77
1850	272	4 810	173	4 909	4 811	1,02

Źródła: * Obliczenia na podstawie zamieszczonych poprzednio danych. ** Lat 1825, 1845, 1850, A et P, 1857/58, Vol. LV, s. 325—333.

Rok 1840. W. Kula, *Przemysł włókienniczy w Królestwie Polskim*, „Kwartalnik Historyczny”, 1956, nr 1 i 2, s. 197.

Rok 1817 oszacowany wg założenia, że konsumpcja krajowa towarów włókienniczych wynosiła 0,75 rs. na 1 mieszkańca, tak jak w 1825 r.

Poważnie zmienia się import, eksport i produkcja, ale konsumpcja na głowę ludności jest zdumiewająco stabilna. Jeszcze łatwiej można ten fakt dostrzec na wykresie nr 8. Nasuwają się następujące hipotezy:

- 1) Początkowo import zaspokajał rynek wewnętrzny, gdyż produkcja krajowa nie zaspokajała popytu.
- 2) Możliwości eksportu i popyt na rynku wewnętrznym stymulowały wzrost produkcji krajowej.
- 3) Spadek eksportu przy rozwiniętych mocach produkcyjnych po 1830 roku powoduje zmniejszenie importu, zapewne na skutek spadku cen krajowych.
- 4) Eksport skorelowany jest z sumą produkcji i importu do 1845 roku.

Hipoteza ogólna: o wielkości produkcji i importu decyduje rynek zewnętrzny, gdyż rynek wewnętrzny jest stabilny. Brak jego dynamiki tłumaczyć można gospodarką samowystarczalną wsi i brakiem procesu urbanizacji, ergo — minimalnym rozwojem rynku wewnętrznego. Gdy w towarach włókienniczych stosunki Wschód—Zachód układają się następująco: import z Zachodu — eksport na Wschód, w produktach rolniczych stosunki Wschód—Zachód wyrażają się kierunkiem odwrotnym: import ze Wschodu — eksport na Zachód. Eksport produktów rolniczych jest w Polsce tradycyjny, niemniej jednak trzeba sprawdzić, jakiego rodzaju zmiany w nim zaszły w epoce manufaktury.

Wysokość eksportu produktów pochodzenia rolnego i leśnego zależy może zarówno od podaży krajowej, jak i od popytu i ceny na rynkach światowych. W omawianym okresie, to jest w latach 1815—1850, dostawcą głównym tych produktów była wielka własność ziemiska. Nie dysponując odpowiednimi składami ani kredytem krótkoterminowym, realizowała ona sprzedaż za pośrednictwem hurtowników itp. możliwie jak

najszybciej po wytworzeniu towarów¹⁸. Uniemożliwiało to wyczekiwanie na sezonowy wzrost cen i powodowało bezpośrednią sprzedaż produktów, w gruncie rzeczy niezależnie od wysokości ceny zbytu. Optymalną sytuacją dla producenta był wysoki urodzaj w kraju i kłeska nieurodzaju na rynkach nabywców. Najgorszą — zły urodzaj w kraju i dobry w miejscach zbytu. Do kwestii tej wrócimy jeszcze przy analizie cen, na razie idzie nam o to, by stwierdzić, że najistotniejszym czynnikiem określającym sytuację rolnictwa były warunki klimatyczne w kraju — określające podaż towarów, a na Zachodzie — określające ich cenę. Cena krajowa była niejako wtórną konsekwencją ceny światowej i równowagi rynkowej krajowej, która była zależna od podaży krajowej i wysokości eksportu. Najbardziej narażona na wahania wpływające z warunków klimatycznych była produkcja zbóż. Tymczasem udział zbóż w polskim eksporcie był niemały. Ilustruje to poniższe zestawienie:

Tablica 22. Średni eksport roczny różnych produktów rolnych i leśnych w latach dwudziestych i czterdziestych XIX w. do Prus i Austrii (w tys. rs.)

Wyszczególnienie	1817, 22, 25, 27	1843, 45, 46, 47, 48, 49, 50
	Okres I*	Okres II**
Eksport ogółem do Prus i Austrii	2 585	6 120
W tym zboże w ziarnie	808	2 894
W tym bydło i zwierzęta	467	400
Nasiona oleiste	77	361
Wełna	218	757
Drzewo	331	943
Razem produkty rolne i leśne	1 982	5 355
Inne towary	603	765
Struktura eksportu w %		
Eksport ogółem do Prus i Austrii	100,0	100,0
Produkty rolne i leśne	76,6	87,5
W tym: zboże w ziarnie	31,2	47,2
bydło i zwierzęta	18,0	6,5
nasiona oleiste	2,9	5,8
wełna	8,4	12,3
drzewo	16,1	15,7
Inne towary	23,4	12,5

Z r ó d ł a: * Cz. Strzeszewski, *Handel zagraniczny...*, op. cit., s. 45, 90—97, przeliczenia własne A. J. ** S Rychliński, *Handel zagraniczny...*, op. cit., s. 90, 94.

W pierwszym okresie udział zbóż wynosił 31,2% eksportu, w drugim — aż 47,2%. Warto tu dodać, że średnia w liczbach bezwzględ-

¹⁸ AGAD, KSW 7045.

nych wzrosła o przeszło 2 mln rubli. W liczbach bezwzględnych nie uległ większej zmianie eksport bydła i zwierząt oraz towarów nierolniczych. Natomiast produkty roślinne: drzewo i wełna wzrosły bezwzględnie 3—4-krotnie. Nie sposób jest analizować wszystkie pozycje, zajmujemy się więc bliżej zbożem. Z lat dwudziestych mamy dane odnoszące się do produkcji czterech zbóż, tj. za lata 1822, 1824 i 1827, zaś za lata czterdzieste mamy pełne dane. Obliczamy średnią roczną produkcję 4 zbóż, przeliczając ją z korcy na tony przy założeniu, że:

korzec pszenicy	waży	—	95,8	kg
„ żyta	„	—	88,41	kg
„ jęczmienia	„	—	79,83	kg
„ owsa	„	—	62,27	kg

Okres I

Pszenica	729	tys. korcy	—	tj.	70	tys. ton	
Żyto	4 481	„	„	—	396	„ „	
Jęczmień	1 565	„	„	—	125	„ „	
Owies	3 203	„	„	—	199	„ „	
Razem		9 978	tys. korcy	—	tj.	790	tys. ton

Źródło: Obliczenia na podstawie materiałów: S. Kostrowicka, *Produkcja roślinna w Królestwie Polskim (1816—1864). Próba analizy ekonomicznej*. Przypisy, tablice, mapy, SGPS, Warszawa 1961, s. 63 i 64.

Okres II

(Jako podstawę przyjmujemy lata 1842, 43, 45, 46, 48, 50)

Pszenica	1 740	tys. korcy,	tj.	—	167	tys. ton
Żyto	6 211	„	„	—	549	„ „
Jęczmień	2 350	„	„	—	187	„ „
Owies	5 782	„	„	—	360	„ „
Razem		16 083	tys. korcy,	tj.	1 263	tys. ton

Źródło: Tamże, s. 63 i 64.

W 1825 roku liczba ludności wynosiła 3 911 tys. mieszkańców.

W 1845 roku liczba ludności wynosiła 4 799 tys. mieszkańców.

W ten sposób w okresie pierwszym na jednego mieszkańca przypadało 201 kg ziarna rocznie, a w okresie drugim — 284 kg.

Wiedząc, że pomiędzy obu okresami produkcja ziemniaka wzrosła prawie trzykrotnie, a standard konsumpcji ludności nie uległ w tym czasie zmianie na lepsze, przyjąć możemy, że cała nadwyżka skierowana została na rynki zewnętrzne¹⁹. $200 \text{ kg} \times 4799 \text{ tys.} = 959\,800\,000 \text{ kg}$, tj. ok. 960 tys. ton. Przyjmujemy to jako maksimum konsumpcji krajowej. $1263 - 960 = 303$ — ergo nadwyżki eksportowe średnio w okresie II powinny wzrosnąć w stosunku do okresu I o ok. 300 tys. ton. Jest to oczywiście hipoteza robocza.

Zachowały się dane dotyczące eksportu przez Gdańsk 4 zbóż w latach 1818, 1828 i 1829 oraz prawie pewne dane dla lat czterdziestych:

¹⁹ Tamże, s. 54.

Średni eksport roczny w okresie I		w okresie II	
pszenica	— 448 tys. korcy, tj. 43 tys. ton	720 tys. korcy, tj. 69 tys. ton	
żyto	— 159 „ „ „ 14 „ „	168 „ „ „ 15 „ „	
jęczmień	— 9 „ „ „ 0,7 „ „	28 „ „ „ 2,2 „ „	
owies	— 12 „ „ „ 0,7 „ „	6 „ „ „ 0,4 „ „	
razem	— 628 tys. korcy, tj. 58,4 tys. ton	922 tys. korcy, tj. 86,6 tys. ton	

Źródło: Tamże, s. 107.

Jak z tego wynika, eksport przez Gdańsk w okresie II wzrósł jedynie o 28,2 tys. ton, zaś wzrost do sumy 300 tys. ton jest niepodobnym rzędem wielkości. Trzeba więc szukać w innym kierunku. W eksporcie czterech zbóż pszenica w okresie I stanowiła 73⁰/₀, w okresie II — 80⁰/₀. Wydaje się więc, że można bliżej zająć się pszenicą i w ten sposób dojść do eksportu artykułów rolnych w ogóle.

W okresie I średnia produkcja wyniosła 70 tys. ton, eksport 43 tys. ton.

W okresie II średnia produkcja wyniosła 167 tys. ton, eksport 69 tys. ton.

W okresie I pozostawało w kraju — 27 tys. ton.

W okresie II pozostawało w kraju — 98 tys. ton.

Na te sprawy można spojrzeć trojako:

— albo w okresie II większość pszenicy przewożono nie przez Gdańsk, lecz drogą lądową;

— albo dane dotyczące produkcji w okresie II są niewiarygodne;

— albo wzrosła konsumpcja pszenicy w kraju.

Jeśli to ostatnie uznamy za słuszne, to zachodzi pytanie, skąd w takim razie ogromny wzrost sumy globalnej eksportu na Zachód, zwłaszcza że w okresie II zboże w ziarnie stanowiło 47,2⁰/₀ eksportu, tj. 2 894 tys. rs. Jeżeli pszenica stanowiła ok. 80⁰/₀ eksportu zboża, jej wartość w eksporcie wynosić musiała ok. 2 315 tys. rs.

Według obliczeń I. Kostrowickiej wartość produkcji pszenicy w 1822 roku wynosiła 2 056 tys. rs., a w 1842 r. — 8 062 tys. rs. W 1822 r. zebrano ok. 623 200 korcy, tj. 59 703 t, 1842 r. — 1 760 230 korcy, tj. 168 630 t. Tak więc według cen warszawskich tona pszenicy kosztowała 34,43 rs. w 1822 roku i 47,8 rs. — w 1842 r. W latach dwudziestych średni wywóz roczny wynosił 43 tys., czyli wartość jego (wg cen warszawskich) wyniosłaby 1 480 tys. rs. Tymczasem wiemy, że średni eksport zboża wyniósł wówczas 808 tys. rs. W okresie I udział pszenicy wynosił 73⁰/₀ wagi wywiezionych zbóż, czyli wartość wywiezionej pszenicy wynosiła ok. 700 tys. rs., tj. równo połowę szacunku (wg cen warszawskich).

Zbadajmy w podobny sposób okres II. Wywieziono 69 tys. t, co w cenach warszawskich daje 3 298 tys. rs. W okresie tym wywóz zboża w ziarnie wynosił średnio 2 894 tys. rs., a pszenica stanowiła 80⁰/₀, czyli ok. 2 500 tys. rs. Nadwyżka jest już mniejsza niż w okresie poprzed-

nim, ale także nieprawdopodobna. Według szacunku nadwyżki rolne powinny wzrosnąć na eksport o ok. 300 tys. t, wzrosły — przez Gdańsk — o 28,2 tys. ton. Faktyczny wzrost eksportu pszenicy przez Gdańsk wyniósł zaledwie 26 tys. t, ale produkcja wzrosła o 98 tys. ton. Czyżby tak poważnie wzrosła chłonność rynku wewnętrznego? Spróbujmy zbadać te kwestie poprzez dynamikę roczną, co obrazuje wykres nr 9.

Dane dotyczące eksportu zbóż są niepełne. Dysponujemy natomiast kompletem danych całego eksportu do Prus i Austrii. Możemy więc porównać cały eksport z eksportem zboża w latach 1839—50.

Tablica 23. Eksport zboża do Prus i Austrii w latach 1839—1850

Rok	Eksport do Prus i Austrii (w tys. rs.)		Średni eksport do Prus i Austrii (odchylenie od średniej)	
	ogółem	zboża	ogółem eksport 6468	eksport zboża 2 894
1839	6 486	.	+ 20	.
1840	7 989	.	+1 521	.
1841	7 057	.	+ 589	.
1842	5 766	.	- 702	.
1843	9 079	5 464	+2 611	+2 570
1844	7 560	.	+1 092	.
1845	5 064	1 072	-1 404	-1 822
1846	4 901	1 028	-1 567	-1 866
1847	8 700	4 905	+2 232	+2 011
1848	4 154	2 015	-2 314	- 879
1849	6 558	3 182	+ 110	+ 298
1850	4 289	2 585	-2 179	- 309

Zróżdła: Jak w tabl. 12 i 22.

Jak widać z powyższego zestawienia, istnieje wysoki stopień korelacji pomiędzy wahaniami rocznymi eksportu w ogóle a wahaniami eksportu zbóż. Można — jak się wydaje — przyjąć, że wahania eksportu wynikają właśnie z wahań eksportu zbóż. Jeśli chcemy prześledzić zmiany roczne eksportu zbóż, możemy się w ten sposób posłużyć danymi obrazującymi zmiany wysokości eksportu ogółem, które mamy dla całego omawianego okresu.

Najistotniejszym z kolei pytaniem będzie: jakie były przyczyny owych zmian rocznych w wysokości eksportu zbóż? Dane, którymi dysponujemy, są nader skąpe. Nieco lepiej reprezentowany jest krótki okres lat czterdziestych.

Spróbujmy przedstawić to na wykresie, gdzie ewentualna korelacja może być bardziej czytelna (por. wykres nr 10). Zajmiemy się najpierw stosunkiem dynamiki produkcji do dynamiki eksportu. Z wykresu wi-

Tablica 24. Produkcja i eksport zbóż 1839—1850

Rok	Eksport do Prus ogółem (w tys. rs.)*	Produkcja 4 zbóż (w tys. korcy)**	Eksport pszenicy Wisłą (w tys. korcy)***	Produkcja pszenicy (w tys. korcy)****
1839	6 459	10 166	.	825
1840	7 500	10 638	842	1 051
1841	7 035	11 001	876	787
1842	5 755	18 545	844	1 760
1843	8 659	18 364	2 386	1 546
1844	7 537	17 459	1 054	.
1845	4 241	16 554	138	1 557
1846	4 224	13 194	46	1 544
1847	7 762	16 849	778	1 557
1848	3 943	18 840	629	1 672
1849	6 208	18 130	484	.
1850	3 838	17 549	421	2 355

Z r ó d ł a: * Cytowane wyżej. ** H. Konic, *Rozwój rolnictwa i przemysłu*, Warszawa b.d., s. 5. *** St. Hoszowski, *Z dziejów handlu zbożowego w Toruniu 1760—1860*, RDSiG, t. XI, 1949, s. 59. **** I. Kostrowicka, *Produkcja roślinna...*, op. cit., s. 63.

dać zbieżność tendencji, choć skok produkcji w 1842 r. jest bez porównania większy niż eksport. W 1842 r. eksport obniża się, a w 1843 rośnie, ale nie współmiernie do wzrostu plonów. Podobnie jest w roku 1848, gdy plony 4 zbóż wzrosły w porównaniu do lat poprzednich, a eksport zdecydowanie się obniżył. Aby na to odpowiedzieć, trzeba sięgnąć do plonów ziemniaka, który choć nie był przedmiotem eksportu na większą skalę, ale mógł mieć wpływ na wysokość eksportu zbóż.

Rok Zbiór ziemniaka
(w tys. korcy)

1839	8 512
1840	10 783
1841	11 022
1842	10 580
1843	15 327
1844	.
1845	14 734
1846	10 212
1847	6 854
1848	11 554
1849	12 450
1850	16 467

Z r ó d ł o: I. Kostrowicka, *Produkcja roślinna...*, op. cit., s. 54.

Wzrost eksportu zbóż w 1843 r. mógł wynikać z bardzo wysokich plonów ziemniaka, podobnie jak spadek eksportu w 1848 r. mógł być

spowodowany nieurodzajem ziemniaków w 1847 r. Doprowadziło to do zakazu wywozu żywności z Królestwa (z wyjątkiem pszenicy) i choć plony zbóż w latach 1847 i 1848 były dość wysokie, eksport na Zachód w 1848 r. był wyjątkowo niski.

Na podstawie badania związków między produkcją rolną a eksportem można, jak się wydaje, wysunąć ostrożną hipotezę, że wysokość eksportu w dużym stopniu zależała od wysokości plonów w kraju. W. Kula, rozważając problemy zbytu folwarku XVI i XVII wieku, pisze:

„Jeśli przyjąć (co wydaje się prawdopodobne), że pomijając lata zakłóceń w funkcjonowaniu handlu (np. w skutku zarazy w kraju-odbiorecy), w Gdańsku można było z reguły sprzedawać każdą ilość przywiezionego zboża — to z założenia tego wynikają poważne konsekwencje, a mianowicie: 1-o eksport z Gdańska powinien być wprost proporcjonalny do nadwyżki, tzn. w skali krótkofalowej do urodzaju, wyolbrzymiając jego wahania (...); 2-o eksport z Gdańska powinien więc być odwrotnie proporcjonalny do ruchu cen na rynku krajowym w tym stopniu, w jakim te ceny są z kolei odwrotnie proporcjonalne do urodzaju (a widzieliśmy wyżej, że w pewnym stopniu są); zaznaczyć warto, że ta zależność odwrotna wielkości eksportu i wahań cen w kraju, choć podobna do pewnych zjawisk występujących w liberalnym kapitalizmie, ma jednak bardzo odmienny charakter ekonomiczny: w kapitalizmie eksport może rosnąć dlatego, że ceny w kraju spadają — tu nie ma między tymi wielkościami zależności przyczynowo-skutkowej, obie są zaś skutkami zjawiska trzeciego, jakim jest urodzaj; 3-o jeśli poprzednie rozumowanie jest poprawne, to eksport powinien działać niwelująco na wahania cen w kraju”²⁰.

Przyjmując założenie, że także i w latach 1815—1850 eksport zależy od wielkości produkcji krajowej, przejdziemy do badania relacji cen, eksportu i produkcji. W. Kula widzi cechy modelu gospodarki feudalnej w określonych relacjach między tymi wielkościami. Gdyby się okazało, że w I połowie XIX w. relacje badane są podobne do występujących w Polsce XVII w., miałyby to także duże znaczenie dla charakterystyki handlu zagranicznego.

5. CENY 1815—1850

W latach dwudziestych ubiegłego stulecia różnice cen, określone przez koszty transportu i wahania rynków lokalnych, były ogromne. Spójrzmy, jak to wyglądało na szlaku Kraków—Londyn w 1825 r.

²⁰ W. Kula: *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego*, PWN, Warszawa 1962, s. 110.

Prawie dwukrotny wzrost cen między Gdańskiem a Warszawą wynikał nie tylko z kosztów transportu, ale i ceł pruskich, gdy dwu- i półkrotny wzrost między Gdańskiem i Londynem — przede wszystkim z angielskich prohibicyjnych taryf zbożowych. Nie znaczy to, że ceny w Gdańsku i Warszawie nie były zależne od cen londyńskich. Na wy-

Ceny pszenicy w szylingach i pensach za quarter w 1825 r.

Kraków	12—5*
Warszawa	14—9*
Gdańsk	27—9*
Londyn	73—0**

Źródła: * W. Jacob, *Report...*, op. cit., s. 230.

** M. G. Mulhall, *The Dictionary...*, op. cit., s. 481.

kresie nr 11 widać wyraźną korelację pomiędzy dynamiką cen w Warszawie, Gdańsku i Londynie, przy czym — jak się wydaje — decydował ruch cen na rynku angielskim, powodując wahania cen w Polsce.

Można zadać pytanie, czy spadek cen miał wpływ na zmniejszenie wywozu z Polski i odwrotnie — czy wzrost cen wpływał na wzrost eksportu.

Tablica 25. Wywóz pszenicy z Gdańska (w łasztach)

Rok	Anglia	Inne kraje	Razem
1816	7 183	5 638	12 821
1817	13 898	7 264	21 152
1818	24 669	2 278	26 947
1819	93	11 639	11 732
1820	1 424	28 577	30 001
1821	2 614	7 667	10 281
1822	419	2 152	2 571
1823	909	4 442	5 352
1824	1 867	3 429	5 295
1825	5 662	1 357	7 019

Źródło: W. Jacob, *Report...*, op. cit.

Wyróżnić możemy trzy lata wysokiego eksportu, tj. lata 1817, 1818, 1820 oraz 4 lata niskiego eksportu, tj. 1822—1825. Lata 1817—1822 to spadek cen, a lata 1822—1825 — za granicą wzrost cen. Tak więc nie istnieje prosta korelacja między ceną a wielkością eksportu.

W latach 1831—1860 przeciętny roczny wywóz pszenicy kształtował się następująco:

Rosja	4 560 tys. hektolitrow*
Niemcy	2 274 „ „
Francja	2 073 „ „
Królestwo Polskie**	1 098 „ „

USA	832 tys. hektolitrow
Austria	290 „ „

Źródło: * S. Hoszowski, *Z dziejów handlu...*, op. cit., s. 59.

** Przeliczenie własne tablicy 25, średnia lat 1839—1849.

Tak więc Królestwo eksportowało stosunkowo niewiele w porównaniu do Rosji. Niemniej jednak były i lata, w których Królestwo eksportowało powyżej 3 tys. hektolitrow, i takie, gdy eksport kształtował się poniżej 60 hektolitrow. Tego rodzaju wahania nie wynikały, jak się wydaje, z ruchu cen, lecz tylko z wysokości nadwyżek towarowych.

Dane o eksporcie pszenicy zachowały się także dla lat czterdziestych. Wysoki eksport istniał w latach 1843—1844, a niski w 1845, 1846, 1848, 1849, 1850. Ceny w Londynie w latach 1843 i 1844 obniżyły się, a w 1846—1847 wzrastały. Od 1848 r. spadały jednocześnie ceny w Londynie, jak eksport pszenicy.

Rok 1848 stanowi schyłek omawianego okresu. Gdyby relacje zaobserwowane przez Kulę w XVII w. działały rzeczywiście do tego okresu, mielibyśmy następujące łańcuchy przyczynowe. Wysokość plonów w Polsce określa wysokość eksportu. Wahania cen w kraju importera wpływają na wahania cen w kraju eksportera. Wahania cen nie mają jednak wpływu na wybór decyzji sprzedawcy, gdyż brak było alternatywy.

Korelacja prosta między cenami w Londynie i Warszawie występuje w latach 1816—1820, 1826—1839, 1842—1848. Brak korelacji w latach 1822—1826, 1839—1842, 1848—1850. Lata 1822—1825 to spadek eksportu pszenicy, który wynikał z wojny celnej. Nic więc dziwnego, że spada cena krajowa. Od 1822 r. do 1825 r. cena w Londynie rośnie, natomiast zarówno w Warszawie, jak i w Gdańsku spada, osiągając najniższą cenę całego okresu w 1824 r. Lata 1840—1842 — to zmiany polityki celnej Anglii, łagodzące taksy celne. Lata 1848—1850 — to okres rewolucji i wojen domowych, których Anglia nie odczuła. Wydaje się więc, że można przyjąć korelację prostą między cenami w Londynie i Warszawie, określanymi przez rynek londyński. Oczywiście jest to możliwe, jeśli przyjmie się zakłócenia ekonomiki spowodowane zmianami w polityce celnej i innymi wydarzeniami pozaekonomicznymi jako czynniki nadzwyczajne.

Spróbujmy jeszcze spojrzeć na ceny i eksport z punktu widzenia klęsk elementarnych, które dotknęły rolnictwo polskie. S. Siegiel wymienia następujące lata nieurodzajów: 1834, 1837, 1838, 1841, 1845, 1846, 1847, 1849²¹. Porównanie cen w Warszawie i eksportu do Prus z latami nieurodzaju przedstawia wykres nr 11.

Jak wynika z wykresu, w latach 1834, 1837, 1838, 1845, 1846 eksport był relatywnie niższy niż w latach sąsiednich. Podobnie niski eks-

²¹ S. Siegiel, *Ceny w Warszawie...*, op. cit., s. 93 i 94 oraz AGAD KSW 7039, 7049, 7050, 7051.

Tablica 26. Ceny pszenicy, eksport i produkcja zbóż

Rok	Ceny w rs. za korzec			Eksport do Prus		Produkcja	
	Warszawa	porty	Londyn	ogółem w tys. rs.	pszenicy w tys. korcy	4 zbóż w tys. korcy	pszenicy w tys. korcy
1	2	3	4	5	6	7	8
1816	4,25	6,74	11,59	.	385	.	.
1817	6,21	10,23	14,55	.	634	.	.
1818	5,15	8,46	12,93	.	808	.	.
1819	3,88	5,40	11,19	.	352	.	.
1820	2,94	4,25	10,17	1 637	900	.	.
1821	3,24	3,18	8,40	1 558	308	.	.
1822	3,26	4,04	6,69	1 825	67	8 234	623
1823	2,63	3,60	8,01	1 370	161	.	.
1824	1,80	3,07	9,60	2 107	159	12 237	812
1825	2,00	3,06	10,29	2 760	211	.	.
1826	2,30	2,97	8,52	1 912	.	.	.
1827	2,50	4,14	8,49	2 332	.	10 376	751
1828	3,39	3,84	9,06	2 656	404	.	.
1829	3,76	7,32	9,93	3 104	402	.	.
1830	3,48	4,62	9,63	4 140	668	.	.
1831	4,98	6,90	9,96
1832	3,45	5,46	8,82
1833	3,16	3,78	7,95	2 875	.	.	.
1834	3,00	3,42	6,93	2 183	.	.	.
1835	3,02	3,21	5,91	3 322	.	.	.
1836	2,20	3,18	7,29	4 728	.	.	.
1837	2,76	4,14	8,40	4 099	.	.	.
1838	4,04	4,02	9,69	4 282	.	.	.
1839	3,77	7,80	10,62	6 459	.	10 166	825
1840	4,39	6,18	9,96	7 500	842	10 688	1 051
1841	4,45	4,86	9,66	7 035	876	11 001	787
1842	4,57	6,69	8,58	5 766	844	18 545	1 760
1843	3,01	5,01	7,50	8 659	2 386	18 364	1 546
1844	3,56	5,25	7,68	7 537	1 054	17 459	.
1845	4,38	4,35	7,65	4 241	138	16 554	1 557
1846	5,29	6,30	8,22	4 224	46	13 154	1 544
1847	5,84	7,38	10,47	7 762	778	16 849	1 557
1848	4,01	6,51	7,59	3 943	529	18 840	1 672
1849	4,06	4,86	6,63	6 208	484	18 130	.
1850	4,17	4,86	6,03	3 838	421	17 549	2 355

Z r ó d ł a: Kolumna 2 — St. Siegiel: *Ceny w Warszawie...*, op. cit., s. 174. Rok 1816—1841 — przeliczenie na rs. własne. Rok 1850 — przeliczenie na korce własne.

Kolumna 3 — Ceny w Gdańsku 1816—1825 wg W. Jacob: *Report...*, op. cit., s. s. 164—166. W oryginale ceny w szylingach i pensach za quarter. Na ruble srebrem i korce przeliczenie własne. 1 sz. = 0,3 rs.; 1 korzec = 128 l; 1 quarter = 290,9 l. Ceny 1826—1850 w Hamburgu wg M. G. Mulhall, *The Dictionary...*, op. cit., s. 483, w oryginale w funtach szterlingach i szylingach bryt. za tonę (*long ton*) = 1016,047 kg; przeliczenie na korce i rs. własne, korzec pszenicy = 95,8 kg.

Kolumna 4 — Ceny pszenicy krajowej w Londynie: M. G. Mulhall, op. cit., s. 481, w oryginale w *longs tons* i funtach szterlingach — przeliczenie na korce i rs. własne.

Kolumna 5 — 1817—1819 — cały eksport Królestwa, 1820—1850 eksport przez granicę pruską — przeliczenie własne.

port miał miejsce w latach 1842, 1848, 1850, a więc w latach następujących po klęskach elementarnych.

Jak się wydaje, można wyprowadzić hipotezę, że wszelkie obniżenie eksportu w jego postaci wartościowej było powodowane zmniejszeniem eksportu zbóż, co z kolei wynikało z nieurodzaju w danym roku lub w roku poprzednim. Tak więc można przyjąć zależność nie tylko eksportu w wielkościach naturalnych od urodzajów, lecz także w cenach bieżących w postaci wartościowej. Wniosek z tego, że kwota, jaką Królestwo uzyskiwało z eksportu, nie wynikała z koniunktury cenowej na rynku importera, lecz z ilości zbóż, jaką dysponowało na eksport. Świadczyłoby to o dużej elastyczności nadwyżek eksportowych, a stosunkowo niedużej elastyczności cen.

Powracając do dokonanej przez W. Kulę charakterystyki eksportu epoki folwarcznej, wydaje mi się, że wiele jego cech utrzymuje się także w I połowie XIX w.

Pierwszą połowę XIX w. cechuje spadek światowych cen zboża. Jeśli przyjmiemy ceny światowe ziarna w latach 1782—1790 za 100, to w okresie 1821—1830 wynosiły — 118%

1831—1840 „ — 110%

1841—1850 „ — 105%

Źródło: M. G. Mulhall, *The Dictionary...*, op. cit., s. 493.

Polska, będąc eksporterem zboża i innych surowców pochodzenia rolniczego, odczuwała wyraźnie to niekorzystne zjawisko.

Tablica 27. Indeksy grupowe cen w rublu srebrnym

Lata	Zboże	Towary importowane	Terms of trade
	1816—1825=100		
1816—1820	125	103	121
1821—1825	75	97	77
1826—1830	87	105	82
1831—1835	120	113	106
1836—1840	94	118	78
1841—1845	111	110	101
1846—1850	138	108	127

Źródło: S. Siegiel, *Ceny w Warszawie...*, op. cit., s. 274 i 279.

Kolumna 6 — Eksport pszenicy 1816—1825 wg W. Jacoba, *Report ...*, op. cit., s. 164—166, przeliczenie z łasztów na korce: 1 łaszt = 30 korcy. 1828—30 za I. Kostrowicką. 1840—1850 — St. Horszowski:

Z dziejów handlu zbożowego..., op. cit., t. XI, 1949, s. 59.

Kolumna 7 — H. Konic: *Rozwój rolnictwa...*, op. cit., s. 59.

Kolumna 8 — I. Kostrowicka, *Produkcja roślinna...*, op. cit., s. 63.

O ile dysponujemy cenami produktów eksportowanych, o tyle ceny towarów importowanych znajdujące się w pracy S. Siegla są mało reprezentatywne.

Stosunek zmian cen towarów eksportowanych do zmian cen towarów importowanych wyrażony wskaźnikiem bazującym na okresie 1816—1825 (przyjęty za 100) wykazuje korzystną sytuację w latach 1826—1835 i 1841—1850 oraz niekorzystną w latach — 1821—1825 i 1836—1840.

Możemy teraz zorientować się, jaki był związek między wskaźnikiem *terms of trade* a bilansem handlowym.

Analizując wykres nr 12 na pierwszy rzut oka widzimy, że istnieje korelacja odwrotna pomiędzy dynamiką *terms of trade* a dynamiką salda bilansu handlowego. Korzystne termsy idą w parze ze wzrostem deficytu bilansu handlowego, niekorzystne termsy — ze spadkiem deficytu. Jeżeli można użyć paradoksu z punktu widzenia protekcjonistów, niekorzystne termsy mogą być korzystne dla gospodarki, oczywiście jeśli istnieje związek przyczynowy między wynikiem bilansu handlowego a *terms of trade*.

Gdyby obliczone przez nas *terms of trade* dotyczyły bardziej reprezentatywnych grup towarowych, można by z tej odwrotnej korelacji wyciągnąć dalej idące wnioski; niestety, tak nie jest i domniemywać na tej podstawie o związku przyczynowym byłoby zbyt pochopnie.

Przeprowadźmy rozumowanie: jeśli eksportujący ziemianin za tę samą ilość zboża może kupić większą ilość towarów z importu w danym okresie niż w poprzednim, skłania go to do zakupu towarów zagranicznych, a to z kolei zwiększa ogólną kwotę importu. Wzrost importu przy eksporcie ograniczonym przez zależne od urodzaju nadwyżki zbożowe powoduje wzrost deficytu bilansu handlowego. Rzecz ważna i niekorzystna dla państwa, ale obojętna dla jego obywatela. Oczywiście, wywód ten jest raczej abstrakcyjny, gdyż materiały przez nas posiadane nie pozwalają na przekonujący dowód.

Ostatnia kwestia, którą pragniemy poruszyć, to wpływ cen na inwestycje. Stosunek zmian cen zbóż do zmian cen artykułów metalowych przedstawiał się następująco:

1816—1825	=	100
1816—1820	—	121
1821—1825	—	77
1826—1830	—	89
1831—1835	—	117
1836—1840	—	100
1841—1845	—	127
1846—1850	—	166

Jeśli się spojrzy na te relacje z punktu widzenia producenta zbóż i importera wyrobów metalowych, sytuacja niekorzystna jest w latach

1821—1825 i 1836—1840. Wysuniemy teraz hipotezę karkołomną tym bardziej, że rozwój przemysłu żelaznego w tej epoce jest dość dokładnie zbadany. Niekorzystna relacja cen mogła mieć wpływ na inwestycje w przemyśle metalowym Królestwa w czasach Staszica, Lubeckiego i Banku Polskiego. Decydująca poprawa relacji cen ze stałą tendencją wzrostu na korzyść rolnictwa mogła mieć wpływ na zahamowanie ruchu inwestycyjnego w przemyśle metalowym w piątym dziesiątku lat XIX w. Wpływ korzystnych *terms of trade* mógł też mieć niekorzystny wpływ na rozwój przemysłu krajowego.

ROZDZIAŁ II

HANDEL ZAGRANICZNY KRÓLESTWA 1850—1880

1. ROZWÓJ RYNKU WEWNĘTRZNEGO I PRZEWRÓT TECHNICZNY W PRZEMYSŁE

Rozwój gospodarczy ziem polskich w okresie rewolucji przemysłowej dokonywał się w warunkach podziału kraju pomiędzy trzy mocarstwa rozbiorowe. Fakt ten miał doniosłe znaczenie dla gospodarki polskiej.

Kapitalizm, rozwijający się na gruncie powstającego rynku wewnętrznego, powoduje uformowanie się skomplikowanego organizmu ekonomicznego w granicach państwa. Ogromną rolę odgrywa w tym polityka gospodarcza państwa, system celny, finansowy, pieniężny, komunikacyjny i prawny. Królestwo Polskie, pozbawione po 1831 r. własnej państwowej polityki gospodarczej, uzależnione było całkowicie od polityki Petersburga, niejednokrotnie sprzecznej z interesami gospodarki polskiej.

Najważniejszą gałęzią gospodarki było nadal rolnictwo. Do czasu uwłaszczenia chłopów w 1864 r., podobnie jak w innych krajach Europy środkowej i wschodniej, dominującą formą organizacji produkcji rolnej był folwark pańszczyźniany. Po reformie uwłaszczeniowej utrzymała się wielka własność obszarowa i rozdrobniona własność chłopska.

Taka struktura własności rolnej w Królestwie Polskim nie sprzyjała szybkiemu rozwojowi rynku wewnętrznego. Niemniej jednak stopniowo wzrastał popyt na wyroby włókiennicze, narzędzia rolnicze itp.

Od połowy XIX w. do kryzysu agrarnego lat osiemdziesiątych ruch inwestycyjny w rolnictwie — zarówno w gospodarstwach chłopskich, jak i szlacheckich — związany był z przechodzeniem na nowy system gospodarczy. Pobudziły go czynszowania gospodarstw chłopskich, kapitalizacja folwarkowa, a następnie konsekwencje reformy 1864 r.

Wobec utrzymywania się przewagi gospodarki naturalnej na wsi poważnym elementem rozwoju rynku wewnętrznego był wzrost liczby ludności trudniącej się zawodami pozarolniczymi, w głównej mierze ludności miejskiej. Ów wzrost przedstawiał się następująco:

Rok	1857	1872
Liczba ludności ogółem (w mln mieszk.)	4,75	6,5
w tym ludność miejska	1,10	1,7
0/0	23,5	26,0

Wzrost liczby ludności miejskiej, zaspokajającej swe potrzeby konsumpcyjne przez zakup towarów, był niewątpliwie istotnym czynnikiem rozwoju rynku wewnętrznego. Następnym był rozwój komunikacji kolejowej.

Kolej, obniżając koszty transportu, nie tylko umożliwiła rozwój przemysłu i handlu, lecz także wpłynęła na uformowanie się ceny krajowej na artykuły zarówno przemysłowe, jak i rolne. Tani transport ułatwił odpływ nadwyżek towarowych z regionów, gdzie istniał ich nadmiar, obniżając cenę, oraz umożliwił dowóz produktów tam, gdzie z uwagi na koszty dowozu cena była szczególnie wysoka i odbiegająca od wartości rynkowej w centrach gospodarczych.

Ponadto dzięki kolei wyroby przemysłowe zaczęły docierać do regionów zacofanych, gdzie towary fabryczne zaczęły skutecznie konkurować z wyrobami miejscowego rękodziela.

Zarówno powstanie ceny krajowej, jak i docieranie wyrobów wielkiego przemysłu do regionów zacofanych wpływało na rozkład gospodarki naturalnej, rozsadzanej przez prawa rynkowe kapitalizmu. Upadek produkcji „domowej” i wzrost towarowości gospodarstwa chłopskiego przez wzrost możliwości dowozu produktów żywnościowych z głębokich wsi do wielkich ośrodków miejskich wpłynął w sposób istotny na formowanie się rynku krajowego. Szybkość transportu kolejowego umożliwiła masowy handel towarami mięsnymi, drobiarskimi i nabiałem, co dotychczas znajdowało się w rękach drobnego handlu wiejskiego i rozwijało się jedynie w niewielkim promieniu od centrów przemysłowych. Wzrost hodowli nierogacizny, produkcja drobiu i gospodarka nabiałowa oraz w pewnym stopniu warzywnictwo odegrało niemałą rolę we wzroście towarowości rolnictwa, a co za tym idzie — wpływało na wzrost możliwości konsumpcyjnych wsi w zakresie towarów przemysłowych.

W pierwszej połowie XIX w. kapitał inwestycyjny w przemyśle Królestwa Polskiego w poważnej mierze był pochodzenia państwowego. Podobnie kredyt długoterminowy, a nawet średnio- i krótkoterminowy skupiał się głównie w państwowym Banku Polskim. Jeśliby się z grubsza wyodrębniło podstawowe źródła kapitałowe w Królestwie, to do najważniejszego zaliczyć trzeba państwo, następnie ziemiaństwo, kapitał pochodzący z zagranicy, krajowy kapitał handlowy, znajdujący się w ręku głównie kupiectwa żydowskiego, i na końcu dopiero kapitał przemysłowy, występujący w zaczątkowej formie w manufakturach.

Akumulacja pierwotna w Polsce była niewielka i jej cechy miało przede wszystkim gromadzenie kapitału w rolnictwie i handlu prywat-

no-państwowym. Kapitał państwowy, występując głównie w górnictwie i hutnictwie, odegrał także poważną rolę w kredytowaniu przemysłu włókienniczego i kolejnictwa. Kapitał ziemiański inwestował głównie przemysł rolno-spożywczy, kapitał zagraniczny — przemysł włókienniczy, czy kapitał miejscowy — drobny przemysł, głównie o charakterze konsumpcyjnym i luksusowym.

W II połowie XIX w. zmienia się poważnie problem kapitałów w Królestwie Polskim. Deetatyzacja przemysłu, czyli odejście państwa od polityki protekcyjnej, wyrażało się między innymi sprzedażą w ręce prywatne zakładów należących do państwa. W tych warunkach — z wyjątkiem kolejnictwa — nie mogło być mowy o poważniejszych lokatach kapitału państwowego w gospodarce, a w przemyśle szczególnie. Sytuacja ta sprzyjała aktywizacji kapitału pochodzenia zagranicznego. Wokół problematyki kapitału obcego narosło tyle kontrowersji, a nawet przesądów, że sprawa wymaga nieco szerszego naświetlenia.

W pierwszej połowie XIX w. występował poważny napływ zagranicznych rzemieślników i drobnych kapitalistów, cieszących się szczególnym poparciem administracji państwowej.

W latach 1850—1880 napływ ów zmienił swój charakter. Zamiast dużej liczby potencjalnych przedsiębiorców z ludźmi zaczyna także napływać kapitał albo ściślej — kapitał umiejętności prowadzenia przedsiębiorstwa i kredyt zagraniczny.

O ile w pierwszej połowie XIX w. trudno w ogóle mówić o kapitale obcym w dzisiejszym rozumieniu tego słowa, to w latach 1850—1880 także lepiej oddaje treść zjawiska pojęcie imigracji kapitalistów niż imigracji kapitału.

Istotnym czynnikiem na drodze gromadzenia kapitału było powstanie w latach siedemdziesiątych XIX w. nowoczesnych wielkich banków akcyjnych.

1870 — Bank Handlowy w Warszawie,	
Grupa Kronenberga	kapitał 6 mln rb.
1871 — Bank Dyskontowy w Warszawie	kapitał 2 mln rb.
1872 — Bank Handlowy w Łodzi	kapitał 1 mln rb.

Wszystkie te trzy wielkie banki w dużym stopniu związane były z przemysłem zarówno w zakresie kredytu krótko- i średnioterminowego, jak personalnie i własnym portfelem akcji.

Podobnie jak w Anglii, przewrót techniczny w Polsce zaczął się od przemysłu włókienniczego. Z trzech podstawowych gałęzi przemysłu włókienniczego (przemysł wełniany, bawełniany i lniany) rewolucja przemysłowa zaczęła się najwcześniej w najmłodszym — w przemyśle bawełnianym. Przejście do nowoczesnej maszynowej techniki zaczęło się w tym przemyśle w końcu lat trzydziestych, a początek czterdziestych można przyjąć za okres rozpoczynający rewolucję przemysłową. Mechanizacji sprzyjało zniesienie w 1842 r. zakazu wywozu maszyn z Anglii.

Mechanizacja przędzalnictwa poważnie wyprzedziła w czasie tkactwo bawełniane. Pierwsze przędzarki w Królestwie Polskim poruszane były jeszcze przez koła wodne. Najwcześniejsze przędzalnie bawełniane powstały przy końcu trzeciego dziesiątka lat XIX wieku, były to zakłady Paschalisa w Lipkowie i Wendischa w Łodzi. Produkcja tych dwóch zakładów nie była wysoka, gdyż obejmowała zaledwie 15% zapotrzebowania na przędzę bawełnianą, jaką zgłaszały tkalnie ręczne. Obejmowały one w 1829 r. 5067 krosien o łącznej produkcji ok. 3 700 000 łokci, tj. 2 140 tys. m tkaniny w tym roku. Pozostała przędza była bądź to wytwarzana ręcznie, bądź importowana z zagranicy.

Od 1837 r. rozwija się mechaniczne przędzenie bawełny w zakładzie Schlossera w Ozorkowie, a w 1839 r. poważnie modernizuje się przędzalnia Gayera, wyposażona w trzy nowoczesne maszyny przędzalnicze pochodzenia belgijskiego. Początek lat czterdziestych nie odznaczał się wysoką koniunkturą dla całego przemysłu, a dla przędzalnictwa bawełny także. Następne przędzalnie mechaniczne zaczęły powstawać dopiero po paru latach. W 1850 r. liczba wrzecion wynosiła już 61 300, a produkcja około 550 ton przędzy. W 1886 roku liczba wrzecion przekroczyła 600 tysięcy²².

W ciągu krótkiego czasu 1860—1880 przędzalnictwo bawełniane wchodzi na tory wielkoprzemysłowego rozwoju; oprócz okręgu łódzkiego rozwija się także przędzalnictwo w okręgu częstochowsko-dąbrowskim. W 1879 r. wartość produkcji przędzy bawełnianej w Królestwie wynosiła 8 213 000 rubli, a zatrudnienie sięgało około 4000 robotników. W ciągu dziesięciolecia 1869—1879 wartość produkcji wzrosła o 320%. Nie traktując fetyszystycznie dat założenia pierwszych przędzalni mechanicznych możemy przyjąć do wniosku, że rewolucja techniczna w przędzalnictwie bawełny dokonała się w latach 1850—1880, choć jej początki możemy obserwować już w okresie przed powstaniem listopadowym. Na uwagę zasługuje fakt, że przędzalnictwo bawełny w Polsce w zasadzie nie przechodziło etapu manufaktury, powstając od razu jako przemysł fabryczny.

Jak wspomnieliśmy wyżej, tkactwo bawełniane stosunkowo długo utrzymywało się na etapie rękodziela. W 1869 r. w okręgu łódzkim i sosnowiecko-częstochowskim na 320 tkalni bawełnianych zaledwie 12 zatrudniało powyżej 50 robotników i zasługuje na miano fabryk. Pierwsze krosna mechaniczne w Królestwie zainstalował w 1839 r. w swym zakładzie L. Gayer w liczbie 160 warsztatów. K. Scheibler w 1854 r. rozpoczął produkcję od 30 krosien mechanicznych, ale już w 1869 r. miał ich 200, a w 1879 — 2900. Interesujący jest fakt, że w trakcie rewolucji przemysłowej mechaniczne przędzalnictwo kooperuje z rękodzielni-

²² J. Łukasiewicz, *Przezwrot techniczny w przemyśle Królestwa Polskiego 1852—1886*, Warszawa 1963, s. 38 i 317.

czym tkactwem, często utrzymującym formę chałupnictwa, np. Gayer w Łodzi i zakład żarecki Lindheina, obsługujący tkaczy w okolicach Kamienicy Polskiej.

Pełna mechanizacja przemysłu tkackiego dokonuje się w ósmym dziesiątku lat XIX wieku, gdy o bawełnianej produkcji włókienniczej w kraju decydowały wielkie zakłady przemysłowe o milionowym kapitale i tysiącach robotników. W 1879 r. bawełniana produkcja włókiennicza wynosiła 12 i pół miliona rubli, a wytwarzało ją już około 12 i pół tysiąca robotników.

Przemysł wełniany. Przewrót techniczny w przemyśle wełnianym przebiegał odmiennie niż w bawełniarstwie. Zasadnicza różnica polegała na tym, że wysoko zorganizowana manufaktura wełniana zaczyna stosunkowo wcześniej — szczególnie w przedzalnictwie — stosować maszyny. Co prawda, poruszane były one siłą wody lub kieratu, a także bez porównania dłużej trwał tam okres mechanizacji tkactwa, gdyż rękodzieło w pewnych formach utrzymywało się aż do początków XX w. Gdybyśmy daty zastosowania poszczególnych maszyn potraktowali jako kryteria periodyzacji, okazałoby się, że przemysł wełniany najwcześniej rozpoczął rewolucję przemysłową... a także najpóźniej ją zakończył. Nieporozumienie wynika z płynnej granicy między manufakturą a fabryką, a następnie powolnej koncentracji kapitału w przemyśle wełnianym.

Pierwsze mechaniczne przedzalnie wełny powstały w Królestwie Polskim w latach dwudziestych XIX w. Najwcześniejsze są zapewne zakłady Zacherta w Zgierzu (1820), Schlossera w Ozorkowie (1822) i Fraenkla w Warszawie (1823), gdzie zainstalowano mechaniczne urządzenia przedzalnicze. Są to wszystko manufaktury posiadające pewne urządzenia mechaniczne, jak: wilki, maszyny greplarskie, maszyny wielowrzecionowe, nożyce i folusze mechaniczne, poruszane kołem wodnym lub kieratem. W 1830 r. w zakładach Fiedlera w Opatówku, Possarta w Sieradzu i Fraenkla w Warszawie energię wodną zastąpiono maszyną parową. Rajmund Rembieliński w swoim raporcie stwierdza, że w 1828 r. w województwie mazowieckim zainstalowanych było 16 978 wrzecion mechanicznych i 68 715 wrzecion poruszanych na takich czy innych urządzeniach ręcznie.

Początki mechanicznego tkactwa wiążą się ze sprowadzeniem przez Gayera 180 mechanicznych krosien do wełny w 1848 r. W 1869 r. było już:

— w Tomaszowie	— 10 przedzalni mechanicznych.
— w Łodzi	— 6 „ „
— w Zgierzu	— 6 „ „

W 1879 r. przedzalnictwo wełniane obejmuje już 36 zakładów wytwarzając przedzę wartości 6,3 mln rubli. Daleko w tyle za prze-

dzalnictwem pozostaje tkactwo. W tym samym 1879 r. 117 zakładów tkackich stanowią warsztaty rzemieślnicze, 59 — manufaktury, a jedynie 3 fabryki: Meyerhoffa w Zgierzu, Nittschego w Opatówku i Brausa w Zawierciu zatrudniały powyżej 200 robotników i miały w pełni zmechanizowaną produkcję tkacką.

Tkactwo lniane zmechanizowane, które powstało w II połowie XIX wieku, było w gruncie rzeczy niewielkie. Rewolucja przemysłowa w pewnym sensie zabiła manufakturę płócienniczą, wysuwając na jej miejsce bawełniany przemysł fabryczny.

Najpoważniejszym zakładem przemysłu lnianego w Królestwie Polskim były zakłady żyrardowskie. Manufaktura ta jeszcze w okresie, gdy była usytuowana na Marymoncie, tj. w 1828 roku, miała już 3 maszyny przędzalnicze o 180 wrzecionach. Na początku lat sześćdziesiątych zakład przeżywa burzliwy rozwój. W 1880 r. zatrudnia już około 6 tys. robotników.

W kraju rolniczym, jakim była Polska w XIX wieku, przemysł rolny odgrywał doniosłą rolę. Młynarstwo, gorzelnictwo, browarnictwo, cukrownictwo, związane głównie z wielką własnością, w nierówny sposób uczestniczy w przewrocie technicznym.

Do połowy XIX w. młynarstwo było całkowicie rozproszone, a systemem technologii nie odbiegał wiele od metod produkcyjnych istniejących już od paru stuleci.

Energii dostarczały bądź to koła wodne, bądź to wiatraki. Pierwszym nowoczesnym zakładem był młyn parowy, założony w Warszawie przez Towarzystwa Wyrobów Zbożowych w 1828 r. na ulicy Solec. W 1835 r. odkupuje go Steinkeller. W tym czasie zakład dysponuje maszyną parową o sile 60 KM. Młyn ten był przez długi okres czasu administrowany przez Bank Polski. Drugim z kolei dużym zakładem młynarskim był młyn parowy Sławińskiego na Lesznie, uruchomiony w 1859 r. Mimo to jeszcze w 1862 r. było w Warszawie 60 wiatraków, a w roku 1870 — 40. W początku lat osiemdziesiątych dokonuje się poważny przewrót techniczny, gdyż młynarstwo przemysłowe przechodzi z metod amerykańskich na system walcowy.

Gorzelnictwo — tradycyjny przemysł folwarczny po przejściu w pierwszej połowie XIX w. z surowca zbożowego na ziemniaczany — nie zmienia w drugiej połowie stulecia swego charakteru technicznego. Z wyjątkiem 2—3 dużych zakładów ich produkcja waha się ok. 20 tys. rubli obrotu rocznego, a zatrudnienie nie przekracza 5—7 robotników.

Sytuacja w browarnictwie jest nieco inna niż w gorzelnictwie. W połowie XIX w. spośród wielkiej liczby drobnych browarów zaczynają się wyłaniać większe przedsiębiorstwa, które w końcu stulecia przekształcają się w kolosy przemysłowe. Do najpoważniejszych zaliczyć trzeba zakład Haberbusch i Schiele w Warszawie, założony w 1846 r.

Cukrownie typu manufakturowego zaczęły powstawać na ziemiach polskich od 1820 r. Były to prymitywne zakłady, ulokowane na folwarkach, stosując proste metody technologiczne.

Zasadnicza zmiana technologii cukrowniczej, mająca przełomowe znaczenie dla wzrostu wydajności pracy, polegała na zmianie metody uzyskiwania soku buraczanego z prasowego na dyfuzyjny. Po raz pierwszy tę technologię zastosowano w cukrowni w Józefowie w 1865 r. W ten sposób polska technologia cukrownicza znalazła się w czołówce europejskiej. W 1874 roku, a więc w 10 lat po wynalezieniu metody dyfuzyjnej, w Królestwie jest już 10 zakładów opartych na tej technologii. Dla ilustracji — rozwój produkcji cukru w Królestwie Polskim w liczbach:

1843 r. —	655,2 ton
1854 r. —	4 510,9 „
1869 r. —	19 656,0 „
1897 r. —	104 832,0 „

Cukrownie w ówczesnej opinii publicznej były najbardziej opłacalną gałęzią przemysłu. W II połowie XIX w. właścicielami cukrowni byli najbogatsi ludzie w Polsce, jak Kronenbergowie, Natansonowie, Bersohnowie i Epsteinowie.

Lata 1850—1880 były okresem przewrotu technicznego w przemyśle lekkim Królestwa Polskiego. Jego wynikiem był dynamiczny rozwój produkcji przemysłowej. Statystyka produkcji przemysłowej w Polsce XIX

Tablica 28. Wartość produkcji przemysłowej Królestwa Polskiego (mln rubli)

Rok	Wartość produkcji	Rok	Wartość produkcji
1845	8,4*	1865	57,2
1852	14,1	1870	61,9
1856	17,0	1875	97,3
1860	33,0	1880	171,4

Źródła: J. Łukasiewicz, *Przewrót techniczny...*, op. cit., s. 339.

* Bez gorzelni — obliczenia własne.

w. nie była ani dokładna, ani kompletna. Istnieją poważne luki dotyczące zarówno poszczególnych lat, jak i gałęzi przemysłu. Dlatego też wszystkie dane zamieszczone poniżej mają charakter szacunków, których dokładność w żadnym wypadku nie jest ścisła. Niemniej jednak szacunki te można traktować jako pewną ilustrację wzrostu produkcji i natężenia przemian.

Bez porównania wolniej wzrastała wartość produkcji roślinnej:

	1842	1865	1867	1882
Wartość produkcji rolnictwa	.	.	250	330
Wartość produkcji roślinnej	51,4	115,7	.	204,0
(w mln rs.)				

Dla każdego kraju prowadzącego handel zagraniczny kryzys jest zjawiskiem, które mogło się odbić w gospodarce nawet w okresie przed rewolucją przemysłową. Kryzysy cykliczne w omawianym przez nas okresie występowały w latach 1857, 1866, 1873—75. Przejawiały się w spadku cen na towary przemysłowe — co związane było ze wzrostem zapasów, względną nadprodukcją towarów, wzroście wartości pieniądza i kredytu, zmniejszeniu produkcji i zatrudnienia.

Kryzysy trzeciego ćwierćwiecza XIX w. nie miały poważniejszych konsekwencji dla gospodarki Królestwa.

Co prawda, w końcu 1857 r. po otrzymaniu wiadomości o panice w Hamburgu i Gdańsku zbankrutowało wiele firm handlowych w Warszawie, ale przemysł prawie na tym nie ucierpiał.

„Petersburskie Wiadomości Giełdowe” podają w korespondencji z Warszawy z października 1867 r., że wystąpiła „stagnacja w handlu zarówno w Warszawie, jak i na prowincji”. Miasto nasze cierpi od powszechnie panującego obecnie w Europie zastoju w handlu i przemyśle”. Nie wydaje się jednak, aby owo odbicie kryzysu europejskiego świadczyć mogło o zjawiskach kryzysowych w przemyśle polskim.

Poważniej natomiast odbiła się w polskim przemyśle głęboka depresja lat siedemdziesiątych, która trwała od 1873 do 1878 r. „Nasz Wiek” tak charakteryzuje sytuację w Łodzi w 1877 r.: „Straszliwa nędza, jaka panuje wśród robotników przemysłowych tego miasta i jego okolic, spowodowana ograniczeniem lub nawet całkowitym przerwaniem pracy w niektórych fabrykach, wzrasta w bardzo widoczny sposób niemal z każdym dniem”. Kryzys lat siedemdziesiątych dotknął głównie przemysł włókienniczy, który był już w pełni przemysłem fabrycznym.

Pierwszym, obejmującym cały przemysł Królestwa, był kryzys 1883 r. Powiązany z kryzysem agrarnym, doprowadził on do spadku produkcji przemysłowej i upadku wielu drobnych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

2. POLITYKA CELNA 1850—1880

Włączenie w 1851 r. Królestwa Polskiego do rosyjskiego obszaru celnego zlikwidowało dotychczasową odrębność Królestwa w dziedzinie handlu zagranicznego. Począwszy od tego roku wszelkie posunięcia i zmiany w polityce celnej, mające na celu określone korzyści ekonomiczne Rosji, obejmowały swym zasięgiem Królestwo. Interesy gospodarki polskiej w zasadzie nie były brane pod uwagę przy ustalaniu i realizacji rosyjskiej polityki celnej.

Zniesienie autonomii handlu zagranicznego Królestwa zmusza badającego dzieje tej epoki do zasadniczej zmiany metod badawczych i kryteriów ocen. Analizując handel zagraniczny w drugiej połowie stulecia nie możemy już oceniać polityki celnej czy szerzej — polityki gospodarczej Królestwa Polskiego, lecz jedynie politykę ekonomiczną cesarstwa i jej wpływ — zamierzony lub niezamierzony — na sytuację gospodarczą i handel zagraniczny Królestwa.

Zniesienie autonomii skłania także do zmiany pojęć stosowanych dotychczas w niniejszej pracy. O ile do 1850 r. przez handel zagraniczny Królestwa rozumiemy obroty handlowe z Prusami, Austrią, Rosją i innymi państwami, o tyle po 1850 r. powstaje kwestia, czy obroty z Rosją zaliczyć do handlu zagranicznego, czy do wewnętrznego.

Fakt istnienia wspólnego obszaru celnego, jednolitego systemu pieniężnego i kredytowego na obszarze Rosji europejskiej i guberni Królestwa skłania nas do niestosowania pojęcia „handel zagraniczny” na określenie obrotów handlowych między Królestwem i Cesarstwem.

Wobec tego, czy w omawianym okresie 1850—1880 można traktować Królestwo jako zintegrowaną gospodarczo część Rosji, a wymianę tego regionu z resztą państwa określać jako handel wewnętrzny Królestwa? Chyba także nie. Może handel wewnętrzny Imperium, ale na pewno nie Królestwa Polskiego czy nawet Rosji.

Królestwo przez więcej niż połowę epoki omawianej w tym rozdziale miało odrębną administrację. Wytworzone już w pierwszej połowie stulecia relacje gospodarcze wewnątrz Królestwa, otoczone własną barierą celną, uformowały organizm gospodarczy powiązany wieloma niemi zależności produkcyjnych, wymiennych i kredytowych. Organizm ten, ukształtowany na obszarze odrębnym administracyjnie i narodowościowo, łączyły silne więzi kulturalne i historyczne z resztą ziem polskich w państwie pruskim i austriackim, co pogłębiało tendencje odśrodkowe Królestwa także i w gospodarce. Wpływ elementów nadbudowy na podstawie ekonomiczną może budzić uzasadnione wątpliwości, ale były i inne czynniki, które utrudniały integrację z Cesarstwem. Zaliczyć do nich można: odmienny system prawa cywilnego i handlowego, odmienny sposób rozwiązania kwestii włościańskiej, odmienny układ stratyfikacji społecznej, a także związane z nim przywileje stanowe, klasowe i narodowe, że wymienimy tylko sytuację ludności żydowskiej, jakże różną w Królestwie i Cesarstwie.

Odrębność gospodarczą, nieuchwytną w statystyce handlu zagranicznego Rosji, musiały silnie odczuć sfery gospodarcze polskie, rosyjskie czy zagraniczne. Widać to wyraźnie z memoriałów, raportów konsularnych i publicystyki współczesnej.

Jak więc powinniśmy określać wymianę towarową między Królestwem a Cesarstwem? Sytuacja była szczególna i wymaga szczególnego

określenia. Wydaje się, że najmniej błędnym jest termin „handel zewnętrzny”. Handel zagraniczny z Zachodem i handel wewnętrzny z Cesarstwem daje nam w sumie pojęcie bilansu handlowego Królestwa, który możemy porównywać z bilansem handlowym innych krajów w czasie i przestrzeni.

O ile polityka celna Cesarstwa miała dominujący i bezpośredni wpływ na handel zagraniczny z Zachodem, o tyle na handel ze Wschodem jej wpływ był jedynie pośredni. Pewien wpływ, choć jeszcze w omawianym okresie raczej niewielki, na handel Królestwa z Cesarstwem miał system taryf kolejowych, stosowanych na drogach żelaznych łączących Królestwo z Cesarstwem.

W poprzednim rozdziale omówiliśmy szczegółowo politykę celną Królestwa w epoce protekcjonizmu. Odejście od tej polityki zapoczątkowano już w 1842 r. w Królestwie, a w 1846 roku w Cesarstwie. Wyraźnym jednak przejściem do liberalnej polityki celnej była rosyjska taryfa celna z 26 V 1851, obowiązująca oczywiście także i w Królestwie. Taryfa ta znosiła zakaz wwozu wielu towarów, a na inne obniżała cło wwozowe. Dotyczyło to szczególnie chronionych dotychczas wysoką barierą celną wyrobów metalowych, włókienniczych i galanteryjnych.

Następnym posunięciem liberalnym była taryfa celna obowiązująca od 1857 r. Dla Królestwa była ona o tyle ważna, że zniosła resztę obowiązujących jedynie tu, odrębnych niż w Cesarstwie, szczegółowych przepisów celnych. Od tego też roku oficjalna rosyjska statystyka celna przestała podawać odrębnie handel zagraniczny Królestwa, utrzymując odrębność statystyczną jedynie dla Finlandii.

Wyrazem najpoważniejszej zmiany polityki celnej była taryfa z 1868 roku, obowiązująca od 1 I 1869 r. Ogólnie rzecz biorąc, obniżono w niej cła wwozowe na surowce i wyroby gotowe. Wyjątek stanowił jedynie węgiel, na który wprowadzono cło w Królestwie.

Taryfa ta przewidywała także zwolnienie z ceł towarów wywozonych wyjąwszy te, które starano się za pomocą bariery celnej wywozowej zatrzymać w kraju w celu rozwoju krajowego ich przetwórstwa. Dotyczyło to takich surowców, jak ruda żelazna, wełna owcza itp. Taryfa z 1868 r. wydaje się najliberalniejszą taryfą rosyjską XIX w. Nie obowiązywała ona jednak długo. Ponowna zmiana nastąpiła w 1877 r. Polegała ona na wprowadzeniu obowiązku uiszczania opłat celnych w złocie, co przy istniejącej różnicy kursu między rublem kruszcowym a papierowym, podniosło automatycznie wszystkie opłaty celne — w zależności od azio w danym roku — od 40 do 45⁰/₀.

Wynika to wyraźnie z różnicy kursów.

Rok	Kurs rubla kruszcowego w rublach papierowych
1877	1,414

1878	1,409
1879	1,441
1880	1,412

Biorąc pod uwagę automatyczny wzrost wszystkich opłat celnych bez zróżnicowania na grupy towarowe, możemy to posunięcie traktować jako:

- protekcyjne — chroniące własny przemysł,
- kruszcowe — zwiększające napływ złota do kraju,
- fiskalne — zwiększające dochody budżetu państwa z ceł.

Jak się wydaje, geneza reformy opłat celnych leżała raczej w sferze kruszcowo-budżetowych trudności rządu, spowodowanych wojną bałkańską. Mimo to gospodarka odczuła takie posunięcie jako wyraźną protekcję rodzimego przemysłu zarówno surowcowego, jak i przetwórczego.

Przeciętne obciążenie ceny towarów importowanych opłatą celną przedstawiało się w omawianym okresie następująco:

Lata	Udział procentowy cła w cenie towarów importowanych
do 1850	30 ‰
1851—1856	24,3 ‰
1857—1868	17,6 ‰
1869—1876	12,8 ‰
1877—1880	16,1 ‰

* Źródło: *Sbornik swiedenij po istorii...*, op. cit., s. XXI i nast.

Taryfy z lat 1851, 1857, 1869 i zmiana opłat 1877 r. stanowią wyraźne progi polityki celnej. Niemniej jednak i w innych latach dokonywano zmiany ceł wielu artykułów. Obrazuje to zestawienie opłat celnych w latach 1850—1880 (tabl. 29).

Zestawienie artykułów sporządzono w taki sposób, aby wysokość ceł dla poszczególnych grup towarowych mogła świadczyć o charakterze i kierunku polityki celnej wobec następujących gałęzi przemysłu:

- cement — wobec przemysłu materiałów budowlanych,
- maszyny — wobec przemysłu maszynowego,
- węgiel, żelazo, surówka i stal — wobec górnictwa i hutnictwa,
- bawełna surowa, przędza bawełniana i tkaniny bawełniane — wobec przemysłu włókienniczego,
- wyroby skórzane i cukier — wobec przemysłu rolnego.

W początkowym okresie polityka celną nie chroni własnego przemysłu wytwarzającego dobra inwestycyjne, popiera natomiast inwestycje z importu. Świadczą o tym stawki celne na cement i maszyny. Cła wwozowe na niektóre maszyny wprowadza się dopiero od 1869 roku, a na cement — od roku 1877. Ponadto w 1877 r. podnosi się wysokość cła wwozowe na niektóre maszyny i urządzenia o około 150‰.

Tablica 29. Wysokość opłat celnych w kopiejkach za pud

Rok	Cement	Węgiel	Żelazo i wyroby	Surówka	Stal	Bawełna	Cukier	Rafinada	Wyroby skórzane	Maszyny	Przędza bawełniana	Tkaniny bawełniane
1851	0	1,2	50—100	50	75	25	300	zakaz	1000	0	500—1100	48—250
1854					60		200	400				40—300
1857			30—60	15	75				100—1000		350—500	35—200
1858				15,75	78,75				420—1050			
1859			36,75—78,5	15,25								
1862		0	38,5—77	15,5	82,5	27,5			440—1100		385—550	
1863							250					
1864						0						
1865												38,5—220
1869		0,5	35—50	5	80				450—800	0—75	325—425	28—120
1873								350				
1874							240	340				
1875							230	300				
1876							220	320				
1877*	4,5	0,74	52—74	7	119		312	460	653—1187	0—186	482—631	42—178
1879**						63						

Źródło: Sbornik swiedientij..., op. cit., s. XXI i nast. Opracowanie własne. * Podane w rublach papierowych wg kopiejek. ** Wg kursu rubla papierowego.

Górnictwo i hutnictwo jest także związane z produkcją środków wytwarzania. Z czterech wymienionych artykułów najmniej przydatna do wyciągania ogólniejszych wniosków jest stal, której zarówno produkcja, jak i wwóz nie ma do lat siedemdziesiątych masowego charakteru. Natomiast węgiel, żelazo i surówka powinna być przedmiotem analizy. Najniższe stawki celne ustalane były na wymienione towary w następujących okresach:

węgiel	— 1862—1868	— bez cła,
surówka	— 1869—1877	— 5 kop.,
żelazo	— 1869—1877	— 35—50 kop.

Na podstawie tych taryf na produkty górniczno-hutnicze można dojść do wniosku, że państwo od 1869 r. zaczyna ochraniać krajowe górnictwo ze szkodą dla przemysłów konsumujących węgiel, a od 1877 roku — hutnictwo ze szkodą dla przemysłu metalowego i maszynowego. Szkodę tę rekompensuje się przez zwiększoną ochronę celną przemysłu maszynowego.

Wprowadzenie cła na węgiel w 1869 r. zostało bardzo niechętnie przyjęte przez przemysłowców Królestwa Polskiego. Wyrazem tego była akcja podjęta przez przemysłowców warszawskich — związanych z przemysłem żelaznym i gazowniczym — zmierzająca do zniesienia cel wwozowych na węgiel koksujący. O ile przemysł łódzki nie był zainteresowany w tej akcji, gdyż i tak korzystał z krajowego węgla opałowego do maszyn parowych, o tyle przemysł metalowy i chemiczny, importujący angielski węgiel koksujący, odczuł nową taryfę jako chęć rządu do podwyższenia kosztów produkcji w ich przedsiębiorstwach. Akcję rozpoczął memoriał wystosowany w imieniu 30 warszawskich firm, złożony na ręce namiestnika Berga 6 V 1869 r. Uzasadniał on konieczność zniesienia na okres 3 lat cła 0,5 kop. za pud importowanego z Anglii węgla, tj. około 30 kop. za tonę²³. Namiestnik Berg poparł tę prośbę w Petersburgu, lecz Ministerstwo Finansów odpowiedziało odmownie, uzasadniając odmowę interesami właścicieli kopalń węgla, dla których wprowadzenie cła stanowiło szansę rozwoju produkcji górniczej. Cło miało zwiększyć rentowność kosztownych inwestycji górniczych i skłonić luźne kapitały do lokaty w tej dziedzinie gospodarki. Argumenty producentów górniczych były następujące. Historia cel węglowych wyglądała wg nich jak niżej:

1823—1835	— 1,5	kop. od puda
1835—1841	— 0,83	„
1841—1843	— 0,16	„
1843—1862	— 1,2	„
1862—1868	— 0	„
1869	— 0,5	„

²³ CGIAL, F. 20, op. 5, d. 208, s. 3 i nast.

Czyli taryfa z 1869 r. wprowadza niższe cła niż były one kiedykolwiek (?). Argumentem drugim było zestawienie importu węgla koksującego,

1868 import	7 696 273	pudy, tj. ok. 128 tys. t
1869 „	10 619 429	„ „ 177 „
1870 „	11 277 282	„ „ 188 „

z którego wynikało, że wprowadzenie cła nie obniżyło importu, ergo nie szkodzi jego konsumentom przemysłowym. Ostatecznie Ministerstwo Finansów udzieliło zgody na bezcłowy wwóz węgla jedynie gazowni warszawskiej do 1883 roku, tj. do czasu wygaśnięcia koncesji.

Cło węglowe jest typowym przykładem, jak polityka celna może być jednocześnie dogodna dla jednych grup przedsiębiorców, a niedogodna dla innych. Wniosek: nie należy zanadto wierzyć narzekaniom kapitalistów, nawet kiedy reprezentują oni całą gałąź przemysłu. Z perspektywy czasu wydaje się, że cła węglowe miały korzystny wpływ na rozwój górnictwa węglowego w Zagłębiu Dąbrowskim, gdyż ograniczyły import jedynie do koksu i dały „pierwsze pchnięcie” długofalowym inwestycjom górniczym.

W 1877 r. państwo stworzyło korzystne warunki dla rozwoju hutnictwa i przemysłu maszynowego. Miało to ogromny wpływ na rozwój hutnictwa w Królestwie Polskim.

Cła na bawełnę surową istniały do roku 1864, to znaczy do kryzysu bawełnianego, kiedy i tak jej ceny były bardzo wysokie. Utrzymywanie ceł na surowiec bawełniany tłumaczyć można jedynie chęcią ochrony rodzimej produkcji wełny i lnu. Od 1879 r. wprowadzenie cła na bawełnę chroni produkcję własną w Azji środkowej, co przy niewielkim stamtąd imporcie do Królestwa po prostu podnosi koszty produkcji włókienniczej, uniemożliwiając jej tym samym wyjście na rynki zagraniczne. Utrzymywanie stosunkowo wysokiego cła wwozowego na przędzę bawełnianą i dość niskiego na wyroby gotowe — tkaniny, jest na pierwszy rzut oka niezrozumiałe z ekonomicznego punktu widzenia. Jeśli jednak uwzględnimy przebieg przewrotu technicznego, staje się rzeczą bardziej zrozumiałą. Przy rozbudowanym przędzalnictwie fabrycznym tkactwo nie zaspokajało jeszcze rozwijającego się rynku. Stąd stosunkowo niskie cło wwozowe na tkaniny do 1877 r. Zresztą i po 1877 r. opłaty celne za wyroby gotowe nie stanowiły bariery dla importu z zagranicy. Zmniejszenie tego importu nastąpiło raczej pod wpływem nasycenia rynku produkcją krajową niż w wyniku protekcji celnej.

Przemysł rolno-spożywczy korzystał przez cały omawiany okres z protekcji celnej. Wydaje się, że pomimo pewnych obniżek ceł liberalna polityka celna nie objęła tych gałęzi przemysłu, które były związane z produkcją folwarczną, lub tych, które — jak garbarstwo — znajdowały się jeszcze na etapie rękodziela.

Powstaje teraz pytanie, jak generalnie rzecz biorąc możemy ocenić politykę celną Rosji w latach 1850—1880, uznaną przez historyków za epokę liberalizmu ekonomicznego. Pewne światło rzucają na to świadectwa i opinie współczesnych specjalistów.

W 1859 r. konsul generalny brytyjski w Polsce R. E. Simmons widzi w wysokich cłach wwozowych zgodnych z rosyjską taryfą celną główną przeszkodę w handlu polsko-brytyjskim²⁴.

Ocena ta ulega zmianie po reformie taryfy celnej w 1869 r. W 1872 r. konsul brytyjski w Warszawie Mansfield raportuje z zadowoleniem:

"The development of British commerce with Poland has been at first extremely gradual, while in the last three years the advance has been in the same proportion which has characterised British trade all over the world.

Poland consumed British products in

1858 .. to about £ 600 000

1869 .. „ „ £ 2 649 532

1871 .. „ „ £ 4 420 711

Poland exported to United Kingdom in

1858 .. to about £ 481 264

1869 .. „ „ £ 1 686 070

1871 .. „ „ £ 1 819 067²⁵

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych Rosja zawarła kilka układów handlowych. Pewne znaczenie miał układ z Francją (1857, 1874) i z Austrią (1860), najistotniejszy jednak dla Królestwa był układ handlowy Rosji z Wielką Brytanią.

Układ ten zawarty został w 1858 roku, nie przewidywał szczególnych, obustronnych przywilejów handlowych, ale umożliwiał rozszerzenie stosunków handlowych na ogólnych zasadach, obowiązujących wówczas w handlu zagranicznym. Dopiero jednak taryfa z 1868 r. stworzyła podstawy do poważnego wzrostu i rozwoju handlu zagranicznego Królestwa Polskiego. Wydaje się więc, że dopiero od niej zaczyna się okres liberalizmu gospodarczego w polityce gospodarczej Rosji i trwa on do 1876 r.

Tak więc epoka wolnego handlu trwała w Królestwie tylko osiem lat. Wszystkie inne taryfy celne, oprócz taryfy 1868 roku, stanowiły szczeble pośrednie pomiędzy protekcjonizmem a liberalizmem. Od taryfy 1822 r. — protekcjonizmu epoki manufaktury, do taryfy 1894 r. — protekcjonizmu epoki rodzących się monopoli, lata 1869—1876 były krótkim okresem wolności handlowej.

²⁴ A et P, t. XXX, s. 635 i 636.

²⁵ A et P, t. LXVI, s. 238.

Kiedy w 1851 r. przestała istnieć granica celna między Królestwem Polskim i Cesarstwem Rosyjskim, zlikwidowano oczywiście niepotrzebne już na tej granicy komory celne. Fakt ten był brzemienny w skutki dla współczesnych ekonomistów i późniejszych historyków gospodarki, gdyż uniemożliwił określanie wysokości obrotów handlowych między Królestwem i Cesarstwem, którego jedynym, względnie wiarygodnym źródłem była statystyka celna. Wobec braku statystyki celnej powstała konieczność dokonania szacunków obrotów handlowych, dokonywanych od czasu do czasu przez badaczy. W dalszej części tego rozdziału proponujemy własną metodę szacunku wielkości wymiany między Królestwem a Rosją.

Na granicy Królestwa z Prusami i Austrią pozostały oczywiście komory celne, notujące obroty handlowe. Zestawienia roczne tych obrotów publikowane były przez oficjalne źródła państwowe w wydawnictwie noszącym nazwę *Obzory Wniesznej Torgowli*. Do 1857 r. statystyka handlu zagranicznego ujmowała w tym wydawnictwie coroczną wartość obrotów handlu zagranicznego Królestwa oddzielnie, tak że sporządzenie ich zestawienia za ten okres — tj. lata 1851—1857 — nie przedstawia żadnej trudności. Od 1858 r. statystyka rosyjska przestała podawać odrębnie handel zagraniczny Królestwa Polskiego, chcąc więc go obliczyć, należało dokonać szacunku, polegającego na zsumowaniu obrotów wszystkich komór celnych znajdujących się na terytorium Królestwa. Było ich — wraz z punktami granicznymi — około 60. Obliczenie to jest dość uciążliwe i stwarza możliwość omyłek zarówno technicznych, jak i merytorycznych. Omyłki te mogą powstać na skutek błędnego zakwalifikowania danej komory celnej, która choć znajdowała się na terenie Królestwa, miała jedynie charakter tranzytowy, obsługując obszar cesarstwa zarówno w imporcie, jak i w eksporcie towarów.

Od 1863 r. komora celna w Wierzbołowie nabiera niewątpliwie charakteru tranzytowego. Obsługuje ona graniczną stację kolejową odnogi drogi żelaznej petersbursko-warszawskiej, uruchomionej w 1862 r. W związku z tym od 1863 r. do niniejszego obliczenia do obrotów zagranicznych Królestwa nie wlicza się obrotów komory w Wierzbołowie.

Na podstawie obliczeń arytmetycznych obrotów poszczególnych komór w kolejnych latach 1858—1880 uzyskano dynamikę obrotów handlu zagranicznego Królestwa w całym okresie 1851—1880. Układ wewnętrzny poszczególnych „Obzorów” w omawianych latach jest do siebie zbliżony i wszędzie za podstawę obliczenia służyła tablica III. Od 1840 r. obroty handlu zagranicznego podawała rosyjska statystyka celna według rubli kruszcowych. Stąd odpadła konieczność przeliczania kursu dla uzyskania porównywalnych danych. W związku z tym, że statystyka

handlu zagranicznego w rozdziale I tej pracy przeliczona została przez autora na ruble srebrne, zachowana jest pełna porównywalność dla lat 1815—1880.

Tablica 30. Bilans handlowy Królestwa w tys. rubli srebrem

Rok	Eksport	Import	Obroty	Saldo
1850	4 289	7 389	11 678	— 3 100
1851	4 852	9 015	13 867	— 4 163
1852	6 115	8 768	14 883	— 2 653
1853	9 174	8 492	17 666	+ 682
1854	9 446	9 519	18 965	— 73
1855	9 947	15 532	25 479	— 5 585
1856	10 279	14 823	25 102	— 4 544
1857	12 057	13 834	25 891	— 1 777
1858	10 946	11 764	22 710	— 818
1859	12 232	11 788	24 020	+ 444
1860	14 888	15 986	30 874	— 1 098
1861	15 316	12 790	28 166	+ 2 626
1862	16 189	12 547	28 736	+ 3 642
1863	13 171	13 802	26 973	— 631
1864	15 097	10 526	25 623	+ 4 571
1865	15 420	16 100	31 520	— 680
1866	17 524	24 339	41 863	— 6 815
1867	15 884	30 569	46 453	—14 685
1868	18 917	34 345	53 262	—15 428
1869	20 844	31 907	52 751	—11 063
1870	37 604	36 504	74 109	— 1 100
1871	36 316	54 755	91 071	—18 439
1872	38 633	58 287	96 920	—19 654
1873	45 316	60 975	106 291	—15 659
1874	52 683	57 437	110 120	— 4 754
1875	43 550	66 943	110 492	—23 393
1876	47 922	59 749	107 671	—11 827
1877	96 298	61 106	157 404	+35 192
1878	90 516	87 170	177 686	+ 3 346
1879	88 050	102 139	190 189	—14 089
1880	68 468	104 671	173 139	—36 203

Bez porównania trudniejszą kwestią niż obliczenie dynamiki obrotów handlu zagranicznego jest oszacowanie wymiany między Królestwem i Cesarstwem. Ostatnie dane statystyczne pochodzą z 1850 r.

Z kolei następne są szacunki dokonane przez Józefa Poznańskiego z lat 1874—1876²⁶. Owe szacunki są pracą prawdziwie benedyktyńską. Na podstawie statystyki przewozów towarowych kolei petersbursko-warszawskiej i warszawsko-terespolskiej J. Poznański obliczył ilość towarów wywożonych i przywożonych do Królestwa z Cesarstwa i od-

²⁶ J. Poznański, *Proizwoditeliŋnye sily Carstwa Polskogo*, S-Pietierburg 1879.

wrotnie, a następnie na podstawie cen bieżących — statystyka kolejowa ujmowała wszystkie towary wg ich wagi — określał wartość przewozu (w obie strony) poszczególnych towarów i po podsumowaniu ich wartości obliczał ogólną wartość obrotów.

Wielu badaczy starało się powtórzyć pracę Poznańskiego, lecz uczynił to dopiero po kilkudziesięciu latach Henryk Tennenbaum²⁷. Autor niniejszej rozprawy próbował, opierając się na metodzie Poznańskiego — wszelkie późniejsze próby są w istocie powtórzeniem tej metody — sprawdzić niektóre obliczenia. Okazało się, że badanie reprezentacyjne, oparte na sprawozdaniach spółek akcyjnych obu dróg żelaznych i cenach hurtowych, jest niesłychanie pracochłonne²⁸. Wynikało ze sprawdzenia, że Poznański — jak się wydaje — błędnie odczytał jedną z ważnych pozycji eksportu do Rosji, co wpłynęło na zawyżenie jego wartości.

Drugą korzyścią wynikającą z tego obliczenia było stwierdzenie, że:
1 — statystyka kolejowa jest nader wątpliwej wartości,
2 — powtórzenie metody Poznańskiego dla całego okresu istnienia statystyki kolejowej jest pracą na lata całe.

Dane, którymi dysponowaliśmy w momencie wyjściowym, zawarte są w tablicy 31.

Tablica 31. Bilans handlowy Królestwa z Cesarstwem w tys. rs.

Rok	Eksport	Import	Obroty
1850	958	2 887	3 845
1874	36 258	25 533	61 791
1875	46 620	23 872	70 492
1876	56 610	23 428	79 738

Pozycję „tknaniny lniane” Poznański odczytał z błędnego zapisu sprawozdania kolei petersbursko-warszawskiej, który jest oczywiście pozycją nieporównywalną. Po naszej korekcie dane oparte na obliczeniach Poznańskiego przedstawiają się następująco (tablica 32).

²⁷ A. N. Drużynin i A. I. Tocicki: *Carstwo Polskoje na russkam rynku*, Warszawa 1900; W. Żukowski: *Bilans handlowy guberni Królestwa Polskiego*, Warszawa 1901—1904 (3 zeszyty); K. G. Wobłyj, *Polskij rynek 1903—1908—1913* (cykl artykułów) rynek rolniczy i surowcowy, „Technika, Ekonomika i Prawo” 2/1924, s. 29—73; nr 31—38 (ros.) 1926, nr 1, s. 13—56 (ukr.), przemysłowy, „Zapysky socialno-ekonomicesko widdilu”, 1923, t. I, s. 63—106, 1926 t. II i III, s. 139—199, 1926, t. IV, s. 40—69 i 1927 t. V i VI, s. 82—115, Kijew; H. Tennenbaum, *Bilans handlowy Królestwa Polskiego*, Warszawa 1916.

²⁸ *Otczot Gławnogo Obszczestwa Rossijskich Żeleznych Dorog, S-Pt 1861—1876. Otczot Uprawlenija Warszawsko-Tieriespolskoj Żeleznoj Dorogi*, Warszawa 1870—1880.

Tablica 32. Obróty Królestwa z Cesarstwem (w tys. rs.)

Rok	Eksport	Import	Obróty
1874	33 869	25 533	59 502
1875	38 965	23 872	63 837
1876	43 225	23 428	66 653

Spróbujmy teraz ocenić możliwości obliczenia dynamiki obrotów. Lata 1851—1862 z góry można wykluczyć. Z powodu braku linii kolejowych brak jest wszelkich danych pozwalających na jakiegokolwiek szacunki. Jedyna droga ujęta statystycznie to transport morski z Gdańska do Petersburga, którym wywożono cukier²⁹, ale w ogólnych obrotach były to ilości znikome.

Od 1863 r. Królestwo połączone jest z Cesarstwem drogą żelazną³⁰. Odcinki uruchamiano:

- 11 IV 1861 — Wierzbolowo—Kowno,
- 15 III 1862 — Kowno—Dźwińsk,
- 15 XII 1862 — Warszawa—Landwarowo.

Od 1864 r. sprawozdania towarzystwa zawierają statystykę przewozów z podziałem na stację załadowania i wyładowania. W dniu 5 XI 1867 r. uruchomiono linię kolejową Warszawa—Terespol, którą 17 II 1870 r. doprowadzono do Brześcia nad Bugiem, gdzie uzyskano połączenie z Moskwą³¹. Od 1871 r. dochodzi więc statystyka przewozów kolei warszawsko-terespolskiej.

W 1877 r. otwarto kolej nadwiślańską. Jednak statystyka przewozów, zawarta w sprawozdaniach towarzystwa akcyjnego, nie pozwala na jakiegokolwiek szacunki. Dane dotyczące eksportu włókienniczego, przewożonego tą drogą, można pośrednio obliczyć na podstawie sprawozdań i statystyki kolei warszawsko-wiedeńskiej poprzez statystykę wyrobów włókienniczych, przeladowywanych z kolei warszawsko-wiedeńskiej na drogę nadwiślańską³².

Jak wynika z powyższych wywodów, istnieją podstawy do dokonania szacunków, choć ich dokładność jest niewielka z uwagi na:

- niedokładną, zmienną i częściowo nieporównywalną statystykę przewozów, opracowywaną przez każde towarzystwo kolejowe nieco inaczej,

²⁹ CIGAL, F. 574, op. 4, d. 653, s. 1—3.

³⁰ A. F. Anderson, A. F. Wichman, S. I. Iwanow, *Statisticzeskije dannyje po ekspluatacji S-Pietierbursko-Warszawskiej Ż. D.*, Pietierburg 1905, s. 1858—1904.

³¹ M. P. S. *Kratkoje opisanije Warszawsko-Terespolskiej Zeleznoj Dorogi*, Warszawa 1896.

³² *Otczot Uprawlenija Warszawsko-Wienskiej Zeleznoj Dorogi, 1877—1880.*

- konieczność zastosowania metody reprezentacyjnej wobec wielkiej pracochłonności obliczeń,
- zmianę relacji cen.

Ponieważ jednak naszym celem jest nie tyle uzyskanie dokładnych obliczeń, ile orientacyjnych danych, które pozwalałyby na uchwycenie dynamiki i jej zmian, możemy spróbować metody szacunkowej. Najpierw zajmiemy się próbą oszacowania wywozu z Królestwa do Cesarstwa. Metoda reprezentacji polega tu na tym, że z ogólnego zestawienia wywożonych do Rosji towarów, dokonanego przez Poznańskiego, wybierzemy pięć artykułów głównych, które w latach 1874—1876 były przedmiotem wywozu. Następnie przyjmujemy wg obliczeń Poznańskiego ich wartość i z kolei obliczymy, jaki był udział wartościowy tych pięciu towarów w ogólnej sumie wywozu. Jako założenie przyjmujemy stały, niezmienny udział owej grupy pięciu artykułów w sumie eksportu w latach 1864—1880.

Główny brak tego szacunku polega na:

- przyjęciu jako założenia niezmiennej struktury eksportu w relacji 5 artykułów do wszystkich innych,
- przyjęciu cen niezmiennych w latach 1874—1876.

Najpoważniejsze i stabilne pozycje wywozu do Rosji stanowiły: tkaniny, wyroby i półfabrykaty żelazne, maszyny i narzędzia, meble i cukier.

Na podstawie statystyki przewozu kolei warszawsko-petersburskiej w latach 1864—1876 — dla lat 1877—1880 nie udało się zebrać danych — i kolei warszawsko-terespolskiej w latach 1871—1876 możemy zestawieć wielkość wywozu z Królestwa do Cesarstwa pięciu artykułów albo lepiej pięciu podstawowych grup towarowych. W statystyce kolejowej owej epoki, publikowanej przez towarzystwa akcyjne, prezentuje się wielkość przewozów ujętą w pudach wg grup towarowych i stacji kolejowych, z podziałem na towary odprawione i przywiezione. W wypadku współdziałania w przewozie z innymi liniami kolejowymi zaznacza się ten fakt, określając linię pierwotną załadowania lub docelową. Podobnie zaznaczone bywają linie zagraniczne. Podstawową trudność sprawia różne ujęcie danych i stąd częsty brak ich porównywalności. W naszym wypadku obliczaliśmy ilość towarów odprawianych ze stacji Warszawa na obu liniach kolejowych prowadzących do Cesarstwa. Pewien błąd kryje się tutaj w możliwości wyładowania części towarów na stacjach Królestwa wzdłuż drogi petersburskiej, co nie sposób było skorygować. W wypadku drogi terespolskiej towary wyładowane na stacjach Królestwa nie były wliczane do eksportu.

Jak wspomniano wyżej, nie udało nam się dotrzeć do sprawozdań Głównego Towarzystwa Rosyjskich Dróg Żelaznych w latach 1877—1880, w których byłaby statystyka przewozów wg stacji. Te *Otczoty* z lat

Tablica 33. Wywóz towarów z Warszawy do Cesarstwa koleją petersbursko-warszawską i warszawsko-terespolską (w pudach)

Ro'x	Wyroby włókiennicze	Półfabrykaty i wyroby żel.	Maszyny i narzędzia	Meble i wyr. z drzewa	Cukier
1864	93 952	78 670	13 472	25 792	356 148
1865	89 688	71 604	27 065	2 645	252 902
1866	60 415	78 155	22 258	.	471 342
1867	47 547	68 697	24 621	5 370	469 511
1878	51 734	60 486	59 793	4 425	622 061
1869	55 289	64 258	97 018	7 966	1 002 040
1870	77 363	136 667	171 058	10 296	1 436 072
1871	119 852	599 804	259 373	29 646	700 821
1872	156 789	560 882	572 914	21 196	564 199
1873	.	.	54 875	23 975	1 194 782
1874	138 551	593 920	187 536	41 990	1 405 630
1875	163 976	619 173	330 486	53 294	980 452
1876*	103 407	803 473	281 661	57 175	1 470 201

* W wyniku pożaru w fabryce Scheiblera w Łodzi unieruchomiono 80 000 wrzecion, co mogło właśnie być przyczyną spadku wywozu z 79 226 pudów wyrobów bawełnianych w 1875 r. do 27 580 pudów w roku 1876.

1877—1880, które mieliśmy w ręku, obejmowały jedynie globalne liczby przewozów, bez podziału na stacje. Dla naszych obliczeń były one nieprzydatne, toteż ograniczyliśmy się do kolei warszawsko-terespolskiej, a przy eksporcie tkanin — do statystyki drogi warszawsko-wiedeńskiej, obejmującej cały eksport zarówno koleją terespolską, jak i nadwiślańską i petersburską. Jest tu niestety błąd, gdyż sumy te nie obejmują wywozu do Rosji wyrobów włókienniczych, wytworzonych lub składowanych w Warszawie. Tak więc może tu istnieć fakt pewnego zaniżenia wywozu.

Tablica 34. Wywóz towarów do Cesarstwa koleją warszawsko-terespolską (w pudach)

Rok	Wyroby włókiennicze		Półfabr. i wyroby żelazne	Maszyny i narzędzia	Meble i wyroby z drzewa	Cukier
	ogółem*	kol. W.T.				
1877	86 531	59 251	273 810	421 651	32 902	98 792
1878	179 987	115 549	140 484	227 226	36 472	183 824
1879	243 467	147 646	203 152	136 676	48 211	158 378
1880	325 097	72 214	138 638	206 660	51 656	72 535

* Wywóz wszystkimi liniami kolejowymi.

Aby zorientować się w dynamice eksportu, trzeba przyjąć jakiś wspólny mianownik, gdyż trudno sumować wagę tkanin i maszyn czy cukru. Wspólny mianownik stanowi jednocześnie swego rodzaju wagę —

tym razem statystyczną, jeżeli potraktujemy go wartościowo — w postaci cen niezmiennych, bazujących na trzyleciu 1874—1876.

Ustalenie cen niezmiennych jest umowne, z tym że opiera się na wielkościach wyjściowych użytych przez Poznańskiego. Dla wyrobów włókienniczych, dla których Poznański przyjmuje następujące oceny za 1 pud:

tkaniny lniane	— 50 rs.
„ wełniane	— 80 rs.
„ bawełniane	— 50 rs.

ustalamy wspólną cenę — 60 rs. Dla półfabrykatów i wyrobów żelaznych — 3 rs., dla maszyn — 30 rs., dla mebli — 50 rs. i dla cukru — 5 rs.³³

Istotny błąd powstałby w wypadku wyraźnej zmiany w relacjach cen w omawianym okresie. Nie sposób go ominąć, toteż w rozdziale poświęconym cenom ograniczymy się jedynie do pokazania kierunku i rozmiarów błędu. Obecnie ujmijemy to samo zestawienie w cenach niezmiennych, czyli w ujęciu wartościowym.

Tablica 35. Szacunek wywozu do Rosji pięciu grup towarowych w cenach niezmiennych kolejami petersburską i terespolską (w tys. rs.)

Rok	Tkaniny	Półfabr. żelazne	Maszyny i narzędzia	Wyroby z drewna	Cukier	Razem
1864	5 640	237	390	.	1 780	8 047
1865	5 400	216	810	105	1 265	7 796
1866	3 600	234	660	105*	2 355	6 454
1867	2 880	207	750	250	2 350	6 434
1868	3 120	180	1 800	200	3 110	8 410
1869	3 300	192	2 901	400	5 010	11 803
1870	4 620	411	5 130	500	7 180	17 841
1871	7 200	1 800	7 770	1 050	3 505	23 325
1872	11 760	1 683	17 190	1 050	1 825	33 508
1873	11 760*	1 683*	1 650	1 200	5 975	22 268
1874	8 230	1 732	5 626	2 100	7 130	24 918
1875	9 840	1 857	9 915	2 665	5 271	29 548
1876	6 180	2 428	8 450	2 856	7 112	27 026
wylącznie koleją warszawsko-terespolską						
1877	3 540	822	1 266	1 650	495	19 167
1878	6 960	420	681	1 800	920	16 910
1879	10 880	609	4 110	2 400	790	17 997
1880	4 320	417	6 210	2 600	365	13 912

* Wobec braku danych powtórzono wartość z roku poprzedniego.

³³ J. Poznański, op. cit., s. 91 i nast.

Rok	1874	1875	1876	Razem	Udział w %
wywóz ogółem	33 969	38 965	43 225	116 159	100
wywóz pięciu grup towarowych razem:	24 918	33 548	27 026	81 942	70
w tym:					
koleją petersburską	10 723	9 077	11 709	31 509	27
koleją terespolską	14 195	24 471	15 317	49 983	43

Średnio w ciągu trzech badanych lat 1874—1876 wartość ogólna pięciu grup towarowych stanowiła 70% wywozu, z tego udział kolei warszawsko-terespolskiej wynosił 43%, a udział kolei petersbursko-warszawskiej — 27%.

Aby oszacować wywóz do Rosji w latach 1864—1876, przeprowadzamy obliczenia $\frac{x \cdot 100}{70}$. Dla lat 1877—1880 $\frac{x \cdot 100}{43}$ plus różnicę wartości tkanin wywożonych w ogóle z Królestwa, mniej wywożonych drogą warszawsko-terespolską, które już są zawarte w poniższym zestawieniu:

Rok	Wielkość wywozu tkanin w pudach	W tym kol. W.-T.	Różnica
1877	86 531	59 251	26 280
1878	179 987	115 549	64 438
1879	243 467	147 646	95 821
1880	325 097	72 214	242 883

Uzyskany wynik mnożymy przez 60 rs. uzyskując w kolejnych latach:

1877 —	1 577 tys. rs.
1878 —	3 866 „
1879 —	5 749 „
1880 —	14 573 „

Sumy te dodajemy do poszczególnych wyników odpowiednich lat. W rezultacie otrzymujemy ciąg liczb, który naszym zdaniem obrazuje dynamikę wywozu towarów z Królestwa Polskiego do Cesarstwa w latach 1864—1880.

Tablica 36. Szacunek wywozu z Królestwa do Cesarstwa
(w mln rs.)

Rok	Wartość wywozu	Rok	Wartość wywozu
1864	11,5	1873	31,8
1865	11,1	1874	35,6
1866	9,9	1875	42,2
1867	9,2	1876	38,6
1868	12,0	1877	46,0
1869	19,0	1878	43,2
1870	25,5	1879	47,5
1871	33,5	1880	46,9
1872	48,0		

O wielkości i granicach błędów może świadczyć zestawienie wartości eksportu tła lat 1874—1876, z których to lat mamy obecnie już trzy różne szacunki:

- 1) szacunek J. Poznańskiego,
- 2) szacunek J. Poznańskiego skorygowany przez autora na podstawie statystyki przewozów kolei warszawsko-petersburskiej, odnośnie do wyrobów lnianych,
- 3) szacunek autora oparty na badaniach udziału pięciu grup towarowych, średnio w trzech latach (stąd różnica z punktem 2).

Rok	mln rubli		
	1874	1875	1876
szacunek Poznańskiego	— 36,3	46,6	56,3
szacunek Poznańskiego po korekcie	— 34,0	39,0	43,2
szacunek autora	— 35,6	42,2	38,6

Jak wynika z podanych wyżej liczb, błąd utrzymuje się tu w granicach 10—15%. Niemniej jednak jest to już wystarczający błąd, aby badania wahań rocznych na podstawie tego szacunku dynamiki stały się niemożliwe. Wydaje się natomiast, że można na jego podstawie wyciągać wnioski co do wzrostu na dłuższych odcinkach czasu i przemian jakościowych w handlu z Rosją.

Podobnie jak obliczyliśmy eksport z Królestwa, możemy się pokusić o oszacowanie importu. Metoda jest ta sama, tyle że dobraliśmy inne artykuły jako podstawę szacunku. Są to: zboża, sadło, tkaniny, tytoń

Tablica 37. Import na obu drogach kolei żelaznej w pudach

Rok	Zboża	Sadło	Tkaniny	Tytoń	Herbata
1864	346 454	4 623	52 896	6 731	772
1865	114 185	25 144	112 389	7 455	2 091
1866	651 945	20 230	94 147	3 299	2 500
1867	1 549 947	15 972	79 050	9 029	4 323
1868	215 996	67 781	121 128	15 399	5 572
1869	60 201	28 884	124 058	25 076	6 101
1870	470 768	107 963	146 376	35 458	6 864
1871	3 396 666	59 925	155 949	107 542	6 870
1872	2 385 118	85 659	109 051	134 891	5 335
1873	2 000 117	451 223	24 529	89 003	.
1874	7 689 922	123 812	62 075	35 425	12 571
1875	3 025 381	118 847	85 119	38 738	14 451
1876	3 319 333	123 207	75 928	44 136	13 038
wyłącznie drogą warszawsko-terespolską					
1877	4 303 369	188 843	69 147	11 059	14 714
1878	3 930 685	168 349	63 601	10 192	20 325
1879	2 475 139	89 632	89 097	8 173	29 245
1880	3 400 669	21 165	65 306	2 388	15 871

i herbata. Rozpoczynamy od obliczenia przywozu wyżej wymienionych towarów obiema drogami żelaznymi.

Następnie przyjmujemy wagi przeliczeniowe w rublach na podstawie obliczeń J. Poznańskiego z lat 1874—1876 i korzystamy z nich jako z cen niezmiennych.

Ceny te kształtowały się następująco:

zboża średnio 0,8 rubla za pud	
sadło	5 rs.
tkaniny	60 rs.
wyroby tytoniowe	40 rs.
herbata	70 rs.

Po przemnożeniu ilości przez ceny niezienne uzyskujemy zestawienie wartościowe.

Tablica 38. Import do Królestwa wg cen niezmiennych (w tys. rubli)

Rok	Zboża	Sadło	Tkaniny	Tytoń	Herbata	Razem
1864	277	80	3 180	24	54	3 835
1865	91	125	6 720	280	147	7 363
1866	500	100	5 640	120	175	6 535
1837	1 240	80	4 740	360	301	6 721
1868	173	330	7 260	600	392	8 755
1869	48	145	7 440	1 000	427	9 060
1870	377	540	8 760	1 400	483	11 560
1871	2 718	300	9 360	4 032	483	16 893
1872	1 908	430	6 540	5 400	371	14 649
1873	1 630	2 305	1 440	1 960	371*	7 646
1874	7 690	619	3 849	1 413	880	14 456
1875	2 492	594	5 251	1 549	1 012	10 896
1876	2 679	616	4 817	1 725	913	10 750
1877	3 242	945	4 140	444	987	9 758
1878	3 145	840	3 840	408	1 400	9 633
1879	1 980	448	5 350	328	2 030	10 136
1880	2 721	106	3 900	96	1 111	7 934

* Wobec braku danych powtórzono wartość z roku poprzedniego.

Podobnie jak przy wywozie ustalamy udział wartości pięciu towarów podstawowych przy imporcie, średnio w ciągu 3 lat 1874—1876 wg obliczeń J. Poznańskiego:

	1874	1875	1876	razem	udział w %
import ogółem	25 533	23 872	23 488	72 833	100
import pięciu grup towarowych razem	14 456	10 899	10 750	36 105	50
w tym: koleją petersburską	7 332	2 708	4 503	14 543	20
koleją terespolską	7 124	8 191	6 247	21 562	30

Aby uzyskać szacunek importu, dokonujemy operacji arytmetycznej, dodając wartość pozostałych towarów do wyżej obliczonych wartości, tj. lata 1864—1876 — $\frac{x \cdot 100}{50}$, a lata 1877—1880 — $\frac{x \cdot 100}{30}$.

W rezultacie uzyskujemy ciąg liczb charakteryzujący import z Cesarstwa do Królestwa w mln rubli.

Tablica 39. Szacunek importu z Cesarstwa do Królestwa (w mln rubli)

Rok	Wartość importu	Rok	Wartość importu
1864	7,7	1873	15,3
1865	14,7	1874	28,9
1866	13,1	1875	21,8
1867	13,4	1876	21,5
1868	17,5	1877	32,5
1869	13,1	1878	32,1
1870	23,1	1879	33,8
1871	33,8	1880	26,4
1872	29,3		

Różnice pomiędzy naszym szacunkiem a obliczeniem J. Poznańskiego są więc następujące:

rok	1874	1875	1876
obliczenie J. Poznańskiego	— 25,5	23,9	23,4
obliczenie autora	— 28,9	21,8	21,5

Podobnie jak przy obliczeniu szacunku eksportu rząd błędu wynosi około 10—15%.

Po oszacowaniu obrotów handlu zagranicznego w latach 1851—1880 i w handlu z Rosją w latach 1864—1880 możemy obliczyć bilanse handlowe w poszczególnych latach. Poniżej podajemy ich zestawienie w mln rubli.

Mając już oszacowaną dynamikę obrotów zagranicznych i zewnętrznych możemy przystąpić do badania zmian w całym okresie. Podobnie jak w rozdziale poprzednim zaczniemy od wahań rocznych i spróbujemy rozważyć ich przyczyny.

W omawianym okresie (1850—1880) nastąpiły 4 grupy wydarzeń, które mogły mieć wpływ na wahania obrotów rocznych w handlu zagranicznym. Były to:

- 1 — cykliczne kryzysy gospodarcze w latach 1857, 1866 i 1873;
- 2 — zmiany taryf celnych w latach 1851, 1857, 1869 i 1877;
- 3 — wydarzenia wojenno-polityczne: wojna krymska 1854—1856, powstanie styczniowe 1863, wojna prusko-francuska 1870—1871, wojna turecko-rosyjska 1877—1878;

Tablica 40. Szacunek bilansu handlowego Królestwa Polskiego
(w mln rubli)

Rok	Eksport			Import			Saldo			Obroty		
	Zachód	Rosja	razem	Zachód	Rosja	razem	Zachód	Rosja	razem	Zachód	Rosja	razem
1850	4,3	1,0	5,3	7,4	2,9	10,3	- 3,1	- 1,9	- 5,0	11,7	3,9	15,6
1864	15,1	11,5	26,6	10,5	7,7	18,2	+ 4,6	+ 3,8	+ 8,4	25,6	19,2	44,8
1865	15,4	11,1	26,5	16,1	14,7	30,8	- 0,7	- 3,6	- 4,3	31,5	25,8	57,3
1866	17,5	9,9	27,4	24,3	13,1	37,7	- 6,8	- 3,2	- 10,0	41,8	23,0	64,8
1867	15,9	9,2	25,1	30,6	13,4	44,0	- 14,7	- 4,2	- 18,9	46,5	22,6	69,1
1868	18,9	12,0	30,9	34,3	17,5	51,8	- 15,4	- 5,5	- 20,9	53,2	29,5	82,7
1869	20,8	19,0	39,8	31,9	18,1	50,0	- 11,1	+ 0,9	- 10,2	52,7	37,1	89,8
1870	37,6	25,5	63,1	36,5	23,1	59,6	+ 1,1	+ 2,4	+ 3,5	74,1	48,6	122,7
1871	36,3	33,3	69,6	54,8	33,8	83,6	- 18,5	- 0,5	- 19,0	91,1	67,1	158,2
1872	38,6	48,0	86,6	58,3	29,3	87,6	- 19,7	+ 18,7	+ 1,0	96,9	77,3	174,2
1873	45,3	31,8	77,1	61,0	15,3	76,3	- 15,7	+ 16,5	+ 0,8	106,3	47,1	153,4
1874	52,7	35,6	88,3	57,4	28,9	83,3	- 4,7	+ 6,7	+ 2,0	110,1	64,5	174,6
1875	43,6	42,2	85,8	67,0	21,8	88,8	- 23,4	+ 20,4	- 3,0	110,6	64,0	174,6
1876	47,9	38,6	86,5	59,7	21,5	81,2	- 11,8	+ 17,1	+ 5,3	107,6	60,1	167,7
1877	96,3	46,0	85,3	61,1	32,5	93,6	+ 32,2	+ 13,5	+ 45,7	157,4	78,5	235,9
1878	90,5	43,2	133,7	87,2	32,1	119,3	+ 3,3	+ 11,1	+ 14,4	177,7	75,3	253,0
1879	88,0	47,5	135,5	102,1	33,8	135,9	- 14,1	+ 13,7	- 0,4	190,1	81,3	271,4
1880	63,0	46,9	114,9	104,7	26,4	131,1	- 36,7	+ 20,5	- 16,2	172,7	73,3	246,0

4 — klęski elementarne: w 1851 r. — nieurodzaj i zaraza, w 1852 roku — zaraza, w 1855 r. — nieurodzaj i zaraza, w 1857 r. — nieurodzaj, w 1864 r. — nieurodzaj, w 1865—1867 r. — zaraza, w 1868 r. — nieurodzaj.

Kryzysy w Europie zachodniej podobnie jak nieurodzaje w Polsce mogły się odbić na obrotach handlu zagranicznego. Dla spadku obrotów w 1869 i 1880 roku brak jest logicznego uzasadnienia, chyba że byśmy doszukiwali się przyczyn w zmianach taryfy celnej, co jest raczej karkołomne.

Okresy gwałtownego wzrostu obrotów występują w latach wojen: rok 1855 — wojna krymska, rok 1866 — wojna prusko-austriacka, rok 1870 — wojna niemiecko-francuska i rok 1877 — wojna bałkańska. Wydaje się, że zbieżność ta nie jest przypadkowa, wrócimy zresztą jeszcze do tej kwestii.

Jak wspominaliśmy wyżej, obroty handlowe z Rosją na skutek pewnej granicy błędu uniemożliwiają badanie wahań rocznych całego bilansu. Natomiast niewątpliwie wykorzystać je trzeba przy badaniu dynamiki wzrostu gospodarczego w podokresie II, tj. w latach 1865—1880. W celu wyeliminowania wahań rocznych przyjmijmy za podstawę średnie trzyletnie.

Tablica 41. Średnie obroty handlowe roczne w okresach trzyletnich (w mln rs.)

Okresy	Obroty	Przyrost obrotów	Przyrost procentowy
1865—1867	63,7	—	—
1868—1870	93,4	34,7	54
1871—1873	161,9	63,5	64
1874—1876	172,3	10,4	6
1877—1880	251,6	79,3	46

Jak wynika z tego zestawienia, najpoważniejszy wzrost nastąpił między dwoma okresami trzyletnimi, tj. 1868—70, a 1871—1873 r.

Na zamieszczonym wykresie widać dynamikę handlu zagranicznego Królestwa z Zachodem. Na jego podstawie wydaje się, że możemy w całym okresie wyróżnić dwa wyraźne podokresy:

I — 1850—1864,

II — 1865—1880.

Wielkością, która nas interesuje, jest roczna stopa wzrostu obrotów handlu zagranicznego w dwóch wysuniętych przez nas podokresach piętnastoletnich, tj. w latach 1850—1865 i 1865—1880.

Roczna średnia stopa wzrostu w okresie 1850—1865 wynosi 10,91%, a w okresie 1865—1880 — 10,98%. Jak z tego wynika, stopa wzrostu

jest w zasadzie identyczna dla całego okresu 1850—1880. Różnica polega więc przede wszystkim na wielkościach absolutnych przyrostu rocznego, które w okresie II są bez porównania większe. Prawie 11% średnia roczna stopa wzrostu w ciągu 30 lat świadczy o nie spotykanej wręcz w dziejach dynamice handlowej Królestwa, a także o bardzo niskiej bazie wyjściowej i kryjących się przedtem w gospodarce potencjalnych rezerwach, które — wyzwolone po 1850 roku — powodują ten wzrost obrotów.

Wnioski wynikające z badania ciągów statystycznych znajdują potwierdzenie w innych źródłach; dotyczy to zarówno okresów spadku obrotów, jak i ich wzrostu.

Jak wykazaliśmy wyżej, w okresie powstania styczniowego zmniejszyły się poważnie obroty handlu zagranicznego. Naczelnik warszawskiego urzędu celnego raportuje o tym, przy czym wywód, że powstanie było przyczyną zmniejszenia się handlu zagranicznego w tych latach (tj. w 1863 i 1864 roku), uzasadnia on statystyką przychodów celnych, zamieszczoną poniżej:

Rok	Dochody celne warszawskiego składowego urzędu celnego (w rublach)
1860	1 068 019
1861	1 108 576
1862	1 081 781
1863	477 703
1864	812 099

• Źródło: CGIAL, F. 21, op. 11, d. 24, s. 212.

Współcześni ekonomiści uzasadniali także gwałtowny rozwój handlu z zagranicą w latach 1870 i 1871 wpływem wojny francusko-niemieckiej na gospodarkę polską. Świadczy o tym następujące zdanie konsula brytyjskiego w Warszawie, zawarte w raporcie z 1871 r.: "The impulse to trade consequent of the conclusion of the war of 1870 was not without its influence on the trade, commerce and agriculture of the Kingdom of Poland in 1871."³⁴

Wzrost handlu zagranicznego w latach 1877—79 zbiega się z wprowadzeniem nowej, protekcyjnej taryfy celnej i z wojną bałkańską. Taryfa celna zaczyna w pewnym sensie działać w 1880 roku, kiedy to występuje wyraźny spadek obrotów, ale — rzecz tym dziwniejsza — nie po stronie importu, który wzrasta, lecz po stronie eksportu, na który taryfa nie miała bezpośredniego wpływu. Brak spadku importu po wprowadzeniu nowej taryfy jest zjawiskiem interesującym. Przyczyn tego szukać wypada, jak się wydaje, w procesie przewrotu technicznego. Ciekawe światło na tę kwestię rzuca raport anonimowego rzeczoznawcy rosyjskiego Ministerstwa Finansów, który ocenia taryfę 1877 r. z punktu widzenia interesów przemysłu ciężkiego Rosji. Jak

³⁴ A et P, 1872, LVIII, s. 619—637.

się wydaje, uwagi jego odnoszą się także do Królestwa Polskiego, jeżeli nie do Królestwa przede wszystkim.

Autor raportu analizuje zestawienie importu surówki żelaznej, szyn i stali.

Tablica 42. Import do Rosji (w tys. pudów)

Rok	Surówka żelazna	Szyny i stal
1876	2 965	11 949
1877	3 229	12 122
1878	6 395	10 724
1879	11 317	6 549
1880	14 887	5 773
1881	14 295	1 757

Wnioski autora raportu są następujące:

— w ciągu pierwszych dwóch lat po wprowadzeniu taryfy celnej, kiedy huty dopiero przygotowywały się do produkcji szyn i stali — import się nie zmniejszył;

— w 1878 r. stalownie zwiększają produkcję krajową, obniża się import, ale wzrasta deficyt surówki, co wpływa na zwiększenie jej wwozu. Od 1880 r. ten proces się pogłębia;

— od 1881 r. import surówki stabilizuje się na poziomie około 15 mln pudów, tj. około 250 000 ton;

— zmniejszenie importu surówki wpłynie na wzrost importu stali oraz węgla koksującego, a utrudni dalszy rozwój stalownictwa.

Autor raportu sądzi, że najlepszym rozwiązaniem jest obniżenie cła na surówkę z 36 na 18 kop. za pud³⁵.

Inwestycje w wielkopiecownictwie są kapitałochłonne zarówno dziś, jak i wówczas, a okres inwestowania — długi. Dlatego też po zastosowaniu korzystnej dla hutnictwa taryfy z 1877 r. produkcja wzrastała dopiero po kilku latach. Proces inwestycyjny w stalownictwie był wówczas krótki — stalownie budowano szybko i nie zawsze w miejscach o korzystnej lokalizacji, np. budowa stalowni w Warszawie. Stalownie te, pozbawione bazy surowcowej, oparte na imporcie, szybko upadały lub traciły swe znaczenie po paru latach. Wielkopiecownictwo rozwinęło się gwałtownie dopiero po paru latach. W okresie przejściowym surówkę importowano. Jak się wydaje, podobne zjawiska zdarzały się i w innych gałęziach gospodarki, nie tylko w hutnictwie. W rezultacie import pomimo protekcyjnej taryfy celnej 1877 r. dalej szybko wzrastał i gdyby nie spadek eksportu rolnego w 1880 r., obroty w 1880 nie uległyby zmniejszeniu.

³⁵ CGIAL F 21, op. 11, d. 309, s. 7 i nast.

Kiedy się mówi o kryzysie agrarnym Europy lat siedemdziesiątych, nasuwa się wniosek, że w wypadku Polski i Rosji trudno te lata określić jako kryzysowe.

Eksport 4 zbóż z Rosji przez granice lądowe do Europy zachodniej przedstawiony jest w tablicy 43.

Tablica 43. Eksport zbóż z Rosji 1851—1895

Okres	Średni wywóz roczny (w mln pudów)	% całego eksportu Rosji
1851—1855	6,0	13,9
1856—1860	9,9	14,3
1861—1865	14,8	19,7
1866—1870	14,6	12,2
1871—1875	37,7	20,8
1876—1880	56,3	21,9
1881—1885	46,8	17,4
1886—1890	31,3	8,5
1891—1895	25,2	6,4

Źródło: *Sbornik swiedienij...*, op. cit., s. 9.

W świetle tego zestawienia widać, że dopiero w pięcioleciu 1881—1885 zaczyna zmniejszać się wartość eksportu zbóż na Zachód z Królestwa i guberni zachodnich, gdy w latach 1876—1880 eksport jest najwyższy w stosunku do innych okresów tego stulecia. Średniej pięcioletniej użyliśmy po to, by wyeliminować klimatyczne wahania roczne. Do problemu kryzysu wrócimy zresztą jeszcze przy okazji badania cen.

Podobnie jak w rozdziale poprzednim spróbujemy i tu porównać wzrost obrotów handlowych (zagranicznych i zewnętrznych) Królestwa z odpowiednimi wskaźnikami dotyczącymi innych krajów europejskich.

Wskaźnik wysokości obrotów handlowych, przypadających na jednego mieszkańca, pozwala na porównania zarówno w czasie, jak i przestrzeni, i dlatego jest on bardzo przydatny.

Tablica 44. Obroty handlu zagranicznego przypadające na 1 mieszkańca różnych krajów (w rs.)

Rok	W. Brytania	Niemcy	Austria	Rosja	Królestwo Polskie ^{a)}
1850	37,2	12,6	5,7 ^{b)}	4,5 ^{c)}	3,2
1860	77,1	.	9,0	7,8	9,1 ^{d)}
1870	104,1	42,0 ^{e)}	14,1	9,3	20,5
1880	121,5	39,3	16,8	6,3	30,1

Źródło: M. G. Mulhall, *The Dictionary...*, op. cit., s. 128—129.

a) Obliczenie własne. b) Rok 1851. c) Średnia dla lat 1850—59. d) Rok 1864. e) Rok 1872.

Wyniki porównania są wręcz zaskakujące: Królestwo w dziedzinie handlu zagranicznego wyprzedza — w wyniku rewolucji przemysłowej, a w pewnym sensie i agrarnej — zarówno Rosję, jak i Austrię, choć w połowie stulecia wskaźnik ten w Królestwie był najniższy w Europie.

Tempo rozwoju handlu zagranicznego poszczególnych krajów możemy poznać z następnego zestawienia, które ujęte jest w sumach globalnych obrotów w tych samych latach.

Tablica 45. Obroty handlu zagranicznego krajów europejskich
(w mln £ bryt.)

Kraj	1850	1860	1870	1880
W. Brytania	169	375	547	693
Francja	95	167	227	329
Niemcy	70	130	212	294
Rosja	37	48	103	131
Austria	29	47	83	107
Włochy	33	52	66	91
Hiszpania	11	25	41	50
Portugalia	5	8	10	14
Kraje skandynawskie	18	27	43	64
Belgia i Holandia	61	86	136	237
Szwajcaria	20	30	45	60
Turecja	20	29	55	49
Królestwo Polskie*	3	7	20	41
Europa ogółem	576	1 024	1 573	2 134
USA	62	136	165	308
Świat	832	1 439	2 191	3 033

Z r ó d ł o: M. G. Mulhall, *The Dictionary...*, op. cit., s. 128. * Obliczenie własne autora.

W ciągu trzydziestu lat obroty światowe i europejskie wzrosły trzy i półkrotnie, w tym czasie obroty Królestwa wzrosły przeszło dziesięciokrotnie. W ten sposób rewolucja przemysłowa, likwidacja gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej i liberalna polityka handlowa Królestwa pozwoliły „dopędzić” w dziedzinie handlu zagranicznego średnio rozwinięte kraje europejskie. Oczywiście, rola Polski w handlu światowym była nadal niewielka, jej udział wynosił około 1,3%. Ale spróbujmy to porównać z latami 1938 i 1960 (tabl. 46).

Jak z tego wynika, rola Polski w handlu światowym — jako suwerennego państwa średniej wielkości — w wieku XX była mniejsza niż Królestwa Polskiego, tj. kraju pozbawionego wówczas autonomii w imperium rosyjskim i mniejszego terytorialnie.

Ostatnie relacje ogólne, którymi pragniemy się tu zająć, to porównanie rozwoju przemysłu i rolnictwa w Królestwie z rozwojem handlu

Tablica 46. Udział handlu zagranicznego Polski w obrotach światowych

Rok	Terytorium tys km ²	Ludność mln	Udział w obrotach %
1880	127	7	1,3
1938	389	35	1,0
1960	312	30	1,1

Źródło: Obliczono na podstawie „Rocznika Statystycznego GUS”, Warszawa 1962, s. 530–531.

zagranicznego. Porównanie takie sprawia wiele trudności, bowiem o ile obroty handlu zagranicznego i wielkość produkcji przemysłowej oparte na danych statystyki urzędowej — przy wszystkich jej brakach — można traktować jako wystarczającą bazę źródłową, o tyle produkcja rolna i handel z Rosją oparte są na szacunkach i materiałach pośrednich. Ponadto dla lat 1851—1863 brak jest nawet danych szacunkowych dla handlu z Rosją.

Dane o produkcji rolnej mamy jedynie w zestawieniu ilościowym, przytoczonym przez H. Konica. Dotyczy ono produkcji 4 zbóż i ziemniaków. Aby móc ująć je razem, zastosujemy jako wspólny mianownik ceny niezmienne. W celu wyeliminowania wahań rocznych zastosujemy średnie pięcioletnie, przy czym w niektórych pięcioleciach dysponujemy zaledwie danymi z dwóch — trzech lat, a nie z pięciu. Pomimo tych wszystkich trudności stanęliśmy na stanowisku, że spojrzenie na relacje wzrostu, oparte nawet na tak wątej podstawie statystycznej, może przynieść jakieś nowe obserwacje, nieuchwytnie przy stosowaniu pewniejszych materiałów. Spojrzenie pod nowym kątem widzenia, nawet jeśli daje fałszywy obraz, może być dla badacza pożyteczne, gdyż skłania go niekiedy do podjęcia niedostrzegalnych przedtem problemów.

Zestawienie roczne łącznych obrotów handlu zagranicznego Królestwa z obrotami handlu z Rosją podaliśmy na początku tego rozdziału, obecnie na tej podstawie obliczymy średnie pięcioletnie.

Dane na temat produkcji przemysłowej czerpaliśmy z pracy J. Łukasiewicza³⁶, oprócz danych za rok 1874, czerpane z: A et P, 1876 (t. LXXVI, s. 277 i nast.). Dane dotyczące zbiorów zbóż otrzymano z pracy H. Konica³⁷, przy czym jako cenę niezmienną przyjęliśmy średnio dla czterech zbóż 50 rubli za tonę i 5 rubli za tonę ziemniaków.

Obliczając średnie pięcioletnie obliczamy wartość produkcji rolnej w rublach. Dla lat 1851—55 przyjmujemy wartość obrotów z Rosją z 1850 r. w mln rubli.

³⁶ J. Łukasiewicz, *Przezwrot techniczny...*, op. cit., s. 309 i 389.

³⁷ H. Konic, *Rozwój rolnictwa...*, op. cit., s. 5.

Tablica 47. Wielkość produkcji i handel zagraniczny Królestwa 1850—1880

Rok	Obroty zagraniczne	Obroty z Rosją	Razem obroty	Produkcja przemysłowa	Produkcja	
					4 zbóż	ziemniaków
mln rubli srebrem				mln rubli	miliony ton	
1850	11,7	3,9	15,6	11,3	.	.
1851	13,9	.	.	10,9	1,6	0,7
1852	14,9	.	.	14,1	1,5	1,1
1853	17,7	.	.	12,7	1,4	0,6
1854	19,0	.	.	13,6	1,7	0,8
1855	25,5	.	.	.	1,3	1,0
1856	25,1	.	.	17,0	1,8	1,7
1357	25,9	.	.	.	2,1	1,7
1858	22,7	.	.	22,0	1,7	1,5
1859	24,0	.	.	25,0	2,0	1,5
1860	30,9	.	.	33,0	2,2	1,1
1861	28,2	.	.	35,1	2,4	1,6
1862	28,7	.	.	37,6	2,4	1,6
1863	27,0	.	.	35,0	2,5	1,5
1864	25,6	19,2	44,8	50,0	2,6	1,1
1865	31,5	25,8	57,3	57,2	2,1	1,6
1866	41,8	23,0	64,8	52,1	2,8	1,6
1867	46,5	22,6	69,1	.	2,5	.
1868	53,2	29,5	82,7	.	2,6	2,5
1869	52,7	37,1	89,8	.	3,3	2,9
1870	74,1	48,6	122,7	61,9	3,1	3,1
1871	91,1	67,1	158,2	64,7	2,9	2,1
1872	96,9	77,3	174,2	73,3	3,0	3,0
1873	106,3	47,1	153,4	84,7	3,1	3,0
1874	110,1	64,5	174,6	92,6	2,9	2,7
1875	110,6	64,0	174,6	97,3	.	.
1876	107,6	60,1	167,7	97,1	3,3	3,7
1877	157,4	78,5	235,9	103,4	.	.
1878	177,7	75,3	253,0	128,6	.	.
1879	190,1	81,3	271,4	.	.	.
1880	172,7	73,3	246,0	171,4	3,0	4,6

Tablica 48. Porównanie średnich obrotów handlowych i średniej produkcji Królestwa Polskiego w okresach pięcioletnich

Okres	Wartość obrotów z Zachodem	Wartość obrotów z Rosją	Razem	Wartość produkcji przemysł.	Wartość produkcji roślinnej
1851—1855	18,2	3,9	22,1	12,8	79,0
1856—1860	25,7	.	.	24,2	107,5
1861—1865	28,2	22,5	50,7	42,2	127,5
1866—1870	53,7	32,2	85,9	57,0	157,5
1871—1875	103,0	64,0	167,0	82,5	163,5
1876—1880	161,1	72,9	234,8	125,1	175,5

Po tych szacunkowych wyliczeniach możemy zestawić ich wyniki w postaci dwóch rzędów liczb: średnich pięcioletnich obrotów rocznych handlu zagranicznego i zewnętrznego oraz produkcji przemysłowej i rolniczej.

Tablica 49. Handel zagraniczny i produkcja krajowa
(w mln rubli)

Lata	Wartość produkcji przemysł. i rolniczej	Obroty	% obrotów
1851—1855	91,8	22,1	24
1856—1860	131,7	.	.
1861—1865	169,7	50,7	30
1866—1870	214,5	85,9	40
1871—1875	246,0	167,0	68
1876—1880	300,6	234,8	78

Jeśli przyjmiemy, że stosunek wartości obrotów handlowych do produkcji krajowej jest symptomem „umiędzynarodowienia” gospodarki, możemy dojść do wniosku, że w omawianym okresie „towarowość zewnętrzna” gospodarki polskiej wzrosła trzykrotnie.

Istnieją pewne możliwości porównania szacunków przez nas dokonanych odnośnie do wartości produkcji krajowej. Irena Kostrowicka oszacowała wartość produkcji roślinnej w 1842 r. na 51 mln rubli, a dla roku 1865 — na 116 mln rubli. Mullhal podaje 204 tys. rubli dla roku 1882. Wszystkie te trzy liczby nie obejmują hodowli.

W 1845 r. wartość produkcji przemysłowej wyniosła 8,4 mln rubli, w 1865 — 57,2 mln rubli, a w roku 1882 — 184 mln rubli; przy dodaniu produkcji przemysłowej i rolniczej możemy skontrolować rząd wielkości naszych szacunków, a zarazem uzyskać pewne dane porównywalne w cenach bieżących.

Szacunki istniejące w cenach bieżących		Szacunek nasz w cenach niezmiennych	
Lata 40-te	59,4 mln rb.	1851—1855	91,8 mln rb.
Lata 60-te	173,2 „	1861—1865	169,7 „
1882	388,0 „	1876—1880	300,6 „

Gdy się weźmie pod uwagę różnice lat i charakter średnich, wydaje się, że kontrola cenami bieżącymi wypadła dla naszego szacunku dość korzystnie i wobec tego można go ostrożnie wykorzystać.

Szacunek dochodu narodowego Wielkiej Brytanii w 1851 r. wyrażał się liczbą 588 mln £ (Levi), a w roku 1879/80 — liczbą 1140 mln £ (Levi), obroty handlu zagranicznego w 1850 r. — 169 mln £, a w 1880 r. — 698 mln £.

W W. Brytanii dochód wytworzony w rolnictwie i przemyśle w odpowiednich latach wynosił: w roku 1850 — 427 mln £, a w roku 1880 —

598 mln £³⁸. Relacje handlu zagranicznego będą więc wyglądały następująco:

Rok	Obroty handlu zagranicznego	Dochód narodowy w przemyśle i rolnictwie	% obrotów
1850	169	427	40%
1880	698	588	119%

Jak z tego wynika, wskaźnik powyższy wzrósł mniej więcej trzykrotnie. Taki sam wzrost, tj. trzykrotny, obserwujemy w Królestwie Polskim. Nie ulega wątpliwości, że Królestwo Polskie w pełni włączyło się do wymiany międzynarodowej, korzystając z krótkiej — w dziejach gospodarczych — epoki wolności handlowej.

Wskaźniki tempa wzrostu pomiędzy okresami pięcioletnimi zależą od podstawy: bardzo niski punkt wyjściowy można podwoić bez strukturalnych zmian gospodarki. Wydaje się, że dla badania wzrostu w okresach intensywnych przemian większe znaczenie ma badanie przyrostu w liczbach bezwzględnych.

Tablica 50. Przyrost średnich rocznych w okresach pięcioletnich (w mln rubli)

Lata	Przemysł	Rolnictwo	Razem	Obroty handlu zagranicznego
1851—1855
1856—1860	10,7	28	38,7	.
1861—1865	18	20	38	.
1866—1870	14,8	30	44,8	35,2
1871—1875	25,5	6	31,5	81,1
1876—1880	42,6	12	54,6	66,8

Najpoważniejszy przyrost obrotów można zaobserwować w pięcioletniu 1871—1875; jest on przeszło dwukrotnie wyższy niż przyrost produkcji. Propozycja wyjaśnienia tej kwestii jest następująca: do roku mniej więcej 1870 przemysł opierał się w dużym stopniu na krajowych surowcach, przejście następnie na import surowców i eksport wyrobów gotowych powodowało szybszy wzrost obrotów handlu zagranicznego (eksport + import) niż produkcji krajowej. Potwierdzenie lub zaprzeczenie naszej propozycji wyniknie z analizy struktury obrotów handlowych w następnym rozdziale.

O ile w poprzednim rozdziale istniały realne potrzeby oceny salda bilansu handlowego, o tyle w okresie 1850—1880 przy braku odrębności celnej i likwidacji polityki protekcyjnej analiza bilansu handlowego z punktu widzenia wartości sald wydaje się zbędną.

³⁸ P. Deane, *Contemporary estimates of national income in the second half of the nineteenth century*, „Economic History Review, Vol. IX, No. 3, s. 458 i 459.

4. KIERUNKI I STRUKTURA OBROTÓW HANDLOWYCH

W latach 1850—1880 dokonała się głęboka zmiana struktury obrotów zagranicznych Królestwa Polskiego, a także pewna zmiana ich kierunków. Zmiana ta wynikała przede wszystkim z przemian spowodowanych procesem rewolucji przemysłowej.

Na początku omawianego okresu, tj. około 1850 r., kraje zachodnie stoją zdecydowanie wyżej pod względem rozwoju gospodarczego zarówno od Polski, jak i od Rosji. Ilustracją tego twierdzenia jest zestawienie podstawowych wskaźników świadczących o rozwoju przemysłu tej epoki. O ile w gospodarce współczesnej o stopniu uprzemysłowienia świadczy wielkość produkcji energii elektrycznej przypadającej na jednego mieszkańca, o tyle w epoce rewolucji przemysłowej połowy ubiegłego stulecia wskaźnikiem podstawowym było — jak się wydaje — wydobywanie węgla przypadające na 1 mieszkańca. Tak jak obecnie produkcja stali świadczy o poziomie produkcji środków wytwarzania, tak wówczas świadczyła o tym produkcja surówki. W rewolucji przemysłowej niemałą rolę odegrał przemysł bawełniany, a więc zużycie przemyślowe bawełny wydaje się trzecim ważnym wskaźnikiem podstawowym, pozwalającym na porównania. Oczywiście, porównania takie mają sens jedynie w wypadku zastosowania wskaźnika produkcji przypadającej na 1 mieszkańca kraju; porównania wielkości absolutnych produkcji, celowe przy badaniu np. potencjału militarnego państwa, nie są przydatne przy porównaniach rozwoju gospodarczego.

Tablica 51. Wskaźniki poziomu przemysłowego w 1850 r.

Kraj	Wydobycie węgla	Wytop surówki żelaznej	Zużycie bawełny
	w kg na 1 mieszk.		
Francja	87	17	2
Królestwo Polskie	28	4,0	0,1
Niemcy	112	8,4	1,1
Rosja	1	3,7	0,3
USA	260	24,4	4,3
W. Brytania	1635	105	20

Gdybyśmy na podstawie powyższego zestawienia chcieli oceniać stopień zaawansowania industrializacji kapitalistycznej, moglibyśmy wysunąć następujące spostrzeżenia:

- W. Brytania rewolucję przemysłową ma już za sobą,
- USA, Francja i Niemcy właśnie ją przechodzą,
- Rosja i Polska stoją dopiero przed tym procesem, znajdując się jeszcze na etapie manufaktury.

Porównując Polskę i Rosję dojdziemy do wniosku, że z punktu widzenia możliwości przemysłu ciężkiego i energetycznego Królestwo ma większe szanse rozwojowe z uwagi na silniej rozwinięty przemysł węglowy i hutniczy, Rosja natomiast ma silniej rozwinięty przemysł bawełniany — rzecz prosta manufakturowy. Tak więc poziom przemysłowy Polski i Rosji w połowie stulecia jest wyrównany, choć proporcje pomiędzy produkcją środków produkcji i konsumpcji są w obu krajach różne.

W pierwszej połowie stulecia głównymi partnerami handlowymi Królestwa są kraje Europy zachodniej. W latach 1850—1880 głównym partnerem pozostaje nadal Zachód, choć w ogólnym bilansie handlowym wzrasta poważnie udział wymiany z Rosją.

Nasze rozważania o strukturze obrotów zaczniemy od handlu z Zachodem.

Do 1850 r. najpoważniejszym partnerem handlowym Królestwa są Niemcy, w latach pięćdziesiątych miejsce ich zajmuje Anglia. Zmiana ta wynika zarówno z procesu rewolucji przemysłowej w Polsce, jak i w Niemczech oraz z procesu integracji gospodarczej Niemiec i, jak się wydaje, ze zmian polityki handlowej państw europejskich.

Wzrost wymiany polsko-angielskiej jest — naszym zdaniem — symptomem przemian strukturalnych gospodarki polskiej.

W latach czterdziestych XIX w. zainteresowanie handlem z Królestwem jest jeszcze w Anglii znikome. Sprowadza się ono jedynie do bacznej obserwacji projektów rozwoju kolejnictwa i interesuje wąską grupę producentów brytyjskich, eksportujących sprzęt kolejowy. Na wzrost obrotów globalnych nie ma to jednak większego wpływu. Konsul generalny brytyjski w Polsce Du Platt na marginesie wywodów o drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej w raporcie z 10 III 1846 r.³⁹ zastanawia się nad możliwością wpływu rozwoju dróg żelaznych w Rosji na pozycję Wielkiej Brytanii na bliskim i środkowym Wschodzie, natomiast nie interesuje go wpływ kolei polskich na wzrost wymiany z Anglią. Brak zainteresowania handlem z Polską wynikać mógł także z przyczyn nie całkiem gospodarczych. O ile Anglicy „niższych klas” aklimatyzowali się w Polsce dość szybko (np. pięciu angielskich robotników oskarżonych jest o burdy pijackie i uśiłowanie gwałtu), o tyle dla angielskich kupców i przemysłowców, przybywających tu na krótko w interesach handlowych, wiele rzeczy było niezrozumiałych i przykrych, a system biurokratyczny raczej ich zniechęcał do interesów w „dzikim” kraju, w którym nie sprawowali władzy kolonizatorów i nie mieli żadnych przywilejów⁴⁰. Weźmy dwa przykłady:

— W 1839 r. przybywa do Warszawy kupiec brytyjski Landon wraz

³⁹ PRO, Londyn, F. O. 65, vol. 325.

⁴⁰ PRO, Londyn, F.O. 65, vol. 392/1 parort 4 I 1837.

z małżonką. Na rogatce miejskiej żona jego zostaje w dość szczególnie sposób rewidowana przez strażników. Skąd te szykany? Po prostu Landon jest Żydem i brytyjski paszport nie chroni go od wymuszeń⁴¹. Można sobie wyobrazić, co ów Mr. Landon opowiadał o Polsce w swym środowisku kupieckim po powrocie do kraju.

— W 1849 r. dwóch kupców brytyjskich — bracia Henryk i Tomasz Aldred — przybyło do Łodzi w celach handlowych. Z powodu jakichś niedokładności w paszportach zostali oni aresztowani i przetrzymani w więzieniu do zakończenia wyjaśnień, które były dość długotrwałe⁴²

Znów można sobie wyobrazić uczucia tych ludzi, dla których opinii pobyt w więzieniu był nader szkodliwy, jak się sparzyli na interesach w Polsce i jak pragnęli po wyjściu z aresztu znaleźć się jak najdalej stąd i więcej do tego kraju nie wracać.

Dla kupców niemieckich, a szczególnie pruskich, którzy i u siebie w kraju nie byli „rozpieszczani” przez administrację i organy władzy, ponadto często znali język polski czy rosyjski, a także mogli się porozumieć w języku niemieckim i mieli liczne kontakty w sferach gospodarczych, sytuacja była bez porównania łatwiejsza niż dla Anglików.

Zaostrzenie stosunków brytyjsko-rosyjskich na początku lat pięćdziesiątych, a następnie wojna południowa nie ułatwiały oczywiście stosunków handlowych. Dotychczasowe kwoty wymian nie uległy w tym czasie większym zmianom pomimo zniesienia w 1849 r. protekcji zbożowej w Anglii. Perspektywy wzrostu obrotów zarysowały się dopiero u schyłku lat pięćdziesiątych; są to jednak dopiero perspektywy i ich realizacja napotyka na trudności. Píše o nich w swym raporcie brytyjski konsul generalny w Warszawie — Simmons, który widzi trzy źródła trudności⁴³:

1 — ogólnie wysokie cła wwozowe, zgodne z rosyjską taryfą celną;

2 — system gildii, którego działanie wyłącza kupca zagranicznego z bezpośredniego handlu i kontaktu z odbiorcą, gdyż tylko członkowie tych korporacji są dopuszczeni do sprzedawania towarów importowanych;

3 — zły stan żeglugi na Wiśle, co jest poważną przeszkodą handlu z Anglią, gdyż stawia ją w niekorzystnej sytuacji w porównaniu z innymi kontrahentami, którzy mają połączenie kolejowe z Polską. Koszt transportu tony towarów z Gdańska do Warszawy wynosi około 49 szylingów, a przewóz trwa od trzech tygodni do trzech miesięcy. Opłata za przewóz z portów brytyjskich do Gdańska wynosi 17 sz., co razem stanowi 66 sz. oprócz cła i opłat lokalnych, które są dość wysokie⁴⁴.

⁴¹ Tamże.

⁴² PRO, F. O. 65, vol. 392/3 z 1849 r.

⁴³ A et P, 1859, t. XXX, s. 635, 636 raport z 19 II 1859 r.

⁴⁴ AGAD, KSW 7273, 7274, 7275.

W konkluzji autor raportu stwierdza, że na razie trudno jest handlować, ale sytuacja może się poprawić po wybudowaniu linii kolejowej do Bydgoszczy (tj. Aleksandrowa).

W 1858 r. import z W. Brytanii do Polski obejmował przede wszystkim maszyny i narzędzia, których „znaczna ilość jest wprowadzana jako wyposażenie rolnictwa i cukrowni”, oraz wyroby wełniane, bawełniane i lniane, ponadto węgiel, cement, piwo i porter. W kilkanaście lat później oszacowano obroty angielskie w 1859 r. — a więc tym samym, którego dotyczy omawiany raport — z Królestwem na około 6,5 mln rs., tj. około 29% obrotów handlu zagranicznego Królestwa z Zachodem.

Od 1859 r. konsulat brytyjski corocznie szacował obroty Królestwa z Wielką Brytanią. Opublikowane one zostały w 1870 r. i następnie już bieżąco publikowano dane.

Tablica 52. Obroty Królestwa z Wielką Brytanią
(w mln rs.)

Rok	Import z W. Brytanii	Eksport do W. Brytanii
1858	3,6	2,9
1859	3,8	3,2
1860	4,2	3,7
1861	4,6	5,8
1862	5,6	4,3
1863	7,3	8,7
1864	6,4	8,5
1865	6,3	9,1
1866	8,4	5,9
1867	9,0	6,4
1868	9,8	7,8
1869	15,9	10,1
1870	.	.
1871	26,5	10,9

Z r ó d ł a: lata 1858—1868: A et P, 2870, t. LXIV, s. 509 i nast.; lata 1869—71: A et P, 1874, t. LXVI, s. 238 i 239.

— W 1858 r. eksport na Zachód wyniósł 10 946 tys. rs., z tego do Wielkiej Brytanii — 2 886 tys. rs., tj. około 26%.

— W 1871 r. eksport na Zachód wynosił 36 316 tys. rs., z tego do W. Brytanii — 10 914 tys. rs., tj. około 29%.

— W 1858 roku import z Zachodu wynosił 11 764 tys. rs., w tym import z W. Brytanii — 3 600 tys. rs., tj. około 30%.

— W 1871 roku import z Zachodu wynosił 54 755 tys. rs., z tego import z W. Brytanii — 26 526 tys. rs., tj. 48%.

Zestawmy te dane:

Rok	Udział importu z W. Brytanii	Udział eksportu do W. B.
1858	30 ⁰ / ₀	26 ⁰ / ₀
1871	48 ⁰ / ₀	29 ⁰ / ₀

O ile udział eksportu do Anglii wzrósł nieznacznie — w liczbach absolutnych wzrost był prawie czterokrotny — o tyle udział importu zmienił się zasadniczo. W 1871 r. prawie połowę importu z Zachodu stanowiły towary brytyjskie. Z punktu widzenia rewolucji przemysłowej w Królestwie rzecz jest na tyle ważna, że spróbujemy prześledzić stosunki handlowe polsko-brytyjskie dokładnie na podstawie raportów konsulów brytyjskich w Warszawie.

W 1861 r. w centrum zainteresowania konsula Stanton'a była rozbudowa kolejnictwa i polski przemysł żelazny. W raporcie z 1862 r. ocenia on wartość szyn kolejowych importowanych z Anglii na 100 tys. £⁴⁵. Wartość tego importu tłumaczy on trudną sytuacją przemysłu żelaznego w Polsce. Według jego informacji cena surówki w Warszawie (100 lbs, tj. 45,6 kg) wynosiła: krajowej — 1,5 do 1,8 rubla; brytyjskiej — 1,52 rubla. Nadmiernie wysoką cenę surówki krajowej tłumaczy on sytuacją hutnictwa krajowego w sposób następujący: "The ores of the country yield from 20 to 40 of iron, labour is cheap, and fuel, either charcoal or coke, can be readily procured; and I imagine the result must be attributed to the defective management of the mines and foundaries." A więc nie koszty produkcji *sensu stricto*, tylko brak umiejętności produkcyjnej czy handlowej wysuwa Anglik jako przyczynę wysokich kosztów produkcji surówki.

Zajmując się możliwościami zbytu angielskich maszyn i wyrobów żelaznych pisze: "English models in machinery, and particularly in agricultural implements are generally followed in the workshops of the country, and the demands on the Warsaw manufactories for such implements is very considerable"⁴⁶.

Istotnie rozwój importu maszyn — głównie z Anglii — jest w początku lat sześćdziesiątych ogromny. W 1862 r. importowano maszyn za sumę 3800 tys. rs.

Rynek inwestycji kolejowych Królestwa jest podzielony między Anglię i Niemcy. Z Niemiec importowano parowozy, gdy szyny, wagony i inny sprzęt kolejowy importowano z Anglii. Dotyczyło to szczególnie kolei warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-terespolskiej⁴⁷.

W połowie lat sześćdziesiątych importuje się z Anglii coraz więcej surowców, głównie bawełny i koksu, niemniej jednak udział maszyn jest nadal najpoważniejszy i wynosi 3772 rs. Eksport do Anglii w 1866 r.

⁴⁵ A et P, 1862, t. LIX, s. 267 i nast.

⁴⁶ A et P, 1865, t. LIII, s. 444 i nast.

⁴⁷ A et P, 1867, 1868, t. LXVIII, s. 209.

gwałtownie się zmniejszył na skutek nieurodzaju w Królestwie, które było zmuszone importować zboże z Węgier ⁴⁸.

Oceniając rok 1867 konsul brytyjski Mansfield pisze, że na I miejscu w imporcie Królestwa są towary brytyjskie, na II — niemieckie, a na III — austriackie. Stosunki handlowe z innymi krajami Europy są nieznaczne.

Z Anglii sprowadza się: wyroby włókiennicze, bawełnę surową, szyny kolejowe, żelazo walcowane i surówkę, maszyny, blachę, sprężyny i resory, noże do obrabiarek z Sheffield, miedź na zbiorniki, chemikalia i barwniki, a także śledzie. Struktura importu z punktu widzenia stopnia przerobu towarów przedstawia się następująco:

Surowce i półfabrykaty	w rs.
bawełna surowa	3 622 657
metale	1 392 079
wełna surowa austr.	1 329 349
węgiel i koks	365 226
jedwab surowy	302 156
nafta	323 383
Wyroby gotowe	
maszyny	2 660 718
wyroby żelazne	1 201 110
odlewy	189 839
cement	103 673

Charakterystycznym zjawiskiem jest to, że ogromny jest udział surowców, a wyroby gotowe to przede wszystkim sprzęt inwestycyjny. Sprowadzane surowce mają przeznaczenie głównie przemysłowe ⁴⁹.

Rozwój przemysłu włókienniczego, a szczególnie wełnianego, wpłynął na to, że popyt na wełnę surową przekroczył krajową podaż. Wzrost importu wełny australijskiej w połowie lat sześćdziesiątych zwiększył zainteresowanie Brytyjczyków polskim rynkiem wełnianym.

Od 1868 r. konsul brytyjski interesuje się jarmarkiem wełnianym warszawskim. W roku tym dostarczono na jarmark 44 316 pudów wełny, a sprzedano jej 30 800. Ogólnie produkcję krajową szacowano na 120 tys. pudów wartości 2400 tys. rubli. Przed jarmarkiem sprzedano 50 tys. pudów, a 20 tys. pudów zakupiono „na pniu”. Razem więc zaoferowano do sprzedaży i sprzedano około 114 tys. pudów wełny. Z obliczeń tych wynika, że w produkcji domowej zużyto zaledwie około 6 tys. pudów, tj. 5% produkcji wełny. Świadczyłoby to o dużej towarowości hodowli owiec i o znikomej produkcji chłopskiej na potrzeby własne. Jeśli obliczenia te są prawidłowe, można sądzić, że w tym okresie rozwinął się rynek krajowy na tekstylia, niszcząc produkcję domową. Tego ro-

⁴⁸ A et P, 1868/9, t. LIX, s. 576 i nast.

⁴⁹ A et P, 1870, t. LXIV, s. 509 i nast.

dzaju przypuszczenie musiałyby oczywiście znaleźć potwierdzenie także w innych źródłach.

W raporcie z 10 XI 1869 r. konsul Mansfield po raz pierwszy dokonuje opisu przemysłu włókienniczego Królestwa. Potem ocena tej gałęzi produkcji znajdować się będzie w każdorocznym raporcie. Zacytujemy kilka wyjątków: „Do czasu zniesienia granicy celnej między Polską i Rosją w 1851 r. produkcja tkanin wełnianych ograniczona była do potrzeb konsumpcji lokalnej. Pewna ilość najlepszego sukna znajdowała drogę tranzytową do Chin, dopóki wyroby brytyjskie nie były dopuszczane drogą morską. Wysoka jakość polskiego sukna stwarza obecnie pokaźne zapotrzebowanie na nie w Rosji, szczególnie z fabryk w Kaliszu, Zgierz, Opatówku i Ozorkowie. Do 1867 r. fabryki wełniane w Polsce używały wyłącznie krajowej wełny w ilości 200 tysięcy funtów. W tym roku australijska wełna została importowana na próbę w ilości 112 500 funtów”. Rozwój gospodarczy zawdzięcza — zdaniem autora — Królestwo nowej polityce państwa: „It is much to be doubted, however, whether there is the smallest reason to regret the former state of things. All branches of commerce are now thrown open to everybody, whether Russian, Pole or foreigner, and the old system of guild is happily knocked on the head”⁵⁰.

W rok później, oceniając rok 1869, ten sam autor pisze: „Polski pesymistyczny punkt widzenia na sytuację dający do zrozumienia, że kraj jest uboższy, gdyż popyt na różne artykuły się zmniejszył, dla pozbawionego przesądów obserwatora jest niezrozumiały i niezgodny z zasadami ekonomii politycznej (...) Polska sprzedała w 1869 roku towarów za 1 679 803 rubli więcej niż w roku poprzednim, a spożyła towarów obcych mniej o 1 429 401 rubli; z tych liczb wynika, że Polska w tym roku przez sprzedaż i oszczędność jest o około 400 000 £ bogatsza niż w 1868 roku.” Jak z tego widać, Mansfield był zwolennikiem dodatniego bilansu handlowego, a koniunkturę oceniał przez pryzmat salda handlowego.

Autor raportu kończy swoje wywody twierdzeniem: „The arrangements respecting trade-marks recently entered into between the English and Russian Governments cannot fail to have a favourable influence on British commerce in Poland which has hitherto suffered immense detriment from fraudulent marks affixed to German produce of an inferior quality. Fraudulent bankruptcies have also been a fruitful source of loss, but owing to the energetic bearing a various mercantile firms in England in respect of prosecutions, it is to be hoped that there will be some diminution on this head”⁵¹.

⁵⁰ A et P, 1870, t. LXIV, s. 509 i nast.

⁵¹ A et P, 1872, t. LVII, s. 215 i nast.

Ogólna ocena stosunków handlowych polsko-angielskich znalazła się w raporcie opublikowanym w 1873 r. Z uwagi na interesujący charakter sformułowań podamy ją w oryginale:

"(...) The very extensive trade in naphtha lamps, from the most ordinary to the most expensive articles, is entirely in the hands of German and Austrian houses. Naphtha is but little in use in England, and such articles would have to be manufactured almost exclusively for exportation, but with the high excellence of British art designs in porcelain Etc. and the skill of our Birmingham firms in metal work, it is to be regretted that no attempt should be made to compete with the questionable taste of Vienna and Berlin, and the want of finish which is the characteristic of the metal work from those capitals a want of finish not unfrequently combined with a deficiency in solidity. A larger business might also probably be done in stationery, steel pens, buttons, pins and in general in Birmingham and Sheffield goods.

Every ironmonger's store in Poland is already full of British goods. What little remains of German ironmongery, tools Etc. is certainly on the decrease, and will, it is to be hoped, gradually altogether disappear. A great deal more business might also be done in groceries and edibles in general, chemicals, and a variety of articles of British produce. Poland within the last few years is making a marked start in commercial and manufacturing activity and general prosperity.

The manufacturer requires and can afford better machinery and more coal; the mechanic and artisan better tools; the agriculturist the best agricultural machines; while the artisan and peasant, who a few years since was contented with gruel and a tallow candle has his coffee with sugar, and his naphtha lamp. Tea enters more largely into his consumption, and he is critical about the respective merits of German or British tools, woollens, linens Etc.

Every step in the prosperity of Poland immediately reacts on the importation of British commodities; and great development of factories of every description of article would appear to injure German imports, and have but little if any effect on the trade with Great Britain"⁵².

Z tego sprawozdania można wyciągnąć dwa wnioski:

- rynek wewnętrzny gwałtownie wzrasta,
- rozwój przemysłu nie szkodzi importowi z Anglii, natomiast szkodzi importowi z Niemiec.

Autor raportu jest optymistą i w różowych barwach widzi przyszłość zarówno Królestwa, jak i handlu z Anglią; cieszy go rewolucja przemysłowa w Polsce, widzi w niej rozwijający się rynek zbytu. Dla roku 1872, w którym powstał ów raport, są to spostrzeżenia niewątpliwie

⁵² A et P, 1873, t. LXVII, s. 438—442.

trafne. Faktycznie proces rewolucji przemysłowej spowodował w latach sześćdziesiątych wzrost importu z Anglii. Dotyczy to zarówno środków konsumpcji, jak i dóbr inwestycyjnych i surowców przemysłowych. Wymiana z Anglią opierała się na eksporcie produktów rolnych i leśnych i tą drogą zdobywało Królestwo środki na industrializację. Koniunktura agrarna lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych sprzyjała temu procesowi.

Wymiana handlowa z Anglią, której poświęciliśmy nieco miejsca, interesowała nas z dwóch powodów: po pierwsze — jest to typowy przykład wymiany między krajem rozwiniętym a zacofanym, który się gwałtownie industrializuje; po drugie — W. Brytania była wówczas najpoważniejszym kontrahentem Królestwa Polskiego.

Pełne informacje dotyczące relacji handlowych z Zachodem uzyskamy z analizy struktury importu i eksportu Królestwa.

Tradycyjny charakter miał import z Zachodu tkanin, od niego też zaczniemy nasze rozważania.

Tablica 53. Import tkanin do Królestwa Polskiego
(w tys. rs.)

Rok	Bawełniane	Wełniane	Lniane	Jedwabne	Razem
1851*	155	82	99	187	523
1856**	393	270	259	315	1 237
1861***	247	377	184	216	1 024
1866****	721	1 193	825	603	3 343
1871*****	1 596	3 446	2 106	2 422	9 570
1876*****	1 419	2 556	1 416	792	6 183
1881*****	1 009	1 335	800	314	3 508

Źródła: * Obzory Wniesznej Torgowli 1851 r. ** Tamże, rok 1856. *** Tamże rok 1861. **** Tamże, rok 1866, komory kolejowe oraz Warszawa i Szczypiorno. ***** A et P, 1874, t. LXVI, s. 237. ***** A et P, 1878, t. LXXIII, s. 197. ***** Obzory..., op. cit., rok 1881, komory kolejowe oraz Warszawa i Szczypiorno.

Kiedy porównamy wielkość importu wyrobów włókienniczych z ogólną wartością importu, okaże się, że ich udział był stosunkowo niewielki. Wyrażał się on liczbami: 1851 — 8^o/_o, 1856 — 8^o/_o, 1861 — 8^o/_o, 1866 — 14^o/_o, 1871 — 17^o/_o, 1876 — 10^o/_o i 1881 — 4^o/_o.

Wnioskiem wyciągniętym na pierwszy rzut oka jest wzrost importu tkanin z Zachodu do 1871 r. Świadczy to, jak się wydaje, o szybszym wzroście popytu na wyroby włókiennicze niż podaży. Mamy więc tu do czynienia bądź z szybkim rozwojem rynku wewnętrznego — szybszym niż wzrost produkcji włókienniczej — bądź z pojawieniem się nowych rynków zewnętrznych w Rosji. Przy utrzymaniu tezy o rynkach wschodnich wzrost importu z Zachodu można tłumaczyć dążeniem do

zaspokojenia deficytu na rynku wewnętrznym, spowodowanego eksportem na Wschód. Spróbujmy zbadać bilans wyrobów włókienniczych w tej epoce.

Tablica 54. Bilans wyrobów włókienniczych w Królestwie Polskim (w mln rubli)

Rok	Produkcja krajowa	Import z Zachodu	Import z Rosji	Razem	Eksport do Rosji	Różnica
1851	5,5	0,5	.	6,0	.	6,0
1856	5,6	1,2	.	6,8	.	6,8
1861	13,7	1,0	.	14,7	.	14,7
1866	15,4	3,3	5,6	24,3	3,6	20,7
1871	18,1	9,6	9,4	37,1	7,2	29,9
1876	23,4	6,2	4,8	34,4	6,8	27,6
1881	59,9	3,5	3,9*	67,3	37,7	29,6

* Rok 1880.

U progu lat pięćdziesiątych import tkanin z Zachodu, będący dla nas poniekąd symbolem przywozu konsumpcyjnych wyrobów przemysłowych, jest stosunkowo niewielki, choć stanowi średnio około 10—15% masy towarowej na rynku wewnętrznym. Jako rynek wewnętrzny traktujemy oczywiście kolumnę „różnica”, a więc ostatnią pozycję powyższego zestawienia.

Z analiz Departamentu Handlu Ministerstwa Finansów wynika, że w latach 1853 i 1854 nastąpił spadek importu tkanin do Królestwa. Wyrazem tego było obniżenie dochodów celnych od tej grupy towarowej w 1853 r. w stosunku do roku poprzedniego o 78 586 rs. i o 103 505 rs. w 1854 r. w stosunku do 1853 r. Spadek ten miał charakter przejściowy, gdyż już w 1856 r. stwierdzono w raporcie: „Dochody po Carstwu uwieliciliś głównieji s inostrannych manufakturnych izdzielij”⁵³.

W 1859 r. minister Rejtern wysłał do Warszawy specjalną komisję Ministerstwa Finansów, na czele której stał Bosakowski. Miała ona na celu zbadanie gospodarki Królestwa. Od następnego roku, tj. 1860, Królestwo przestaje być odrębnie traktowane w raportach Ministerstwa.

Gwałtowny wzrost importu tkanin przypadał na 10-lecie 1860—1870. Szło to zresztą w parze ze wzrostem produkcji krajowej. W związku z tym, że do 1880 r. eksport do Rosji był stosunkowo niewielki, można przyjąć hipotezę, że zarówno wzrost produkcji krajowej, jak i wzrost importu (ze Wschodu i Zachodu) był do końca lat siedemdziesiątych stymulowany przez rozwój rynku wewnętrznego. Najgwałtowniejszy rozwój rynku wewnętrznego na towary włókiennicze przypadał na lata 1856—

⁵³ CGIAL, F. 21, op. 12, d. 10, s. 12.

—1871, a po zastoju kryzysowym lat siedemdziesiątych zaczyna się dopiero poważniejszy eksport na rynki wschodnie, którego gwałtowny rozwój należy już jednak do następnej epoki.

J. Poznański szacuje w swej pracy obroty wyrobami włókienniczymi na rynku wewnętrznym w 1875 r. na około 22 mln rubli. Z naszego wyliczenia wynika suma nieco większa. Oczywiście, mógł się mylić zarówno Poznański, jak i autor tej pracy. Szacunki dotyczące badanej epoki są mało dokładne i można je traktować jedynie jako hipotezy.

Pewne potwierdzenie naszych hipotez znajdujemy w pracach dawniejszych badaczy — np. L. Janowicz — jak i w najnowszych opracowaniach, dotyczących rynków przemysłu włókienniczego. Na szczególną uwagę zasługuje pod tym względem artykuł I. Ihnatowicza, opublikowany pod koniec 1965 r.⁵⁴

Opierając się na porównaniu produkcji włókienniczej i importu tkanin w latach 1864—68, w których przyrost importu był jego zdaniem większy niż przyrost produkcji, pisze on słusznie: „Produkcja nie starczała, jak widać, za potrzebami szybko rozwijającego się rynku. Nie było istotnych przyczyn, dla których przemysł Królestwa miałby wywozić w znacznieszym procencie swą produkcję na odległe rynki zbytu, mając bliżej chłonny rynek wewnętrzny.” Tezy swe I. Ihnatowicz uzasadnia przez porównanie wskaźników produkcji na 1 mieszkańca Królestwa i Rosji oraz wskaźników konsumpcji wyrobów bawełnianych.

Cytowane przez tego autora opinie współczesne także potwierdzają to twierdzenie, np. prezydent m. Łodzi u schyłku lat sześćdziesiątych pisze, że zbyt towarów łódzkich „odbywa się głównie w Królestwie, a także w zachodnich guberniach Cesarstwa”⁵⁵.

Ihnatowicz pisze dalej: „Tak więc dopiero w końcowych latach przewrotu technicznego zaistniały okoliczności dogodne do wielkiej ofensywy na wschód”. Zgadzałoby się to z naszą periodyzacją, wynikającą z badania statystyki obrotów. Wydaje się, że wielka ofensywa polskiego przemysłu na rynki wschodnie zaczyna się po 1880 r. I. Ihnatowicz wykorzystał w swym artykule oryginalny pomysł, mianowicie analizował miesięczny zbyt przemysłu łódzkiego, a na tej podstawie wyciągał wnioski dotyczące rynków. Z badania wykresów krzywych w pięcioleciach jasno wynika, że wzrost eksportu na Wschód zaczyna się dopiero w drugiej połowie osiemnastowiecia.

W ten sposób rozważania I. Ihnatowicza — który zastosował wszechstronne metody badawcze — oraz nasze rozważania statystyczne prowadzą do tych samych wniosków, że w epoce rewolucji technicznej lat

⁵⁴ I. Ihnatowicz, *Rynki zbytu przemysłu łódzkiego w drugiej połowie XIX wieku*, „Przegląd Historyczny”, 1965, nr 4, s. 413—431.

⁵⁵ Tamże, s. 418 (na podstawie: Archiwum Miejskie m. Łodzi, 3946, k. 264—285).

1850—1880 o rozwoju produkcji włókienniczej decydował rynek wewnętrzny.

Jan Kott w swej niedawno wydanej rozprawie interesował się, dlaczego pan Stanisław Wokulski sprowadzał tekstylia z Rosji i sprzedawał je w Królestwie zamiast czynić odwrotnie⁵⁶. Sprawa ta interesowała nie tylko badaczy literatury, ale i badaczy dziejów gospodarczych. Wielu z nich sądziło, że Prus się mylił w tym wypadku w realiach historycznych. Coraz bardziej wydaje mi się, że Prus i tym razem miał słuszość. W latach 1878—79 rynek Królestwa był jeszcze ciągle bardziej atrakcyjny dla Cesarstwa niż rynek Cesarstwa dla Królestwa. Pan Stanisław Wokulski wiedział, co robi, sprowadzając w 1879 r. perkale z Rosji. Gdyby mariaż z panną Izabellą doszedł do skutku i gdyby pan Wokulski nadal prowadził „Spółkę do Handlu ze Wschodem”, prawdopodobnie około 1881 r. zacząłby sprzedawać towary łódzkie lub — co bardziej prawdopodobne — sosnowieckie w Cesarstwie.

Zbadanie struktury towarowej importu z Zachodu jest możliwe, choć bardzo pracochłonne. Oprzemy się przy tym na danych z połowy lat osiemdziesiątych, przyjmując średnie trzyletnie w celu eliminowania wahań rocznych.

Struktura importu towarów z Zachodu średnio rocznie w latach 1874—1876
(podstawa w tys. rs.)

I — środki żywnościowe i używki	14 ⁰ / ₀
II — surowce i półfabrykaty	47 ⁰ / ₀
III — wyroby gotowe o przeznaczeniu produkcyjnym	24 ⁰ / ₀
IV — wyroby gotowe o przeznaczeniu konsumpcyjnym	15 ⁰ / ₀
ogółem import	100 ⁰ / ₀

Jeżeli spojrzymy na tę strukturę z punktu widzenia przeznaczenia towarów, okaże się wówczas, że 71⁰/₀ importu ma przeznaczenie produkcyjne, a jedynie 29⁰/₀ — konsumpcyjne. Z punktu widzenia ekonomiki kraju rozwijającego się jest to zjawisko pozytywne. Świadczy ono o zaawansowanym procesie rewolucji przemysłowej.

Istniejąca taryfa celna w całym omawianym okresie nie zawsze sprzyjała importowi środków inwestycyjnych i surowców przemysłowych. Świadczy o tym wiele dokumentów, które powstały w związku ze staraniami o zwolnienie z cła wwozowego. Oto kilka przykładów:

— W 1858 r. Towarzystwo Kolei Warszawsko-Petersburskiej prosi o zgodę na bezcłowy wwóz elementów mostowych o wadze 672 tys. pudów⁵⁷.

— Urząd namiestnika Królestwa prosi o zgodę na bezcłowy przywóz z Anglii rur żeliwnych i kranów dla warszawskich wodociągów

⁵⁶ J. Kott, O „Lalce” Bolesława Prusa, Warszawa 1950, s. 94.

⁵⁷ CGIAL, F. 37, op. 5, d. 1347.

uzasadniając to niską ceną. Cena krajowa wynosiła 180 kop. za pud, cena wyrobów angielskich — 114 kop. za pud⁵⁸. Warto zwrócić uwagę, że obie prośby są wystosowane bezpośrednio po tzw. liberalnej taryfie celnej z 1857 r.

— W 1870 i 1871 roku — po taryfie 1869 r., uznanej za najbardziej liberalną, znaleźliśmy prośbę o bezcłowy wwóz żelaza do fabryki żelaznej Laskera koło Będzina⁵⁹.

Przytoczymy teraz najbardziej typowe uzasadnienie: „Do J. E. Ministra Finansów, właściciele fabryki Górniczej Mijaczów bracia Baurerc. Prośba.

Przy rozszerzaniu działalności naszego zakładu znajdującego się w powiecie będzińskim Guberni Piotrkowskiej, jest nam niezbędne zakupić z zagranicy surówkę żelazną na wyrób różnego rodzaju części mechanicznych. Nasz wielki piec nie jest w stanie wytopić odpowiedniej surówki, a w innych zakładach nie ma wystarczającej ilości surówki na zbyciu. W związku z powyższym (...) o bezcłowy wwóz 15 tys. pudów surówki.”⁶⁰

Podobne prośby nasilają się i w 1876 r. Oto kilka z nich: „Prośba o wwóz szyn kolejowych 32 900 pudów do kopalni pod Będzinem”⁶¹. Lilpop, Rau i Loewenstein proszą o zgodę na bezcłowy wwóz sprzętu inwestycyjnego do kopalni rudy żelaznej do Spiewierzem⁶². Szajbler prosi o obniżenie cła wwozowego o 20 kop. od puda i na wwóz żelaza profilowego w ilości 37 tys. pudów⁶³.

Większość tych spraw do 1877 r. była załatwiana pozytywnie, po 1877 r. — raczej negatywnie. Podwyższenie cła w 1877 r. i praktycznie nieudzielanie zwolnień od cła wpłynęło na rozwój krajowego przemysłu maszynowego. Nastąpiło to jednak dopiero w następnym okresie, tj. po 1880 r.

Jeżeli spojrzymy na strukturę importu z punktu widzenia stopnia przerobu towarów, okaże się, że importowane wyroby gotowe stanowiły zaledwie 39%. Innymi słowy — z krajów silniej rozwiniętych sprowadzano głównie towary surowe lub półfabrykaty. Czy rzeczywiście?

Bawełny w Anglii nie uprawiano, podobnie kawy i cytryn. Wełnę sprowadzano z Australii, pewną więc część surowców sprowadzono nie tyle z Wielkiej Brytanii, co za pośrednictwem Wielkiej Brytanii z jej kolonii. Tak więc handel Królestwa z Zachodem to nie tylko wymiana z krajami silniejszymi gospodarczo, ale także z krajami typowo su-

⁵⁸ CGIAL, F. 37, op. 3, d. 1305.

⁵⁹ CGIAL, F. 37, op. 7, d. 81.

⁶⁰ CGIAL, F. 37, op. 7, d. 186, 2 IX 1871.

⁶¹ CGIAL, F. 40, op. 7, d. 28, s. 9.

⁶² Tamże, s. 46—49.

⁶³ Tamże, s. 154.

rowcowymi za pośrednictwem metropolii, która ściągała przy tej okazji niemały haracz. Utożsamianie więc w tym okresie handlu z Zachodem, jako ze stroną silniej rozwiniętą gospodarczo, jest niesłuszne. W tym czasie Królestwo pośrednio uczestniczyło w eksploatacji kolonialnej, tyle że za pośrednictwem mocarstw kolonialnych. Kiedy powstaną sprzyjające okoliczności, pośrednictwo to zostanie wyeliminowane przy eksploatacji surowcowych terenów Azji środkowej w Imperium Rosyjskim.

Jak będzie jeszcze o tym mowa na dalszych stronach tego rozdziału, importu z Zachodu w omawianym trzydziestoleciu nie pokrywał eksport wyrobów gotowych na Wschód, lecz eksport na Zachód surowców pochodzenia rolniczego. Zboże, drzewo i wełna stanowiły około 50% polskiego eksportu na Zachód. Za środki pochodzące z tego eksportu dokonywano zakupu surowców i dóbr inwestycyjnych dla przemysłu.

Tablica 55. Eksport na Zachód
(w tys. rs.)

Rok	Zboże		Drzewo		Wełna		Razem		Eksport
	rs.	%	rs.	%	rs.	%	rs.	%	
1851	1 570	32,2	471	9,6	205	4,2	2 246	45,8	4 900
1856	1 501	14,6	1 972	19,1	.	.	3 473	33,7	10 300
1861	5 565	36,4	1 993	13,1	201	1,3	7 764	50,7	15 300
1866	4 553	26,0	2 385	13,6	.	.	6 943	39,7	17 500
1871	14 143	39,0	5 653	15,6	557	1,5	20 353	56,1	36 300
1872	7 928	20,1	9 631	24,9	3 302	10,1	20 861	54,0	38 600
1873	13 010	28,7	11 234	24,8	2 696	5,9	26 940	59,5	45 300
1874	19 895	37,8	11 772	22,3	3 795	7,2	35 462	67,3	52 700
1875	11 495	26,4	3 150	7,2	1 543	3,5	16 188	37,1	43 600
1876	12 832	26,8	2 752	5,7	4 157	8,7	19 741	41,2	47 900
1880	16 632	25,0	7 702	11,0	.	.	25 334	36,0	68 510

Źródła: rok 1871 — A et P, 1874, LXVI, s. 236,
 „ 1872 — „ 1875, LXXV, s. 249,
 „ 1873 — „ 1875, LXXVII, s. 1612,
 „ 1874 — „ 1876, LXXVI, s. 1605,
 „ 1875 — „ 1878, LXXIII, s. 196,
 „ 1876 — „ 1878, LXX, s. 225.

Zestawienie to ma jedynie charakter orientacyjny, gdyż oparte jest na mało porównywalnej bazie źródłowej. Lata 1851—1861 — to jedynie wywóz przez komorę wodną w Nieszawie, podany na podstawie Obzorów Wnieszniej Torgowli za lata 1851—1861. Rok 1866 — to zarówno komora w Nieszawie, jak i w Warszawie, Aleksandrowie i Sosnowcu. Lata 1871—1876 — oparte na źródłach oficjalnych i szacowane następnie przez konsulat brytyjski po odrzuceniu tranzytu z Rosji, ale w pozycji „zboża” dane te obejmują jedynie żyto i pszenicę. Rok

1880 — to obliczenie własne na podstawie „Obzorów”, obejmujące całość eksportu. Tak więc, z wyjątkiem roku 1880 wszystkie liczby określają dolną granicę eksportu zbóż, drzewa i wełny. Błąd polega na obniżeniu przez nas udziałów tych towarów, które w rzeczywistości były nieco wyższe.

Jak widać z tablicy 55, eksport zbóż wzrasta do 1874 r., poczynając już od 1856 r. I. Kostrowicka podaje pełne zestawienie eksportu zbóż w ziarnie (w tys. korcy), co prawda w korcach, ale mimo to można poznać jego dynamikę w latach 1855—1864 ⁶⁴.

1855	1856	1857	1858	1859	1860	1861	1862	1863	1864
309	334	1 760	1 567	1 344	1 490	1 466	2 313	1 966	1 797

Jak wynika z tego zestawienia, najpoważniejszy skok dokonał się w 1857 r., a następnie — to wiemy z innych źródeł omawianych wyżej — w roku 1870. Oba te skoki są na tyle gwałtowne, że musiały je spowodować przyczyny nadzwyczajne. Tak też było w istocie. W listopadzie 1856 r. zniesiono zakaz wywozu zboża z Królestwa. Początkowo zakaz ten wprowadzono na skutek kolejnych klęsk nieurodzaju, a następnie z powodu wojny z Anglią. Zniesienie zakazu spowodowało w 1857 r. gwałtowny wzrost wywozu ⁶⁵. Podobnie wojna w latach 1870—1871 spowodowała duży skok wywozu zbóż.

Jak się wydaje, eksport w 1874 r. był szczytowy w omawianej epoce i stanowi granicę możliwości eksportowych rolnictwa w Królestwie. Koniunkturę wywozową w 1874 r. spowodował nieurodzaj na Śląsku, w wyniku czego przez komorę sosnowiecką wywieziono zboża za 17,4 mln rubli. Traktując rok 1874 jako krańcowy możemy obliczyć dla niego strukturę eksportu (w mln rubli):

I — produkty żywnościowe	29,9
II — surowce i półfabrykaty	18,7
III — wyroby przemysłowe	0,7
IV — bydło i zwierzęta	1,9
V — różne	1,5
Razem	52,7

Struktura eksportu jest tu dość tradycyjna i w gruncie rzeczy taka sama, jak od początku stulecia. Wzrasta natomiast skala eksportu. W ósmym dziesiątku lat XIX w. Polska ponownie, choć na krótko, wkracza na rynek europejski jako poważny eksporter zbóż. Z wyjątkiem tylko 1874 r. gros polskiego eksportu kierowano przez Gdańsk zarówno drogą wodną, jak i koleją żelazną. Kierunki obrotów Gdańska świadczą pośrednio o kierunkach polskiego handlu zagranicznego.

⁶⁴ I. Kostrowicka, *Produkcja roślinna...*, op. cit., s. 106.

⁶⁵ AGAD, KSW 7042, 7043.

Tablica 56. Obroty portu gdańskiego w 1877 r.
(w mln marek)

Państwo	Wartość	Udział w %
W. Brytania	62,7	39,7
Rosja	42,1	27,7
Niemcy	11,3	7,2
Holandia	9,5	6,0
Belgia	8,0	5,0
USA	6,0	3,8
Galicja (?)	5,4	3,3
Francja	4,9	3,1
Szwecja i Norwegia	3,2	2,0
Inne	0,7	0,4
Razem	158,0	100,0

Z r ó d ł o: Freytag von Loringofien (konsul generalny rosyjski w Gdańsku): *Torgowla Dan-
ciga w 1877 godu, Pietierburg 1879 r.*

W głównej mierze Gdańsk obsługiwał handel morski Królestwa, Rosja miała dość portów na Bałtyku, a dla terenów Białorusi wykorzystywała raczej Królewiec niż Gdańsk. Zestawienie to potwierdza nasze wywody o centralnej pozycji Anglii jako kontrahenta w handlu z Królestwem Polskim i znikomej roli w tym względzie innych krajów europejskich.

Rozważając kwestie rynku tekstylnego w Królestwie Polskim dotknęliśmy niesłychanie istotnej sprawy — choć nie jest ona zasadniczym tematem niniejszej pracy — tj. handlu z Cesarstwem.

Problem obustronnego handlu z Cesarstwem ma ogromną literaturę i zarówno w historiografii polskiej, jak i rosyjskiej był i jest dotychczas przedmiotem wielu kontrowersji i polemik. Na czoło wysuwają się tu różnice w ocenie poziomu gospodarczego obu krajów w ich wzajemnym odniesieniu i dynamika rynków.

Nie chcemy w tym miejscu referować wielu poglądów na różnorakie problemy związane z tzw. kwestią handlu ze Wschodem, gdyż są to rzeczy powszechnie znane. Jak się wydaje, badania statystyk kolejowych rzucają pewne nowe światło na wzajemne stosunki gospodarcze w epoce rewolucji przemysłowej.

Najpoważniejszym i najtrudniejszym problemem jest uchwycenie dynamiki rynku zarówno polskiego, jak i rosyjskiego. Wszystkie badania skupiają się jednak na ostatnim 20-leciu XIX w. W pracy o rozwoju kapitalizmu w Rosji Lenin, pisząc o rozwoju cykulacji towarowej analizuje rozwój przewozów kolejowych i wodnych oraz obrotów kredytowych, świadczących o rozwoju wymiany, ale nie interesuje go ści-

ślejsza periodyzacja wzrostu⁶⁶. Jest to zrozumiałe — Lenin daje analize rozwoju kapitalizmu w kraju zapóźnionym, podobnie jak Marks w *Kapitale* analizował rozwój kapitalizmu w Europie zachodniej, ale obaj ci twórcy nowoczesnej ekonomii, odkrywając prawidłowości ekonomiczne wzrostu, nie schodzą na pozycje historii gospodarczej. Dokładna periodyzacja jest im niepotrzebna.

Przyjmując założenie wyjściowe Lenina o dominującej roli rynku wewnętrznego w procesie kapitalistycznej industrializacji, określiliśmy za pomocą metod statystycznych przypuszczalny okres skoku w rozwoju rynku wewnętrznego Królestwa. Obecnie stoi przed nami zadanie zbadania rynku rosyjskiego dla polskiego przemysłu, abyśmy mogli sprawdzić nasze wywody poprzez statystykę obrotów pomiędzy Królestwem i Cesarstwem.

Tablica 57. Wartość towarów na jarmarku w Niżnym (w mln rubli)

Rok	Wartość przywozu	Wartość sprzedaży	Rok	Wartość przywozu	Wartość sprzedaży
1840	47	39	1864	111	95
1841	50	42	1865	113	99
1842	47	38	1866	127	114
1843	48	39	1867	126	105
1844	50	43	1868	126	110
1845	56	49	1869	144	128
1846	57	50	1870	143	125
1847	56	49	1871	157	132
1848	52	46	1872	177	154
1849	55	45	1873	153	138
1850	56	44	1874	180	165
1851	61	54	1875	170	154
1852	65	58	1876	169	150
1853	63	54	1877	146	128
1854	59	50	1878	142	128
1855	64	57	1879	181	163
1856	70	62	1880	200	170
1857	87	80	1881	246	243
1858	96	89	1882	223	200
1859	105	98	1883	201	177
1860	105	96	1884	206	199
1861	93	86	1885	186	168
1862	103	94	1886	184	170
1863	102	92			

Źródło: CGIAL, F. 40, op. 1, d. 38, s. 152 i nast.

⁶⁶ W. I. Lenin, *Rozwój kapitalizmu w Rosji. Dzieła*, t. III, KiW, Warszawa 1953, s. 562—567.

O dynamice rynku wewnętrznego w Rosji świadczy, jak się wydaje, zestawienie obrotów na wielkim jarmarku w Niżnym Nowogrodzie.

Do 1881 r. obroty stale wzrastały. Na uwagę zasługuje fakt, że ani razu w sprawozdaniach Departamentu Handlu Ministerstwa Finansów nie pojawia się jakakolwiek wzmianka o towarach łódzkich czy w ogóle pochodzących z Królestwa⁶⁷. Od 1881 r. obroty na jarmarku w Niżnym stabilizują się, by nie powiedzieć — obniżają.

Niżny, który był rosyjskim centrum handlowym na towary przemysłowe, głównie masowego spożycia, zamiast korzystać z koniunktury początku lat osiemdziesiątych wyraźnie przeżywa już swój szczyt prosperity. Niżny — giełda moskiewskiego rejonu przemysłowego w sposób nieuchwytny traci na znaczeniu.

Warto zwrócić uwagę na okres lat 1881—1886. Wydaje się, że właśnie wówczas dokonały się istotne przemiany na rynku Rosji, które nie pozostały bez wpływu na przemysł Królestwa. Czy ten ostatni mógł się do tego przyczynić, postaramy się odpowiedzieć w następnym rozdziale. W każdym razie obserwujemy zbieżność w czasie: wzrost eksportu z Królestwa nastąpił w tym samym okresie, co zmniejszenie się znaczenia Niżnego Nowogrodu jako giełdy towarowej Rosji.

Strukturę eksportu z Królestwa do Cesarstwa oszacujemy wg średnich czteroletnich na podstawie statystyki kolejowej.

Tablica 58. Wywóz towarów do Cesarstwa

Lata	Tkaniny		Żelazo i maszyny		Cukier		Wywóz ogółem tys. rs.
	tys. rs.	%	tys. rs.	%	tys. rs.	%	
1865—1868	3 750	35,5	1 214	11,5	2 270	21,5	10 550
1869—1872	6 720	21,4	9 269	29,5	4 380	13,9	31 450
1873—1876	9 015	24,0	8 348	22,3	6 372	17,0	37 500
1877—1880	12 875	28,0	3 638	7,9	642	1,4	45 900

Już na pierwszy rzut oka widać, że stale wzrasta eksport tkanin, przy czym jego udział procentowy w latach 1869—1880 jest niższy niż poprzednio. Wzrasta także do 1876 r. eksport cukru, który obniżył się gwałtownie w ostatnim czterolecu. Do połowy lat siedemdziesiątych najpoważniejszą jednak rolę odgrywał wywóz wyrobów żelaznych. Ta obserwacja jest na tyle interesująca, że warto zająć się nią bliżej.

W 1867 r. rozciągnięto także na Królestwo możliwość bezcłowego wwozu żelaza i surówki dla zakładów przemysłu maszynowego, oczywiście po wyrażeniu na to zgody przez kompetentne władze⁶⁸. Wpłynęło to na likwidację niektórych zakładów hutniczych o bardzo wysokich

⁶⁷ CGIAL, F. 40, op. 1, d. 31, s. 134 oraz CGIAL, F. 40, op. 1, d. 32, s. 157.

⁶⁸ CGIAL, F. 1270, op. 1, d. 334.

kosztach produkcji, ale stworzyło nader korzystną sytuację dla przemysłu maszynowego. Przemysł maszynowy na terenie Królestwa korzystał z niższych niż gdzie indziej kosztów surowców i paliwa. Widać to wyraźnie z poniższego zestawienia:

Tablica 59. Ceny żelaza i surówki w 1876 r.
(za 1 pud w kop.)

Rejon	Surówka		Żelazo	
	krajowa	importowana	krajowe	importowane
Petersburg	60–110	45–100	207	153
Kraje bałtyckie	70	47	215	168
Królestwo Polskie	54–66	44–72	155	151
Gubernie zachodnie	91–107	85	—	—
„ południowe	77–99	50–100	220	166
„ centralne	55–100	53–110	200	168
Powołże	65	63–100	187	181

Źródło: CGIAL, F. 28, op. 11, d. 35, s. 35.

Tak surówka importowana i krajowa, jak też żelazo były w 1876 r. najtańsze w Królestwie. Biorąc pod uwagę tanie paliwo, możemy stwierdzić, że Królestwo miało wszelkie warunki konkurencyjne do ekspansji wyrobami żelaznymi na rynki Cesarstwa. Wywóz dotyczył zarówno sprzętu kolejowego wytwarzanego w Warszawie, jak i różnorodnych wyrobów metalowych, drobnych narzędzi i galanterii metalowej. Eksportowi temu położyła kres taryfa celna z 1877 r., która podwyższyła cła na surowce. Dopóki przemysł Królestwa nie przystosował się do nowych warunków, taryfa ta utrudniała konkurencję na rynku rosyjskim.

Eksport na Wschód miał charakter przemysłowy w przeciwieństwie do eksportu na Zachód, który był wybitnie rolniczy. Jeśli jednak porównamy eksport na Wschód i na Zachód, okaże się wówczas, że eksport rolniczy w całym okresie zdecydowanie przeważał nad eksportem przemysłowym:

rok	1850	1865	1880
eksport na Zachód	4,3	15,4	68,0
eksport na Wschód	1,0	11,1	46,9
razem	5,3	26,5	114,9

Z punktu widzenia eksportu Królestwo Polskie przez cały okres rewolucji przemysłowej utrzymuje raczej charakter kraju rolniczego. Gwałtowna zmiana zaczyna się dokonywać około 1880 r.

O ile eksport z Królestwa na Wschód ma od początku charakter przemysłowy, o tyle import z Rosji jest bez porównania bardziej zróżnicowany. Widać to wyraźnie z poniższego zestawienia, zawierającego struk-

ture importu z Rosji wg średnich w okresach czteroletnich. Główne towary przywożone z Rosji to: tkaniny — przeważnie bawełniane, zboże i sadło oraz używki: herbata i wyroby tytoniowe.

Tablica 60. Przywóz z Rosji
(w tys. rubli)

Okres	Tkaniny		Zboże i sadło		Herbata i tytoń		Przywóz ogółem
	rs.	%	rs.	%	rs.	%	
1865—1863	6 090	41,5	630	4,5	594	4,0	14 675
1869—1872	8 025	30,8	1 616	6,2	3 399	13,0	26 075
1873—1876	3 839	17,4	4 649	21,1	2 457	11,2	22 025
1877—1880	4 307	14,0	3 358	11,0	1 601	5,0	31 200

Patrząc na to zestawienie odnosimy wrażenie, że struktura eksportu uległa istotnej zmianie. Do kryzysu 1873 r. import miał charakter raczej przemysłowy, od tego okresu — raczej rolniczy. Próba wytłumaczenia tych zmian jest następująca: do początku lat siedemdziesiątych rynek wewnętrzny na artykuły przemysłowe rozwijał się tak szybko, że przemysł rosyjski korzystał na tym tak samo, jak przemysł zachodni i przemysł krajowy, a kiedy wzrosła produkcja rodzima i rynek stopniowo się nasycał, import wyrobów przemysłowych z Rosji zmniejszał się, nie wytrzymując poważniejszej konkurencji z produkcją krajową. Ponownie w szranki konkurencyjne wstąpi po kilku latach. Ponadto wydaje się, że produkcja przemysłowa Rosji w tych latach jest mniej zmechanizowana niż w Królestwie, stąd łatwiej można było z nią konkurować na rynku. W konkluzji można sądzić, że o ile manufaktura rosyjska była silniejsza od polskiej, o tyle przewrót techniczny rozpoczął się szybciej w Polsce, dając w końcu lat siedemdziesiątych tym większe szanse produkcji polskiej.

Import produktów rolnych zwiększa się najbardziej w okresie silnego wzrostu eksportu z Królestwa na Zachód. Rolnictwo rosyjskie zaspokaja w pewnej mierze deficyt powstały na skutek wzrostu eksportu na Zachód. Najbardziej charakterystyczne jest to w 1874 r., w którym importuje się z Rosji zboża za około 8 mln rubli. Można więc sądzić, że Królestwo uzależniało import zbóż ze Wschodu od eksportu na Zachód. Taka koniunktura rolnicza w 1874 r. była zjawiskiem wyjątkowym. W latach normalnych, gdy eksport na Zachód był przeciętny, import ze Wschodu był niewielki. Ogólnie Królestwo miało jeszcze poważne nadwyżki zbożowe i produkcja przekraczała popyt krajowy, import więc nie był niezbędny. Jeśli więc istniał, świadczy to raczej o korzystnej relacji cen dla rosyjskiego zboża w Królestwie.

Dość poważny udział w imporcie z Rosji mają używki. Interesujące uwagi na ten temat przytoczył Ludwik B. Grzeniewski w swej książce

o Warszawie i *Lalce Prusa*⁶⁹. „Jak wspomina Ignacy Baliński, ówczesnie panowało przekonanie, że smak herbacie chińskiej nadaje powolny przewóz drogą lądową przez Kiachtę do Europy. «Toteż tylko ta herbata, zwana karawanową, była ceniona i lubiana w Rosji i w Polsce, a cejlońska, i w ogóle przewożona morzem, uchodziła za niesmaczną... Handlem hurtowym herbaty karawanowej w Warszawie zajmowali się wówczas kupcy moskiewscy, najpierw Istomin, który zrobił sobie na nim niezłą fortunę i postawił dwie kamienice w Alejach Jerozolimskich, między Nowym Światem i Bracką, a później Szumilin, któremu przybyło już więcej konkurentów, a wśród nich niejaki Popow».

«W opisywanym przeze mnie okresie — czytamy u Waydel-Dmochowskiej — pijano w Warszawie niemal wyłącznie herbatę rosyjską ze znanych w całym imperium firm Perłowa, A. Kuźniecowa, Szumilina, z czasem Towarzystwa, „Karawana”. Firmy te miały swoje filie w Warszawie...» Herbata karawanowa nie była obłożona patriotycznym interdyktem⁷⁰.

Ogólnie rzecz biorąc, import z Rosji jest bez porównania mniejszy niż import z Zachodu. Dotyczy to także surowców, których gros sprowadzano wówczas z kolonii brytyjskich za pośrednictwem Anglii.

Podsumowując nasze wywody dotyczące struktury i kierunków handlu zagranicznego i zewnętrznego wypada stwierdzić, że w całym omawianym okresie głównym kierunkiem wymiany jest Zachód. Ciekawe, że zarówno dominującą część importu, jak i eksportu stanowią surowce i półfabrykaty rolnicze i mineralne. Obroty zewnętrzne zarówno po stronie eksportu, jak i importu wzrastają pod wpływem wymiany surowców. Celem importu surowców jest ich przetworzenie produkcyjne i ułożenie na rynku wewnętrznym. Za dobra inwestycyjne i wyroby przemysłowe płaci się także przede wszystkim surowcami, choć w końcu okresu zaczyna występować wzrost eksportu wyrobów gotowych na Wschód.

Można na koniec ustalić pewne cechy handlu zagranicznego Królestwa w okresie rewolucji przemysłowej:

- Czynnikiem stymulującym rozwój przemysłu jest rynek wewnętrzny i dokonujące się przemiany agrarne.
- Rozwój przemysłu powoduje zapotrzebowanie na dobra inwestycyjne i surowce, które pochodzą z importu.
- Za import trzeba płacić — płaci się wywozem wzrastającej produkcji rolnej i leśnej.
- Wyroby gotowe w przeważającej mierze lokuje się na rynku wewnętrznym, w końcu okresu wyroby krajowe eliminują w drodze konkurencji wyroby zagraniczne z rynku wewnętrznego.

⁶⁹ L. B. Grzeniewski, *Warszawa w „Lalce” Prusa*, Warszawa 1965, s. 167.

⁷⁰ Tamże, s. 167.

— Liberalna polityka celna nie może zaszkodzić rozwojowi produkcji towarów konsumpcyjnych, w której dokonał się już przewrót techniczny, i ułatwia import dóbr inwestycyjnych i surowców.

— Polityka celna ułatwia przebieg I etapu rewolucji przemysłowej utrudniając wejście do etapu drugiego — przewrotu technicznego w gałęziach środków wytwarzania.

— Handel zagraniczny jest korzystniejszy niż w poprzedniej epoce — epoce manufaktury, gdyż zamiast wyrobów gotowych importuje się surowce i półfabrykaty. Nie jest jednak w pełni korzystny, gdyż eksportuje się nie wyroby gotowe, lecz surowce.

— Handel zagraniczny epoki rewolucji przemysłowej w Królestwie wy-
daje się z punktu widzenia korzyści gospodarczych ogniwem pośrednim pomiędzy handlem kraju rolniczego a handlem kraju przetwórczo-
przemysłowego.

5. CENY 1850—1880

Badanie cen ma dla nas wartość dwojaką:

— po pierwsze określa nam *terms of trade* zarówno w handlu z Zachodem, jak i w handlu ze Wschodem,

— po drugie pomoże stwierdzić, czy wśród pięciu grup towarów będących podstawą obliczenia obrotów handlowych między Królestwem a Cesarstwem zachodziły istotne zmiany czy też nie.

Gdyby takie istotne zmiany relacji cen istniały, musielibyśmy w badaniu ciągów ogólnych określić odchylenie wynikające z zastosowania cen niezmiennych, bazowanych na trzyleciu 1874—1876.

W badaniu cen towarów wymienianych między Królestwem i Cesarstwem oprzemy się jedynie — podobnie jak w rozdziale pierwszym — na pracy S. Siegla. Przy badaniu cen towarów wymienianych z Zachodem wyniki Siegla sprawdzimy za pomocą cen hurtowych angielskich. Ceny te zaczerpnęliśmy z ostatniej pracy, jaka w dziedzinie statystyki historycznej ukazała się w Anglii, tj. od B. R. Mitchella: *Abstract of British Historical Statistics*, Cambridge 1962. Warto dodać, że statystyka brytyjska podaje jedynie ceny surowców i półfabrykatów rolniczych i przemysłowych, co utrudnia obliczenie pełnych *terms of trade*. Handel z Cesarstwem. Eksport oszacowaliśmy na podstawie wywozu pięciu grup towarowych, tj. wyrobów włókienniczych, wyrobów żelaznych, maszyn i narzędzi, mebli i cukru. Spośród tych towarów Siegel podaje ceny dla tkanin płóciennych, żelaza i cukru. Na ich podstawie możemy określić rząd błędu, wynikający z cen niezmiennych.

Tablica 61. Średnie ceny roczne towarów eksportowanych
(w rublach srebrem)

Rok	Tkanina*	Żelazo**	Cukier***
1864	18,4	1,85	6,48
1865	21,84	1,82	6,56
1866	25,0	1,84	6,50
1867	27,15	1,77	6,45
1868	29,0	1,69	6,10
1869	26,14	1,86	6,25
1870	27,30	1,87	6,30
1871	21,50	1,70	6,80
1872	22,50	2,18	7,10
1873	22,50	2,25	7,15
1874	23,12	2,28	7,50
1875	25,0	2,10	6,20
1876	25,25	2,12	6,80
1877	24,6	2,08	6,50
1878	26,5	2,06	6,50
1879	25,5	2,21	7,0
1880	25,2	2,43	6,18

Źródła: * S. Siegiel, *Ceny w Warszawie...*, op. cit., s. 234—
cena w kopiejkach za arszyn, ** Tamże, s. 250, 251 — cena w ru-
blach za pud, *** Tamże, s. 222, 223 — cena w rublach za pud.

Ceny niezmiennie oparliśmy na średniej okresu trzyletniego, tj. lat 1874—1876. W wielkości błędu możemy się w pewnej mierze zorientować porównując ową średnią na podstawie Siegla z cenami w różnych latach. Średnia cena z lat 1874—1876, liczona na podstawie przedstawionych wyżej ciągów, wyniosła:

tkaniny — 24,46 kop.,
żelazo — 2,17 rs.,
cukier — 6,83 rs.

Na wykresie 15 przedstawimy kształtowanie się cen tak, aby móc plastycznie uchwycić odchylenia, i co za tym idzie, rząd błędu. Odchylenia są dość duże. Tam gdzie cena bieżąca jest niższa od średniej w naszym szacunku, zawyżyliśmy wartość eksportu, tam gdzie cena bieżąca jest wyższa od średniej, zaniżyliśmy wartość eksportu danego towaru.

Jak wynika z wykresu, zastosowanie przez nas cen niezmiennych doprowadziło do „wygładzenia” trendu wartości eksportu do Cesarstwa, choć — jak się wydaje — nie zmieniło obrazu głównych tendencji eksportu.

Import oszacowaliśmy na podstawie przywozu pięciu grup towarowych: zboża, sadła, tkanin, tytoniu i herbaty. Jako reprezentatywne dla

zboża przyjęliśmy ceny pszenicy. Ceny sadła i herbaty także znajdują się w pracy Siegla. Ceny tkanin podaliśmy już wyżej.

Tablica 62. Średnie ceny roczne towarów importowanych
(w rubalach srebrem)

Rok	Pszenica*	Sadło**	Herbata***
1864	8,04	6,80	2,40
1865	9,59	6,48	1,82
1866	11,70	7,95	1,80
1867	14,14	8,45	2,08
1868	13,57	8,95	2,63
1869	11,75	8,18	2,15
1870	11,44	8,03	2,20
1871	12,65	7,65	2,50
1872	13,58	7,93	2,65
1873	14,36	8,55	2,80
1874	12,33	8,0	3,0
1875	10,18	7,9	2,80
1876	11,79	7,80	2,65
1877	14,67	7,75	2,90
1878	13,73	8,14	3,15
1879	14,35	7,80	3,20
1880	15,58	8,35	3,17

Źródło: * St. Siegiel, *Ceny w Warszawie...*, op. cit., s. 174, rs. za 1 czetwierć. ** Tamże, s. 212, rs. za pud. *** Tamże, s. 220, rs. za funt.

Ceny niezmiennie oparliśmy tu także na cenie trzyletniej 1874—1876. Średnia cena dla tych lat w oparciu o Siegla wyniosła:

pszenica	— 11,43
sadło	— 7,90
herbata	— 2,82

Podobnie jak przy cenach towarów wywożonych, tak i tu, przy badaniu cen towarów importowanych, ruch cen przedstawimy na wykresie (nr 16).

Błędy popełniane przy oszacowaniu importu wydają się większe niż przy szacowaniu eksportu. Polegają one na zaniżaniu, ale mieszczą się w granicach dopuszczalnych.

Błędy zawyżania, szczególnie dla lat 1864—1866, skłaniają do ostrożnego traktowania wniosków wynikających z oceny w tych latach dynamiki obrotów między Królestwem a Cesarstwem.

Terms of trade. Wskaźniki *terms of trade* możemy obliczać tam, gdzie w zasadzie w badanym okresie utrzymuje się mniej więcej stabilna struktura towarowa eksportu i importu. Taka mniej więcej ustabilizowana struktura w latach 1850—1880 występuje w handlu z Zachodem.

W handlu z Rosją — jak staraliśmy się udowodnić — struktura towarowa ulega właśnie w tym okresie poważnej zmianie. Ponadto znamy tylko jej punkt wyjściowy, tj. 1850 r. i końcowe lata, tj. 1874—1876. W tych warunkach dla handlu z Rosją nie jest możliwe obliczenie terminów. Wobec tego, że główny kierunek obrotów to handel z Zachodem, terminy tej wymiany wpływały na sytuację całego handlu zagranicznego, a za jego pośrednictwem — na gospodarkę kraju.

Badanie *terms of trade* dla handlu z Zachodem dokonamy w przedziałach pięcioletnich, obliczając średnie ceny roczne. Ceny towarów eksportowanych określamy przez ceny angielskie na zboże, bydło, drzewo i skóry. Ceny towarów importowanych określamy przez ceny surowców włókienniczych, paliwo i surowce dla przemysłu ciężkiego.

Terms of trade w handlu Królestwa z Zachodem

Okres	Średnia w pięcioleciu
1850—1854	100
1855—1859	105
1860—1864	88
1865—1869	95
1870—1874	93
1875—1879	114

Obliczenie własne na podstawie B. R. Mitchell: *Abstract of British Historical Statistics*, Cambridge 1962, s. 474—475.

Najmniej korzystne *terms of trade* miało Królestwo w okresie 1860—1864. Przyczyną tego był wielki wzrost cen na bawełnę, związany z wojną domową w USA.

Nasze obliczenie oparte jest na indeksach cen. Spróbujmy je sprawdzić biorąc za podstawę cenę pszenicy i cenę bawełny w latach 1850 i 1880. Pszenica była w całym okresie głównym towarem eksportowym, gdy bawełna — głównym towarem importowym:

rok	1850	1880
cena pszenicy w szylingach i pensach za quarter	40—3	44—4
cena bawełny w pensach za funt	7,00	6,94

W roku 1850 za sprzedaż 1 quartera pszenicy można było zakupić 69 funtów bawełny, a w 1880 roku za sprzedaż 1 quartera pszenicy można było sprowadzić 77 funtów bawełny. Wartość wskaźnika dla roku 1880 w porównaniu do 1850 r. wyniosła 112^o/_o.

Niekorzystnie *terms of trade* kształtują się w latach 1860—1864 i 1870—1874. Nie wydaje się jednak, aby miało to istotne znaczenie dla dynamiki obrotów. Wpływ *terms of trade* na bilans płatniczy był zapewne znaczny, ale w wypadku Królestwa obliczenie tej relacji nawet przy najogólniejszym szacunku jest niewykonalne.

HANDEL ZAGRANICZNY KRÓLESTWA 1880—1914

1. OGÓLNA SYTUACJA GOSPODARCZA KRÓLESTWA POLSKIEGO 1880—1914

W latach 1850—1880 dokonał się w Królestwie Polskim przewrót techniczny. Objął on przede wszystkim przemysł włókienniczy, rolno-spożywczy i komunikację. W ósmym dziesięcioleciu XIX w. przemysł maszynowy, górnictwo węgla i hutnictwo żelaza wyraźnie wkroczyły na drogę przemian technicznych. Przewrót techniczny zapoczątkował proces rewolucji przemysłowej. Zakończenie tego procesu przypada na ostatnie dwudziestolecie XIX w. Rewolucja przemysłowa miała dominujący wpływ na zmianę struktury gospodarczej i społecznej Królestwa Polskiego.

Zacznijmy od procesu urbanizacji, który jest najbardziej typowym symptomem przemiany struktury gospodarczej. Jego przebieg ilustrują dane liczbowe Królestwa Polskiego w latach 1872—1913.

Rok	1872	1893	1913
Ludność ogółem (w mln mieszk.)	6,5	8,8	13,1
Mieszkańcy miast (w mln)	1,7	2,5	4,8
Udział ludności miejskiej w (%)	26,0	28,0	37,0

Wymowa tych liczb jest jasna. Proces urbanizacji doprowadził w ciągu 40 lat do prawie potrójnego wzrostu liczby ludności miast.

W 1870 r. liczba robotników przemysłowych wynosiła około 75 tys., a w 1913 r. — około 320 tys. osób. W 1913 r. na 1 tys. mieszkańców przypadało 40 robotników przemysłowych; jest to wskaźnik identyczny jak w 1938 r.

Według spisu powszechnego z 1897 r. struktura zawodowa ludności przedstawiała się następująco:

— administracja, duchowieństwo, wolne zawody	— 2,5%
— wojsko	— 2,7%
— usługi, służba domowa, robotnicy bez stałego zatrudnienia	— 10,2%
— rentierzy i emeryci, pozostający na utrzymaniu państwowym lub społecznym	— 2,9%
— rolnictwo	— 56,5%

— przemysł i górnictwo	— 15,4 ^o / _o
— komunikacja	— 1,7 ^o / _o
— handel	— 6,7 ^o / _o
— inne zajęcia	— 1,3 ^o / _o
razem	100 ^o / _o

Jak widać, rolnictwo dawało utrzymanie jeszcze przeważającej części społeczeństwa. Niemniej jednak przemysł i górnictwo właśnie u schyłku XIX w. zaczynają wytwarzać dominującą część dochodu narodowego. W ten sposób w wyniku rewolucji przemysłowej struktura gospodarcza kraju zmieniła się z rolniczej na rolniczo-przemysłową.

W wyniku rewolucji przemysłowej uformowały się trzy kręgi przemysłowe: łódzki, warszawski i sosnowiecki. Królestwo pomimo swego niewielkiego obszaru było bardzo zróżnicowane gospodarczo. Wisła dzieliła je niejako na część rozwiniętą gospodarczo, znajdującą się po jej lewej stronie, i część zacofaną — prawobrzeżną. Straciły wyraźnie na znaczeniu dwa tradycyjne rejony przemysłowe: Zagłębie Staropolskie i region kaliski.

Rewolucja przemysłowa zmieniła nie tylko strukturę społeczno-gospodarczą kraju, lecz także rozmieszczenie przemysłu. Rewolucja przemysłowa w Królestwie spowodowała również wielkie przemiany społeczne. Spośród dotychczasowych warstw społecznych wyłaniają się dwie klasy o decydującym znaczeniu politycznym i ekonomicznym: proletariats wielkoprzemysłowy i burżuazja. W specyficznych warunkach politycznych Królestwa Polskiego organizacje polityczne obu tych klas rozwijają się w warunkach nielegalnych.

Narastające konflikty społeczne i gospodarcze znajdują wyraz w walce, która przy braku niepodległości i rozwijających się aspiracjach narodowych społeczeństwa polskiego przyjmuje postać odmienną niż w wielu krajach o podobnej strukturze gospodarczej, ale posiadających niepodległość. Jest to niewątpliwie specyfika polskiego ruchu robotniczego i programów politycznych stronnictw burżuazyjnych.

Wejście kapitalizmu w jego stadium monopolistyczne wyraża się w Królestwie procesem koncentracji produkcji i kapitału oraz wzrostem znaczenia kapitału finansowego. Podobnie jak wielka depresja w latach siedemdziesiątych XIX w. w Europie Zachodniej pobudziła tendencje monopolistyczne, tak wielki kryzys początków stulecia spowodował wzrost porozumień i zrzeszeń wielkiego kapitału w Królestwie. Kryzys ten przyspieszył także proces koncentracji, doprowadzając do upadku zakłady przestarzałe, które tylko dzięki panującej dotychczas wysokiej koniunkturze gospodarczej miały szanse egzystencji. Typowym tego przykładem był upadek tradycyjnego hutnictwa w Zagłębiu Staropolskim.

Załamanie się koniunktury na początku stulecia było długotrwałe. Zakończenie procesu rewolucji przemysłowej wpłynęło na zmniejszenie

tempa rozwoju produkcji. Niemniej jednak kryzys lat 1900—1902 był czymś więcej niż tylko przejściowym zahamowaniem tempa rozwoju. Wydaje się, że w grę wchodziły tu także pewne czynniki strukturalne, które wpłynęły na przedłużenie depresji w porównaniu do innych krajów.

Przezwrot techniczny w Królestwie zaczął się wcześniej niż w Cesarstwie. Koniunktura eksportowa w Królestwie w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych wynikała przede wszystkim z tego wyprzedzenia. W wyniku koniunktury na rynkach wschodnich wytworzyła się struktura gałęziowa przemysłu, przystosowana niejako do tych rynków. Działanie prawa nierównomiernego rozwoju gospodarczego, z którego gospodarka polska czerpała niemałe korzyści, obróciło się na początku XX stulecia przeciwko eksportowym gałęziom przemysłu warszawskiego, łódzkiego i sosnowieckiego. Sytuacja poprawiła się dopiero około 1908 r. Wpłynęły na to, jak się wydaje, dwa istotne czynniki:

— rozwój rynku wewnętrznego, głównie wiejskiego, spowodowany procesem rozwarstwienia i kapitalizacji wsi, co szło w parze ze wzrostem cen rolnych;

— przystosowanie przemysłu Królestwa do nowych warunków, silnej konkurencji rosyjskiej; to ostatnie wymagało pewnego czasu.

Faktem jest, że w końcu pierwszego dziesięciolecia XX w. zarówno rolnictwo, jak i przemysł przyspieszyły wyraźnie tempo rozwoju.

Tablica 63. Średnia roczna produkcja rolna Królestwa Polskiego w latach 1902—1913 (w tys. ton)

Lata	Pszemica i żyto
1902—1904	2 465
1905—1907	2 422
1908—1910	2 740
1911—1913	3 102

Źródło: „Technika, Ekonomika i Prawo”, 1924, nr 2, s. 57; K. G. Woblyj, *Polskij rynek...*, op. cit.

Jeszcze silniej rysował się ten wzrost w szacunkach wartościowych S. Koszutkiego. Ocenia on wartość produkcji przemysłowej i górniczej w 1910 r. na 860 mln rubli, a w 1913 — na 1000 mln rubli.

W całym omawianym okresie rząd stosował w mniejszym lub większym stopniu politykę protekcyjną, chroniącą własny przemysł. Tworząc sprzyjające warunki dla inwestowania i akumulacji kapitalistycznej w przemyśle polskim, protekcjonizm poważnie wpływał na wzrost cen artykułów przemysłowych powszechnego użytku. Wystarczy porównać wysokość cen, które płacił około 1895 r. konsument krajowy i konsu-

Tablica 64. Produkcja przemysłowa 1908—1913
(w tys. ton)

Rok	Węgiel	Surówka	Stal	Odlewy przem.	Rury	Przędza bawełn.	Przędza wełn.
1908	5 739	213	290
1909	5 760	220	287
1910	5 630	255	342	71	40	43	20
1911	6 068	353	377	82	48	51	22
1912	6 575	398	411	91	58	53	24
1913	7 105	426	451

Z r ó d ł a: Węgiel, surówka i stal — P. A. Chromow, *Ekonomiczeskoje razwitijs Rossii w XIX—XX wiekach*, Moskwa 1950, s. 456—458; Odlewy przemysłowe, rury, przędza bawełniana i wełniana — H. Tennenbaum, *Bilans handlowy...*, op. cit., s. 227, 249, 280 i 284.

ment niemiecki za te same produkty. Przy założeniu, że ceny niemieckie = 100⁰%, ceny krajowe wynosiły odpowiednio:

tytoń — 687 ⁰ %	papier — 690 ⁰ %
plótno — 225 ⁰ %	wyroby bawełniane — 357 ⁰ %
węgiel — 200 ⁰ %	maszyny rolnicze — 159 ⁰ %

Tak więc protekcjonizm ułatwiał akumulację kapitału przemysłowego kosztem ludności, która płaciła za wyroby bez porównania drożej niż w krajach zachodnich, podnosząc w ten sposób nad miarę zyski przemysłowców. Dla ścisłości trzeba jednak dodać, że produkty rolnicze w Polsce były tańsze niż w Niemczech i w innych krajach przemysłowych. Tak więc robotnik czy pracownik najemny w mieście mógł zaopatrzyć się w wyroby przemysłowe, ponieważ oszczędzał na niskich kosztach żywności, chłop w Królestwie, którego produkcja sprzedawana była po niskich cenach (kryzys agrarny lat osiemdziesiątych, wojna celna z Niemcami) minimalnie korzystał z wyrobów przemysłu, gdyż ich ceny były nieproporcjonalne do dochodów płynących z rolnictwa. Fakt ten z kolei spłycał dodatkowo rynek wiejski na artykuły przemysłowe, co przy przeważającej liczbie ludności żyjącej w Polsce z rolnictwa nie pozostawało bez wpływu na powolny rozwój rynku krajowego.

Na utrzymanie się wysokich cen miały także duży wpływ porozumienia kartelowe. Choć obejmowały one przede wszystkim surowce i paliwo, ich wpływ poprzez ceny surowca i paliw obejmował w gruncie rzeczy wszystkie wyroby gotowe.

Wzrost cen rolnych w końcu pierwszego dziesięciolecia XX w. — o czym jeszcze będzie mowa — zlikwidował te niekorzystne nożyce cenowe między towarami rolniczymi i przemysłowymi i otworzył możliwości rozwoju rynku wewnętrznego.

Reforma celna w 1877 r. zapoczątkowała nowy okres protekcyjnej polityki celnej Cesarstwa, która — jak się wydaje — miała istotne znaczenie nie tylko dla handlu zagranicznego Królestwa, lecz także dla handlu z Cesarstwem i dla ogólnego rozwoju gospodarczego Królestwa.

Chociaż decyzja o opłatach celnych w złocie od 1877 r. miała niewątpliwie swe bezpośrednie źródło w potrzebach fiskalnych i kruszcowych państwa, jej konsekwencje sprowadzały się do odejścia od liberalnej polityki gospodarczej. Protekcjonizm celny, pogłębiany w latach następnych, doszedł do szczytu w okresie wojny celnej z Niemcami w 1893 r. Źródło oficjalne, jakim była uchwała Rady Państwa z 28 II 1894 r., motywuje wzrost protekcji celnej sytuacją polityczną i zmianą niemieckiej polityki zagranicznej. Widać to wyraźnie z referatu wprowadzającego ministra finansów. Oto jego streszczenie: na początku lat czterdziestych w warunkach powszechnie wówczas panującego protekcjonizmu poseł rosyjski w Berlinie Majendorf prowadził rozmowy dotyczące zawarcia konwencji handlowej z Prusami. Rozmowy te zakończyły się jednostronnymi ustępstwami Rosji bez zawierania traktatu, bez jakichkolwiek dwustronnych zobowiązań i korzyści gospodarczych Rosji. Powodem takiego zakończenia sprawy była bezpośrednia interwencja Mikołaja I, który za pośrednictwem wicekanclerza Nesselrode (list Nesselrode do Majendorfa z 9 VI 1842 r.) polecił poczynić ustępstwa na rzecz Prus jedynie gwoli umocnienia sojuszu politycznego. Taką też politykę kontynuowała Rosja — zdaniem referenta — do początku lat siedemdziesiątych. W owym to czasie sojusz niemiecko-rosyjski nieco osłabł, a stosunki polityczne pogorszyły się, szczególnie po „wydarzeniach 1878 r.” Odpowiedzią rosyjską było nowe podejście do polityki celnej, w której zaczęto brać pod uwagę korzyści własnej gospodarki. Niemcy pierwsze — zdaniem ministra — rozpoczęły nieprzychylną politykę celną, wprowadzając w 1879 r. nową taryfę, na mocy której towary wywożone z Rosji obłożono wysokim cłem. Powiększono je jeszcze w latach 1885 i 1887; podobnie czyniła i Rosja w latach 1877, 1881, 1885 i 1890. „Trudno powiedzieć, byłaż to polityka jedynie posunięciami Niemiec spowodowana, czy też przeciwnie, Niemcy podnosili swe taryfy pod wrażeniem naszych działań, albowiem zmiany zwiększające opłaty dokonywane były niekiedy równocześnie”⁷¹.

Jak wynika z referatu ministra, elementy ogólnej polityki zagranicznej decydowały w tym czasie o polityce celnej w sposób zaskakująco poważny. Znanca stosunków politycznych niemiecko-rosyjskich tej epoki, Eugeniusz Tarle, twierdzi, że od roku 1881 zaczynają się próby zbliżenia między Rosją i Francją, które jednak pod wpływem ogólnych kon-

⁷¹ CGIAL, F. 1148, op. XI, d. 2.

cepcji politycznych Bismarcka nie wychodzą poza strefę projektów ostrożnego Aleksandra III ⁷². Dopiero odejście od władzy Bismarcka (17 III 1890 r.) i nieudana misja Szuwałowa w Berlinie (Niemcy nie przedłużyły traktatu o neutralności z 1887 r.) powodują powstanie aliansu francusko-rosyjskiego i gwałtowne pogorszenie się stosunków rosyjsko-niemieckich ⁷³. Napływ kapitałów francuskich i nieprzychylna polityka celna są odbiciem gospodarczym zmiany sytuacji politycznej w Europie. Rozluźnienie stosunków handlowych rosyjsko-niemieckich leżało w interesie rosyjskiej burżuazji, której tendencje protekcyjne znajdują niedwuznaczny wyraz w publicystyce połowy lat osiemdziesiątych. Publicystyka ta ma wyraźne zabarwienie nacjonalistyczne — antyniemieckie.

O rozwoju protekcji celnej świadczy poniższe zestawienie, obrazujące wzrost obciążeń celnych:

okres	1869	1877	1881	1885	1891
	1876	1880	1884	1890	1900
opłaty celne w odsetkach wartości towarów importowanych	12,8	16,1	18,7	28,3	33,0

Od dnia 16 XII 1880 r. podniesiono wszystkie opłaty celne o 10⁰/₀, a od 12 V 1881 ponownie podniesiono cło na jutę, dn. 19 V 1881 — na cement, dn. 1 VI 1882 r. — na wiele innych towarów. Od 16 VI 1884 r. wprowadzono cło na węgiel i koks (na granicy Królestwa cło na węgiel i koks wprowadzono wcześniej) oraz podniesiono cło na surówkę żelazną. Od dnia 15 I 1885 r. zwiększono cło na herbatę, śledzie i inne towary, a od 19 III 1885 r. — na maszyny i narzędzia rolnicze. Od 20 V 1885 r. zmieniono zasady wymiany z Finlandią, a niektóre towary fińskie obłożono cłem. Od dnia 3 VI 1885 r. podwyższono cło łącznie na 168 różnych towarów. W latach 1886—1890 opłaty celne wzrastały z każdym miesiącem, z każdym rokiem. Na skutek wzrostu wartości rubla papierowego w końcu lat osiemdziesiątych protekcja nieco zmalała, a w konsekwencji tego podwyższono wszystkie cła o 20⁰/₀.

Do szczególnego napięcia między Niemcami a Rosją doszło w 1892 r., kiedy Niemcy zawarły traktaty handlowe z Austrią i Włochami. Rosja znalazła się w trudnej sytuacji, gdyż do tego czasu utrzymywała ona jednolite cła na wszystkich granicach. Potrzeba określenia stosunków z Niemcami na dogodniejszych zasadach celnych stała się wobec spadku eksportu rolnego sprawą palącą. Na razie jako retorsję wprowadzono (od 1 VI 1893 r.) zróżnicowaną taryfę celną, na podstawie której import niemiecki obłożono dodatkową opłatą 15—30⁰/₀ wartości normalnego cła. Wybuchła wojna celna. W odpowiedzi Niemcy obłożyły towary rosyj-

⁷² E. Tarle, *Dzieje Europy 1871—1919*, Warszawa 1960.

⁷³ AWP, I-5, op. 403, d. 5, s. 10 i nast.

skie dodatkową opłatą 50⁰/₀, na co Rosja odpowiedziała kolejną 50⁰/₀ podwyżką, zwiększając ponadto opłaty od statków niemieckich w portach rosyjskich. Rosja wyraźnie dążyła do traktatu. Minister finansów Rosji pisał na ten temat: „Ostatnio wystąpił na Zachodzie nowy w tym względzie kierunek, charakteryzujący się tym, że niektóre kraje, chroniące wysokimi cłami wwozowymi produkty swego rolnictwa, postanowiły dopuścić do umownego obniżenia ceł wobec państw, które ze swej strony zobowiązują się do umownego obniżenia ceł wwozowych na artykuły przemysłowe.”⁷⁴ Wojna celna doprowadziła do poważnego zastrzeżenia stosunków. Agrariusze niemieccy zmuszeni byli ustąpić zarówno wobec interesów przemysłowców, jak i wobec wymagań racji stanu⁷⁵. Strona niemiecka zaproponowała konferencję „pokojową”. Perspektywy traktatu, które były celem polityki rosyjskiej, a szczególnie Wittego, dążącego do aktywizacji bilansu płatniczego Rosji, były dla niej korzystne. Konferencja berlińska trwała cztery i pół miesiąca i zakończyła się kompromisem.

Traktat berliński podpisany został w dniu 29 I 1894. Rada Państwa poparła go uchwałą z dnia 28 II 1894 r., po czym został zatwierdzony przez cesarza. W Niemczech po burzliwej walce parlamentarnej umowa została ratyfikowana przez Reichstag po ostrej interwencji osobistej Wilhelma II. Organ agrariuszy „Kreuzzeitung” skwitował ją stwierdzeniem, że: „...odtąd rolnik niemiecki patrzeć będzie na cesarza jak na swego osobistego wroga.”⁷⁶ Jeszcze raz zatriumfowały w Niemczech ogólne tendencje prorosyjskiej polityki zagranicznej, ale to już po raz ostatni.

Traktat obowiązywał do dnia 31 XII 1903 r., ale już w 1902 r. Niemcy wprowadzili nową, nieprzychylną dla Rosji taryfę celną. Podobnie i Rosja rozważała możliwość korekty swej taryfy⁷⁷. Dla przykładu: w Niemczech cło wwozowe na pszenicę wzrosło prawie dwukrotnie. W odpowiedzi Rosja podniosła cło na żelazo, miedź, tekstylia itp. Powstała sytuacja, w której narastały przesłanki nowej wojny celnej. Nie doszło do niej jednak, gdyż tym razem ustąpiła Rosja, podpisując w dniu 28 VII 1904 r. nowy traktat handlowy z Niemcami, który obowiązywał do 1917 r.⁷⁸ Utrzymuje on obustronną niejako protekcję celną. Traktat ten nauka radziecka oceniła jako niekorzystny⁷⁹. Niemiecka taryfa celna uległa niewielkiej zmianie w 1911 r., gdy tymczasem rosyjska pozostała w zasadzie bez zmian do wybuchu wojny.

⁷⁴ CGIAL, F. 1148, op. 8, d. 1.

⁷⁵ AWP, I-5, op. 403, d. 7, s. 37 i nast.

⁷⁶ E. Tarle, *Dzieje Europy*, op. cit., s. 134.

⁷⁷ CGIAL, F. 40, op. 1, d. 53.

⁷⁸ CGIAL, F. 21, op. 2, d. 75.

⁷⁹ P. I. Laszczenko, *Istorija narodnogo choziajstwa*, SSSR 1948, s. 387.

Oceniając ogólnie politykę Rosji i Niemiec w omawianym okresie możemy stwierdzić, że była to typowa polityka protekcyjna, chroniąca zarówno rozwijający się przemysł w Rosji, jak i szybko zwiększające swą produkcję rolnictwo Niemiec. Polityka ta miała istotne znaczenie dla gospodarki Królestwa, zarówno dla eksportu surowców rolniczo-leśnych, jak i dla importu surowców przemysłowych. Ponadto protekcyjizm celny odbijał się na sytuacji poszczególnych gałęzi przemysłu i na możliwościach ekspansji polskiego przemysłu na rynki rosyjskie.

Nasze rozważania szczegółowe zaczniemy od przemysłu ciężkiego i taryf celnych na jego wyroby.

Węgiel i koks. Do 1884 r. cło wwozowe obowiązywało jedynie w Królestwie Polskim. W 1882 r. podwojono je z 0,5 do 1 kop. za pud. W 1884 r. wprowadzono w całym imperium cło w wysokości 1,5 kop. za pud węgla i koksu. W 1886 r. cło za węgiel podniesiono do 2 kop., a za koks — do 3 kop. W 1894 r. obniżono je do 1 kop. za węgiel i 1,5 kop. — za koks.

Przywóz węgla z zagranicy dotyczył właściwie jedynie Królestwa Polskiego. W styczniu 1883 r. I zjazd przemysłowców górniczych wysunął propozycję podniesienia ceł wwozowych na węgiel. Przedsiębiorcy dąbrowieccy sugerowali cło 2,5 kop. za pud. Ich postulaty zostały częściowo zrealizowane w 1884 r. i prawie całkowicie w 1886 r.⁸⁰ Jakże to miało znaczenie dla importu i produkcji, obrazuje tablica 65.

Tablica 65. Wydobyte i import węgla w latach 1883—1892
(w mln pudów)

Rok	Wydobyte węgla	Import węgla	Import koksu
1883	.	28,7	2,4
1884	.	22,0	2,2
1885	109,3	21,1	2,3
1886	120,1	21,0	3,3
1887	121,2	12,9	5,0
1888	147,4	11,1	5,7
1889	151,1	10,7	6,5
1890	150,8	9,7	9,1
1891	158,8	8,6	8,7
1892	176,0	7,2	9,8

Źródło: CGIAL, F. 40, op. 1, d. 38.

Twórcy traktatu przedstawiają obniżenie ceł w 1894 r. jako udogodnienie dla przemysłu żelaznego „...przyjęcie także obniżki z 3 do 1,5 k. dla koksu, który dla polskich zakładów cały przywożony jest z zagranicy.”⁸¹

⁸⁰ CGIAL, F. 219, op. 17, d. 24741, s. 31.

⁸¹ CGIAL, F. 1148, op. IX, d. 2.

Oceniając ten okres Irena Pietrzak-Pawłowska pisze: „W cieplarnianych warunkach protekcyjnych kwitły zyski wielkiego kapitału w Zagłębiu Dąbrowskim. Zmianę sytuacji przyniósł 1894 r., gdy w traktacie handlowym z Niemcami za pewne ustępstwa agrariuszy uzyskali przemysłowcy śląscy zniżkę ceł na węgiel.(...) natychmiast wzrósł import węgla z Górnego Śląska i w 1897 roku był już o 224% większy niż w 1893 roku.”⁸²

Niewątpliwie protekcja celna wpłynęła na rozwój górnictwa węglowego bardzo poważnie. Nawet obniżenie cła w 1894 r. nie potrafiło już wpłynąć na zahamowanie rodzimego przemysłu, gdyż cło 1 kop. za pud było wystarczająco wysokie. Tym należy tłumaczyć starania o wwóz bezcłowy, często uwieńczony powodzeniem. „Było pozwolone przywozić dla potrzeb ludności m. Warszawy bezcłowo do 15 milionów pudów kamiennego węgla w terminie do 1 X 1901 roku.”⁸³ Do 1901 r. prowadzono starania o podobny bezcłowy wwóz na potrzeby Łodzi (w wysokości 6 mln pudów).

Połączenie protekcji celnej z kartelizacją górnictwa węglowego stworzyło wyjątkowo przychylną sytuację w dziedzinie zysków przedsiębiorców węglowych. Przedsiębiorstwa zakupujące węgiel, kontrolowane przez państwo, miały szanse walki z kartelem za pomocą zwolnień od cła wwozowego. Dla przykładu: w 1910 r. drogi żelazne „Kraju Nadwiślańskiego” wystąpiły do Ministerstwa Finansów o pozwolenie na bezcłowy import 25 milionów pudów węgla, do czego są zmuszone „na skutek zmywy cenowej dąbrowskich właścicieli kopalń”, ponadto zagroziły one obniżeniem taryf kolejowych na przywóz węgla z Zagłębia Donieckiego⁸⁴. Działanie kartelu miało wpływ na zmniejszenie jego wydobycia na początku stulecia, co widać z poniższego zestawienia:

Wydobycie węgla w Zagłębiu Dąbrowskim									
Rok	1875	1880	1885	1890	1895	1900	1905	1910	1913
Wydobycie węgla w mln ton	0,4	1,3	1,8	2,5	3,7	4,1	3,6	5,5	6,8

Protekcja celna ułatwiła także inwestowanie w tej gałęzi górnictwa i stosunkowo szybki jej rozwój. Róża Luksemburg następująco ocenia protekcjonizm celny górnictwa: „Najwięcej na tym skorzystały kopalnie polskie, które szybko rozszerzyły swą działalność, zdobywając w kilka lat wszystkie najważniejsze rynki zbytu w Rosji: Odessę, Moskwę, Petersburg, a nawet południową Rosję. (...) Do Odessy przybyło w 1894 r. 5 824 000 pudów węgla z Polski, w porównaniu z 5 300 000 z basenu po-

⁸² I. Pietrzak-Pawłowska, *Królestwo Polskie w początkach imperializmu 1900—1905*, Warszawa 1955, s. 50.

⁸³ CGIAL, F. 40, op. 1, d. 52, s. 37.

⁸⁴ CGIAL, F. 273, op. 9, d. 3592.

łudnioworosyjskiego”⁸⁵. R. Luksemburg opierała się na informacjach z „Prawdy”⁸⁶ z 1896 r., a więc już po obniżce ceł z 1894 r. Ile by w tym nie było przesady, faktem jest, że w początkowym okresie dzięki protekcji celnej szybciej rozwinął się rejon dąbrowski, mający już pewne tradycje, niż powstający dopiero okręg doniecki. Niewykluczone, że zahamowanie wydobywania na początku stulecia związane było z opanowaniem pewnych rynków rosyjskich przez węgiel doniecki. Zagłębie Donieckie na przełomie stuleci przeżywało okres burzliwego wzrostu.

Żelazo. Początek ochrony celnej przemysłu żelaznego i metalowego datuje się od 1877 r., w którym wprowadzono opłaty celne w złocie. Szczyt protekcji przypada na lata wojny celnej z Niemcami. O wzroście opłat celnych świadczy tablica 66.

Tablica 66. Opłaty celne od puda
(w kopiejkach)

Produkt	1868 r.	1891 r.
Ruda żelazna	—	10,5
Surówka	5	52,5
Żelazo i stal	20—50	90—150
Szyny	20	90
Odlewy	50—250	112—255
Narzędzia	100	255
Maszyny	0—30	255
Parowozy	75	300

Zacniemy nasze rozważania od rudy żelaznej. Na początku omawianego okresu istniał zakaz eksportu rudy, od którego zresztą nietrudno było uzyskać zwolnienie. Zakaz z pewnymi przerwami utrzymywany był przez cały okres 1880—1913, z tym że w latach osiemdziesiątych zostało wprowadzone cło wwozowe. Inaczej mówiąc, współistniały: zakaz wywozu, którego treść ekonomiczna wyrażała się w dążeniu do przerobu na miejscu surowców krajowych, oraz cło wwozowe, mające na celu utrzymanie protekcji i ochrony krajowych inwestycji górniczych. Póki hutnictwo Królestwa opierało się na przestarzałej technice, a wytop surówki był ostatecznie niezbyt wielki, problem rudy nie odgrywał zasadniczej roli. Powstał on dopiero u schyłku stulecia wraz z rozwojem nowoczesnego hutnictwa. Nie jest przypadkiem, że kampanię w tej kwestii rozpoczął B. Hantke. W odpowiedzi na jego prośbę o bezcłowy wwóz szwedzkiej rudy Departament Górnictwa przygotował obszerny elaborat dla Państwowej Rady Górnictwa, opracowany przez radcę Urbanowicza⁸⁷.

⁸⁵ R. Luksemburg, *Rozwój przemysłu w Polsce*, Warszawa 1957, s. 40.

⁸⁶ „Prawda” nr 52 z 26.XII.1896 r.

⁸⁷ CGIAL, op. 65, d. 2805.

„Rudy polskie są ubogie — pisze autor elaboratu — około 33% Fe, ich wykorzystanie jest możliwe jedynie w połączeniu z rudą o wyższej zawartości żelaza, np. rudą krzyworoską o składzie 65% Fe. Wraz z rozwojem przemysłu południoworosyjskiego powstaje deficyt rudy krzyworońskiej w Królestwie. W 1895 roku cena jej wynosiła 4,5 kop. za pud, a w 1898 roku — już 10 kop. Obecnie — pisze dalej autor — zużycie rudy krzyworońskiej wynosi 8—9 mln pudów rocznie, po uruchomieniu zakładów w Częstochowie wielkość ta wzrośnie. Deficyt można zasponkować importem rudy szwedzkiej 62% Fe, którą na Górną Śląsk sprowadza się w wysokości 10 mln pudów rocznie. Cena tej rudy wyniosłaby 16,5 kop. przy transporcie przez Gdańsk i nieco więcej przez Szczecin. Cło na rudę wynosi 7 kop. w złocie, tj. 10,5 kop. za pud, razem więc cena zbytu 27 kop. Ruda krzyworońska kosztuje loco magazyn odbiorcy 21,5 kop., krajowa 5,5 kop., przy obniżeniu więc cła wwozowego import rudy szwedzkiej byłby w pełni korzystny”⁸⁸.

Jak widać, radca Urbanowicz całkowicie popiera akcję Hantkego.

Dnia 17 II 1899 r. odbyło się posiedzenie Rady Górnictwa, która w zasadzie przyjęła pozytywnie propozycje Departamentu Górnictwa stając na stanowisku, że pod pewnymi warunkami można wyrazić zgodę na import rudy. Jedynym oponentem był radca Afrosimow, a załączone do protokołu jego *votum separatum* jest na tyle interesujące, że warto je pokrótce streścić.

Stał on na stanowisku, że Rada Górnictwa, przyjmując kompromis (tj. częściowe obniżenie cła), postępuje niesłusznie, zwłaszcza że kwestia powstała dopiero na skutek akcji tylko jednego producenta. Wywodzi on, że kraje wysoko rozwinięte, jak Anglia, Belgia czy Niemcy wzbogaciły się na przetwórstwie surowców, które zakupywały za granicą w zamian za swe wyroby gotowe. Sytuacja Rosji jest odmienna. Posiada ona nieprzebrane bogactwa surowców, ale niekorzystnie zlokalizowane. Ural nie posiada węgla i pomimo bogactwa rudy jego produkcja jest nieznaczna. Należy więc iść za przykładem krajów rozwiniętych i rudę importować. Zmiana ceł poprawiłaby położenie tylko przemysłu polskiego i ewentualnie petersburskiego. Należy dążyć do zasadniczej zmiany całego przemysłu w kraju. Dlatego trzeba znieść w ogóle cła na surowce. Doprowadzi to do wzrostu konkurencji i potania żelaza, co wpłynie na ogólny rozwój gospodarczy kraju. Na koniec stwierdza, że jest wrogiem kompromisów i zaleca odrzucenie prośby Hantkego. Natomiast kwestie ceł na rudę pragnie przedstawić na zjeździe przemysłowców górniczych.

Sugestie Afrosimowa potraktowano poważnie. Choć jego koncepcje liberalne nie były wówczas uznawane przez kompetentne władze państwowe, Rada Górnictwa skierowała kwestie ceł do zaopiniowania do

⁸⁸ Tamże.

Biura Związku Przemysłowców Górniczych. Odpowiedź datowana 22 IX 1899 r. była następująca: zmiana ceł na rudę — tj. ich obniżenie — nie wydaje się konieczna. Stanowiłaby ona wyłom w obecnym systemie polityki gospodarczej. Najistotniejszy jest tu problem zatrudnienia. Przy użyciu rudy krajowej 90% wartości surówki odpowiada kosztom robocizny, przy imporcie rudy — jedynie 3—4 kop. z puda surówki stanowi płacę roboczą. Import spowodowałby bezrobocie wśród robotników kopalni rudy żelaznej w Królestwie. Na zjeździe w Dąbrowie poruszano tę kwestię w dniach 11 i 15 VI 1899 r. Przemysłowcy wypowiedzieli się przeciw tej koncepcji. Całą akcję spowodował Hantke, ale nie zyskała ona aprobaty innych polskich przedsiębiorców.

Obecnie rzecz wygląda tajemniczo. Dlaczego producenci hutniczy, płacąc za rudę cło lub wysokie opłaty kolejowe, nie mieli ochoty kosztów tych obniżyć? Tłumaczenie sprawy zatrudnieniem jest typowym argumentem dla władz, nawet niezłe dobranym, ale nic ponad to. Skąd ta nagła troska o zatrudnienie akurat w górnictwie rudy, gdzie półproletariat tam zatrudniony był najmniej zorganizowanym oddziałem górników i w wypadku bezrobocia nie stanowił żadnej realnej groźby dla kapitalistów? Brak też było w owym czasie poważniejszych inwestycji w górnictwie rud, które pod względem technicznym było ogromnie zapóźnione.

Wydaje się, że sprawa nie dotyczy produkcji, lecz interesów importowo-eksportowych — zarówno rudy miejscowej, jak i krzyworskiej — potężnego lobby, trudniącego się załatwianiem zwolnień od ceł wwozowych i pozwoleń na wywóz w Petersburgu.

* Weźmy dla przykładu jeden rok — 1901. Do Ministerstwa Finansów wpłynęły wówczas trzy prośby o zezwolenie na eksport rudy krzyworskiej z Królestwa ⁸⁹:

- I — na 12 mln pudów,
- II — na 10 mln pudów,
- III — na 4 mln pudów.

Wszystkie dotyczyły eksportu na Śląsk.

W następnych latach wywieziono:

rok	mln pudów	wartość w mln rs.
1902	3,4	0,3
1903	19,0	1,6
1904	16,6	1,5
1905	13,6	1,2
1906	28,8	2,7
1907	54,9	5,4

Wywieziono zresztą w 1907 r. mniej, niż na to zezwolono, gdyż licencji eksportowej udzielono na 87 mln pudów ⁹⁰. Tak więc eksport ru-

⁸⁹ CGIAL, F. 40, op. 1, d. 54.

⁹⁰ CGIAL, F. 1276, op. 4, d. 210.

dy — czy lepiej reeksport rudy krzyworskiej — pomimo zakazu stanowiąc bardziej o cenie i popycie niż zużycie miejscowe w Królestwie.

Inwestycje przemysłowców Królestwa w Krzywym Rogu i interesy eksportowe wydawały się istotniejsze — szło o utrzymanie ceny przez wysokie cło wwozowe — niż koszty produkcji krajowej surówki, zwłaszcza że i na to też były sposoby. Oto jeden z nich.

Telegram z dnia 24 III 1906 r.

„Do Pana Dyrektora Departamentu Górniczego.

Zapas rudy krzyworskiej zakładu pięciodniowy, przy opóźnieniu dostaw mogą powstać gwałtowne trudności z wytopem. Wobec tego prosimy o pozwolenie na bezcłowy wwóz rudy i «kak wriemiennuje mieru wozmożnosti penćkowski»”.

Jak się wydaje, bezcłowy wwóz zdarzał się niejednokrotnie i choć brak go w statystyce celnej, a Tennenbaum oblicza jedynie piryty, odgrywał on także pewną rolę oprócz importu rudy krzyworskiej.

Podsumowując te rozważania musimy stwierdzić, że polityka protekcyjna w dziedzinie rudy żelaznej nie wpłynęła na rozwój krajowego górnictwa (brak zasobów), ale odbiła się negatywnie na wielkopiecownictwie przez podniesienie kosztów produkcji. Wzrost ceł na surówkę żelazną, której import w poprzednim okresie był poważny, wpłynął na szybki rozwój wielkopiecownictwa.

Wytop surówki w tys. ton					
Lata	1876	1880	1890	1900	1910
Wytop surówki w tys. ton	31	44	127	300	250

W warunkach Królestwa był to jednak rozwój w pewnym stopniu sztuczny. Najlepszym tego dowodem jest zahamowanie produkcji na początku stulecia. Brak miejscowej rudy i węgla koksującego przy ostrej ochronie celnej dawał wyniki do czasu powstania okręgu południoworosyjskiego. Wraz z jego rozwojem kończy się koniunktura, sztucznie wywołana protekcją celną.

Tablica 67. Dynamika produkcji i importu surówki w latach 1886—1892

Rok	Cło od 1 puda	Produkcja Królestwa w pudach	Cena w Królestwie	Produkcja Imperium	Import
1886	15	2 831	.	32 484	14 510
1887	30	3 718	.	38 389	8 785
1888	30	4 783	.	40 716	4 548
1889	30	5 311	.	45 185	6 672
1890	30 (45)*	7 427	80	56 560	7 569
1891	35 (52,5)*	7 471	70	61 370	4 932
1892	35 (52,5)*	9 413	70	63 000	5 122

Z r ó d ł o: CGIAL, F. 1148, op. IX. d. 2. * Cło pobierane za surówkę niemiecką.

Jak z tego wynika, u progu lat dziewięćdziesiątych opłata celna stanowiła około 75% ceny krajowej. Oczywiście, istniała różnica pomiędzy kosztami produkcji w Królestwie i na Śląsku, ale nie była ona taka wielka, aby opłacała się sprzedaż surówki do Królestwa po 20 kopiejek za pud. Ochrona hutnictwa była prawie całkowita. Gdy w wyniku traktatu handlowego z Niemcami w 1894 r. obniżono cło do 30 kop. w złocie (tj. 45 kop. kredytowych), nie miało to większego znaczenia, ponieważ import surówki był i tak znikomym, a inwestycje kapitału śląskiego przekroczyły już granicę celną, lokując się w Królestwie. Rola bariery ochronnej dla lokat kapitału zagranicznego w przemyśle ciężkim Zagłębia Dąbrowskiego była ogromna.

Twórcy traktatu tłumaczą to zresztą w sposób następujący: „Obniżenie cła z 35 na 30 kop. na surówkę przywożoną granicą lądową nie będzie miało wpływu negatywnego na położenie miejscowego przemysłu metalurgicznego, gdy jednocześnie z obniżką opłaty za surówkę ustalono także obniżkę cła na koks z 3 na 1,5 kop. od puda, który dla polskich zakładów cały przywożony jest z zagranicy”⁹¹.

Na początku stulecia osłabienie koniunktury na żelazo wynikało raczej z konkurencji okręgu południoworosyjskiego i z wysokich ceł na rudę i koks importowany, niż z konkurencji obcej surówki, jak w latach 1850—1880. Z rozważań tych wynika, że protekcja celna była korzystna w okresie przewrotu technicznego w hutnictwie, który dokonał się w latach 1880—1900, później natomiast działała raczej na jego szkodę.

Taryfy celne na wyroby żelazne, maszyny i urządzenia nigdy nie były szczególnie niskie. Ze względu na ich różnorodność i dość częste zmiany trudno tu stosować jakieś porównania. Na początku lat dziewięćdziesiątych opłaty wynosiły około 250 kop. od puda wwożonych maszyn i wyrobów metalowych. W porównaniu do wartości nie było to cło zbyt wysokie. O ile opłaty celne na surowce i półfabrykaty wzrosły wielokrotnie, o tyle wzrost opłat za maszyny i wyroby żelazne był bez porównania mniejszy. Ten kontrast powodował zapewne, że w opinii współczesnych utarło się twierdzenie, jakoby przemysł metalowy i maszynowy nie cieszył się opieką celną, a przy wysokich kosztach surowców i półfabrykatów był w Królestwie w szczególnie trudnej sytuacji. Nawet R. Luksemburg, która starała się podkreślać wpływ polityki celnej na rozwój przemysłu polskiego i rynki rosyjskie, kwituje jego rozwój dwoma zdaniem i zestawieniem liczby zakładów produkujących maszyny rolnicze⁹². Wyrazem tych opinii jest chyba powyższe podsumowanie Tennenbauma: „Przemysł żelazny rosyjski znajduje się w lepszych warunkach niż polski, posiada bowiem bogatszą rudę żelazną i koksujący się węgiel. Stały wzrost przywozu żelaza rosyjskiego do Królestwa jest

⁹¹ CGIAL, F. 1148, op. IX, d. 2.

⁹² R. Luksemburg, *Rozwój przemysłu...*, op. cit., s. 42.

więc symptomatem nader ważnym dla przyszłości polskiego przemysłu żelaznego, zagrożonego obecnie przez konkurencję Południa Rosji. (...) Wzrost przywozu maszyn z Cesarstwa w związku ze znacznym a rosnącym również przywozem z zagranicy wskazuje na trudne warunki rozwoju przemysłu maszynowego u nas. (...) Znaczna część maszyn wyrabia się u nas w małych zakładach, które powstawały początkowo jako warsztaty do remontu i naprawy maszyn, przeważnie zagranicznych (piekarskich, ślusarskich, do rąbania mięsa, kielbas, cukierniczych itp.), z biegiem zaś czasu przekształcały się w fabryczki maszyn. Wyroby ich są często bardzo dobre, wskutek jednak braku racjonalnej ochrony celnej warsztaty te nie są w stanie się rozwinąć. Cesarstwo czyni w dziedzinie budowy maszyn — koronie przemysłu żelaznego — szybkie postępy. Fabryki rosyjskie są większe od naszych i o ile Królestwo nie uzyska sieci szkół zawodowych, a przede wszystkim racjonalnych form politycznych i ustawodawstwa celnego, to konkurencja Rosji na rynku wewnętrznym stanie się dla nas groźna”⁹³.

W 1912 r. produkcja obrabiarek do metalu w całym państwie wyniosła 923 tys. rubli, z tego w Królestwie — 837 tys. rubli. W porównaniu do importu była to wielkość znikoma. Czy jednak sama ochrona celna mogła definitywnie wpłynąć na wzrost produkcji krajowej? Otóż nie. Przemysł maszynowy cechuje się tym, że wymaga stosunkowo dużych doświadczeń produkcyjnych i niemałych kwalifikacji technicznych zarówno kadry technicznej, jak i robotników. Wysoka bariera celna na maszyny doprowadziłaby do wzrostu zysków w tej gałęzi przemysłu (i tak już wysokich), natomiast jest wątpliwe, czy spowodowałaby gwałtowny wzrost produkcji maszyn w końcu stulecia. Pewne jest, że ostra ochrona celna przemysłu maszynowego spowodowałaby wzrost kosztów inwestycyjnych, co mogłoby zahamować wzrost gospodarczy.

W 1910 r. wartość produkcji maszyn nierolniczych wyniosła 12 mln rubli, import — 30 mln, eksport — 7 mln rs. Jak z tego wynika, inwestycje krajowe objęły maszyny wartości 35 mln rubli. Trzeba powiedzieć jasno, że pomimo stosunkowo szybkiego rozwoju przemysłu maszynowego na początku stulecia i w okresie poprzedzającym I wojnę światową gros oprzyrządowania przemysłu polskiego pochodziło z importu. Industrializacja kapitalistyczna Królestwa była w dużej mierze jednostronna. Pod względem produkcji przemysłu maszynowego Królestwo stało w tyle za czołowymi krajami kapitalistycznymi. Czy w wypadku ostrej ochrony celnej sytuacja ta mogłaby ulec zmianie, jest wątpliwe. Wydaje się, że w grę wchodzić tu mogły co najmniej trzy czynniki: — brak odpowiednich doświadczeń produkcyjnych i brak własnej bazy naukowo-badawczej; — stosunkowo wąski rynek wewnętrzny, który swą różnorodnością pre-

⁹³ H. Tennenbaum, *Bilans handlowy...*, op. cit., s. 197 i 198.

ferował niewielkie zakłady przemysłu maszynowego o ograniczonych możliwościach konstrukcyjnych;

— ograniczone profilem inwestycji (raczej infrastrukturalnych) rynki rosyjskie, na których z racji taniej siły roboczej procesy mechanizacji przemysłu i rolnictwa były z natury rzeczy powolne.

Wobec tych niejako modelowych przyczyn polityka celna była, jak się wydaje, czynnikiem drugorzędnym. Istotnym dla rozwoju przemysłu maszynowego mógł być rozwój przemysłu zbrojeniowego. Ten jednak, ogólnie w Rosji niedorozwinięty, skupiał się oczywiście nie na strategicznie niepewnej granicy zachodniej, lecz w centralnych rejonach państwa.

Oprócz niskich ceł wwozowych w wypadku poważniejszych inwestycji władze finansowe udzielały zwolnienia od ceł wwozowych. Typowym tego przykładem były starania fligieli-adiutanta płk. Rizenkampfa o bezcłowy wwóz w 1889 r. do Huty Bankowej maszyn i urządzeń do produkcji i walcowania szyn stalowych⁹⁴. Starania, jak się wydaje, uwieńczone powodzeniem.

B a w e ł n a. W 1887 r. na granicach Królestwa Polskiego podniesiono cło na bawełnę o 15 kop. za pud. To zróżnicowane cło było w pewnej mierze narzędziem kompetentnych władz w realizacji polityki gospodarczej i w zachowaniu pozycji arbitra. Gdy od 1894 r. wszelkie cła zostają ujednoczone na wszystkich granicach państwa, pozostaje regulacja taryf kolejowych, na które władze państwowe miały istotny wpływ od początku lat dziewięćdziesiątych. W styczniu 1887 r. Towarzystwo Kolei Płd.-Zach. wszczęło akcję o skierowanie transportu bawełny zamiast przez Gdańsk — przez Odessę. Szło o rzecz niebagatelną — o 500 000 pudów rocznie. Fracht Bombaj — Antwerpia — Gdańsk kosztował 43 kopiejki, fracht Bombaj — Port Said — Odessa — 34 kopiejki od puda⁹⁵. Natomiast koszty przewozu koleją Gdańsk — Łódź wynosiły 12,5 kop., a Odessa — Łódź — 28 kop. Tak więc droga przez Gdańsk wynosiła 55,5 kop., a przez Odessę 62 kop., o około 4—5 kop. więcej. Projekt zakładał obniżkę na trasie Odessa — Łódź o 3 kop. za pud⁹⁶.

Wprowadzenie różniczkowych ceł na bawełnę miało trojacie znaczenie:

- 1 — stworzenie lepszych warunków dla kolei płd.-zach.;
- 2 — wyrównanie kosztów produkcji w Moskwie i Łodzi;
- 3 — zwiększenie przywozów bawełny z Azji środkowej.

Skierowanie importu przez Odessę (cło w Odessie — 1 rs. za pud, w Aleksandrowie — 1,15 rs.) doprowadziło praktycznie rzecz biorąc do wzrostu kosztów dla importerów łódzkich nie o 15 kop. — w porównaniu do Moskwy czy Petersburga — lecz o 3 kopiejki, co nie miało większego znaczenia. W 1890 r. obniżono koszt transportu przez Odessę do

⁹⁴ CGIAL, F. 37, op. 7, d. 670.

⁹⁵ CGIAL, F. 229, op. 2, d. 1204.

⁹⁶ CGIAL, F. 1263, op. 1, d. 4590.

41,39 kop., co cło różniczkowe pozbawiło znaczenia, gdyż transport przez Odesę był tańszy niż przez Gdańsk niezależnie od cła⁹⁷.

W 1893 r. na granicy lądowej podniesiono cło na bawełnę do 175 kop., a na morskiej — do 160 kop. za pud. Po kolejnych podwyżkach ceł w latach 1894 i 1903 opłata celna od puda bawełny doszła do 4 rubli. W tym wypadku decydowała ochrona bawełny turkiestańskiej. Wysoki koszt surowca uniemożliwiał konkurencję przemysłu Królestwa na rynkach światowych i miał wpływ na wysokie ceny wyrobów na rynku wewnętrznym.

Protekcja celna umożliwiała także nadużycia na większą skalę przy omijaniu przepisów celnych lub wręcz przy stosowaniu kontrabandy na „skalę przemysłową”. Przy skorumpowanej administracji nie było to rzeczą trudną. W dniu 9 VI 1912 r. Komisja Finansów Dumy przedstawia projekt ustawy, na mocy której można by kontrolować pochodzenie surowca w magazynach fabrycznych Królestwa. Dotychczas kontrola graniczna była jedyną formą kontroli, jak się okazało, niewystarczającą. Afera wybuchła w okręgu kaliskim. Znajdowały się tam 172 zakłady, wyposażone w 2000 maszyn przystosowanych do tkania „tiulu”. Przędzę — której nie umiano nigdzie produkować poza Anglią — sprowadzano z zagranicy. Roczna produkcja tkanin wynosiła około 16 tys. pudów. Cło na wwóz angielskiego surowca powinno było wynieść około 1,3 mln rubli, tymczasem w 1910 r. cło od całego importu tego typu przędzy wyniosło 615 533 ruble. Około 700 tys. rubli przepadło skarbowi, ale nie o to tu szło. Wwieziono bez cła około 8 tys. pudów, tj. około 130 ton przędzy rocznie.

Koszty produkcji tiulu w Rosji wynosiły około 15 rubli za jednostkę produkcji, a w Kaliszu — około 17 rubli za jedn. prod. Ale koszty poniesione w Kaliszu bez opłaty celnej wynosiły zaledwie 10 rubli. W ten sposób zakłady kaliskie dzięki kontrabandzie były na głowę w konkurencji przemysł rosyjski. Trzeba jednak było aż ustawy Dumy, aby móc zaostrzyć kontrolę⁹⁸.

Taryfy kolejowe. Już wyżej staraliśmy się wskazać, jak zmiana taryf kolejowych mogła być wykorzystywana zarówno do walki konkurencyjnej, jak i do aktywizacji gospodarczej regionów (Odessa). Za pomocą taryf na bawełnę, węgiel i zboże rząd prowadził politykę gospodarczą, stwarzającą dodatkowe szanse gałęziom produkcji lub regionom gospodarczym. Każda akcja spotykała się z kontrakcją konkurencji, zawierano najdziwniejsze sojusze nie bacząc na żadne inne kwestie poza zyskiem. Do 1905 r. sprawy rozstrzygały się w centralnych organach administracji, po powstaniu Dumy, także i w jej komisjach. Petersburskie *Lobby* — bo tak je chyba trzeba nazwać — odgrywało kolosalną

⁹⁷ CGIAL, F. 378, op. 3, d. 410.

⁹⁸ CGIAL, F. 1278, op. 2, d. 2116.

rolę w gospodarce. Jest rzeczą zrozumiałą, że w walce o korzystne taryfy stosowano wszystkie chwytły i argumenty, stąd rozbudzano niekiedy patriotyzm lokalny czy grupowy, a nawet w miarę potrzeb i możliwości (cenzura) używano hasel nacjonalistycznych: rosyjskich, polskich, antyżydowskich czy antyniemieckich. Najczęściej kryły się za tym zwyczajne dążenia do zwiększenia zysków lub obawa przed ich utratą. Niektórzy publicyści i ekonomiści uczestniczyli w tych akcjach, a niektórzy historycy potraktowali ich opinie poważnie. Na podstawie materiałów traktujących o taryfach trudno się zgodzić ze stwierdzeniem, że polityka taryfowa władz dyskryminowała Królestwo. Oczywiście, niektóre taryfy były niedogodne dla niektórych gałęzi gospodarki Królestwa, a inne z kolei sprzyjały ich rozwojowi. *Lobby* petersburskie Hantkego, Scheiblera czy Blocha nie było słabsze od innych, o ile dysponowało wpływami opartymi na solidnych podstawach finansowych. Róża Luksemburg stała na stanowisku, że korzystne warunki rozwoju gospodarczego Królestwa, stworzone przez rząd, wynikały z przesłanek politycznych. Rząd rosyjski popiera „...rosnący nadal polski zbyt w Rosji, widząc w nim łańcuch najmocniej przykuwający anektowany kraj do Cesarstwa.”⁹⁹ Niewątpliwie, ogólnie rzecz biorąc takie koncepcje mogły być przyczyną decyzji generalnych, takich jak granica celna między Królestwem i Cesarstwem lub likwidacja Banku Polskiego, ale na konkretne posunięcia taryfowe odnoszące się do cel czy przewozów kolejowych ta linia generalna, jak się wydaje, nie miała zasadniczego wpływu.

Typowym przykładem jest tu chyba kwestia taryf kolejowych na cukier. W 1898 r. podwyższono taryfę kolejową na przewóz cukru z Warszawy do Petersburga o 5 kop. od puda. Przewoźnicy ukraińscy, które płaciły za przewóz o 8 kop. drożej. Kontrakcja cukrowników polskich opierała się na argumentach, że koszty produkcji na Ukrainie są o 27 kop. niższe za pud niż w Królestwie. Czy była to prawda — nie wiadomo. Faktem jest, że o ile cukier polski stanowił w 1897 r. 31% przewozów, w 1905 r. wynosił tylko 15%. Ale te 31% w 1897 r. stanowiło 4,2 mln. pudów, gdy 15% w 1905 — aż 7,5 mln pudów. O wzroście produkcji w Królestwie i Cesarstwie mówi poniższe zestawienie (w mln pudów):

rok	1897	1906
Królestwo	6,0	30,5
Cesarstwo	11,2	58,6

Wzrost produkcji jest nieomal identyczny. Cukrownicy w Królestwie robili wokół tej sprawy wiele hałasu, szantażowali kolej grożąc, że będą korzystali z drogi morskiej Gdańsk — Petersburg. *Lobby* ukraińskie wygrało, ale jak widać z danych na temat produkcji, cukrownicy pol-

⁹⁹ R. Luksemburg, *Rozwój przemysłu...*, op. cit.

scy nic nie stracili, gdyż relacje zostały zachowane¹⁰⁰. Może w niewielkim tylko stopniu obniżyły się ich zyski.

Kwestia taryf kolejowych była także aktualna przy dążeniu do zastąpienia importu produkcji krajowej. Można to zilustrować przykładem dotyczącym taryf za przewóz nafty. Ogólnie sprowadzano z Baku 6—6,5 mln pudów nafty rocznie. Koszt przewozu wynosił 59 kop. za pud. Nafty z Galicji prawie nie sprowadzano. Niemniej jednak pod hasłem antyimportowym toczyła się walka pomiędzy firmą Nobel i firmą Mazut. W tym czasie istniały trzy drogi: Baku — Batumi — Odessa — Warszawa, Baku — Carycyn — Kijów — Warszawa oraz Baku — Astrachań — Petersburg — Warszawa. Obie firmy miały zainstalowane punkty przeładunkowe i miały środki transportu. Przy obniżce taryfy z 58 do 45 kop. wygrałby Nobel, gdyż miałby niższe koszty transportu od Mazutu. Tak więc sprawa taryf, choć dotyczyła Królestwa, a w walce wysuwano argumenty antyimportowe, sprowadzała się w istocie do walki konkurencyjnej dwóch towarzystw naftowych rosyjskich o rynki zbytu¹⁰¹.

Walki o taryfy dotyczą także papierni moskiewskich i polskich w ich walce o rynki w Małej Azji¹⁰² w połowie lat osiemdziesiątych.

Oprócz polityki celnej i taryfowej Rosji niemałą rolę odgrywała także dla polskiego handlu zagranicznego polityka celna państw ościennych, a przede wszystkim Prus. Przejście do polityki protekcyjnej i ochrony celnej własnego rolnictwa miało swe korzenie w europejskim kryzysie agrarnym, który około 1885 r. Królestwo zaczęło odczuwać coraz ostrzej¹⁰³. Widać to wyraźnie z raportów komór celnych i sprawozdań gubernatorów. Kryzys + protekcyjizm pruski doprowadził do spadku cen i rosnących różnic cenowych między towarami przemysłowymi — otoczonymi protekcją celną — a towarami rolniczymi, dotkniętymi przez protekcję pruską i kryzys.

Te różnice cen miały istotne znaczenie dla gospodarki i jeszcze do nich wrócimy.

3. BILANS HANDLOWY KRÓLESTWA POLSKIEGO W LATACH 1880—1913

Oszacowanie obrotów handlu zagranicznego Królestwa Polskiego z Zachodem w latach 1880—1913 nie stwarza na pozór większych trudności. Ozory Wnieszniej Torgowli podają coroczne obroty komór celnych na wszystkich granicach imperium. Trudności zaczynają się dopiero wówczas, gdy chcemy:

- 1 — wyeliminować tranzyt rosyjski,

¹⁰⁰ CGIAL, F. 263, op. 2, d. 1552.

¹⁰¹ CGIAL, Nobel, F. 285, op. 1, d. 37, Mazut, F. 1450, op. 1, d. 26.

¹⁰² CGIAL, F. 1263, op. alf., d. 4709.

¹⁰³ CGIAL, F. 1284, op. 70, d. 351 oraz op. 223, d. 185.

- 2 — umożliwić porównywalność danych,
- 3 — określić granicę błędu w szacunkach celnych.

Już szacując bilans dla okresu poprzedniego, odrzuciliśmy obroty komory w Wierzbołowie, traktując je jako tranzyt rosyjski. W połowie lat osiemdziesiątych gwałtownie zaczęły wzrastać obroty komory celnej w Grajewie. Na podstawie oceny przewozów kolejowych doszliśmy do wniosku, że od uruchomienia w 1886 r. linii kolejowej Białystok — Baranowicze komora grajewska stała się przede wszystkim punktem wywozowym Białorusi. Dlatego też od 1887 r. przestaliśmy ją wliczać do obrotów Królestwa. Poszliśmy tu za wskazaniem H. Tennenbauma, który twierdził: „Praktyka wykazała, że przez Wierzbołów i Grajewo przechodzą głównie towary przeznaczone dla Cesarstwa lub wywożone z Cesarstwa, inne zaś komory obsługują przeważnie Królestwo¹⁰⁴”.

Inaczej do tej kwestii ustosunkował się Radziszewski, który wlicza obroty komory w Grajewie do handlu zagranicznego Królestwa¹⁰⁵. Wydaje się jednak, że opinia Tennenbauma jest bardziej miarodajna, a potwierdza ją także statystyka przewozów kolejowych. Na podstawie tych danych stwierdziliśmy, że pewna ilość towarów wywożonych i przywożonych z Rosji przechodziła przez komory celne w Mławie i Sosnowcu. Aby więc zrównoważyć tę nadwyżkę (technicznie nie do obliczenia), obniżyliśmy ogólny szacunek obrotów o wysokość obrotów dokonywanych przez drugorzędne, niekolejowe punkty graniczne. W ten sposób błąd podwyższenia obrotów przez tranzyt rosyjski znosi się wzajemnie z błędnym zanizaniem obrotów spowodowanych pominięciem komór celnych II klasy.

Ostatecznie przyjęliśmy jako podstawę do oszacowania wielkości handlu zagranicznego Królestwa obroty następujących komór celnych: Mławy, Nieszawy, Aleksandrowa, Szczypiorna, Sosnowca, Herbów i Granicy.

Następną kwestią, stwarzającą niemałe trudności, były zmiany w metodach gromadzenia danych statystycznych przez rosyjskie władze celne oraz błędy wynikające z różnic wartościowych.

Do 1881 r. włącznie statystyka celna obejmowała jedynie towary według ich wartości, przy czym poszczególne komory celne różnie szacowały wartość towarów. Oto przykład oceny 1 puda w 1879 r. w rublach¹⁰⁶:

komora celna	bawełna surowa	węgiel
Kronsztat	16,0	0,16
Rewel	13,0	0,10
Petersburg	8,65	0,30

¹⁰⁴ H. Tennenbaum, *Bilans handlowy Królestwa...*, op. cit., s. IX.

¹⁰⁵ H. Radziszewski, *Statystyka stosunków handlowych komór celnych Królestwa Polskiego z Anglią w roku 1908, na tle stosunków handlowych z Niemcami*, Warszawa 1910.

¹⁰⁶ CGIAL, F. 21, op. 11, d. 29, s. 12.

W tym samym roku ocena puda bawełny w komorze warszawskiej wyniosła 4,65 rubla. W celu ujednoczenia statystyki celnej wprowadzono w 1882 r. statystykę ilościową towarów i na tej podstawie dopiero szacowano wartość importu i eksportu, rejestrowanego przez poszczególne komory celne.

W 1894 r. ponownie wrócono do statystyki wartościowej, a w 1897 r. wprowadzono zupełnie nowy system rejestracji towarów. Przejście do statystyki ilościowej i szacunków wartościowych w 1882 r. wpłynęło na to, że w Królestwie, gdzie raczej obserwujemy zaniżanie cen przy imporcie towarów do roku 1881, w roku następnym na skutek zmian w rejestracji nagle znacznie wzrasta import. Nie znajduje to potwierdzenia w innych źródłach i dlatego ów gwałtowny wzrost należy tłumaczyć raczej zmianą metod statystycznych. Jak się wydaje, reformy statystyczne z lat 1894 i 1897 r. nie spowodowały braku porównywalności.

Poniżej przedstawiamy ogólne oszacowanie bilansu handlowego Królestwa.

Uzyskane wyniki możemy porównać z szacunkami współczesnymi. Konsul brytyjski w Warszawie szacuje eksport Królestwa w 1890 r. na 18 998 657 £, z czego tranzyt z Rosji wynosić miał 7 764 999 £. W przeliczeniu na ruble kruszcowe wyniosłoby to dla eksportu Królestwa — bez tranzytu — 67 mln, tzn. więcej niż wynika z naszych szacunków. Konsul oszacował import na 15 522 885 £, w tym tranzyt — 2 100 776 £, tj. około 80 mln rs., co zgadza się prawie z naszym obliczeniem (78 816 rs.).

W 1910 r. według szacunku Tennenbauma import wynosił 304 mln rubli, naszym zdaniem — 292 mln. Trzeba stwierdzić, że różnica jest minimalna. Eksport Tennenbaum szacuje na 44 mln rs., gdy według nas wynosił on 105 mln rs. Tu rozbieżność jest już bardzo duża, w grę wchodzi zupełnie odrębny rząd wielkości.

Tak więc wielkości importu są w zasadzie zupełnie zgodne zarówno z szacunkami tej pracy, jak i z szacunkami współczesnymi. Szacunki eksportu są całkowicie odmienne. Przy zachowaniu tej samej metody obliczeń nasz szacunek jest mniejszy od szacunków brytyjskich i większy od obliczeń Tennenbauma. Do kwestii tej wrócimy jeszcze przy badaniu struktury i kierunków eksportu.

Jak staraliśmy się już wykazać, problem szacunku handlu zagranicznego oparty na oficjalnej statystyce celnej nasuwa trudności i powoduje poważne rozbieżności w ocenach. O wiele więcej trudności przysparza próba oszacowania obrotów handlowych między Królestwem i Cesarstwem.

Próby tego rodzaju dokonywał już w latach osiemdziesiątych profesor Janzuł, w latach dziewięćdziesiątych Drużynin i Żukowski i na początku XX w. Wobłyj i Tennenbaum. W zasadzie pełnego bilansu dla jednego roku udało się dokonać dopiero Henrykowi Tennenbaumowi. Można

Tablica 68. Bilans handlu zagranicznego Królestwa z Zachodem
(w tys. rubli)

Rok	Eksport	Import	Obroty
1880	68 468	104 671	173 139
1881	66 540	83 014	149 554
1882	87 655	106 190	193 845
1883	80 181	166 705	246 886
1884	70 027	150 822	220 849
1885	63 813	109 509	173 322
1886	49 805	108 448	158 253
1887*	37 749	72 423	110 172
1888	47 824	68 755	116 579
1889	52 060	79 936	131 996
1890	49 159	78 816	127 975
1891	59 486	71 305	130 791
1892	39 537	67 030	106 567
1893	43 427	90 381	133 808
1894	47 063	129 241	176 304
1895	45 073	128 693	173 766
1896	53 606	126 239	179 845
1897	52 488	118 885	171 373
1898	59 227	135 884	195 111
1899	47 856	145 793	193 649
1900	57 029	126 249	183 278
1901	53 602	130 208	183 810
1902	48 382	122 141	170 523
1903	59 093	140 039	199 132
1904	56 531	118 435	174 966
1905	60 485	111 614	172 099
1906	77 363	134 064	211 432
1907	74 562	167 673	245 235
1908	95 766	197 539	293 305
1909	110 006	228 637	338 643
1910	105 296	292 359	397 655
1911	147 890	292 530	440 420
1912	165 490	285 043	450 533
1913	126 343	332 453	458 801

* Od 1887 r. nie wlicza się obrotów komory celnej w Grajewie.

byłoby oczywiście sądzić, że brak materiałów stał temu na przeszkodzie — otóż nie.

Statystyka przewozów kolejowych, która zawierała kompletne dane i wychodziła od 1890 r. pod tytułem *Pieriewozka wsiech gruzow po ruskich żelaznych dorogach*, daje prawie pełne możliwości zbadania handlu Królestwa z Cesarstwem dla okresu 1890—1913.

Trudność polega na tym, że jest to źródło nie opracowane, źródło najzupełniej surowe, źródło którego wydawcy nie stworzyli ani jednolitej metody prezentacji, ani nawet indeksu lub spisu zeszytów. Przypomina ona zupełnie — jeśli chodzi o trudności w znalezieniu poszuki-

wanego materiału — angielskie *Parliamentary Papers*, gdzie edycja dokumentów nie miała ani porządku chronologicznego, ani merytorycznego, ani jakiegokolwiek innego, co mogłoby ułatwić znalezienie w dziesiątkach metrów bieżących tomów poszukiwanego zeszytu czy raportu. Dla każdego roku jest kilka lub kilkanaście tomów, w które zszyto kilkakaset zeszytów. Obliczenie jednej grupy towarowej dla jednego roku i jednej linii kolejowej wymaga stosunkowo długiego czasu. Jeśli wiemy, że między Królestwem i Cesarstwem było kilka linii kolejowych i kilka na terenie Królestwa, że ilość grup towarowych mierzy się liczbą trzycyfrową i jeden rok w obliczeniu niewiele daje, widzimy jasno przyczyny, dla których dopiero Tennenbaumowi udało się — przy pomocy pracowników wydziału statystycznego Towarzystwa Przemysłowców — opracować pełny bilans handlowy Królestwa dla jednego roku.

Aby więc „postawić kropkę nad i” trzeba stwierdzić, że nie brak materiału uniemożliwił wielu badaczom ukończenie pracy, ale jego nadmiar i surowość edycji.

Nię mogąc poświęcić kilkunastu lat na obliczenie bilansu handlowego wymiany Królestwa i Cesarstwa autor tej pracy przyjął pewne założenia, upraszczające kwestie i umożliwiające orientację w dynamice wymiany między Królestwem i Cesarstwem. Celem było uchwycenie proporcji podstawowych i szacunku ogólnego, co pozwoliłoby na wnioskowanie w zakresie ogólnej dynamiki i struktury obrotów, ustalonej poprzez szacunek w przedziałach pięcioletnich. Punktem wyjściowym stało się dzieło Tennenbauma. Z opracowanego tam bilansu dla lat 1909—1911 wybrano pięć grup towarów podstawowych, które stanowiły przedmiot wywozu do Rosji, i pięć grup towarów podstawowych przywożonych z Rosji.

Towary wywożone:

tkaniny	— nr stat. 57 w	wartość — 280 mln rubli
wyroby żelazne	— „ 33	„ — 39 „ „
cukier	— „ 52	„ — 4,5 „ „
papier	— „ 12	„ — 6,0 „ „
maszyny rolnicze	— „ 37	„ — 4,6 „ „

W sumie owe pięć grup towarowych stanowiło (wg Tennenbauma) około $\frac{2}{3}$ wartości wywozu do Rosji. Dobór tych pięciu grup oparto na tym, że eksport ich z Królestwa trwał w całym okresie oraz że reprezentują one pięć zupełnie odrębnych gałęzi przemysłu.

Przy badaniu przywozu wybrano:

tkaniny	— nr stat. 57 w	wartość — 70 mln rs.
wyroby tytoniowe	— „ 107	„ — 21 „ „
bawełna surowa	— „ 116 e	„ — 25,9 „ „
bydło	— „ 34 b	„ — 15,9 „ „
zboża chlebne	— „ 117	„ — 13,3 „ „

Towary te stanowiły około 50% wartości całego przywozu z Rosji. Opierając się na dotychczasowych doświadczeniach rozdziału II i na

pracy Tennenbauma ponownie przyjęto zastosowanie cen niezmiennych, z wyjątkiem bydła, którego ceny uległy zmianie pod wpływem zmiany rasy bydła i jego standardu. Przyjęte ceny niezmiennie opierają się na obliczeniach szacunkowych Tennenbauma dla początków XX w. Podobnie więc jak i w rozdziale poprzednim ceny niezmiennie są cenami faktycznymi, które istniały w końcu omawianego okresu i pełniły rolę „wspólnego mianownika”.

Ceny niezmiennie wywozu za pud w rublach kształtowały się następująco:

tkaniny	—	55
wyroby żelazne	—	10
cukier	—	4,5
papier	—	6,0
maszyny rolnicze	—	5

Ceny niezmiennie przywozu za pud w rublach przedstawiały się następująco:

tkaniny	—	65
wyroby tytoniowe	—	40
bawełna	—	14
bydło do 1908 r.	po 50 rs. (sztuka)	
od 1909 r.	po 100 rs. (sztuka)	
zboże	—	1

Tablica 69. Eksport z Królestwa do Cesarstwa pięciu grup towarów w latach 1885—1910 (w tys. pudów)

Rok	Tkaniny	Wyroby żelazne	Cukier	Papier	Maszyny rolnicze
1885	1 032	1 407	.	.	.
1890	1 899*	1 706	1 309	240	235
1895	2 657	4 610	1 062	290	.
1900	4 115	2 701	900	409	292
1905	3 575	5 163	1 206	449	724
1910	5 178	3 918	2 238	935	797

* Dane za 1891 r.

Wartość eksportu z Królestwa do Cesarstwa w latach 1885—1910 (w mln rubli)

Rok	Tkaniny	Wyroby żelazne	Cukier	Papier	Maszyny rolnicze	Razem
1885	56,8	14,1	.	.	.	70,9
1890	103,9	17,1	5,9	1,4	1,2	129,5
1895	133,8	46,0	4,8	1,7	.	185,3
1900	226,3	27,0	4,0	2,5	1,5	261,3
1905	196,6	51,6	5,4	2,7	3,6	259,9
1910	284,8	39,2	10,1	5,6	4,0	343,7

Szacunek wielkości wywozu uzyskujemy arytmetycznie: $\frac{x}{66,6} \cdot 100$.

Szacunek wywozu wynosi w mln rs:

1885 — 106,3	1900 — 395,1
1890 — 194,2	1905 — 393,8
1895 — 277,9	1910 — 515,5

Oszacowania przywozu zaczniemy od zestawienia przywozu w pudach, pomijając rok 1885, dla którego nie posiadamy danych.

Tablica 70. Przewóz pięciu grup towarów z Cesarstwa do Królestwa w latach 1890—1910 (w tys. pudów)

Rok	Tkaniny	Wyroby tyt.	Bawełna	Bydło*	Zboże
1890	170	219	1 427	48	4 192
1895	585	586	979	99	12 240
1900	793	354**	1 266	202	12 404
1905	685	600	1 379	154	12 571
1910	1 086	349**	1 920	1:9	13 293

* W sztukach. ** Inna grupa statystyczna — udział papierosów.

Po przemnożeniu przez ceny niezienne będziemy mogli import podsumować.

Wartość przywozu z Cesarstwa do Królestwa w latach 1890—1910 (w mln rubli)

Rok	Tkaniny	Wyroby tytoniowe	Bawełna	Bydło	Zboże	Razem
1890	11,0	8,8	20,0	2,4	4,2	46,4
1895	38,0	23,4	13,7	5,0	12,2	92,3
1900	51,1	24,8*	17,7	10,1	12,4	116,1
1905	44,1	24,0	19,3	7,7	12,6	107,7
1910	70,1	24,4*	26,9	15,9	13,3	150,6

* Na skutek różnicy w jakości towarów zastosowano mnożnik 70 rs. za pud.

Podobnie jak przy eksporcie dokonamy i tu operacji arytmetycznej, aby uzyskać szacunek końcowy. Wobec tego, że w trzyleciu 1909—1911 omawiane towary stanowiły około 50% importu, pomnożymy uzyskane sumy przez 2 i otrzymamy szacunek obrazujący dynamikę importu z Cesarstwa do Królestwa:

1890 — 92,8 mln rs.
1895 — 184,6 „

1900 — 232,2 mln rs.

1905 — 215,4 „

1910 — 301,2 „

Po tych wszystkich obliczeniach szacunkowych możemy zestawić całość dynamiki handlu zagranicznego Królestwa w omawianym okresie, w przedziałach pięcioletnich, wyjąwszy 1885 rok.

Tablica 71. Obróty handlowe Królestwa Polskiego w latach 1880—1910
(w mln rs.)

Rok	Eksport			Import			Obróty			Salda		
	Zach.	Ros.	Razem	Zach.	Ros.	Razem	Zach.	Ros.	Razem	Zach.	Ros.	Razem
1880	68	47	115	105	26	131	173	73	246	- 37	+ 21	- 16
1890	49	194	243	79	93	172	128	287	415	- 30	+101	+ 71
1895	45	278	323	129	185	314	174	463	637	- 84	+ 93	+ 9
1900	57	395	452	126	232	358	183	627	810	- 69	+163	+ 94
1905	60	394	454	112	215	327	172	609	781	- 52	+179	+127
1910	105	515	620	292	301	593	397	816	1 213	-187	+214	+ 27

W omawianym trzydziestoleciu handel zagraniczny z Zachodem powiększył się dwukrotnie, handel z Rosją — prawie jedenastokrotnie, a ogólnie handel zewnętrzny — pięciokrotnie.

Nie był to już tak kolosalny wzrost, jak w poprzednim okresie rewolucji przemysłowej, ale także niemały.

O stopniu rozwoju handlu zagranicznego Królestwa świadczy wartość obrotów przypadających na 1 mieszkańca, która w roku 1890 wyniosła około 50 rubli. W 1889 r. ten sam wskaźnik w Anglii wyniósł 117 rubli, w Niemczech — 47 rubli, w Austrii — 14 rubli, a w Imperium Rosyjskim — 8 rubli na głowę mieszkańca¹⁰⁷.

Zacznijmy nasze rozważania od handlu z Zachodem. Jego pełny trend pozwala na wyciągnięcie wniosków co do koniunktury cyklicznej i dynamiki ogólnej. W badanym okresie wystąpiły w Królestwie — podobnie jak i w całej Europie — przesilenia, które przypadły na lata 1883, 1890, 1900 i 1907.

W handlu z Zachodem szczytowym punktem obrotów był rok 1883. Potem obserwuje się spadek, który trwał aż do 1887 r.

Konsul brytyjski Grant w raporcie z 1887 r. pisze, że handel z Zachodem znajduje się w coraz gorszym stanie, natomiast handel z Rosją rozwija się znakomicie¹⁰⁸. Jest to niewątpliwie słuszne. W 1885 r. eksport do Rosji po raz pierwszy przekroczył 100 mln rubli (wzrastając dwukrotnie od 1880 r.), gdy tymczasem handel z Zachodem wynosi tyle samo, co w roku 1880, tj. 173 mln rubli.

¹⁰⁷ M. G. Mulhall, *The Dictionary...*, op. cit., s. 128 i 129.

¹⁰⁸ A et P, 1887, LXXX, s. 611—624.

W następnym pięcioleciu handel z Zachodem obniża się do 128 mln rubli, a handel ze Wschodem wzrasta do 287 mln. Jak widać z bilansu w latach 1880—1890, dokonuje się w tym czasie zasadnicza zmiana: obroty z Zachodem zaczynają maleć, a obroty ze Wschodem gwałtownie rosną. Ogólnie handel zewnętrzny nadal szybko wzrasta.

O ile w końcu 1884 roku koniunktura w przemyśle zaczyna się poprawiać (świadczy o tym poniższe zestawienie), o tyle handel z Zachodem przeżywa trudny okres i aż do 1887 r. stale się obniża.

Wartość produkcji przemysłowej
(w mln rubli)¹⁰⁹

1880 — 171	1883 — 191
1881 — 170	1884 — 181
1882 — 184	1885 — 187

Wydaje się, że na zmniejszenie obrotów handlu z Zachodem wpłynęły dwa czynniki: po pierwsze — spadek eksportu rolnego związany z kryzysem agrarnym, po drugie — spadek importu od 1884 r. związany z zaostrzającą się protekcją celną.

Kryzys 1890 r. i recesja 1891 r. przejawiały się podobnie w przemyśle, jak i w handlu zagranicznym.

Wartość produkcji przemysłowej
(w mln rubli)¹¹⁰

1887 — 198	1891 — 219
1888 — 208	1892 — 222
1889 — 223	1893 — 255
1890 — 216	1894 — 237
	1895 — 277

Po roku 1892 — najgorszym w handlu zagranicznym — zaczął się szybki wzrost obrotów pomimo narastającej wojny celnej z Niemcami. Od 1895 r. obroty przestały wzrastać i utrzymywały się mniej więcej na tym samym poziomie do 1897 r. Po osiągnięciu wysokiego punktu w roku 1898 — nastąpił stopniowy spadek, związany z wielkim kryzysem początku stulecia; trwał on aż do 1902 r. W gruncie rzeczy, jeśli pominiemy wyjątkowy rok 1903, od roku 1894 do roku 1905 obroty handlu zagranicznego z Zachodem utrzymywały się na tym samym poziomie.

Podobnie i handel z Rosją na początku stulecia uległ stagnacji. Po raz pierwszy od czasu rewolucji przemysłowej handel z Rosją utrzymał się przez dłuższy okres na tym samym poziomie, a nawet uległ pewnemu zmniejszeniu w 1905 r. Od 1906 r. ponownie bardzo szybko wzrastał handel z Zachodem i w nieco mniejszym stopniu handel z Rosją.

¹⁰⁹ K. Woblyj, *Rozwitiye fabryczno-zawodskoj promyszlennosti w 10 guberniach Carstwa Polskiego 1876—1906*, Warszawa 1907, T.V.S.K., wyp. XXIX.

¹¹⁰ Tamże.

Oceniając dynamikę handlu z Zachodem nie z punktu widzenia wahań rocznych, lecz wahań długofalowych wyróżnić możemy cztery odrębne okresy:

— okres pierwszy — gwałtowny wzrost w latach 1880—1883 — stanowi zakończenie trendu, charakteryzującego dynamikę rewolucji przemysłowej,

— okres drugi — lata 1884—1893 — czasy kryzysu i długotrwałej depresji w handlu zagranicznym z Zachodem,

— okres trzeci — lata 1894—1906 — stabilizacja wymiany,

— okres czwarty — lata 1907—1913 — gwałtowny wzrost wymiany z Zachodem i odrodzenie handlu zagranicznego.

Wydaje się, że ten wzrost, zapoczątkowany w 1906 r., mógł być spowodowany przez:

- 1 — światowy wzrost koniunktury rolniczej,
- 2 — wzrost cen rolniczych w kraju i wzrost rynku wewnętrznego wsi,
- 3 — nowe inwestycje krajowe oparte na imporcie dóbr inwestycyjnych,
- 4 — wzrost konsumpcji krajowej towarów importowanych.

Jest rzeczą charakterystyczną, że o ile handel z Rosją w okresie 1905—1910 wzrósł o 25%, to handel z Zachodem wzrósł o przeszło 100%. Można by więc wysunąć przypuszczenie, że zaczynają działać podobne prawidłowości, co w okresie rewolucji przemysłowej 1850—1880. Sprowadzałyby się one do:

- 1 — rozwoju rynku wewnętrznego,
- 2 — rozwoju nowych gałęzi przemysłu.

Porównanie wartości przemysłowej i rolniczej daje pewne pojęcie o zmianach charakteru handlu zagranicznego w latach 1882—1913.

Tablica 72. Wartość produkcji przemysłowej i rolnej oraz handel zagraniczny Królestwa w latach 1882—1913 (w mln rb.)

Rok	Wartość produkcji przemysłowej	Wartość produkcji rolniczej	Razem	Handel zagraniczny
1882	184	330	514	246*
1900	600	400**	1 000	810
1913	1 000	600***	1 600	1 213

Źródła: * Dane dla 1880 r. ** Dane dla 1899 r. *** Dane dla 1912 r.

W latach 1882—1900 produkcja przemysłowa wzrosła przeszło trzykrotnie, a produkcja rolnicza 20—25%. W okresie 1900—1913 produkcja przemysłowa wzrosła o $\frac{2}{3}$, a rolnicza tylko o połowę. Oczywiście, rząd wielkości porównywanych jest zupełnie odmienny.

O ile można sądzić, rozwój przemysłu w latach 1880—1900 dokonywał się przede wszystkim pod wpływem rynków rosyjskich, po depresji 1900—1905 — w głównej mierze był on stymulowany przez rozwój rynku wewnętrznego.

4. HANDEL ZAGRANICZNY KRÓLESTWA Z ZACHODEM W LATACH 1880—1913

Już pierwszy rzut oka na zestawienie obrazujące dynamikę obrotów handlu zagranicznego Królestwa pozwala dostrzec, że rokiem przełomowym był rok 1887. Był on, jak się zdaje, także przełomowy w handlu ze Wschodem. Nasze rozważania zacniemy więc nie od początku okresu, lecz od roku przełomu, wyrażającym się głębokim kryzysem polskiego handlu zagranicznego z Zachodem.

Jak wykazaliśmy w poprzednim rozdziale, głównym kontrahentem Królestwa na Zachodzie była Wielka Brytania. Handel z Wielką Brytanią ucierpiał najbardziej; raport konsula brytyjskiego w Warszawie nie budzi na ten temat żadnych wątpliwości. „Na podstawie niezawodnego źródła handlowego — pisze on — ustaliłem, że import z Wielkiej Brytanii w 1887 roku znacznie się obniżył. Największy spadek importu wystąpił w następujących artykułach: modna odzież, aksamit bawełniany z Manchesteru (czyli welwet), juta, maty filcowe i z włókien kokosowych, firanki z Nottingham, pasy skórzane i tekstylne, wyroby stalowe i narzędzia z Sheffield, maszyny rolnicze i narzędzia, wytwory ceramiczne i szkło. Zaznaczył się także spadek importu przędzy bawełnianej, wyrobów dzianych, płótna irlandzkiego, chemikaliów i farb anilinowych. Jednymi artykułami, których import nie zmalał — pisze konsul — były krosna mechaniczne i inne maszyny włókiennicze”. Przyczyny zmniejszenia importu tak określa: „Przyczyny tego spadku w handlu zagranicznym Brytanii nie trzeba daleko szukać, to ciągle wzrastające zadłużenie stopniowo uniemożliwia zagranicznym producentom wysyłanie towarów do tego kraju”¹¹¹.

Konsul tłumaczy wzrost zadłużenia spadkiem obrotów handlowych w Warszawie, który trwał nadal w 1887 roku, i — jak się wydaje — właśnie obecnie stagnacja przeżywa swe dno. Doświadczeni ludzie interesu — pisze konsul — którzy wnikali głębiej w sprawę, utrzymują, że kryzys nie da się powstrzymać żadnymi środkami. W środowiskach bankowych zdarzyło się kilka błędnych posunięć na początku roku, co spowodowało straty i zachwiało kredytem, udzielanym głównie przez banki berlińskie. Obecna depresja — pisze konsul — zaczęła się w 1884 roku, spowodowała wzrost zadłużenia z tytułu importu i kilka bankructw. Nic nie mogłoby lepiej przedstawić nieszczęsnego stanu handlu

¹¹¹ *Diplomatic and Consular Reports on Trade and Finance*, No 321, 31 III 1888, s. 3 i nast.

w tym mieście niż liczby tutaj podane, które można uważać za oficjalne. Liczby te wzięte są z „Kuriera Warszawskiego” 7 III 1888 i porównują handel hurtowy Warszawy na 15 II 1884 r. i 15 II 1888 r.¹¹²

rodzaj zajęcia	1884	1888
hurtownicy towarów galanteryjnych	68	16
„ tkanin	92	30
„ wyrobów bieliźniarskich	36	6
„ wyrobów żelaznych i stalowych	11	5
„ towarów kolonialnych	46	18
agenci	225	140
komisjonerzy	160	75
maklerzy	100	60

Wśród firm, które zlikwidowano — pisze konsul — było 10 żydowskich. Ich likwidacja wynikała z ukazu carskiego z marca 1887 roku w sprawie obcokrajowców oraz z rozciągnięcia na Polskę obowiązującego w Rosji prawa, dotyczącego ograniczania działalności handlowej Żydów, posiadanych obcych.

W rezultacie zmniejszenia importu wielu kupców warszawskich rozpoczęło produkcję towarów, dotychczas importowanych z zagranicy: igły, szpilki, galanteria skórzana, parasole, krawaty, wstążki, gorsety, rękawiczki, kapelusze, wyroby żelazne i cynowe, guziki, odzież trykotaż, instrumenty muzyczne, zabawki, lalki itp.

Prawie wszystkie te wyroby — pisze autor raportu — produkowane są w niewielkich ilościach, ale wydaje się, że produkcja ta wzrasta i że poza zaopatrywaniem rynku lokalnego nabywają je kupcy rosyjscy na własne rynki.

„W ten sposób zły wiatr, który pogrzyżył w otchłani bankructwa tak licznych importerów, okazał się dobrym dla klasy fabrykantów i oto Warszawa, będąca do niedawna miastem przede wszystkim handlowym, stała się obecnie ważnym ośrodkiem przemysłowym.”¹¹³

Zadłużenie i brak wypłacalności firm importowych nie było jedynym powodem spadku importu. Zwłaszcza że koniunktura rynkowa i krajowa produkcja przemysłowa znajdowały się w niezłej sytuacji. Wydaje się, że istotną rolę odegrały jeszcze co najmniej dwa czynniki: polityka celna i inflacja rubla.

O wzroście protekcji celnej pisaliśmy już i nie warto do tego wracać. Inflacja natomiast jest tu zjawiskiem bardzo doniosłym. Kurs rubla papierowego w omawianych latach przedstawiał się następująco:¹¹⁴

1 £ =
1884 — 9,87 rb.
1885 — 10,10 rb.
1886 — 11,20 rb.

¹¹² Tamże.

¹¹³ Tamże, s. 4.

¹¹⁴ A et P, 1887, LXXX, s. 611.

Spadek wartości rubla wpłynął na to, że eksport z Anglii towarów przemysłowych stał się niekorzystny zarówno dla brytyjskich eksporterów, jak i dla polskich importerów.

Weźmy dla przykładu narzędzia. Ich średnia cena za pud wynosiła 10 rubli. Brytyjski eksporter, sprzedając w roku 1884 narzędzia, uzyskiwał cenę 10 rubli, tj. 1,013 £. Sprzedając ten sam pud narzędzi w 1886 roku za 10 rubli uzyskiwał na skutek zmiany kursu rubla tylko 0,89 £. Jeżeli przyjmiemy, że jego kalkulacja zapewniała zysk 10⁰/₀ przy cenie zbytu 1 pud za 1 £, okaże się, że w 1886 r. sprzedawałby nie tylko bez zysku, ale i poniżej kosztów produkcji. Mógł on albo nie sprzedawać, albo sprzedawać drożej. Zapewne cena narzędzi brytyjskich wzrosła do około 11 rubli za pud. W tych warunkach ryzyko zbytu przeszło na polskich importerów. W związku z tym, że cena krajowa na narzędzia nadal utrzymywała się na poziomie poprzednim, produkcja krajowa stała się wyraźnie tańsza, wypierając tym samym produkcję obcą. W tych okolicznościach kupcy-importerzy ponieśli straty, doszło do niewypłacalności, bankructw itp.

Widać więc, że nie tylko polityka celna skłaniała do zwiększenia produkcji krajowej, lecz także polityka pieniężna stwarzała barierę inflacyjną antyimportową. Skutki projekcjonizmu i inflacji nałożyły się właśnie w latach 1884—1887.

Konsul Grant w swym raporcie z 16 III 1887 r. pisze o imporcie z Wielkiej Brytanii w ten sposób: „Na podstawie oficjalnych statystyk nie można ustalić, do jakich krajów towary były wysyłane (...) Na podstawie prywatnych źródeł wnioskuje, że import z Wielkiej Brytanii miał w ciągu roku 1886 w dalszym ciągu tendencję zniżkową, jak mnie zapewniają koła kompetentne; wartość towarów importowanych nie osiągnęła nawet połowy pułapu notowanego przed rokiem 1880, to znaczy od czasu, gdy zaznaczył się spadek importu.”¹¹⁵

Następnie autor raportu stwierdza, że np. lokomotywy importuje się obecnie z Niemiec, a sól i naftę z Rosji, gdy poprzednio towary te przywożono z Anglii. O eksporcie towarów polskich do Wielkiej Brytanii konsul tak pisze: „Eksport do Wielkiej Brytanii utrzymał się, ale ulega zmianie zestaw towarów. Wywóz zboża znacznie się zmniejszył, gdy tymczasem eksport cukru i surowego spirytusu znacznie wzrósł. Te dwa artykuły są obecnie eksportowane do Anglii w dużych ilościach via Hamburg i Gdańsk. Przechodzą przez ręce niemieckie, co wydaje się zbyt wygodne, albowiem zorganizowanie bezpośredniego handlu i nie napotkałoby trudności, i byłoby korzystne zarówno dla kupców, jak i dla konsumentów w Anglii. Powyższa uwaga dotyczy również handlu zbożem, który mógłby się rozwinąć, gdyby prowizja płacona pośrednikom w Gdańsku i Królewcu mogła być zaoszczędzona. Dotych-

¹¹⁵ A et P, 1887, LXXX, s. 611—624.

czas całe zboże dla rynku brytyjskiego jest sprzedawane za pośrednictwem agentów w Gdańsku i Królewcu, którzy pobierają prowizje od 50—60 kopiejek od korca ($3\frac{1}{4}$ d do 4 d za buszel). Sprawa pozbycia się tego pośrednictwa była szeroko omawiana przez „Kurier Warszawski” z 27 i 28 sierpnia br. Autor sugeruje, że sprawa mogłaby być rozwiązana przez budowę wielkiego magazynu w rejonie dolnej Wisły w celu magazynowania zboża, a więc przedsięwzięcia, które nie napotkałoby większych trudności. Gdyby powstał taki magazyn, zboże można byłoby sprzedawać bezpośrednio kupcom brytyjskim wprost z magazynu na podstawie próbek, a ponieważ koszt załadunku w Gdańsku nie przekroczyłby kwoty 10 kop za korzec, więc 40—45 kop zaoszczędzono by na 1 korcu ($2\frac{3}{4}$ d na jednym buszlu) ... Innym ważnym artykułem wywozonym do Anglii jest budulec i wnoszę, że import jego nie wykazuje cech zmniejszania się.”¹¹⁶

Ton raportów w następnym dziesięcioleciu jest równie pesymistyczny. Oto wyjątek z raportu datowanego 2 II 1896 r.: „Należy wyrazić żal, że nie istnieją żadne możliwości uzyskania jakichkolwiek szczegółów w sprawie handlu między Wielką Brytanią a Polską, a ponieważ ani miejsce przeznaczenia towarów eksportowanych nie figuruje w statystykach urzędu celnego (...) ani nie ma tu kupców brytyjskich, od których mógłbym uzyskać jakieś dane, przeto zupełnie nie mam rozeznania w tak ważnym przedmiocie. Wyłączną okazją, z której mogę się dowiedzieć czegoś o handlu brytyjskim, są skargi firm brytyjskich na niedopuszczalne metody handlu. Jeśli mam sądzić na podstawie tych skarg, to mógłbym powiedzieć, że partie towarów są na ogół na niewielkie sumy i składają się przeważnie z maszyn i narzędzi rolniczych, przedzarek, materiałów na draperie, wyrobów rymarskich i rowców.”¹¹⁷

Raport z 1899 r. jest właściwie obszernym opracowaniem sytuacji gospodarczej Polski ze szczególnym uwzględnieniem możliwości rozszerzenia stosunków gospodarczych z Wielką Brytanią¹¹⁸.

Po raz pierwszy brytyjczycy zainteresowali się możliwościami lokat kapitałowych w Polsce i przyczynami absencji kapitału angielskiego. Wywód jest nader interesujący i dlatego przytoczymy go w całości: „Gdy po raz pierwszy dowiedziałem się o prawie całkowitej absencji kapitału brytyjskiego w tym kraju, w którym cudzoziemcy innych narodowości znajdują tak korzystne pole działania, byłem naprawdę w kłopotcie, jak zrozumieć obojętność Anglików, których zadowala 2,5 do 5^o/_o, gdy tak blisko znajdują się możliwości uczciwego uzyskania podwójnej stawki bez ryzyka. Jeszcze bardziej byłem zaskoczony od-

¹¹⁶ Tamże.

¹¹⁷ *Diplomatic and Consular Reports...*, o.c., No. 1675, s. 3 i nast.

¹¹⁸ A et P, 1899, No. 2226 Annual Series — autor konsul Murray.

mową Anglików, aby chociaż rozważyli przedłożone im propozycje. Choć obecnie wiem już, jaka przyczyna tkwi w tej niechęci inwestowania kapitałów w Rosji, to nie rozumiem, dlaczego firmy brytyjskie nie chcą mieć nic do czynienia także z tutejszymi kupcami o nieposzlakowanej uczciwości. (...) I tak np. całkiem pewna i od dawna tutaj działająca firma skierowała za moją radą — do znanej firmy w Glasgow i do innej w Middleborough prośbę o podanie ceny na surówkę żelaza za gotówkę. (...) Odwrotną pocztą nadeszła odpowiedź obu tych firm tej treści — Żałujemy, lecz nie możemy skorzystać z waszej oferty. — W tym przypadku nie zachodzi wątpliwość co do solidności firmy, która otrzymywała surówkę z Niemiec. Jestem przekonany, że w większości przypadków ta niechęć do prowadzenia interesów lub do inwestowania gotówki w tym kraju podyktowana jest obawą przed brakiem zabezpieczenia oraz całkowitą nieznanomością systemu ochrony interesów zagranicznych inwestorów i wierzycieli w Rosji.”¹¹⁹

Następnie konsul Murray stara się wytłumaczyć, skąd się wzięła ta niechęć w opinii brytyjskiej: „To, co człowiek interesu w Wielkiej Brytanii zwykle wie o spółkach w Rosji, wypływa w zasadzie z jego osobistych doświadczeń. Na przykład jakaś prywatna osoba przedstawiła mu się w Wielkiej Brytanii i czyniła zabiegi, aby go przekonać, że powinien wziąć udział w spółce, roztaczając przed nim porywające perspektywy i przedkładając dokumenty w języku rosyjskim, opatrzone pieczęciami i znaczkami stempłowymi, mające oznaczać koncesję państwową. W jednym wypadku, o którym się dowiedziałem, dokument taki był po prostu kontraktem na dzierżawę domu (...) Bywa także, że osobnik — zwykle jakiś Żyd, władający językiem angielskim — jedzie do Anglii, gdzie podaje się za przedstawiciela miejscowej firmy prowadzącej wielkie interesy, nadając wszelkie pozory prawdy uzyskuje kredyt i udziela zamówień na towary; są one wysyłane punktualnie, lecz następnie okazuje się, że nie wpływa zapłata. Po zasięgnięciu informacji przez firmę brytyjską — od tego powinna ona była rozpocząć interes — okazuje się, że ów osobnik był podstawionym oszustem.

Dlaczego firmy brytyjskie nie nauczą się tego, że powinny albo pracować za pośrednictwem godnych zaufania agentów, albo zasięgać informacji z wiarygodnego źródła, zanim zdecydują się udzielić kredytu lub wysłać towary dla nieznannej firmy.”¹²⁰

Duże możliwości widział konsul Murray w rozszerzeniu importu brytyjskich maszyn. Twierdził on, że zarówno narzędzia, jak i maszyny brytyjskie cieszą się zasłużoną sławą zarówno wśród rzemieślników i robotników, jak i właściciele przedsiębiorstw. Wynika to z przyzwyczajenia tutejszych majstrów do posługiwania się sprzętem brytyjskim

¹¹⁹ Tamże.

¹²⁰ Tamże, s. 6, 7.

i trwałością tego sprzętu. To samo dotyczy maszyn i narzędzi rolniczych. Gdzie więc leży przyczyna, że ów import jest nieznaczny?

Konsul Marray przypuszcza, że wypieranie importu brytyjskiego przez import niemiecki wiąże się z lepszymi warunkami kredytowymi, oferowanymi przez eksporterów niemieckich. Ponadto eksport niemiecki jest bardziej ekspansywny i lepiej wprowadzony w możliwości rynku polskiego. Kiedy Niemcy sprzedają nową maszynę, nabywca płaci dopiero po jej zainstalowaniu i rozruchu, w dodatku uzyskuje kredyt długoterminowy, gdyż pierwsza rata wynosi $\frac{1}{3}$ sumy, a reszta bywa rozkładana na parę lat, w czasie których maszyna może sama zarobić na siebie ... maszyna ma czas zapłacić za siebie, a nabywca może sobie pozwolić na zamówienie innych, jeżeli uzna maszynę za zadowalającą...”¹²¹

Następnie konsul omawia możliwości wzrostu konsumpcji towarów brytyjskich zauważając dowcipnie, że jest to kwestia wdzięczniejsza do omawiania niż rozstrzygania. „Sytuacja miejscowych gałęzi przemysłowych jest uzależniona od obecnego wysokiego cła ochronnego i pogorszyłaby się w konkurencji z towarami importowanymi, gdyby zaistniał wolny handel. We wszystkich kierunkach — pisze autor raportu — należy przyjąć istniejącą silną konkurencję Niemiec, USA, Belgii i Francji. Przed wyłożeniem kapitału należy dokładnie zbadać szanse.

Wysyłanie tu prospektów i próbek na chybił trafił jest zdaniem konsula rzeczą chybioną i prostą stratą pieniędzy. Brytyjczycy ponadto powinni przyjąć do wiadomości, że nie jest to już kraj, w którym można sprzedawać śmiecie — dosłownie *any rubbish*, czyli buble, tandetę — nie nadające się do sprzedaży gdziekolwiek indziej. Tu zna się na ogół zarówno język angielski, jak i angielskie wzory i standardy jakościowe, jest to kraj *which is rapidly developing and which requires the best-made articles and the latest inventions at a reasonable price*”.¹²²

Przykładem użytym przez konsula dla wykazania słabości eksporterów brytyjskich wobec Niemców na rynku polskim jest sprawa maszyn włókienniczych. Dotychczas urządzenia wykańczalnicze były importowane z Anglii — obecnie coraz częściej instaluje się maszyny produkcji niemieckiej. Urządzenia angielskie wysokiej jakości są stosunkowo drogie, np. ten sam typ maszyny produkcji angielskiej, loko magazyn odbiorcy kosztuje 2000 £, a niemieckiej — 1200 £. Ponadto Anglicy odmawiają uczynienia jakichś drobnych zmian w konstrukcji, gdy Niemcy zgadzają się na wszelkie życzenia nabywców. Anglicy odpowiadają po prostu „my posiadamy nasz typ i jeśli chcecie, możemy go dostarczyć,

¹²¹ Tamże.

¹²² Tamże, s. 11.

ale żadnych zmian nie przewidujemy". Oczywiście zakup ostatecznie dokonywany był w firmach niemieckich.

„Radykalny błąd przemysłowców brytyjskich — pisze konsul — polega na tym, że tutejsi raczej drobni przemysłowcy kupują maszynę z przeznaczeniem do pracy jednozmianowej, stąd obciążenie jej jest mniejsze, a co za tym idzie, jakość może być niższa, konstrukcja lżejsza, a maszyna tańsza. W wytwarzaniu takich maszyn biją nas Niemcy. Konserwatyzm brytyjskich przemysłowców wydaje się rozciągać na wszystkie dziedziny produkcji maszyn tu pożądaných i tę szansę wykorzystują Niemcy.”¹²³

Konsul zwraca uwagę na wpływ, jaki ma narodowość personelu technicznego na kierunki importu. „Opłaciłoby się producentom maszyn, aby bezpłatnie dostarczali do fabryk inżynierów, gdy zakłady znajdują się w stadium rozbudowy. (...) I to jest pewne, że jeśli zobaczycie halę fabryczną pełną maszyn niemieckich lub angielskich, to możecie być pewni, że człowiek, który się nimi opiekuje, jest tego samego pochodzenia, co maszyny. (...) Robią oni to z dumy narodowej i są tym samym najlepszymi i najbardziej wartościowymi pionierami produktów swej ojczyzny. Nie ma dość wysokiej ceny, żeby oszacować ich zaślugi.”

Przyczyną, że spada import maszyn brytyjskich, jest energia niemieckich konkurentów, „którzy ofiarowują nabywcy bardzo wiele ułatwień i będąc z nim w ciągłym kontakcie za pośrednictwem podróżujących agentów, a szczególnie niemieckich inżynierów zatrudnionych w fabrykach, zawsze wiedzą, kiedy właściciel chce nabyć maszynę, i są gotowi wysłać mu ofertę. Powinno się poza tym pamiętać, że zarówno Rosja, jak i Polska mają rozwijającą się pomyślnie własną produkcję maszyn i że wiele maszyn — dla których Wielka Brytania zwykła mieć rodzaj monopolu — wytwarza się obecnie w kraju, jak np. krosna mechaniczne. Pewien angielski producent krosien opowiadał mi ostatnio, że obecnie jedynie przypadkowo sprzedaje krosna do Rosji, gdy przedtem wszystkie zakłady tkanin półwełnianych kupowały jego maszyny. Łódzcy producenci krosien naśladowują jego system i wytwarzają maszyny prawie tak dobre, jak jego, przy czym zaspokajają całe zapotrzebowanie Imperium Rosyjskiego. (...) Co zaś się tyczy Łodzi, to prawie wszyscy przemysłowcy są albo Niemcami, albo pochodzenia niemieckiego i jeśli jakaś maszyna ma już być sprowadzona, dają pierwszeństwo swoim rodakom.”¹²⁴ Istotnie, konkurencja niemiecka dawała się w Europie wschodniej we znaki brytyjskim eksporterom. Z zadowoleniem rejestrują Anglicy wszystkie fakty świadczące o niechęci w Królestwie wobec

¹²³ Tamże

¹²⁴ Tamże, s. 35 i 44.

Niemców. Nawet drobiazgi takie, jak bójka pomiędzy polskimi a niemieckimi robotnikami w Płocku, a następnie deportacja Niemców za granicę w liczbie 10 osób, jest przedmiotem obszernych komentarzy¹²⁵.

Szczególnie dużo uwagi poświęcono wydarzeniom we Wrześni, które miały ogromne reperkusje na wszystkich ziemiach polskich. Konsul brytyjski pisze w tajnym raporcie z 23 II 1902 roku, że nastroje w Polsce skierowane przeciwko Niemcom dają obecnie poważne szanse bojkotu towarów niemieckich i co za tym idzie, wzrostu eksportu brytyjskiego do Polski i powrotu brytyjskich towarów na tutejsze rynki¹²⁶.

Do bojkotu tego doszło w istocie, ale parę lat później. Oddajmy tu głos raportowi konsula za rok 1908: „Głównym ruchem w roku 1908 był bojkot towarów niemieckich, zainicjowany jako odwet przeciwko prawu wywłaszczania Polaków, wydanemu w Prusach. Dokonano także starań zmierzających do wyzwolenia się spod wpływów handlowych Niemiec. Przedsiębiorcy polscy odwiedzili Pragę, Wiedeń i Londyn, a francuscy Warszawę w tym samym celu w lipcu b. roku.”¹²⁷ Następnie konsul omawia trudności konkurowania z Niemcami w zakresie kredytu i informacji handlowej. Radziszewski, który opracował nawet broszurę o handlu z Niemcami i Anglią, pisze na ten temat tak: „Kupiec nasz, o ile jest Chrześcianinem, jest przeważnie mało przedsiębiorczym, leniwym: woli być obsługiwany przez usłużnego Niemca dającego kredyt, niż szukać odpowiedniego kredytu wewnątrz, na swoim rynku, ażeby tą drogą być w stanie czynić zakupy gdzie indziej za gotowiznę i tym sposobem przekonać Anglika do wejścia z nim w stosunek handlowy. O ile zaś jest kupiec nasz Żydem, tak sówite realizuje zyski, iż również o tańsze źródła po prostu nie dba.”¹²⁸

W gruncie rzeczy zarówno eksperci handlowi, jak i publicyści wysuwali ten sam argument — kredyt. Kredyt kupiecki opiera się na wywiadzie handlowym. Wywiad ten mieli Niemcy, ale nie mieli go Anglicy.

Przy istniejących obrotach nie opłacało się im utrzymywać szerszego aparatu eksportowo-kredytowego, a sparzyli się niejednokrotnie. Czy konserwatyzm, o którym pisał tyle konsul Murray, zaszkodził brytyjczykom? Raczej nie, był to po prostu dla nich rynek marginesowy, który lekceważyli. Ich konserwatyzm przejawiał się nie tyle w metodach produkcyjnych — choć tu także — ile w lekceważeniu partnerów i poczuciu mocarstwowym także i w handlu. O ile było to uzasadnione w latach siedemdziesiątych jeszcze, o tyle na początku XX w. należało do

¹²⁵ H. Radziszewski, *Statystyka stosunków handlowych...*, op. cit., s. 12.

¹²⁶ PRO, F.O. 65, vol. 1652, pismo z 23 II 1902.

¹²⁷ H. Radziszewski, *Statystyka stosunków handlowych komór celnych Królestwa Polskiego z Anglią w roku 1908 na tle stosunków handlowych z Niemcami*, Warszawa 1910, s. 12.

¹²⁸ H. Radziszewski, *Statystyka stosunków handlowych...*, op. cit., s. 12.

Tabela 73. Struktura importu Królestwa
(w tys.)

Rok	Ogółem import	Narzędzia	Maszyny	Razem		Węgiel	Koks	Surówka
				rubli	%			
1880	105 000	.	5 744	5 744	5,5	.	1 519	2 049
1885	109 000	780	1 595	2 375	2,2	1 976	442	3 685
1890	79 000	700	478	1 178	1,5	936	1 793	2 043
1895	129 000	2 570	20 532	23 102	17,9	1 207	2 250	732
1900	126 000	2 730	36 743	39 473	31,3	2 999	3 772	989
1905	112 000	2 890	14 804	17 694	15,8	3 915	4 647	60
1910	292 000	800	14 630	15 430	5,3	6,899	3 798	73

wspomnień. Wszak Amerykanie, Niemcy i Francuzi wypierali ich nie tylko z Królestwa Polskiego!¹²⁹

Anglicy długo nie mogli uwierzyć, że stracili monopolistyczną pozycję w-przemysle i handlu światowym, a gdy ostatecznie fakt ten dotarł do ich świadomości, było już za późno na odtworzenie wpływów drogą pokojową.

W 1871 r. obroty Królestwa z Wielką Brytanią wyniosły 37,4 mln rubli i stanowiły 41% całego handlu z Zachodem. W 1908 r. według szacunków Radziszewskiego obroty z Anglią wyniosły zaledwie 4,6 mln rubli¹³⁰, co stanowiło około 1,5%.

Import brytyjski zastąpiony został przez import niemiecki. Według szacunków Radziszewskiego — co prawda niezbyt dokładnych, a nawet tendencyjnych — Niemcy mają 85% udziału w eksporcie Królestwa na Zachód i 72% w imporcie do Królestwa. Zakładając nawet niedokładny szacunek musimy stwierdzić, że głównym zagranicznym partnerem handlowym Królestwa Polskiego w okresie 1880—1913 byli Niemcy.

Obecnie przejdziemy do zbadania w omawianym okresie struktury importu z Zachodu i jej dynamiki. Zbadanie struktury nie jest rzeczą prostą, gdyż statystyki celne od 1882 r. podają dla określonych komór celnych jedynie dane ilościowe. Aby zbadać strukturę, musieliśmy więc zastosować ceny niezmienne, przy czym przyjęliśmy jako podstawę cen niezmiennych rok 1910. Nasze rozważania rozpoczynamy od 1885 r. Rok 1880, który przytaczamy dla porównania, opiera się na cenach bieżących, gdyż w owym czasie komory celne prowadziły jedynie statystykę wartościową towarów. Z listy obejmującej kilkaset pozycji wybraliśmy osiem towarów, charakteryzujących trzy grupy towarowe:

narzędzia i maszyny — obrazujące import dóbr inwestycyjnych,

¹²⁹ AWP I-5, op. 403, d. 14, s. 441 — b. ciekawy raport konsula rosyjskiego z Newcastle-on-Tyne z 22 II 1894 r.

¹³⁰ H. Radziszewski, *Statystyka...*, op. cit., s. 5—11.

z Zachodu w latach od 1880 do 1910
rubli)

Razem		Bawełna	Wełna	Skóra	Razem		3 grupy razem	
rubli	%				rubli	%	rubli	%
3 568	3,4	11 330	2 166	528	14 024	13,4	23 336	22,3
6 103	5,6	23 214	5 500	1 251	29 965	27,5	38 443	35,3
4 772	6,0	6 409	2 675	405	9 489	12,0	15 439	19,5
4 189	3,2	17 487	14 850	3 258	35 595	27,6	62 886	48,7
7 760	6,2	25 244	8 825	4 338	38 407	30,5	85 640	68,0
8 622	7,7	35 655	39 875	7 335	82 865	74,0	109 181	97,5
10 770	3,7	41 876	43 875	10 650	96 401	33,0	122 601	42,0

węgiel, koks i surówkę żelazną — obrazujące import paliwa i pół-
wytrobów dla przemysłu ciężkiego,

skórę surową, wełnę i bawełnę — obrazujące import surowców dla
przemysłu ciężkiego.

Ceny niezmiennie za 1 pud ustaliliśmy na podstawie Tennenbauma
następująco:

skóra	— 9 „
bawełna surowa	— 14,5 rb.
wełna	— 25 „
maszyny	— 14,5 „
narzędzia	— 10 „
węgiel	— 0,11 „
koks	— 0,20 „
surówka	— 0,70 „

Nasze obliczenia oparliśmy na Obzorach Wnieszniej Torgowli za lata
1880, 1885, 1890, 1895, 1900, 1905 i 1910 przyjmując ruch na komorach
celnych: Aleksandrów, Herby, Granica, Mława, Nieszawa, Sosnowiec,
Szczypiorno.

Stały wzrost importu dóbr inwestycyjnych i surowców jest zjawis-
kiem zrozumiałym. Zmniejszenie się udziału towarów konsumpcyjnych
spowodowane było zarówno rozwojem rodzimego przemysłu — o czym
tyle czytamy w raportach brytyjskich — jak i rozwijających się no-
życ cen, które ograniczały konsumpcję ludności wiejskiej. Jedynym
wyjątkiem jest tu rok 1890. Spadek importu w ogóle idzie tu w parze
z drastycznym obniżeniem importu bawełny. Jest to spowodowane wpro-
wadzeniem ruchomych ceł na bawełnę i skierowanie w 1890 r. importu
poprzez Odessę przy obniżeniu taryfy kolejowej, czego oczywiście nie
widać ze statystyki komór celnych Królestwa, gdzie zaznacza się po
prostu spadek importu. Gdy w 1894 r. ujednolicono cła na wszystkich
komorach celnych, import ponownie skierował się poprzez Gdańsk
i Hamburg. Tak więc rok 1890 jest tu po prostu nieuchwytny staty-

styczenie, a jego wielkość jest zanizona na skutek zmiany kierunków transportu.

Zmniejszenie udziału towarów grupy A w 1910 r. jest bardziej skomplikowane. Po pierwsze — widzimy, że wzrost w liczbach absolutnych dokonał się w porównaniu z rokiem 1905 o około 10%. Zmniejszenie się więc udziału wynikało nie ze zmniejszenia importu grupy A, lecz ze wzrostu — i to bardzo gwałtownego — importu dóbr konsumpcyjnych. Jedynym wytłumaczeniem tego faktu jest wzrost konsumpcji na rynku wewnętrznym, spowodowany wzrostem cen rolnych, rozszerzeniem się rynku wewnętrznego (przede wszystkim rolnego) i oczywiście ogólnym wzrostem koniunktury gospodarczej.

Naszym wywodom można zarzucić, że opierają się na wąskiej bazie statystyki, odnoszącej się do wybranych towarów. Możemy ją więc skonfrontować z szacunkami Tennenbauma dla lat 1909—1911, opartymi na pełnym zestawie towarów importowanych. Zsumujemy tu zarówno część wyjaśnioną, jak i część nie wyjaśnioną do końca przez Tennenbauma.

Przywóz z zagranicy w mln rubli¹³¹

I. Artykuły rolne i spożywcze	— 14,94
II. Materiały surowe dla przemysłu przetwórczego	— 110,7
III. Wyroby przemysłu przetwórczego	— 178,82
Razem	304,46

Według szacunku Tennenbauma surowce stanowią około 36% całości importu, według naszego szacunku — 36,7%. Wydaje się, że jest tu całkowita zgodność, a metoda zasługuje na zaufanie. Poza wymienionymi przez nas surowcami importowano zaledwie minimalne ilości pozostałych.

O wzroście importu wyrobów przemysłowych pod koniec I dziesięciolecia świadczy zestawienie importu tkanin bawełnianych i wełnianych z Zachodu:

Przywóz z zagranicy tkanin w tys. pudów

1899 — 15,0	1909 — 65,5
1900 — 17,0	1910 — 75,0
1901 — 36,0	1911 — 82,1

Wzrost importu dotyczył najrozmaitszych towarów przemysłowych o przeznaczeniu konsumpcyjnym.

Intrygujący jest znikomy udział importu maszyn i narzędzi w latach 1880—1890. Można by na ich podstawie sądzić, że w tym dziesięcioleciu ruch inwestycyjny był niewielki. Skądinąd wiadomo, że to nieprawda, gdyż w latach 1880—1890 silnie rozwijał się przemysł krajowy. Wydaje

¹³¹ Tamże, s. 393 i 394.

się, że można by tu zaryzykować pewną hipotezę: w latach 1880—1890 były inwestycje opierające się coraz szerzej na krajowym przemyśle budowy maszyn. Dotyczy to szczególnie lat 1885—1890. Protekcja celna stworzyła wówczas cieplarniane warunki dla produkcji rodzimej. Koniec wojny celnej z Niemcami w 1894 r. ułatwił import, a ponadto zaczęły się rozwijać nowe gałęzie produkcji, na wyposażenie których przemysł krajowy nie miał warunków. To spowodować mogło wzrost importu. Z kolei rozwój przemysłu maszynowego, głównie warszawskiego, na początku stulecia i opanowanie nowych metod produkcji maszyn spowodowało obniżenie importu. Potwierdzeniem tej hipotezy jest zestawienie dat powstania zakładów przemysłu maszynowego w Królestwie:

Warszawa i okolice¹³²

Firma	Rok założenia
Berent B-cia	1899
Bernat Bracia	1895
Brandel, Witoszyński i S-ka	1904
Bryzemeister E. i S-ka	1909
„Dźwignia”	1908
Engel et Vogt	1896
Feingold Z.	1898
Gerlach i Pulst	1898
Kayser T.	1895
Kobylecki Roman	1904
Łęgiewski, Hartwig i S-ka	1900
Makarewicz Jan i S-ka	1905
Meyerhoff O. B.	1895
Mroczkowski Stanisław	1895
Nowiński Lucjan	1903
Parowóz	1899
„Perkun”	1904
Rohn, Zieliński i S-ka	1895
„Ignis”	1908
Specjalna Fabryka Armatur i Motorów Ursus	1896
Straus Alfons	1904
Stückgold Bronisław	1901
Terlecki Stanisław i S-ka	1905
Windyga Teodor	1906
Zimmerman i Buchloh	1903
Max Roman Zygmunt	1907

Podobnie na przełomie stuleci przemysł maszynowy rozwijał się w innych ośrodkach. Do tego dochodzi przemysł maszyn rolniczych, odlewnie, wytwórnie armatur itp.

Obecnie przejdziemy do oceny eksportu, zaczynając od badania jego struktury. Strukturę eksportu obliczaliśmy tak samo, jak strukturę im-

¹³² Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim, Warszawa 1910.

Tablica 74. Struktura eksportu Królestwa
w tys.

Rok	Eksport ogółem	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies	Razem 4 zboża	
						ruble	%
1880	68 000	7 651	8 079	133	769	16 632	24,5
1885	64 000	7 484	8 965	1 933	797	19 184	30,0
1890	49 000	3 653	2 480	1 891	465	8 486	17,3
1895	45 000	3 000	2 409	1 010	519	6 938	15,4
1900	57 000	5 777	5 403	1 647	285	13 112	23,0
1905	60 000	1 013	425	681	230	2 349	4,0
1910	105 000	3 994	246	2 951	928	8 119	7,7

portu, dla tych samych komór celnych i za pomocą cen niezmiennych.

Oprócz zestawień szczegółowych, określających w statystykach celnych wywożone produkty, są i zestawienia zbiorcze. Takim zestawieniem zbiorczym jest pozycja „zboża i produkty zbożowe”, w skład której wchodzi także: mąki, kasze, nasiona i otręby wszystkich zbóż chlebowych. Obecnie przedstawimy wielkość eksportu tej właśnie pozycji zbiorczej i porównamy ją z wielkością eksportu czterech zbóż chlebowych w ziarnie, którą zestawiliśmy w tablicy 75.

Tablica 75. Eksport zboża i produktów zbożowych
(w mln rubli)

Rok	Eksport ogółem	Eksport zbóż ogółem	Eksport 4 zbóż w ziarnie
1890	49	13,1	8,5
1895	45	14,8	6,9
1900	57	18,4	13,1
1905	60	19,9	2,3
1910	105	28,1	8,1

Pozycja „zboża ogółem” jest porównywalna dopiero od 1890 r. Jako średnią cenę niezmienną przyjęliśmy 0,8 rubla za pud.

Eksport zbożowy zajmował od wieków dominującą pozycję w polskim handlu zagranicznym. Zahamowanie tego eksportu przypada na dwudziestolecie 1885—1905. Wydaje się, że decydujący wpływ na to miał światowy kryzys agrarny i wzrost konsumpcji na rynku wewnętrznym spowodowany urbanizacją¹³³.

¹³³ Organizacja i technika handlu zbożem opisana jest dokładnie w raporcie wicekonsula rosyjskiego w Toruniu, AWP I-5, op. 407, d. 799, s. 43 z 28 III 1899 r.

w latach 1880—1910
rubli)

Jajka		Konie	Świnie	Razem		Drzewo		Cukier	
ruble	%			ruble	%	ruble	%	ruble	%
162	0,2	.	2 538	2 533	3,7	7 702	11,3	.	.
1 043	1,6	299	2 060	2 359	3,7	4 049	6,3	3 542	5,5
2 440	5,0	538	2 160	2 693	5,5	2 725	5,6	826	1,7
2 900	6,4	3 730	2 800	6 580	14,6	4 434	9,8	1 344	3,0
3 240	5,7	1 450	2 071	3 521	6,2	11 816	20,7	579	1,0
3 880	6,5	543	2 480	3 023	5,0	9 960	16,6	242	0,4
2 080	2,0	1 247	2 731	3 978	3,8	14 280	13,6	1 286	1,2

Źródła: Całość wg szacunku autora na podstawie Obzory Wniesznej Torgowli 1880, 1885, 1890, 1895, 1900, 1905, 1910.

Ceny niezmiennie przyjęte na podstawie materiałów Tennenbauma:

pszenica	za pud	1,2 rb.	jaja	1000 sztuk	20,00 rb.
żyto	„	0,85 „	konie	sztuka	200,00 „
jęczmień	„	1,05 „	świnie	„	40,00 „
owies	„	0,90 „	drzewo	wg wartości średnio 1 pud	0,27 rb.
cukier	„	2,00 „			

W strukturze eksportu zbożowego na uwagę zasługuje fakt, że od początku XX w. zmniejsza się udział zboża w ziarnie na korzyść przetworów zbożowych, otręb itp.

Bilanse zbożowe Królestwa oszacowano dla lat: 1884, 1894, 1895, 1896, 1897, 1903, 1907, 1908, 1909, 1910. Trudno sprowadzić je niestety do stanu porównywalności, niemniej jednak postaramy się to uczynić dla dwóch zbóż chlebowych, które są podstawą wyżywienia ludności, tj. pszenicy i żyta.

Rok 1884

Bilans ostateczny pszenicy — nadwyżka wywozu nad przywozem 6,8 mln pudów. Bilans ostateczny żyta — nadwyżka wywozu nad przywozem 9,9 mln pudów. Wniosek — dodatni bilans zbożowy Królestwa¹³⁴. Można to ująć krócej:

żyto +9 900 tys. pudów
pszenica +6 800 tys. pudów.

1894

Żyto +885 tys. pudów pszenica -469 tys. pudów

1895

Żyto -2526 „ „ pszenica +161 „ „

1896

Żyto -4055 „ „ pszenica +1564 „ „

¹³⁴ Swiedzenie o wywozie i wwozie przez stancji żelaznych dorog, pristanii i tamożni za 1884 g., S-Peterburg 1887, s. 8 i 9.

1897

Żyto -6676 tys. pudów pszenica +1613 tys. pudów
(W. Żukowski, *Bilans handlowy guberni...*, op. cit., zeszyt I, s. 51—57).

1903

Żyto -5792 „ „ pszenica -2195 „ „
(K. G. Woblyj, *Polskij rynek chleba*, „Technika, Ekonomika i Prawo”, Kijew 1924, z. 2, s. 57).

1907

Żyto -3927 „ „ pszenica -1542 „ „
(H. Tennenbaum, *Bilans handlowy...*, op. cit., s. 1).

1908

Żyto -3649 „ „ pszenica -1754 „ „
(K. G. Woblyj, op. cit. s. 67).

1909

Żyto -7130 „ „ pszenica +1047 „ „

1910

Żyto -8032 „ „ pszenica +1560 „ „
(H. Tennenbaum, *Bilans handlowy...*, op. cit., s. 2).

1913

Żyto -4830 „ „ pszenica -3213 „ „
(K. G. Woblyj, op. cit., s. 67).

Biorąc pod uwagę oba podstawowe zboża chlebowe możemy dojść do wniosku, że w latach osiemdziesiątych Królestwo miało dość poważne nadwyżki zbożowe.

W latach dziewięćdziesiątych dokonał się gwałtowny zwrot — produkcja krajowa przestała zaspokajać popyt krajowy.

W początku XX w. utrzymuje się stały deficyt, wynoszący w skali rocznej dla obu zbóż około 100 tys. ton ziarna.

Mniej wiarygodne będzie porównanie zbiorcze (wg Żukowskiego i Tennenbauma) całego bilansu produktów rolnych i spożywczych dla dwóch okresów 1894—1897 i 1909—1911, ujęte wartościowo. Niemniej jednak i ono rzuca pewne światło na zmianę struktury gospodarczej kraju i jego handlu zagranicznego:

Bilans produktów rolnych i spożywczych Królestwa
w mln rubli

Okres	Saldo z zagranicą	Saldo z Rosją	Saldo końcowe
1894—1897	+21	-51	-30
1909—1911	+7,5	-38	-30,5

Choć zmienia się układ sald, ogólny niedobór środków żywnościowych wynosi zarówno w latach dziewięćdziesiątych, jak i w końcu pierwszego dziesiątka lat XX w. około 30 mln rubli. Świadczy to wyraźnie o tym, że Królestwo z kraju dysponującego nadwyżkami żywno-

ściowymi stało się krajem o pewnym — choć niewielkim — deficycie żywnościowym. W tych warunkach jest rzeczą jasną, że musiał ulec zmniejszeniu eksport na Zachód, gdzie przede wszystkim eksportowano własne środki żywnościowe.

Do czasu zaostrzenia się kryzysu zbożowego możliwości Królestwa i Rosji w dziedzinie eksportu zbóż były niemałe, przy czym warunki transportowe sprzyjały eksportowi z Królestwa. W 1879 r. „Głos” zamieścił interesujący artykuł, dotyczący możliwości eksportowych Rosji. Autor ocenia tam szanse walki konkurencyjnej USA i Rosji na rynku angielskim, francuskim i włoskim. Wskazuje, że koszt transportu puda ziarna w Rosji na odcinku 123 wiorst jest ten sam, co przy transporcie w USA na odcinku 1450 wiorst, czyli że jest on w Rosji 10-krotnie droższy. Ponadto w Rosji ogromny haracz pobierają pośrednicy. W guberni Jekaterynosławskiej cztetwert' ziarna kosztuje 7—8 rubli, w Odessie 12—14 rubli. W tych warunkach autor ocenia pesymistycznie szanse Rosji w walce konkurencyjnej¹³⁵.

W tym samym okresie anonimowy autor artykułu dowodzi, że choć eksport zboża rosyjskiego wzrasta w 1870 r. — 21 mln czetwerti i w 1879 wyniósł 35 mln czetwerti, jest to eksport głodowy „...w uszczerb normalnemu pitaniu naroda”¹³⁶. Jest to oczywiście słuszne. Głównym rynkiem zbytu rolnictwa imperium była Anglia. Eksport 4 zbóż w mln rubli kształtował się następująco:

Eksport zbóż z Imperium Ros. do Anglii
w mln rubli

1881 — 156	1891 — 180
1882 — 210	1892 — 119
1883 — 211	1893 — 155
1884 — 154	1894 — 175
1885 — 157	1895 — 175
1886 — 144	1896 — 161
1887 — 186	1897 — 151
1888 — 286	1898 — 140
1889 — 274	1899 — 129
1890 — 204	

Źródło: CGIAL, F. 21, op. 12, d. 27.

Kierownicy Ministerstwa Finansów dostrzegli niebezpieczeństwo konkurencji amerykańskiej w samą porę. Już w 1880 r. został wydelegowany urzędnik o nazwisku Orbinski do USA w celu zbadania tam warunków produkcji i zbytu zboża¹³⁷. Niemniej jednak różnice strukturalne między rolnictwem USA i Rosji nie mogły zostać zrównoważone nawet przez politykę państwa bardziej dogodną dla eksportu. Z zamieszczo-

¹³⁵ „Głos” 1879, nr 318.

¹³⁶ „Nowoje Wriemia”, 1880, nr 1391.

¹³⁷ CGIAL, F. 40, op. 1, d. 38.

nego wyżej zestawienia widać, że po szczytowym roku eksportowym (1888) eksport zbóż do Anglii stopniowo się zmniejszył.

Pozostał oczywiście rynek niemiecki. Jednakże polityka protekcji celnej, którą Niemcy otoczyły swoje rolnictwo, poważnie utrudniła tam eksport¹³⁸. W wyniku działania ochrony celnej i szybko rozwijającego się rynku wewnętrznego powstały bodźce dla potężnych inwestycji w rolnictwie. W ich rezultacie Niemcy w latach 1894—1899 pokrywały własną produkcją około 90% popytu na żyto, 70% — pszenicy, 70% — jęczmienia i 95% owsa. Produkcja ziemniaków w 100% pokrywała potrzeby kraju. W tych warunkach możliwości eksportowe istniały tylko dla pszenicy i jęczmienia. Wobec dużej konkurencyjności pszenicy amerykańskiej główną szansą był eksport jęczmienia do Niemiec. Eksport ów dokonywał się zarówno z Cesarstwa, jak i z Królestwa¹³⁹.

Najpoważniejszą rolę w eksporcie Królestwa po płodach rolnych stanowiło drzewo. Jak widać z przedstawionego wyżej zestawienia, wywóz drzewa obniżał się w okresie 1880—1890, a następnie wzrastał od 1890 do 1913 r. W 1900 r. wywóz drzewa stanowił 20% całego eksportu z Królestwa na Zachód. Drzewo to było importowane głównie przez Niemcy, w których istniała reglamentacja gospodarki leśnej.

Gdy w 1898 r. Rada Państwa zaopiniowała pozytywnie projekt rozciągnięcia prawa o ochronie lasów, istniejącego od 1888 r. w Rosji, na Królestwo Polskie (zatwierdzenie opinii 8 VI 1898 r.), natychmiast rozeszły się w Niemczech pogłoski o zakazie wycinania lasów w Królestwie, na co zareagowała giełda berlińska¹⁴⁰.

Niemcy stanowiły także główny rynek zbytu nierogaczyny wywożonej za granicę. Import nierogaczyny był przez Niemcy ściśle reglamentowany. Jedynie kilku rzeźników górnośląskich miało prawo sprowadzać określony kontygent świń z Królestwa. Co prawda raport agenta Ministerstwa Finansów z Berlina z 1902 r. zawiera wiadomość o wzroście zainteresowania w Niemczech możliwościami importowymi nierogaczyny z Królestwa, ale sądząc po niezmiennej do 1913 r. kwocie uzyskiwanej za eksport świń była to jedynie pogłoska. Do wolnego wwozu nie doszło. Eksport roczny wynosił od 1880 do 1913 r. około 70 tys. sztuk. Wzrastał natomiast w tym czasie wywóz z Rosji:

Eksport świń do Niemiec

Rok	Z Królestwa	Z Rosji
1897	62,8%	37,2%
1898	59,7%	40,3%

¹³⁸ AWP, I-5, op. 400, d. 21, s. 8 i nast. Obszerny raport barona Wrangla z Gdańska; wysuwa on także problem prześladowania Żydów w Rosji jako czynnika obniżającego import z Rosji do Niemiec.

¹³⁹ CGIAL, F. 20, op. 4, d. 3136, s. 32.

¹⁴⁰ CGIAL, F. 20, op. 6, d. 150.

1899	43,1 ⁰ / ₀	56,9 ⁰ / ₀
1900	32,0 ⁰ / ₀	68,0 ⁰ / ₀
1901	39,5 ⁰ / ₀	60,5 ⁰ / ₀

Z r ó d ł o: CGIAL, F. 398, rok 1902, d. 22152.

W 1910 r. struktura eksportu na Zachód przedstawiała się następująco:

produkty rolne i ogrodnicze	— 28,3 mln rubli
hodowlane i spożywcze	— 23,0 „ „
surowce leśne i mineralne	— 19,3 „ „
razem	70,6 „ „

Wobec tego, że ogólna wartość eksportu wyniosła 105 mln, możemy przyjąć, że $\frac{2}{3}$ stanowiły surowce, a $\frac{1}{3}$ wyroby i półfabrykaty.

Przez stację Granica wywożono towarów za około 18 mln rubli. Wydaje się, że poważną ich część stanowiły wyroby przemysłowe, przeznaczone zarówno dla Galicji, jak i dla krajów bałkańskich.

Warto tu dodać, że o ile przy szacunku importu z Zachodu nasze obliczenia są zgodne z szacunkami Tennenbauma, o tyle przy eksporcie różnica jest ogromna, gdyż Tennenbaum szacuje eksport zaledwie na 44 mln rubli.

Jest to, naszym zdaniem, całkowite nieporozumienie. Najdobitniej błędy szacunku Tennenbauma występują w produktach rolnych. Oto przykład: w tabeli wywozu (na stronie 2) podano, że wywóz za granicę w 1910 r. wyniósł 1878,1 tys. pudów pszenicy oraz 2347,9 tys. pudów jęczmienia; według naszych obliczeń — 3228 tys. pudów pszenicy i 2811 jęczmienia. Nie o to jednak idzie. Na stronie 10 podaje Tennenbaum bilans końcowy zbóż, gdzie w miejscu wywozu za granicę brak jakiegokolwiek liczby, a sumę 1,9 mln stanowi jedynie suma wywozu ziemniaków i buraków. Można pomyśleć, że to wina druku. Jednak tak nie jest, gdyż na stronie 392 w bilansie końcowym artykułów rolnych wywóz za granicę produktów rolnych oszacowano na te same 1,9 mln, czyli całkowicie pominięto zboża i pominięto prawie 14 mln pudów paszy treściwej itp. Takich przykładów błędnych i niestarannych obliczeń jest niemało. Staraliśmy się weryfikować je na podstawie statystyki celnej. Wydaje się, że nie jest to jednak wina Tennenbauma, który przyjął bezkrytycznie błędne obliczenia, wykonane przez Centralne Towarzystwo Rolnicze. Nie wiadomo, jaki cel miało to Towarzystwo zaniżając eksport.

Saldo bilansu handlowego z Zachodem przez cały omawiany okres było ujemne, natomiast struktura wymiany ulegała zmianie. Wydaje się, że o ile import wyrobów przemysłowych typu konsumpcyjnego zależał głównie od koniunktury gospodarczej, o tyle eksport produktów rolniczych — od warunków klimatycznych i wielkości aktualnych nadwyżek otrąb, pszenicy i jęczmienia.

5. HANDEL MIĘDZY KRÓLESTWEM I CESARSTWEM
W LATACH 1880—1913

Według naszych obliczeń wartość eksportu z Królestwa do Cesarstwa w 1910 r. wyniosła 515 mln rubli, wg obliczeń H. Tennenbauma — 507 mln rubli¹⁴¹. Rząd wielkości błędu pozwala na przyjęcie struktury eksportu wg obliczeń Tennenbauma. W 1910 r. przedstawiała się ona następująco:

I — artykuły rolne i spożywcze	2,3 mln rubli ¹⁴²
II — surowce dla przemysłu	2,0 „ „
III — wyroby przemysłowe	502,7 „ „

Udział poszczególnych gałęzi przemysłu Królestwa w eksporcie kształtował się następująco:

spożywczy	16,7 mln rubli
mineralny	4,7 „ „
przetworów zwierzęcych	43,5 „ „
drzewny	9,1 „ „
żelazny	59,8 „ „
metalowy	6,9 „ „
włókienniczy	348,9 „ „
papierniczy	6,8 „ „
chemiczny	6,3 „ „

Jak wynika z tego zestawienia, najistotniejszą rolę w eksporcie do Cesarstwa zajmował przemysł włókienniczy. Dynamice tego eksportu poświęcimy też większość naszych rozważań.

Literatura przedmiotu jest niezmiernie bogata. Nie miejsce, aby ją tu referować¹⁴². Problem tzw. „rynków wschodnich” był przedmiotem zainteresowań badaczy zarówno ówczesnych, jak i historyków gospodarczych obecnie. Wokół tych kwestii toczyło się wiele polemik dawniej i dzisiaj. Sprawa jest o tyle ważna, że rzuca istotne światło na powstanie polskiego przemysłu i stąd siłą rzeczy była przedmiotem zainteresowań wszystkich niemal badaczy, zajmujących się genezą kapitalizmu w Polsce.

Nasze rozważania zaczniemy od zestawienia danych, obrazujących eksport tkanin do Cesarstwa oraz import tkanin z Cesarstwa. Nasze obliczenia oparte są na danych statystyki przewozów kolejowych, gdzie wielkości podane w jednostkach wagowych przeliczyliśmy na wartościowe — przy użyciu cen niezmiennych.

Z uwagi na zastosowanie cen niezmiennych trudno nam porównać eksport z produkcją krajową. Przy ocenie dynamiki rzuca się w oczy gwałtowny skok polskiego eksportu w okresie 1879—1886. Skok importu nastąpił w latach 1886—1893. Zarówno ekspansja produkcji polskiej,

¹⁴¹ H. Tennenbaum, *Bilans handlowy...*, op. cit., s. 392—1394.

¹⁴² Najistotniejsze są prace: L. Janowicza, I. I. Janżuła, R. Luksemburg, S. Kozłuskiego i E. Rosego.

Tablica 76. Obrót tkaninami między Królestwem
i Cesarstwem w latach 1879—1911
(w mln rubli)

Rok	Eksport do Cesarstwa	Import z Cesarstwa
1879	14,6	5,3
1880	19,5	3,9
1881	37,7	.
1884	55,2	3,4
1885	56,8	2,7
1886	82,9	6,0
1891	103,9	11,0
1893	138,7	35,3
1894	161,9	39,0
1895	132,8	38,0
1899	198,3	55,9
1900	226,3	51,1
1901	221,8	50,1
1905	196,6	44,1
1909	255,1	69,4
1910	284,8	70,1
1911	239,6	71,6

jak i rosyjskiej w tych okresach prowadzona była w warunkach ostrej walki konkurencyjnej. Potocznie — choć nieściśle — przyjęło się nazywać ją „wojną Moskwy i Łodzi”. Zajmiemy się nią pokrótce. Około 1880 r. popyt na rynku krajowym ustabilizował się w granicach około 30 mln rocznie na towary włókiennicze. Przemiany kapitalistyczne ogromnego rynku rosyjskiego w wyniku protekcyjnej polityki celnej stworzyły ogromne szanse dla przemysłu Królestwa, przy czym dla produkcji włókienniczej szczególnie. W wyniku zahamowania możliwości zbytu na rynku wewnętrznym przemysł włókienniczy rozpoczął dynamiczną ekspansję na rynki imperium.

W okresie prosperity w latach 1882 i 1883 przemysł rosyjski ekspansji tej jeszcze nie odczuwał. Gdy jednak wybuchł kryzys połączony z nieurodzajem, zaczęły spadać ceny towarów włókienniczych. Nieurodzaj w kraju rolniczym powoduje spadek popytu na towary przemysłowe. O sytuacji na rynku rosyjskim w początku lat osiemdziesiątych mówią zarówno dane obrazujące eksport, jak i obroty na jarmarku w Niżnym Nowogrodzie.

Pogorszenie koniunktury w Rosji w 1885 r. spowodowało reakcję przemysłowców rosyjskich. Działacz moskiewskiej giełdy S. Szarapow w grudniu 1885 r. wygłosił dwa odczyty w Moskwie i Iwanowie na temat „Dlaczego Łódź i Sosnowiec zwyciężyły Moskwę?”. Jak pisze Róża Luksemburg: „Szarapow uderzył od razu w najwyższe tony, rozdmu-

Tablica 77. Wskaźniki koniunktury gospodarczej Rosji
w latach 1881—1886

Rok	Sprzedaż na jarmarku w N. Nowogrodzie	Eksport z Rosji	Plony zbóż	Zużycie bawełny
	w mln rubli**	w mln rubli*	mln czet.*	mln pudów*
1881	243	506	.	9,1
1882	200	618	.	7,8
1883	177	640	280	8,9
1884	199	590	294	7,4
1885	168	538	247	7,5
1886	170	484	290	8,4

Źródła: * P. A. Chromow: *Ekonomiczneskoje razwitijs Rossii w XIX—XX wiekach*, 1950, s. 452, 453. ** CGIAL, F. 40, op. 1, d. 38, s. 152.

chując całą kampanię moskiewskiego perkalu przeciw łódzkiemu barchanowi do rozmiarów historycznego pojedynku rasy słowiańskiej z germańską¹⁴³. W istocie, przemówienie Szarapowa było nader demagogiczne: „Któż to jest owa groźna siła przemysłowa, tak brutalnie nas gniożąca? Jak wielki w niej element polski? ... Do ostatnich czasów Polacy, ci biedni fantaści i frazesowicze, trzymali stronę producentów niemieckich tylko dlatego, że ci zwalczali Rosję i przynosili jej szkody; Niemcy prowadzili ciekawą i rozumną politykę ... Oni od początku szli pod polską flagą nazywając się Polakami niemieckiego pochodzenia ... Dawali pieniądze na polskie gazety — których nie czytali — starali się zrobić wszystko, aby rozbudzić nienawiść między Rosjanami i Polakami”¹⁴⁴.

Następnie Szarapow, oceniając antypolską politykę Bismarcka i Harkaty w Poznańskim, sądził, że ówczesni Polacy rozczarowali się do Niemców i zmieniają na korzyść swój stosunek do Rosjan. Opisując rozwój Zagłębia Dąbrowskiego Szarapow porównuje je z gwałtownym rozwojem przemysłu w USA. Oceniając łatwość rozwoju Zagłębia wysuwa dalej następujące czynniki, sprzyjające temu rozwojowi:

- położenie geograficzne i bogactwa naturalne,
- słaba ochrona celna w Sosnowcu i ogromna kontrabanda, która natchmianem trafia w postaci surowca na maszyny fabryczne,
- prawo cywilne i handlowe „europejskie” (z czasów Księstwa Warszawskiego) dogodne dla przemysłowców,
- niskie koszty produkcji.

Wydaje się, że Róża Luksemburg lekceważąc „walkę perkalu z barchanem” i patriotyczne wywody Szarapowa nie dostrzegła ważnej spr-

¹⁴³ R. Luksemburg: *Rozwój przemysłu w Polsce*, Warszawa 1957, s. 57.

¹⁴⁴ S. Sarapow: *Soczinienija*, t. I, S-Pietierburg 1892, s. 70—94.

wy, mianowicie tego, że burżuazja rosyjska ma dość na własnym terenie ekspansji gospodarczej Niemiec. Rodzący się nacjonalizm o ostrzu antyniemieckim jest orężem w tej walce, podobnie jak tęsknoty za francuskim kapitałem skłaniają do nowych aliansów politycznych. Powstanie przymierza francusko-rosyjskiego o wyraźnym ostrzu antyniemieckim nie jest związane z odejściem Bismarka, a raczej odejście to można traktować jako konsekwencje fiaska jego polityki rosyjskiej. Wojna celna z Niemcami jest zakończeniem rywalizacji gospodarczej na własnym terenie, a nie jej początkiem. Oceniając stosunki z Niemcami w końcu 1885 r. Szarapow mówi: „No cena etoj družby użastna”¹⁴⁵.

Inaczej mówiąc, wypadki antyniemieckie nie są dodatkiem do walki konkurencyjnej Moskwy i Łodzi, ale nowe tendencje burżuazji rosyjskiej o ostrzu antyniemieckim znajdują także swój wyraz w walce z przemysłowcami Królestwa.

Na początku 1886 r. moskiewscy przemysłowcy ożywili swe *lobby* w Petersburgu z nastawieniem na interwencję rządu w walce konkurencyjnej z Łodzią i Sosnowcem. Oficjalna delegacja przemysłowców moskiewskich najuniższej prosi o wprowadzenie granicy celnej między Królestwem a Cesarstwem. Jest to oczywiście program maksimum i pole przetargowe.

Władze Ministerstwa Finansów zajęły się tą sprawą stosunkowo szybko. Opinia specjalistów oceniła sytuację mniej więcej tak: w latach siedemdziesiątych nastąpił bardzo szybki rozwój przemysłu włókienniczego, produkcja wzrosła pięciokrotnie, na początku lat osiemdziesiątych nastąpiła klęska nieurodzaju, podaż wyprzedziła drastycznie popyt i rynek się „zatkał”¹⁴⁶.

W tych warunkach należało zbadać sytuację, aby pomóc w jakiś sposób przemysłowcom moskiewskim. Bariera celna ze względów politycznych nie wchodziła w rachubę. Po porozumieniu z warszawskim generał-gubernatorem i uzgodnieniu sprawy z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Dóbr Państwowych Departament Handlu i Manufaktur Ministerstwa Finansów wysłał komisję w składzie: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych — Pisariew, Ministerstwo Dóbr Państwowych — Jossa, ponadto profesorowie: Ilin, Janżuł i Lange. Skład delegacji ustalono pisemem z dnia 13 VI 1886 roku i na jej potrzeby ze skarbu państwa wysygnowano 10 tys. rubli¹⁴⁷. Stosunkowo dużo materiału zachowało się w tej kwestii w Archiwum Leningradzkim, są to woluminy: F 229 op 2 d 1247, F 229 op 2 d 1259, F 229 op 3 d 451.

Wyniki pracy komisji są powszechnie znane, nie będziemy do nich powracać. Przemysł Królestwa obciążony został zwiększonym cłem o 15 kop. z puda importowanej bawełny surowej.

¹⁴⁵ Tamże, s. 93.

¹⁴⁶ CGIAL, F. 1143, opis IX, d. 2.

¹⁴⁷ CGIAL, F. 40, op. 1, d. 38, s. 94.

„Lobby” przemysłowców łódzkich także działało w Petersburgu. Walka konkurencyjna na rynku przeniosła się do kompetentnych urzędów petersburskich. W 1888 roku powołano nową komisję pod przewodnictwem Behera, w 1890 pod przewodnictwem Łazarewa, a w 1891 — Bielowa. Wszystko to nie miało większego znaczenia dla zmniejszenia ekspansji przemysłu polskiego na rynki rosyjskie, natomiast miało pewne znaczenie dla wzrostu ekspansji przemysłu rosyjskiego na rynki polskie.

Kwestią rynków wschodnich nie mało zajmował się konsulat brytyjski. W raporcie z 21 III 1887 r. czytamy: „Z niedawno ogłoszonego sprawozdania Towarzystwa Giełdy Warszawskiej wynika, że zagadnienie uzyskania nowych rynków zbytu na Wschodzie — w szczególności w Rumunii i Bułgarii — dla polskich wyrobów przemysłowych jest poważnie rozważane przez Towarzystwo i że koła przemysłowe interesują się w znacznej mierze tą sprawą. Rozpoczęto negocjacje z Rosyjskim Towarzystwem Żeglugi i Obrotu Handlowego oraz ze Zjednoczeniem Żeglugi na Morzu Czarnym w sprawie obniżenia stawek frachtowych. Ponadto przedłożono Towarzystwu projekty założenia muzeów w Rumunii i Bułgarii w celu umieszczenia tam polskich wyrobów przemysłowych. Co się zaś tyczy samego zebrania, które odbyło się w tym mieście w sali Towarzystwa dla Popierania Handlu i Przemysłu, to powzięto decyzję w sprawie wysłania przedstawicieli do Rumunii i Bułgarii w celu podjęcia stosunków handlowych z tymi krajami. Te konieczne ze strony Polaków poszukiwania nowych rynków dla swych towarów są naturalną konsekwencją wielkiego rozwoju, jaki nastąpił w różnych gałęziach przemysłu tego kraju w ciągu ostatnich kilku lat, i fabrykanci brytyjscy powinni być przygotowani na rychłą i poważną konkurencję w wyżej wymienionych krajach, szczególnie w zakresie wyrobów włókienniczych i żelaznych.”¹⁴⁸

Podobne kwestie porusza raport konsula z 1888 r.¹⁴⁹ „Eksport wyrobów przemysłowych polskich na Kaukaz, do Persji, Turkiestanu, Rumunii i Bułgarii. Eksport polskich wyrobów przemysłowych na Wschód ma swój początek od roku 1887. W wyniku obniżenia stawki transportu między Warszawą i Baku via Odessa i Batum z 2 rubli 8 kop. (około 3 sh 9 d) do 1 rubla 25 kop. (2 sh 3 d) za pud (36,4 lbs) następujące wyroby zostały wywiezione na Kaukaz i do Turkiestanu: tanie artykuły, takie jak tekstylia pośledniejszego gatunku, obuwie, kosmetyki, zabawki, parasole, kapelusze oraz inne towary modne kiepskiego gatunku.

Rynki zbytu w Rumunii i w Bułgarii domagały się tanich perkali z Łodzi, obuwia, platerów, kosmetyków oraz wyrobów z juty i sznurów wadeł. Przed kilku miesiącami podano do wiadomości, że w Bukareszcie

¹⁴⁸ A et P, No. 128, z. 1887 r., s. 14.

¹⁴⁹ A et P, No. 321, 1888.

został otwarty stały skład polskich towarów, nie mogą jednak stwierdzić na pewno, czy to prawda.”¹⁵⁰

„Kurier Warszawski” podaje, iż w wyniku pewnych ważnych zamówień na wagony kolejowe i na płótno, udzielonych przez Szacha Perckiego tutejszym producentom, uwaga sfer handlowych została zwrócona na możliwości podjęcia bezpośrednich stosunków handlowych z Persją; mając powyższe na względzie, pod koniec ubiegłego roku udała się do tego kraju grupa poważnych pośredników w celu zaznajomienia się dokładnego z tamtejszymi rynkami, zabierając ze sobą pokaźną ilość próbek różnego rodzaju towarów, i panuje tu przekonanie, że jeśli ta podróż zostanie uwieńczona sukcesem, wówczas w Teheranie zostanie otwarty hurtowy skład i biuro agencyjne.

Jedną rzecz jest pewna, a mianowicie to, że polscy przemysłowcy — którzy prawie wszyscy są Niemcami — nie pominą żadnej drogi, aby otworzyć nowe rynki dla swych nadwyżek towarowych, i jeśli dalszy rozwój przemysłu w Polsce nie zostanie zahamowany środkami rządowymi, o których niebawem wspomnę, brytyjscy przemysłowcy mogą być przygotowani na fakt, że na rynkach Wschodu natkną się na groźnych rywali.”¹⁵¹

Obawy konsula brytyjskiego brzmią zupełnie poważnie. Zakończenie jednak tego raportu jest dla przemysłowców brytyjskich optymistyczne — bo oto rząd rosyjski zamierza zniszczyć polski przemysł za pomocą ukazu z 14 III 1887, zabraniającego cudzoziemcom nabywania nieruchomości w Królestwie Polskim, oraz innych zarządzeń zabraniających budowy zakładów przemysłowych w odległości bliższej niż 1,25 mili angielskiej od granicy państwa.

Pisząc o zaleceniach komitetu Behera, przedłożonych Radzie Państwa, a dotyczących środków ochrony przemysłu rosyjskiego przed polską konkurencją, konsul stwierdza: „Gdyby środki proponowane zostały zaakceptowane, po raz pierwszy w dziejach byłibyśmy świadkami zastosowania systemu ochraniającego przemysł wewnętrzny tego samego państwa, jednej prowincji przeciwko drugiej.”¹⁵²

Następnie konsul brytyjski szczegółowo relacjonuje wszystkie posunięcia kupców zarówno łódzkich, jak i moskiewskich w ostatnim czasie. W ostatnich enuncjacjach dostrzega obustronne chęci porozumienia. Cytuje nawet zdanie „Kuriera Warszawskiego”: „Gdyby zakłady przemysłowe znajdowały się w rękach Rosjan lub Polaków, nasza walka z przemysłowcami angielskimi byłaby szczęśliwsza i nasza przewaga w Azji środkowej byłaby zapewniona.”¹⁵³

¹⁵⁰ Tamże.

¹⁵¹ Tamże, s. 4—6.

¹⁵² Tamże.

¹⁵³ Tamże.

W raporcie za rok 1892 konsul Henry Grant omawia szeroko raport profesora Bielowa¹⁵⁴. Cytuje zamieszczone tam opinie Szarapowa: „Jeden z członków Mr. Szarapoff zauważył, że sprawy przedstawiały się całkiem inaczej w roku 1885, gdy przemysłowcom łódzkim zezwolono importować surową bawełnę drogą lądową z Hamburga przez Aleksandrow, co wynosiło 1/4 tego, co płaciła Moskwa. (...) Począwszy od tej daty wszystkie te niesprawiedliwe przywileje — mówił Mr. Szarapoff — zostały cofnięte i wobec tego podzielał opinię, że Moskwa nie ma więcej żadnego powodu do skarg (...) dodając jednak, że jeśli Łódź ciągle jeszcze przedstawia niebezpieczeństwo, to dzieje się tak jedynie dlatego, że istnieje tam żywiół niemiecki.”¹⁵⁵

Autorem obszernej rozprawy o walce ekonomicznej Moskwy i Łodzi jest radziecki historyk U. A. Szuster. Dokonuje on przeglądu dotychczasowej literatury przedmiotu, po czym ustosunkowuje się merytorycznie do sprawy. Jego tezy sprowadzają się do niższego oszacowania wzrostu produkcji Królestwa w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, niż to normalnie przyjęto, na podstawie tego dowodzi on, że czynnikiem decydującym o rozwoju przemysłu włókienniczego w Królestwie był rynek wewnętrzny¹⁵⁶.

Najnowszym opracowaniem polskim na ten temat jest cytowany już artykuł I. Ihnatowicza. Autor po przeprowadzeniu przekonującego wywodu stwierdza: „Tak więc dopiero w końcowych latach przewrotu technicznego zaistniały okoliczności dogodne do wielkiej ofensywy na wschód. (...) Jednakże już po kilku latach wielki kryzys rolny zmniejszył siłę nabywczą rynku, determinowanego w tak znacznym stopniu przez rolnictwo. W końcu lat osiemdziesiątych krzywa wywozu do Rosji lekko się załamała.” To ostatnie stwierdzenie nie znajduje potwierdzenia w naszych badaniach. Na podstawie danych statystyki kolejowej wiemy, że w 1891 r. wywieziono do Rosji 1889 tys. pudów wyrobów włókienniczych, tj. o 20% więcej niż w 1886 r. Zmniejszyło się jedynie tempo wzrostu wywozu. Jeśli to miał na myśli I. Ihnatowicz, to oczywiście żadnej sprzeczności nie ma. „Przemysł łódzki zmuszony był, walcząc o dotychczasowe rynki, poszukiwać równocześnie nowych. Próbowano je znaleźć, bezskutecznie zresztą, gdyż konkurencję uniemożliwiały wysokie koszty produkcji, niedostateczny rozwój tych rynków i ochrona celna w Galicji i na Bałkanach. Pewne sukcesy przyniosła penetracja peryferii Rosji (Syberia, Kaukaz) i krajów azjatyckich (Persja, Chiny, Indie).”¹⁵⁷

¹⁵⁴ A et P, No. 1184 z 1893.

¹⁵⁵ Tamże, s. 6.

¹⁵⁶ U.S. Szuster: *Ekonomiczeskaja borba Moskwy s Łodźju*, „Istoriczeskije Zapiski”, 1939, nr 5.

¹⁵⁷ I. Ihnatowicz, *Rynki zbytu przemysłu łódzkiego w drugiej połowie XIX wieku*, „Przegląd Historyczny”, 1965, nr 4.

W końcu XIX w. zakończyła się rewolucja przemysłowa w Rosji; uprzywilejowana pozycja Królestwa, w którym przewrót techniczny dokonał się wcześniej, została stracona. Początek epoki imperializmu to wyraźne zahamowanie eksportu na Wschód. Ponowny wzrost wywozu przypada dopiero na koniec pierwszego dziesięciolecia XX w.

Pomimo dużego zainteresowania rynkami „kolonialnymi” w Azji ich faktyczna rola była dla polskiego eksportu niewielka. O kierunkach wywozu wyrobów włókienniczych w ramach imperium w 1908 r. świadczy poniższe zestawienie:

gubernie zachodnie	— 43,4 ⁰ / ₀
Azja	— 4,3 ⁰ / ₀
Inne obszary Imperium	— 52,3 ⁰ / ₀

Polscy przemysłowcy mieli więcej chęci „imperialistycznych” niż możliwości ich realizacji ¹⁵⁸.

Drugie miejsce w eksporcie na Wschód mają wyroby przemysłu żelaznego. Zestawienie, które podamy niżej, oparte jest na materiałach statystyki kolejowej (mln rb):

1885 — 14,1	1905 — 51,6
1890 — 17,1	1909 — 31,2
1895 — 46,0	1910 — 39,2
1900 — 27,0	1911 — 51,1
	1912 — 60,2

Łatwo zauważyć stosunkowo duże wahanie wartości eksportu wyrobów żelaznych, szczególnie w latach 1909—1912. Jest to o tyle zrozumiałe, że przemysł żelazny jest wyjątkowo czuły na wszelkie wahania koniunktury zarówno kolejowej, jak przemysłowej i ogólnoinwestycyjnej.

Widać to wyraźnie z zestawienia (tabl. 78) obrazującego produkcję roczną w omawianym okresie.

Według szacunków największy skok w dziedzinie eksportu wyrobów żelaznych dokonał się w latach 1885—1895. W 1895 r. udział eksportu wyrobów żelaznych wynosił około 17⁰/₀ ogółu eksportu, a w 1910 r. — już zaledwie 7,5⁰/₀ ¹⁵⁹. Przyczyną tego, jak się wydaje, był zarówno szybki rozwój przemysłu żelaznego w Rosji, jak i nowi rywale na rynku rosyj-

¹⁵⁸ Obszernie zajmuje się tą kwestią K. G. Woblyj: *Polskiej tekstylny rynek 1903 g. — 1908 g. — 1913 g.* Zapiski Socjalno-Ekonomicznego Widdiłu, t. I, Kijów 1923, s. 63—106, oraz *Polskiej rynek metaliw (1903 — 1908 — 1913)*, tamże, t. II i III, 1924—1925, s. 139—199.

¹⁵⁹ Według danych Towarzystwa Sprzedaży Wyrobów Rosyjskich Fabryk Metalowych za rok 1904/1905 rynek przedstawiał się następująco:

s zyny, płaskowniki itp.

Sprzedaż w ogóle 8 065 461 pudów, z tego w Warszawie 773 282 pudów.

Ostrowiec — 376 964, z tego w Królestwie 213 376

Huta Bankowa — 567 983, „ „ 190 179

Tablica 78. Produkcja surówki, żelaza i stali w Rosji i Królestwie
w latach 1887—1913
(w mln pudów)

Rok	Produkcja surówki		Produkcja żelaza i stali	
	Imperium	w tym Królestwo	Imperium	w tym Królestwo
1887	36,1	3,7	35,6	6,9
1888	39,2	4,8	35,1	6,4
1889	43,9	5,4	41,2	6,4
1890	54,8	7,4	48,4	7,5
1891	59,6	7,5	52,4	7,5
1892	53,5	8,8	60,5	9,4
1893	68,4	9,8	68,0	11,0
1894	79,6	10,7	73,8	11,6
1895	86,6	11,3	79,3	13,0
1896	97,1	13,3	91,3	15,1
1897	112,2	13,7	103,4	16,5
1898	133,6	15,8	125,2	20,2
1899	163,5	18,7	145,5	20,8
1900	176,8	18,1	163,0	22,7
1901	172,9	19,6	157,9	23,0
1902	156,6	17,1	151,9	20,9
1903	150,2	18,6	135,3	20,2
1904	180,0	22,8	152,6	21,6
1905	165,5	15,3	143,8	16,9
1906	164,2	18,4	139,6	19,4
1907	172,0	17,4	143,2	19,8
1908	171,1	12,8	147,6	17,3
1909	175,3	13,2	162,9	17,2
1910	185,6	15,3	184,2	20,5
1911	219,4	21,2	202,7	22,6
1912	256,3	23,9	227,7	24,6
1913	283,0	25,6	246,6	27,1

Źródło: * P. A. Chromow: *Ekonomiczeskoje razwitiije...*, op. cit., s. 456, 457.

Sosnowiec — 370 980, z tego w Królestwie 205 884
inne wyroby żelazne i stalowe
sprzedaż w ogóle 6 024 514 pudów, z tego w Warszawie 603 506 tys. pudów
Ostrowiec — 343 956, z tego w Królestwie 154 778
Częstochowa — 429 909, „ „ 291 907
bandaże i osie kolejowe
sprzedaż w ogóle 3 252 550 pudów, z tego w Warszawie 259 065 pudów
Huta Bankowa — 466 201, z tego w Królestwie 52 416
Ostrowiec — 980 621, „ „ 206 367

Źródło: CGIAL, F. 1581, op. 1, d. 7, s. 14—16.

skim. Dotychczas import wyrobów żelaznych prowadzono głównie z Niemiec i Wielkiej Brytanii. U schyłku XIX w. pojawia się na rynku rosyjskim przemysł amerykański.

"The Manchurian section of the Great Siberian Railway has placed an order for 83 000 tons of rails in America as the price quoted at which the order was made, 34 r 20 c per ton, was considerably lower than the European price which was 50 r 20 c per ton." Tak pisze w 1899 r. konsul brytyjski z Warszawy w swym raporcie i to nam poniekąd tłumaczy spadek eksportu polskiego do Rosji¹⁶⁰.

Dzięki protekcji celnej Królestwo mogło skutecznie konkurować z przemysłem niemieckim czy angielskim na rynku rosyjskim. Z przemysłem amerykańskim, którego koszty produkcji dzięki wysokiej wydajności pracy były niższe niż w Europie o kilkadziesiąt procent, przemysł Królestwa nie mógł skutecznie konkurować. Produkcja żelazna Królestwa wzrasta dzięki możliwościom rynku rosyjskiego mniej więcej od 1901 r. Od tego czasu do 1910 r. trwa recesja.

Ponowny wzrost produkcji w latach 1910—1912 związany jest z polityką zbrojeniową i oczywiście odbija się we wzroście eksportu na Wschód. W latach 1909—1912 wielkość wywozu do Rosji prawie się podwaja.

Według szacunków Tennenbauma wartość wywożonych do Rosji wyrobów żelaznych wynosiła w latach 1909—1912 średnio rocznie 50,7 mln r. Odpowiada to naszym szacunkom. Struktura wywozu przedstawiała się następująco (w mln rb.):

rury	— 11,6	narzędzia rzemieślnicze	— 0,9
drut	— 1,2	odlewy	— 3,0
naczynia lane	— 1,4	inne wyroby	— 8,7
naczynia inne	— 9,3	maszyny	— 7,1
gwoździe	— 1,0	maszyny rolnicze	— 4,6
noże itp.	— 1,9		

Od 1890 r. udział produkcji żelaznej Królestwa stale się zmniejszał, podobnie jak i we włókiennictwie „premia eksportowa”, wynikająca z nieco wcześniejszego przebiegu rewolucji technicznej, u schyłku XIX w. przestała działać. Dopiero w ostatnich latach przed pierwszą wojną światową Królestwo wchodzi w ponowną fazę inwestycyjną, która powoduje wzrost produkcji hutniczej i maszynowej.

Wydaje się, że oprócz zbrojeń pewną rolę odegrał tu wzrost cen rolniczych i ruch inwestycyjny na wewnętrznym rynku wiejskim.

Na początku stulecia obrót maszynami rolniczymi był stosunkowo niewielki. Podstawową część wyrobów fabrycznych na jarmarkach stanowiły towary konsumpcyjne, głównie włókiennicze.

¹⁶⁰ A et P, No. 2226 z 1899 r., s. 40.

Tablica 79. Produkcja maszyn rolniczych w Królestwie
(w tys. pudów)

Rodzaj wyrobów	1910	1911	1912
Plugi	120,3	148,8	165,1
Młockarnie ręczne i konne	84,0	128,3	135,8
Kieraty konne	143,3	171,4	191,1
Sieczkarnie	53,9	74,9	85,9

Tablica 80. Obroty na dwóch jarmarkach w Łęcznej w woj. lubelskim
(w tys. rubli)

Towary	19 VIII—21 VIII 1901		20 VIII—25 VIII 1904	
	przywie- ziono	sprzedano	przywie- ziono	sprze- dano
Wyroby wełniane	92,5	73,1	96,5	78,9
„ baweł- niane	210,4	153,2	236,0	188,0
„ płócienne	1,2	0,9	1,3	1,0
Galanteria	35,4	24,2	38,0	28,5
Ubrania	8,7	6,3	10,0	7,5
Kożuchy	130,7	82,2	136,0	87,0
Obuwie	3,9	2,9	4,6	3,2
Razem	482,8	342,8	522,4	394,1
Konie rasowe	100,0	50,0	180,0	105,0
Konie zwykłe	48,0	24,0	99,0	64,2
Bydło	4,5	2,7	20,0	12,0
Swinie	4,0	2,8	12,0	8,0
Razem	156,5	79,5	311,0	189,2
Ogółem obroty	678,8	454,9	832,9	613,6

Z r ó d ł o: CGIAL, F. 1290, op. 2, d. 547.

Nie wymieniliśmy tu wszystkich towarów, niemniej jednak widać wyraźnie, że gros obrotów stanowią odzież i bydło. Charakterystyczny jest brak narzędzi, przedmiotów gospodarskich i użytku domowego oraz zboża, co z uwagi na termin odbywających się jarmarków (po żniwach) jest zastanawiające.

Struktura zakupów wskazuje, że przemysł włókienniczy — głównie bawełniany — zdobył sobie rynek wiejski. Nie można tego jeszcze powiedzieć o przemyśle żelaznym. Wydaje się, że w końcu dziesięciolecia właśnie wyroby przemysłu żelaznego wkraczają na rynek wiejski, wypierając rzemiosło.

Jak wskazaliśmy na początku tego rozdziału, eksport Królestwa do Cesarstwa sprowadzał się przede wszystkim do wyrobów gotowych;

inaczej przedstawiał się import z Cesarstwa do Królestwa. H. Tennenbaum szacuje ten import w 1910 r. na 294 mln rubli.

Według naszych obliczeń import ten wynosił w 1910 r. 292 mln rubli. Przy tak dużej zgodności możemy śmiało wykorzystać strukturę importu oszacowaną przez Tennenbauma.

I — produkty rolne	—	40,6 mln. rubli
II — surowce przemysł.	—	72,1 „
III — wyroby przemysł.	—	181,3 „
		294,0 „
razem		

Najpoważniejsze znaczenie miał import wyrobów włókienniczych, o którym już była mowa. Ponadto importowano wyroby przemysłu żelaznego i rolno-spożywczego. Z surowców najważniejszy był import bawełny, nafty, wełny, skór i rudy żelaznej, z produktów rolnych — bydła i zboża.

Dynamikę importu zboża i bydła przedstawia tablica 81.

Tablica 81. Import zboża i bydła z Cesarstwa w latach 1880—1913
(w mln rubli)

Rok	Zboże	Bydło
1880	2,7	.
1890	4,2	2,4
1894	5,4	4,3
1895	12,2	5,0
1896	14,6	5,2
1897	17,3	5,8
1899	.	9,5
1900	12,4	10,1
1901	.	7,9
1903	15,3	.
1905	12,6	7,7
1907	6,9	.
1908	6,6	14,1
1909	11,2	13,1
1910	13,3	15,9
1911	.	14,0
1913	13,7	18,8

Jak widać, import zbóż gwałtownie wzrastał w okresie 1894—1897 i następnie ustabilizował się na poziomie od 6—15 mln rocznie, w zależności od wahań rocznych, które — jak to w zbożu normalnie — są dość duże. W tym samym mniej więcej czasie wzrasta i import bydła. Rynek Królestwa miał pewne znaczenie dla Rosji, dotyczyło to szczególnie eksportu żyta i mąki pszennej. Wynika to z zamieszczonego niżej zestawienia stosunku między eksportem Rosji za granicę a wywozem do Królestwa. Wywóz za granicę przyjęto za 100.

	1903		1908		1913	
	ziarno	mąka	ziarno	mąka	ziarno	mąka
pszenica	0,9	198,2	0,3	248,4	1,4	104,5
żyto	8,3	39,8	11,3	14,8	7,7	5,5

Źródło: K. Woblyj, op. cit., s. 61—64.

W okresie 1908—1913 zmniejsza się znaczenie rynku Królestwa dla eksportu. Spowodowane to jest poważnym wzrostem produkcji zbóż chlebowych w Królestwie.

W latach 1905—1907 produkowano średnio rocznie 2,4 mln t zbóż

„	1908—1910	„	„	„	2,7	„	„
„	1911—1913	„	„	„	3,1	„	„

Od 1909 r. przyrost produkcji pokrywał przyrost konsumpcji i import utrzymywał się na poziomie około 220 tys. ton¹⁶¹.

Obecnie możemy przystąpić do zestawienia końcowego, określającego strukturę handlu zagranicznego i jego kierunki przy końcu omawianego okresu.

Tablica 82. Struktura i kierunki handlu zagranicznego w 1910 r.
(w mln rubli)

Towar	Eksport			Import		
	Wschód	Zachód	Razem	Wschód	Zachód	Razem
I Surowce i produkty rolne	4,3	70,6	74,9	112,7	125,6	238,3
II Wyroby przemysłowe	502,7	35,0	537,7	181,3	178,8	360,1
Razem	506,0	105,5	612,6	294,0	304,4	598,4

Na podstawie szacunków Poznańskiego i Żukowskiego możemy teraz obliczyć średnie salda surowców i wyrobów gotowych za lata:

- 1874—1876 — jako początek okresu,
- 1894—1897 — jako środek okresu,
- 1909—1911 — jako zakończenie okresu.

Saldo końcowe w mln rubli

	1874—76	1894—97	1909—11
surowce i produkty rolne	— 8	— 90	— 163
wyroby gotowe przemysłowe	+ 9	+ 99	+ 178

Modelem abstrakcyjnym kraju przetwórczego byłby taki bilans handlu zagranicznego, w którym 100% importu stanowiłyby surowce i 100% eksportu — gotowe wyroby przemysłowe. Takich krajów w rzeczywistości nie ma. Każdy kraj, nawet o typowej przetwórczej strukturze gospodarczej, eksportuje pewną część surowców i importuje część wyrobów

¹⁶¹ K. Woblyj, op. cit., s. 61—64.

gotowych. Saldo surowców i saldo wyrobów gotowych określa strukturę jego handlu zagranicznego. Suma korzystnego, to jest ujemnego salda surowców plus korzystnego, tj. dodatniego salda wyrobów gotowych w stosunku do całości obrotów jest wskaźnikiem struktury handlu zagranicznego. W krańcowym wypadku kraju przetwórczego, który importuje 100 jed. surowców i eksportuje 100 jed. wyrobów gotowych, suma eksportu i importu w stosunku do obrotów dałaby wartość 1. W odwrotnym krańcowym wypadku kraju surowcowego niekorzystny układ sumy importu wyrobów gotowych i eksportu surowców w stosunku do wartości obrotów da sumę -1 .

Dodatnie saldo wyrobów gotowych oznaczamy znakiem $+$, ujemne saldo surowców oznaczamy $+$, ujemne saldo wyrobów gotowych oznaczamy $-$ dodatnie saldo surowców oznaczamy $-$.

W ten sposób możemy określić na podstawie sald zmiany w strukturze handlu zagranicznego, wahając się od -1 do $+1$.

Okres I — 1874—1876

saldo surowców ujemne 8 mln rubli, tj. $+8$,

saldo wyrobów got. dodatnie, tj. $+9$,

suma sald 17 mln,

obroty średnie 172,3 mln,

wskaźnik struktury $+0,1$.

Okres II — 1894—1897

saldo surowców ujemne 90 mln rubli, tj. $+90$,

saldo wyrobów gotowych dodatnie 99 mln rubli, tj. $+99$,

suma sald 189 mln,

obroty 1895 r. 637 mln,

wskaźnik struktury $+0,29$.

Okres III — 1909—1911

saldo surowców ujemne 163 mln rubli, tj. $+163$,

saldo wyrobów gotowych dodatnie 178 mln rubli, tj. $+178$,

suma sald 341,

obroty średnie 1211 mln rubli,

wskaźnik struktury $+0,28$.

Jak wynika z tych obliczeń, wskaźnik struktury w omawianym okresie poprawił się wyraźnie w okresie 1875—1895. Od 1895 r. struktura handlu zagranicznego w zasadzie się ustabilizowała. Była to struktura handlu odpowiadająca przemysłowo-rolniczej strukturze gospodarczej kraju.

6. CENY 1880—1913

Podobnie jak w rozdziale poprzednim zaczniemy nasze rozważania od określenia dynamiki cen towarów będących podstawą do szacunku obrotów między Królestwem a Cesarstwem. Ponadto postaramy się ustalić rząd błędów spowodowany stosowaniem cen niezmiennych.

Spośród towarów stanowiących podstawę szacunku eksportu w pracy Siegla znalazły się ceny wyrobów żelaznych, tkanin lnianych oraz cukru. Ceny te kształtowały się następująco:

Rok	Tkaniny *	Wyroby żelazne **	Cukier ***
	w kop. za arszyn	w rs. za pud	w rs. za pud
1885	25,0	2,1	6,5
1890	26,3	2,3	6,0
1895	28,8	2,2	6,2
1900	26,1	2,3	5,2
1905	29,3	2,8	5,2
1910	36,1	2,7	5,3

Źródła: * S. Siegiel, *Ceny w Warszawie...*, op. cit., s. 234. ** Tamże, s. 250. *** Tamże, s. 222.

Spośród towarów stanowiących podstawę do szacunku importu poza tkaninami S. Siegiel podaje ceny zbóż i wołowiny. Jako przedmiot kontroli wielkości błędu wybraliśmy ceny żyta i ceny wołowiny. Kształtowały się one następująco:

Rok	Żyto *	Wołowina **
	rs. za czetwierť	kop. za funt
1885	7,55	13,1
1890	7,37	12,3
1895	5,94	13,0
1900	6,61	11,8
1905	7,61	15,1
1910	7,42	17,8

Źródła: * Tamże, s. 175. ** Tamże, s. 209.

Stosowanie przez nas cen niezmiennych z 1910 r. powodowało zaniżenie bądź zawyżenie szacunku obrotów. Kierunek błędów jest uwydatniony w zestawieniach.

Jak wiadomo, najpoważniejszy udział w eksporcie miały tkaniny, a i ich udział w imporcie był niemały. Fakt zawyżania ich wartości powoduje, że i szacunki obrotów przez nas obliczone mogły być zawyżone. Inaczej mówiąc, choć eksport w jednostkach naturalnych poprzez ceny niezienne ujęty był prawidłowo i nie zmienił obrazu dynamiki eksportu na Wschód, wartość obrotów mogła być — jak się zdaje — niższa, niż ją oszacowaliśmy. Wobec braku wystarczających przesłanek do weryfikacji sygnalizujemy jedynie to zniekształcenie. W grę wchodzi tu przede wszystkim porównanie obrotów z Zachodem, określanych w cenach bieżących, z obrotami ze Wschodem, określanych w cenach niezmiennych. Nasze hipotezy statystyczne poparliśmy materiałem opisowym, niemniej jednak tak bilans obrotów, jak i jego saldo mają jedynie wartość orientacyjną.

Z kolei przejdziemy do ruchu cen w handlu z Zachodem. Podobnie jak w rozdziale poprzednim oprzemy się na cenach hurtowych angielskich.

Tablica 83. Ogólny indeks cen hurtowych w Wielkiej Brytanii w latach 1850—1913

Średnia lat 1867—1877 — 100					
Rok	Indeks	Rok	Indeks	Rok	Indeks
1850	77	1870	96	1895	62
1851	75	1871	100	1896	61
1852	78	1872	109	1897	62
1853	95	1873	111	1898	64
1854	102	1874	102	1899	68
1855	101	1875	96	1900	75
1856	101	1876	95	1901	70
1857	105	1877	94	1902	69
1858	91	1878	87	1903	69
1859	94	1879	83	1904	70
1860	99	1880	88	1905	72
1861	98	1881	85	1906	77
1862	101	1882	84	1907	80
1863	103	1883	82	1908	73
1864	105	1884	76	1909	74
1865	101	1885	72	1910	78
1866	102	1886	69	1911	80
1867	100	1887	68	1912	85
1868	99	1888	70	1913	85
1869	98	1889	72		
		1890	72		
		1891	72		
		1892	68		
		1893	68		
		1894	63		

Zródło: B. R. Mitchell, *Abstract of British Historical Statistics*, Cambridge 1962, s. 474—475.

Indeks cen zbudowany jest na podstawie cen głównych surowców i półfabrykatów. Jeśli odrzucimy wahania roczne czy kryzysy cykliczne, dojdziemy do następujących wniosków:

- od roku 1850 do 1873 występuje tendencja wzrostu cen,
- od roku 1873 do 1896 — występuje tendencja spadku cen,
- od roku 1896 do 1913 występuje tendencja wzrostu cen.

Z kolei zajmiemy się relacją ruchu cen towarów eksportowanych do ruchu cen towarów importowanych. Jako przedmioty eksportu traktujemy surowce i półprodukty rolne, hodowlane i leśne, jako przedmioty importu surowce i półfabrykaty mineralne i przeznaczone dla przemysłu włókienniczego.

Tablica 84. *Terms of trade* Królestwa Polskiego w latach 1850—1913, w okresach pięcioletnich

1850—1854	100	1880—1884	119
1855—1859	105	1885—1889	107
1860—1864	88	1890—1894	110
1865—1869	95	1895—1899	107
1870—1874	93	1900—1904	94
1875—1879	114	1905—1909	93
	1910—1913	93	

Okresy silnej poprawy *terms of trade*: 1855—59, 1865—69, 1875—1884, 1890—1894.

Okresy silnego pogorszenia *terms of trade*: 1860—64, 1885—89, 1895—1909.

Jeśli porównamy *terms of trade* i dynamikę obrotów handlowych z Zachodem, to możemy dostrzec pewną prawidłowość. W okresach pogorszenia się *terms of trade* zmniejsza się dynamika obrotów. Nasze obliczenia wskaźnikowe sprawdzimy sposobem prymitywnym, ale skutecznym. Porównamy mianowicie ceny pszenicy jako głównego towaru eksportowego z cenami bawełny, głównym towarem importowym. Za eksport 1 quartera pszenicy można było sprowadzić następującą ilość funtów bawełny surowej:

1850	—	69	funtów bawełny
1880	—	77	„ „
1910	—	47,5	„ „

W porównaniu do 1850 r. stanowiło to 70⁰/₀, a w porównaniu do 1880 r. — zaledwie 60⁰/₀.

Trudno odpowiedzieć, czy ta zmiana wynikała z poprawy relacji *terms of trade* krajów producentów bawełny, jak Indie i Egipt, na niekorzyść krajów zbożowych, jak Rosja, USA i Polska, czy też wynikało to z monopolistycznej sytuacji pośrednika angielskiego, który zagarniał nadwyżki wynikające ze zmiany relacji.

We wszystkich przypadkach wykorzystywaliśmy średnie ceny roczne. Wydaje się, że dla badań sekularnych ich dokładność jest całkowicie wystarczająca. Ponadto bardziej szczegółowe analizy cen hurtowych istnieją tylko dla okresu 1894—1903¹⁶² oraz 1904—1913¹⁶³. Dla naszych badań jest to okres za krótki.

¹⁶² J. Wiśniewski, *Indeks cen hurtowych w Królestwie Polskim 1894—1903*, „Rocznik WSH”, III, Warszawa 1927.

¹⁶³ A. Ignatiuk, *Rozwój cen w b. Królestwie Polskim 1904—1913*, „Rocznik WSH”, V, Warszawa 1928.

PROCES REWOLUCJI PRZEMYSŁOWEJ W KRÓLESTWIE POLSKIM
W ŚWIETLE WYNIKÓW BADAŃ HANDLU ZAGRANICZNEGO

1. PRÓBA ANALIZY SEKULARNYCH CIĄGÓW STATYSTYCZNYCH

Analiza trendów sekularnych jest przydatna wówczas, gdy za jej pomocą możemy uchwycić w historii gospodarczej nie tylko dynamikę wzrostu, lecz także momenty formowania się nowych struktur społeczno-gospodarczych. Poznanie samej dynamiki wzrostu gospodarczego nie wyjaśnia przemian jakościowych ekonomiki, co stanowi właśnie podstawowy cel badawczy historyka gospodarki. W niniejszej pracy analizę trendów sekularnych handlu zagranicznego traktujemy jako narzędzie badawcze, służące do lepszego poznania procesu rewolucji przemysłowej w Królestwie Polskim.

Rewolucja przemysłowa w Królestwie była i jest przedmiotem intensywnych badań naukowych. Obejmują one jednak przede wszystkim sam przemysł i górnictwo. Oczywiście, badanie rewolucji przemysłowej należało zacząć od przemysłu. Lecz zakończenie badań nad przemysłem — mowa o badaniach podstawowych — nie znaczy jeszcze, abyśmy poznali przemiany ekonomiczne i socjologiczne wywołane tym procesem.

Zmiany struktury gospodarczej kraju, spowodowane procesem rewolucji przemysłowej, należą do najistotniejszych w dziejach. Dzięki badaniu trendów sekularnych handlu zagranicznego możemy lepiej ustalić moment i poznać charakter przemiany struktury gospodarczej rolniczej na rolniczo-przemysłową.

W wyniku rewolucji przemysłowej kraj uprzemysłowiony zmienia swe miejsce w międzynarodowym podziale pracy. Królestwo Polskie u progu XIX w. było typowym krajem surowcowym, mającym od trzystu lat określone miejsce w europejskim podziale pracy. Na początku XX w. Królestwo pełniło rolę przetwórczą w nowym układzie międzynarodowego podziału pracy. Określenie, w jakim czasie dokonała się ta zmiana pozycji, jest możliwe przy wykorzystaniu długich ciągów statystycznych handlu zagranicznego.

Analiza trendów sekularnych wymaga utrzymania zasady porównywalności. W naszym wypadku staraliśmy się ją zachować:

Królestwo Polskie obejmuje w badanym okresie to samo terytorium i utrzymuje się w nim system polityczny stworzony przez kongres wiedeński, polegający na włączeniu Królestwa do imperium rosyjskiego.

Wszystkie wskaźniki wartościowe opieraliśmy na cenach wyrażonych w rublach srebrnych. We wskaźnikach ilościowych ujednoliciliśmy system miar.

W omawianym okresie nie występowały zjawiska superinflacji, które zmuszałyby do korekcji głównych wskaźników wartościowych.

Naszą analizę zaczniemy od badania dynamiki obrotów handlu zagranicznego z Zachodem.

Tablica 85. Obroty handlu zagranicznego z Zachodem 1817—1913

Rok	Mln rs.	Wskaźnik log.	Rok	Mln rs.	Wskaźnik log.	Rok	Mln rs.	Wskaźnik log.
1817	8	0,90	1850	12	1,08	1883	247	2,39
18	9	0,95	51	14	1,15	84	221	2,34
19	7	0,85	52	15	1,18	85	173	2,24
1820	10	1,00	53	18	1,26	86	158	2,20
21	9	0,95	54	19	1,28	87	110	2,04
22	8	0,90	55	25	1,40	88	117	2,07
23	5	0,70	56	25	1,40	89	132	2,12
24	8	0,90	57	26	1,41	1890	128	2,11
25	9	0,95	58	23	1,36	91	131	2,12
26	7	0,85	59	24	1,38	92	107	2,03
27	7	0,85	1860	31	1,50	93	134	2,13
28	7	0,85	61	28	1,45	94	176	2,25
29	9	0,95	62	29	1,46	95	174	2,24
1830	9	0,95	63	27	1,43	96	180	2,26
31	.	.	64	26	1,41	97	171	2,23
32	9	0,95	65	32	1,51	98	195	2,29
33	7	0,85	66	42	1,62	99	194	2,29
34	8	0,90	67	46	1,66	1900	183	2,26
35	9	0,95	68	53	1,72	1	184	2,26
36	10	1,00	69	53	1,72	2	171	2,23
37	10	1,00	1870	74	1,87	3	199	2,30
38	11	1,04	71	91	1,96	4	175	2,24
39	14	1,15	72	97	1,99	5	172	2,24
1840	14	1,15	73	106	2,03	6	211	2,32
41	14	1,15	74	110	2,04	7	245	2,39
42	11	1,04	75	110	2,04	8	293	2,47
43	14	1,15	76	108	2,03	9	339	2,53
44	13	1,11	77	157	2,20	1910	398	2,60
45	10	1,00	78	178	2,25	11	440	2,64
46	10	1,00	79	190	2,28	12	451	2,65
47	15	1,18	1880	173	2,24	13	459	2,66
48	8	0,90	81	150	2,18	14	—	—
49	12	1,08	82	194	2,29			

Jeśli spojrzymy na wykres, przedstawiony w skali logarytmicznej, obrazujący rozwój handlu zagranicznego Królestwa z Zachodem — zauważymy, że był on nierównomierny.

Gdy wyeliminujemy wahania roczne, okaże się, że możemy wyróżnić cztery okresy względnej stagnacji i cztery okresy silnego wzrostu.

1. Stagnacja 1817—1833 średni roczny poziom obrotów 8 mln rs.
2. Wzrost 1833—1839 z 7 mln rs. do 14 mln rs., tj. o 100%.
3. Stagnacja 1839—1848 średni roczny poziom obrotów 11 mln rs.
4. Wzrost 1848—1855 z 8 mln rs. do 25 mln rs., tj. o 200%.
5. Stagnacja 1855—1864 średni roczny poziom obrotów 26 mln rs.
6. Wzrost 1864—1883 z 26 mln rs. do 247 mln rs., tj. o 850%.
7. Stagnacja 1883—1905 średni roczny poziom obrotów 166 mln.
8. Wzrost 1905—1913 z 172 mln rs. do 459 mln rs., tj. o 170%.

Wzrost obrotów mógł być spowodowany wzrostem eksportu, wzrostem importu bądź wzrostem obu czynników. Wskaźnik obrazujący wysokość wzrostu w czterech okresach wzrostu przedstawiał się dla eksportu i importu następująco:

	eksport	import
$\frac{1839}{1833}$	226%	180%
$\frac{1855}{1848}$	236%	400%
$\frac{1883}{1864}$	531%	1 530%
$\frac{1913}{1905}$	208%	300%

Jak z tego wynika, jedynie w okresie 1833—1839 nastąpił szybszy wzrost eksportu.

Z Zachodu sprowadzano wyroby gotowe typu konsumpcyjnego, dobra inwestycyjne i surowce o przeznaczeniu przemysłowym.

W okresie potężnego rozwoju przetwórstwa w latach 1880—1900 panowała stagnacja w handlu z Zachodem. Na tej podstawie można przypuścić, że to nie rozwój importu surowców przemysłowych prowadził do przyspieszenia wzrostu, lecz zapewne i import wyrobów gotowych. Ponieważ wzrost inwestycji powodował ogólne ożywienie gospodarcze, połączone ze wzrostem konsumpcji ludności, wydaje się, iż możemy sądzić, że okresy ożywienia hadlu z Zachodem 1848—1855, 1864—1883 i 1905—1913 były spowodowane wzmożonym ruchem inwestycyjnym w tych właśnie latach oraz wzrostem spożycia ludności.

Kierunki obrotów handlowych badaliśmy w odstępach dziesięcioletnich. Oto ich zestawienie (tablica 86).

Tablica 86. Kierunki obrotów handlowych 1820—1910

Rok	Obroty ogółem		Obroty z Zachodem		Obroty z Rosją	
	mln rs.	%	mln rs.	%	mln rs.	%
1820	12	100	10	82,8	2	17,2
1830	14	100	9	63,3	5	36,7
1840	17	100	14	81,7	3	18,3
1850	16	100	12	75,0	4	25,0
1864*	45	100	26	53,0	19	42,0
1870	123	100	74	60,0	49	40,0
1880	246	100	173	70,0	73	30,0
1890	415	100	128	31,0	287	69,0
1900	810	100	183	23,0	627	77,0
1910	1 213	100	397	33,0	816	67,0

Na początku XIX w. kierunek obrotu gospodarczego jest typowo zachodni. Zaledwie poniżej 20% obrotów dokonuje się z Cesarstwem, co o tyle zasługuje na uwagę, że bądź co bądź jest to jedno i to samo państwo.

W wyniku polityki gospodarczej Lubeckiego udział handlu z Rosją wzrasta. Jest to jednak sytuacja nietrwała, spowodowana bieżącą polityką gospodarczą, a nie wzajemnym powiązaniem uzupełniających się struktur gospodarczych.

Po powstaniu listopadowym obroty z Rosją ponownie ulegają wydatnemu zmniejszeniu. W latach 1850—1880 obroty z Rosją stanowią mniej więcej około 1/3 ogółu obrotów. Po roku 1880 przewrót techniczny w Królestwie jest zakończony. Królestwo zaczyna pełnić rolę kraju przetwórczego w stosunku do Cesarstwa. Uwydatnia to się w roku 1890, gdy prawie 70% obrotów przypada na Cesarstwo. Sytuacja ta nie ulegnie już zmianie do pierwszej wojny światowej. Nie jest to wynik mniej czy bardziej przychylniej polityki gospodarczej, ale pełna zmiana struktury ekonomicznej, która przystosowuje się do warunków nowego podziału pracy.

Jak z tego wynika, w okresie rewolucji przemysłowej dokonują się dwa skoki w zakresie zmiany kierunków. Pierwszy 1850—1864, gdy obroty z Rosją zaczynają stanowić istotny czynnik w polskim handlu zewnętrznym i drugi 1880—1890, gdy handel zewnętrzny z Cesarstwem narzuca określoną strukturę gospodarczą przemysłowi Królestwa, a obroty z Rosją stają się czynnikiem decydującym o rozwoju handlu zagranicznego i koniunkturze przemysłowej w Królestwie.

Obecnie przejdziemy do zbadania tempa wzrostu obrotów w obu kierunkach. Użyliśmy do tego celu wskaźnika łańcuchowego o podstawie zmiennej, obrazującego wzrost obrotów z Zachodem i z Rosją w dziesięcioleciach.

Tablica 87. Wzrost obrotów handlowych z Zachodem i Rosją
w dziesięcioleciach 1820—1910

Okres	Obroty z Zachodem	Obroty z Rosją
1830—1820	90 ^{0/0}	250 ^{0/0}
1840—1830	155 ^{0/0}	60 ^{0/0}
1850—1840	86 ^{0/0}	133 ^{0/0}
1864—1850	217 ^{0/0}	475 ^{0/0}
1870—1864	285 ^{0/0}	258 ^{0/0}
1880—1870	234 ^{0/0}	150 ^{0/0}
1890—1880	74 ^{0/0}	393 ^{0/0}
1900—1890	145 ^{0/0}	218 ^{0/0}
1910—1900	217 ^{0/0}	130 ^{0/0}

Jak widać z zamieszczonego wykresu, od 1850 r. gwałtownie rośnie tempo wzrostu obrotów z Zachodem i Rosją. W latach 1870—1880 tempo wzrostu się obniża. Rok 1880 jest przełomowy, gwałtownie wzrasta tempo wzrostu obrotów z Rosją i obniżają się obroty z Zachodem. Na początku XX w. wzrasta ponownie tempo wzrostu obrotów z Zachodem, a obniża się tempo wzrostu obrotów z Rosją. Zakończenie przewrotu technicznego w Rosji powoduje ustabilizowanie się rynków. Oczywiście, tak wysokie tempo rozwoju hadlu, jak w okresie rewolucji przemysłowej, nie mogło się utrzymać na dłuższą metę.

Najważniejszym symptomem uprzemysłowienia kraju, występującym w handlu zagranicznym, jest zmiana jego struktury. W rozdziale III zaproponowaliśmy użycie wskaźnika struktury dla zobrazowania tej przemiany. Przypominamy, że ruch wskaźnika waha się od -1 , co stanowi krańcowy przypadek kraju surowcowego, do $+1$, co stanowi krańcowy przypadek kraju przetwórczego. Wychodziliśmy przy tym z założenia, że w XIX i w początkach XX w. optymalną sytuacją w handlu zagranicznym było importowanie surowców i eksportowanie wyrobów gotowych. Przy niskiej wydajności pracy w rolnictwie i górnictwie w porównaniu do wielkich eksporterów i stosunkowo wysokiej wydajności pracy w przemyśle przetwórczym, mniej więcej na poziomie zachodnioeuropejskim, sytuacja importera surowców i eksportera wyrobów gotowych była najkorzystniejsza. Wzbogacanie pracą sprowadzanych surowców — których notabene w Królestwie było niewiele — przynosiło korzyści ogólnogospodarcze.

Wskaźnik struktury handlu zagranicznego
(w mln rs.)

Rok	Saldo surowców	Saldo wyr. gotowych	Obroty	Wskaźnik
1822	— 0,6	— 3,0	10,0	—0,24
1850	+ 0,4	— 5,5	15,5	—0,38
1875	-- 8,0	+ 9,0	172,3	+0,1
1895	— 90,0	+ 99,0	637,0	+0,29
1910	—163,0	+178,0	1 211,0	+0,28

Jak wynika z tego wskaźnika, najbliższej sytuacji przejściowej (gdy wartość wskaźnika była najbliższa zeru) jest rok 1875. Wówczas struktura handlu wydawała się być zrównoważona. Wiemy, że rok 1875 stanowi szczytowy moment przewrotu technicznego. Czyżby już wówczas Królestwo straciło swój charakter surowcowy? Postaramy się jeszcze sprawdzić tę datę.

Jak wykazaliśmy w poprzednich rozdziałach, import do Królestwa zarówno ze Wschodu, jak i z Zachodu był pod względem struktury zróżnicowany. Importowano zarówno surowce przemysłowe, jak i rolnicze, półfabrykaty i wyroby gotowe.

O wiele bardziej jednolity był eksport. Na Zachód eksportowaliśmy prawie wyłącznie surowce rolne, hodowlane i leśne, a na Wschód prawie wyłącznie wyroby gotowe. Dane dotyczące eksportu mamy dużo bogatsze niż dane o strukturze.

Gdybyśmy przyjęli następujące założenia:

- 1) w imporcie wartość surowców = wartości wyrobów gotowych i wzajemnie bilansuje na 0,
 - 2) w eksporcie na Zachód wywozi się tylko surowce,
 - 3) w eksporcie na Wschód wywozi się tylko wyroby gotowe,
- można by zbudować wskaźnik struktury eksportu oddający strukturę handlu zagranicznego w ogóle.

Weźmy rok 1820:

eksport na Wschód — 0,06 mln. rs.

eksport na Zachód — 1,90. „ „

Wskaźnik struktury eksportu

$$\frac{0,06 - 1,9}{0,06 + 1,9} = \frac{-1,84}{1,99} = -0,94$$

W tym wypadku rok 1820 uzyskał wartość prawie marginalną, oddającą w 94% kraj surowcowy.

W ten sposób obliczamy wskaźnik w przedziałach pięcioletnich.

Rok	Wskaźnik struktury eksportu
1820	-0,94
1825	-0,13
1830	-0,35
1835	-0,64
1840	-0,77
1845	-0,73
1850	-0,62
1865	-0,16
1870	-0,19

1875	-0,02
1880	-0,18
1885	+0,24
1890	+0,60
1895	+0,72
1900	+0,75
1905	+0,74
1910	+0,66

Na wykresie wskaźnik ten prezentuje się bardziej przejrzysto. Na osi x odkładamy pięciolecia, na osi y wartość wskaźnika. Przecięcie osi współrzędnych oznaczamy jako O . Powyżej osi x wzrastają wartości dodatnie, poniżej osi x rosną wartości ujemne.

Po roku 1820, który wskazuje na typowo surowcową strukturę obrotów, następuje wyraźna poprawa spowodowana polityką gospodarczą Lubeckiego. Jest to jednak zjawisko krótkotrwałe. Od roku 1825 do 1840 struktura systematycznie się pogarsza. W 1840 r. zaczyna się stopniowa poprawa trwająca do roku 1865. Okres 1865—1880 cechują wahania okresowe. Od roku 1880 do 1900 następuje stała i szybka poprawa struktury, przy czym między rokiem 1880 a 1885 dokonuje się zmiana handlu z przewagi eksportu surowców na przewagę eksportu wyrobów gotowych. Tendencja dalszej poprawy struktury załamuje się 1900 r. i od tego czasu zaczyna się stopniowo pogarszać. Wydaje się, że jest to wynikiem zakończenia rewolucji przemysłowej w Rosji.

Jak wynika ze wszystkich badań długich ciągów, zasadnicze przemiany handlu zagranicznego dokonują się w okresie rewolucji przemysłowej. Zmiana kierunków handlu zagranicznego i zmiana struktury handlu, wyrażająca się przewagą importu surowców i eksportem wyrobów gotowych, dokonuje się w okresie 1880—1885.

2. TRZY ETAPY ROZWOJU HANDLU ZAGRANICZNEGO KRÓLESTWA W XIX W.

Zanim przejdziemy do próby określenia typowych cech handlu zagranicznego Królestwa w XIX i na początku XX wieku, zajmiemy się pokrótce najistotniejszymi przemianami strukturalnymi, które dokonały się w gospodarce i ustroju ekonomicznym. Handel zagraniczny prowadzony jest w ramach określonego systemu społecznego i gospodarczego, który decyduje o jego strukturze i charakterze.

Podstawowe przemiany dokonały się w ustroju społeczno-gospodarczym, rolnictwie, przemyśle, strukturze tworzenia dochodu narodowego i polityce gospodarczej. Spróbujmy zestawić owe przemiany w układzie chronologicznym.

Rok	Ustrój ekonomiczny	Rolnictwo	Przemysł	Struktura dochodu narodowego	Struktura handlu zagranicznego	Polityka handlowa
1807	Początek układu kapitalistycznego	Zniesienie poddaństwa	Manufaktura	Rolnicza	Surowcowa	Protekcjonizm
1850		Rozwój oczynszowania	Początek przewrotu technicz.			Liberalizm
1855					Surowcowo-przetwórcza	
1864	Kapitalizm	Uwłaszczenie				
1880			Przemysł fabryczny			Protekcjonizm
1885					Przetwórcza	
1895				Przemysłowa		
1900	Kapitalizm monopolistyczny					
1907		Nasilenie procesu rozwarstwienia wsi				

Spróbujmy z kolei zestawić warunki historyczne, w jakich handel zagraniczny prowadzony był w XIX w.

Etap I — Handel zagraniczny o strukturze surowcowej (do 1855 r.)

- A Ustrój — układ kapitalistyczny w ramach formacji feudalnej
- B Rolnictwo — folwark pańszczyźniany bez poddaństwa osobistego
- C Przemysł — manufaktura
- D Polityka gospodarcza — protekcjonizm

Etap II — Handel zagraniczny o strukturze surowcowo-przetwórczej (1855—1885)

- A Ustrój — przejściowy od feudalizmu do kapitalizmu
- B Rolnictwo — kapitalizacja folwarku, wzrost oczynszowania, powstanie samodzielnej gospodarki chłopskiej
- C Przemysł — przewrót techniczny, początek rewolucji przemysłowej
- D Polityka gospodarcza — liberalizm

Etap III — Handel zagraniczny o strukturze przetwórczej (1885—1914)

- A Ustrój — kapitalistyczny, przechodzący u schyłku stulecia w stadium monopolistyczne

B Rolnictwo — kapitalistyczne ukształtowane na „pruskiej drodze rozwoju kapitalizmu w rolnictwie”

C Przemysł — fabryczny

D Polityka gospodarcza — protekcjonizm

Wymieniliśmy już warunki historyczne określające etapy rozwoju, obecnie przejdziemy do warunków ekonomicznych. Nasza próba wyjaśnienia procesu przekształcenia handlu Królestwa z surowcowego na przetwórczy przedstawia się następująco:

Tradycyjny charakter eksportu surowcowego Polski pogłębiany był przez system społeczno-gospodarczy folwarczno-pańszczyźniany, utrwalany w tej części Europy przez międzynarodowy podział pracy. Korzystne *terms of trade* dla eksporterów produktów rolnych przeciwdziałały krajowym lokatom inwestycyjnym. Wyrównany w zasadzie w rolnictwie europejskim jednostkowy koszt produkcji wpływał na to, że klasa właścicieli ziemi dążyła do utrzymania istniejącego systemu gospodarczego, opartego na eksporcie płodów rolnych.

Na przełomie XVIII i XIX w. dokonały się w rolnictwie zachodnio-europejskim doniosłe zmiany. Ich rezultatem był wzrost wydajności pracy, co spowodowało obniżenie jednostkowych kosztów produkcji rolnej. W Polsce wydajność pracy pańszczyźnianej wyraźnie spadała. Porównanie kosztów jednostkowych produktów rolnych, kształtujące się dotychczas korzystnie dla Polski, zmieniło się obecnie na niekorzyść. Wprowadzenie protekcji agrarnej na Zachodzie pogłębiło tę sytuację. W Polsce rozpoczął się strukturalny kryzys systemu folwarczno-pańszczyźnianego. System ten nie mógł działać bez dogodnych rynków zewnętrznych.

Postulat zmiany systemu gospodarczego bez naruszenia podstaw ustrojowych i przywilejów panującej klasy właścicieli ziemi zapoczątkował przemiany gospodarcze pierwszej połowy XIX w., kierowane przez państwo feudalne. Polityka protekcyjna zmierzała do zabezpieczenia — ochroną celną, kredytem państwowym itp. — rozwoju własnego przemysłu manufakturowego, aby zmniejszyć w ten sposób straty wynikające z niekorzystnej relacji cen i kosztów przy eksporcie surowców i imporcie wyrobów gotowych. Utrzymanie się gospodarki naturalnej w rolnictwie, brak środków na akumulację i stosowanie protekcjonizmu rolnego w krajach rozwiniętych uniemożliwiło zasadniczą poprawę sytuacji. Choć handel zagraniczny uległ pewnej poprawie i rozwinął się przemysł manufakturowy, wzrost dochodu narodowego i wzrost dochodów ludności był ostatecznie niewielki.

W połowie stulecia uległy zmianie dwa istotne czynniki hamujące do tego czasu rozwój gospodarczy. Pierwszym z nich było stopniowe przechodzenie do systemu czynszowego i kapitalizacji folwarków — co wpłynęło na rozwój gospodarki towarowej w rolnictwie i na wzrost rynku wewnętrznego.

Drugim — jednostronna liberalizacja handlu zagranicznego dokonana przez Anglię. To ostatnie spowodowało korzystną zmianę relacji cenowych na korzyść Polski, zwiększyło efektywność handlu zagranicznego, skłaniało do inwestycji rolnych i umożliwiała akumulację w rolnictwie, a więc podstawowej gałęzi gospodarki, tworzącej dochód narodowy.

Rozwój rynku wewnętrznego uruchomił bodźce przewrotu technicznego. Umiarkowana polityka ochrony celnej ułatwiała rozwój przemysłu krajowego — konsumpcyjnego — nie utrudniając importu dóbr inwestycyjnych. Rozpoczął się proces rewolucji przemysłowej oraz dość silny rozwój rolnictwa i hodowli.

Rugi wiejskie, a następnie reforma uwłaszczeniowa zwiększyły liczbę ludności bezrolnej, co przy niewielkim jeszcze popycie na siłę roboczą wpłynęło na obniżenie jej ceny. Niskie koszty siły roboczej, podwyższające zyski, zachęcały do lokat inwestycyjnych w przemyśle i górnictwie. Eksport surowców rolnych, a także import surowców przemysłowych, wyrobów gotowych i dóbr inwestycyjnych szybko wzrastał.

W początku lat osiemdziesiątych wybuchł kryzys agrarny, spowodowany konfrontacją kosztów produkcji rolnictwa europejskiego i amerykańskiego. Relacje cenowe *terms of trade* szybko się pogorszyły. Struktura agrarna ustabilizowała się. Drobnotowarowe rolnictwo nie było zdolne — przy tendencji ówczesnej cen światowych — do konkurencji opartej na intensyfikacji produkcji i zmniejszeniu tą drogą jednostkowych kosztów produkcji. Nastąpiło pewne zahamowanie tempa rozwoju rynku wiejskiego. Zakończenie przewrotu technicznego w przemyśle dóbr konsumpcyjnych spowodowało względne nasylenie rynku wewnętrznego. Przewrót techniczny w Królestwie wyprzedził podobny proces na terenie imperium.

Cesarstwo równie silnie jak Królestwo odczuło kryzys agrarny i spadek cen światowych. Spadek cen rolnych i ochrona celna własnego rolnictwa w Niemczech skłoniły Rosję do forsownego popierania własnego przemysłu kosztem rolnictwa. Zarówno w Królestwie, jak i w Cesarstwie ochrona celna przemysłu, współistniejąca z kryzysem agrarnym i ochroną celną rolnictwa Niemiec, spowodowała wzrastające nożyce cen na niekorzyść cen rolnych. Była to, jak mówi M. Dobb „wewnętrzna polityka kolonialna”, gdzie kolonią dla przemysłu było własne rolnictwo¹⁶⁴. Choć dochody rolnictwa rosyjskiego zmniejszyły się w okresie kryzysu, proces kapitalizacji, wyzwolony przez reformę 1861 r., spowodował rozwój rynku wewnętrznego. Na przykładzie Rosji tej epoki Lenin dowiódł, że: „Rynek wewnętrzny dla kapitalizmu tworzy sam rozwijający się kapitalizm, który pogłębia społeczny podział pracy.”¹⁶⁵

¹⁶⁴ M. Dobb, *Studia o rozwoju kapitalizmu*, Warszawa 1964, s. 204 i 205.

¹⁶⁵ W.I. Lenin, *Dzieła*, t. 3, Warszawa 1953, s. 28.

Potrzeby tego rynku były ogromne. Protekcja celna w imperium i zakończenie przewrotu technicznego w Królestwie wcześniej niż w Rosji stworzyło dla eksportu polskiego do Cesarstwa wyjątkowo sprzyjające warunki. Wzrosły zagraniczne lokaty inwestycyjne w Królestwie. Dokonał się burzliwy rozwój gospodarczy. Był to jednak rozwój jednostronny, nie uczestniczyło w nim rolnictwo, i — z wyjątkiem węgla — przemysł surowcowy.

Wobec importu surowców przemysłowych głównie z zachodu, bariera celna uniemożliwiła — podwyższając krajowe koszty produkcji — konkurencję z produkcją przemysłową krajów rozwiniętych na rynkach nie chronionych — czyli poza imperium. Przystosowanie struktury przemysłowej Królestwa do rynków wschodnich uzależniło całkowicie gospodarkę Królestwa od Cesarstwa. Ponadto wytworzona struktura przemysłu była bardzo jednostronna, wrażliwa na wszelkie przeciwności gospodarcze, podatna na ciosy.

U schyłku okresu na początku XX w. kończy się rewolucja przemysłowa w Rosji. Na rynkach imperium przemysł Królestwa tracił w ten sposób swoją uprzywilejowaną pozycję. Ponadto proces uprzemysłowienia w Rosji zmienił korzystny dotychczas dla Królestwa układ cenowy. Było to zjawisko ogólnoświatowe — choć przejściowe. Poprawa cen rolnych pobudziła rozwój krajowego rolnictwa. W tym czasie wzrosły trudności w walce konkurencyjnej na rynkach imperium. Zmniejszyło się tempo rozwoju handlu z Rosją i nastąpił wzrost obrotów z krajami rozwiniętymi gospodarczo.

Rozwój rolnictwa krajowego i wzrost dochodów wsi ponownie wpłynął na wzrost popytu na rynku wewnętrznym. Skłaniało to do lokat inwestycyjnych w gałęziach przemysłu nastawionych na rynek wewnętrzny. Nowe inwestycje poprawiły strukturę gałęziową przemysłu Królestwa.

Utrata korzyści z relacji cenowych w obrotach z Rosją była w pewnej mierze rekompensowana wzrostem eksportu surowcowego na Zachód. Przy ogólnym zacofaniu rolnictwa w Królestwie wydaje się, że było to niekorzystne ekonomicznie.

Pogorszenie sytuacji w handlu z Cesarstwem szło jednak w parze z rozwojem rynku wewnętrznego i bardziej harmonijnym rozwojem gospodarczym Królestwa.

Ogólnie rzecz biorąc, Królestwo w całym okresie 1885—1913 spełniało rolę przetwórczą w stosunku do rozwijających się gospodarczo-surowcowych regionów imperium. Wydaje się, że utrzymanie sytuacji z okresu rewolucji przemysłowej, gdy rozwój przemysłu stymulował rynek wewnętrzny, wpłynęłoby na bardziej wszechstronny rozwój gospodarczy, ale przebiegający w nierównie wolniejszym tempie.

Obecnie spróbujemy usystematyzować ekonomiczne warunki działania handlu zagranicznego o różnych strukturach, przyjmując, że dotyczą one kraju rozwijającego się gospodarczo.

Charakterystyka handlu zagranicznego o strukturze surowcowej

Podstawowa część dochodu narodowego wytwarzana jest w rolnictwie. W wymianie międzynarodowej kraj uczestniczy wywożąc surowce rolnicze i przywożąc wyroby przemysłowe. Partnerem wymiany są kraje znajdujące się na wyższym poziomie rozwoju gospodarczego.

Wydajność pracy przy wytwarzaniu towarów eksportowanych jest niższa niż w krajach importujących.

Obroty handlowe nie przejawiają tendencji do szybkiego wzrostu. *Terms of trade* układają się niekorzystnie dla kraju eksportującego surowce.

Charakterystyka handlu zagranicznego o strukturze przejściowej

Podstawowa część dochodu narodowego wytwarzana jest przez rolnictwo.

W wymianie międzynarodowej kraj uczestniczy wywożąc surowce rolnicze i przywożąc wyroby przemysłowe i surowce przemysłowe. Partnerem są kraje znajdujące się zarówno na wyższym poziomie rozwoju gospodarczego, jak i na niższym. Wydajność pracy przy wytwarzaniu towarów eksportowanych jest niższa niż w krajach importujących.

Obroty handlowe przejawiają tendencję do gwałtownego wzrostu. *Terms of trade* układają się korzystnie dla kraju eksportującego surowce rolnicze.

Charakterystyka handlu zagranicznego o strukturze przetwórczej

Główną część dochodu narodowego wytwarza przemysł. W wymianie międzynarodowej kraj uczestniczy wywożąc wyroby gotowe, a przywożąc surowce. Partnerem są regiony stojące na tym samym i niższym poziomie rozwoju gospodarczego. Wydajność pracy przy wytwarzaniu towarów eksportowanych jest wyższa niż w krajach importujących.

Obroty handlowe przejawiają tendencję do umiarkowanego wzrostu. *Terms of trade* układają się niekorzystnie dla krajów eksportujących surowce.

Oskar Lange zaleca przy konstrukcji modeli teoretycznych ich weryfikację statystyczną i historyczną¹⁶⁶. W naszym wypadku model jest niejako podsumowaniem badań statystycznych i historycznych.

Pragniemy jedynie powrócić do wskaźnika struktury, który był podstawą naszej periodyzacji.

Przy modelu handlu zagranicznego o strukturze surowcowej wskaźnik wyrażał się wartością od $-0,38$ do $-0,24$. Przy modelu handlu

¹⁶⁶ O. Lange, *Ekonomia polityczna*, Warszawa 1959, s. 112—117.

zagranicznego o strukturze przejściowej kształtował się w okolicach „0”. Przy modelu handlu zagranicznego o strukturze przetworczej wskaźnik wyrażał się wartością +0,29 i +0,28.

Stosowanie tego wskaźnika jako jedyne kryterium oceny może być nader zwodne, gdyż obrazuje on jedynie przemiany względne. Spróbowałem za pomocą jego ocenić strukturę handlu zagranicznego Polski w latach 1929, 1938, 1950 i 1961. Wartości, któreśmy uzyskali, są następujące: 1929 - 0,40; 1938 - 0,37; 1950 - 0,31; 1961 + 0,1.

Na podstawie tych liczb możemy przypuszczać, że sytuacja Polski w okresie międzywojennym w stosunku do jej rozwiniętych gospodarczo partnerów handlowych była zbliżona do sytuacji Królestwa Polskiego w pierwszej połowie XIX w. w stosunku do jego ówczesnych partnerów. Podobna może być interpretacja wartości wskaźnika w roku 1961, która określałaby strukturę przejściową handlu zagranicznego naszego kraju w warunkach odnoszących się do współczesnego układu krajów rozwiniętych i rozwijających się gospodarczo.

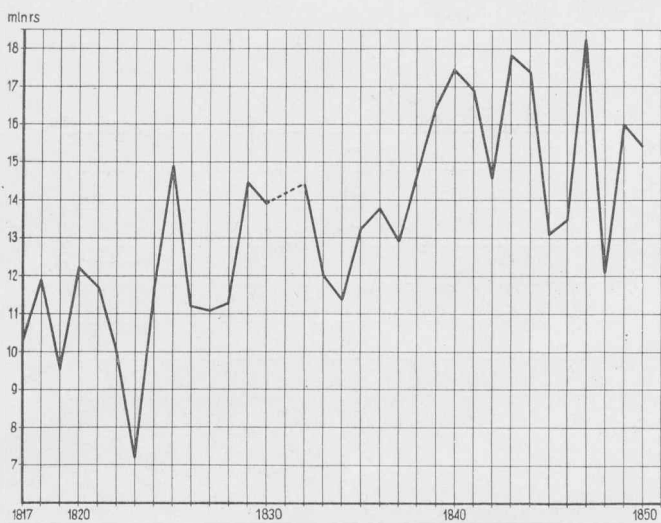
Dla całości wieku XIX i początków XX wydaje się, że wskaźnik struktury jest właściwy i można go porównywać także w ujęciu dynamicznym.

Zbadanie relacji: polityka gospodarcza — wzrost gospodarczy, rozwój przemysłu — rozwój rynków, na przykładzie stulecia rozwoju Królestwa pozwala zaobserwować pewną prawidłowość. Skok gospodarczy spowodowany był nie tyle aktywną polityką państwa feudalnego czy zewnętrznymi rynkami zbytu, co przede wszystkim rozwojem rynku wewnętrznego, ogólnokrajowym ożywieniem inwestycyjnym i wzrostem konsumpcji wewnętrznej. Ta właśnie konsumpcja wewnętrzna była, jak się wydaje, katalizatorem najbardziej wszechstronnego ruchu inwestycyjnego.

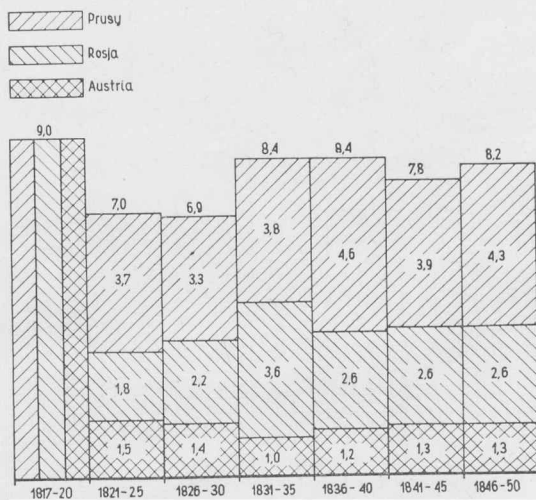
Brak warunków dla rozwoju konsumpcji wewnętrznej powodował, że zarówno polityka gospodarcza i inwestycyjna państwa, jak i zewnętrzne rynki zbytu przynosiły w okresach stagnacji rynku wewnętrznego efekty błyskotliwe, ale ograniczone do jednej czy kilku gałęzi przemysłu, a spowodowany w ten sposób wzrost gospodarczy był krótkotrwały i jednostronny.

SPIS WYKRESÓW

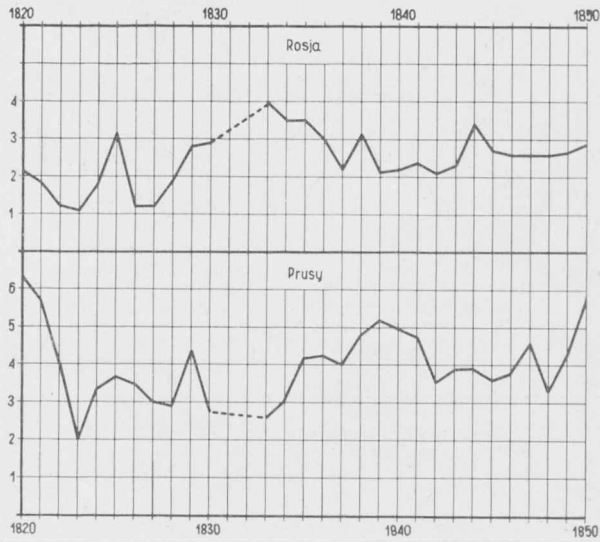
1. Obroty handlu zagranicznego 1817—1850 w mln rs.
2. Wielkość importu w średnich pięcioletnich wg krajów 1817—1850
3. Import z Rosji i Prus w mln rs. 1820—1850
4. Wielkość eksportu w średnich pięcioletnich wg krajów 1817—1850
5. Eksport do Rosji i Prus w mln rs. 1820—1850
6. Eksport, import i saldo bilansu handlowego w mln rs. 1817—1850
7. Import tkanin w mln rs. 1817—1850
8. Import, produkcja i eksport tkanin w latach 1817—1850
9. Eksport ogółem i eksport ziarna w latach 1839—1850
10. Produkcja i eksport artykułów rolnych 1839—1850
11. Ceny hurtowe w latach 1816—1850
12. Dynamika eksportu i dynamika cen pszenicy w latach 1833—1850
13. Saldo bilansu handlowego i wskaźnik terms of trade w okresach pięcioletnich 1816—1850
14. Obroty handlu zagranicznego z Zachodem w mln rs. 1850—1880
15. Ceny towarów eksportowanych do Rosji w latach 1864—1880
16. Ceny towarów importowanych z Rosji w latach 1864—1880
17. Obroty handlu zagranicznego z Zachodem 1874—1913
18. Ceny i terms of trade w latach 1850—1913
19. Obroty handlowe z Zachodem w mln rs. 1817—1913 (skala logarytm.)
20. Obroty handlowe z Zachodem w mln rs. 1864—1883
21. Tempo wzrostu obrotów handlu zagranicznego w latach 1820—1910 w odstępach dziesięcioletnich
22. Wskaźnik struktury eksportu w latach 1820—1910 w odstępach pięcioletnich



Rys. 1

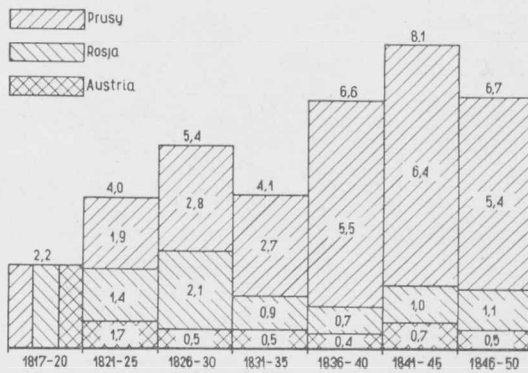


Rys. 2



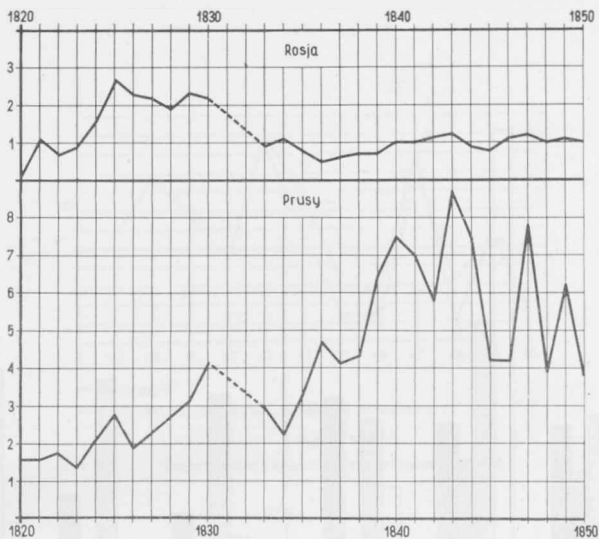
Wykres nr 3
Import z Rosji i Prus w mln rs 1820-1850

Rys. 3



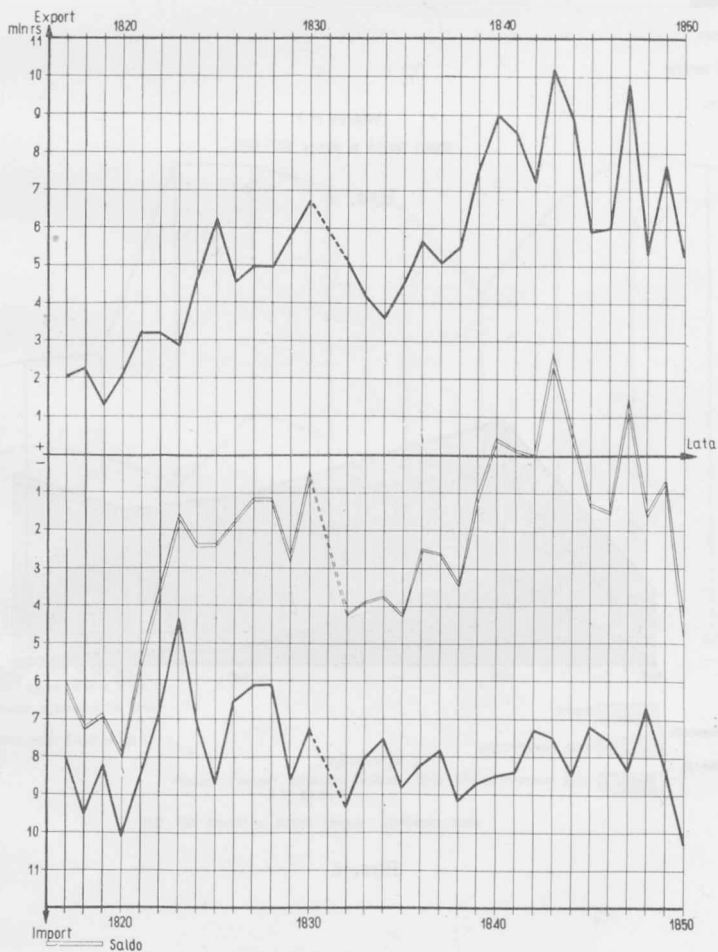
Wykres nr 4
Wielkość eksportu w średnich pięcioletnich wq krajów 1817-1850

Rys. 4



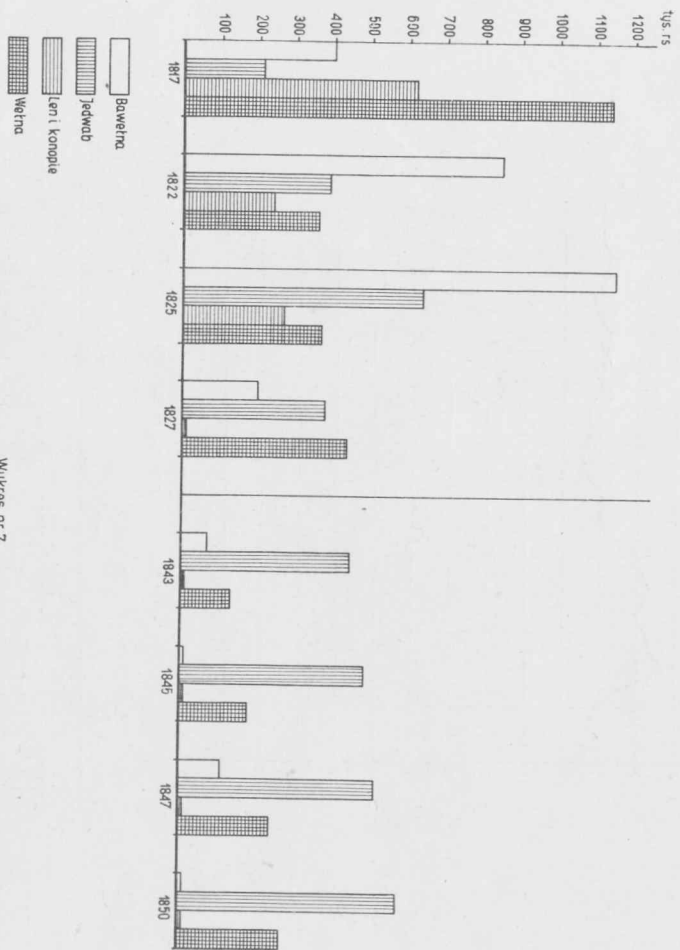
Rys. 5

Wykres nr 5
Eksport do Rosji i Prus w mln rs 1820-1850

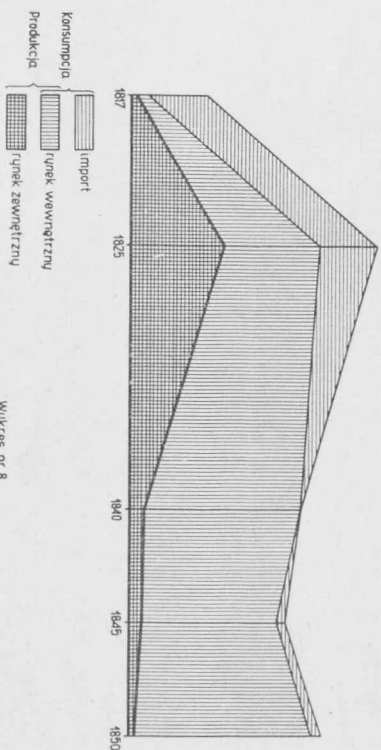


Rys. 6

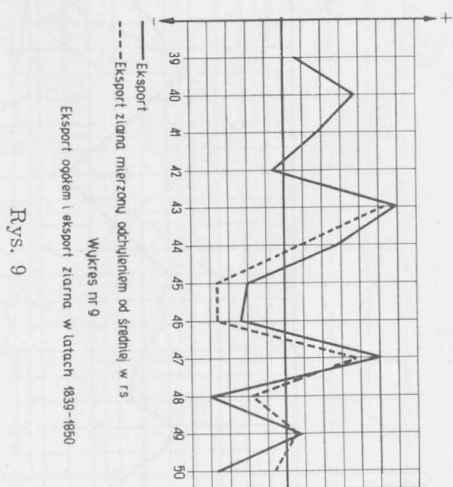
Wykres nr 6
Eksport, import i saldo bilansu handlowego w mln rs. 1817-1850



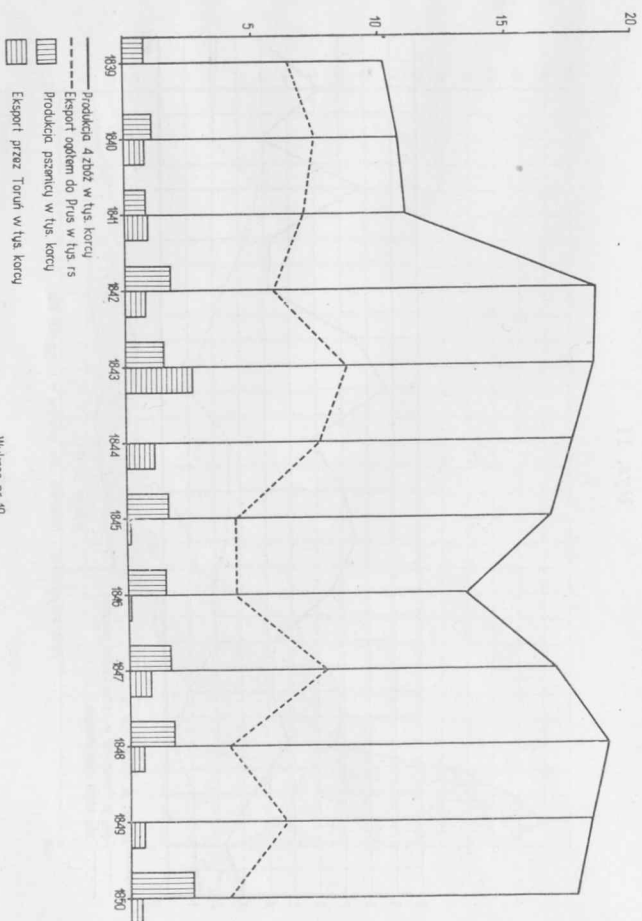
Wykres nr 7
Import tkanin w mln rs 1877-1890



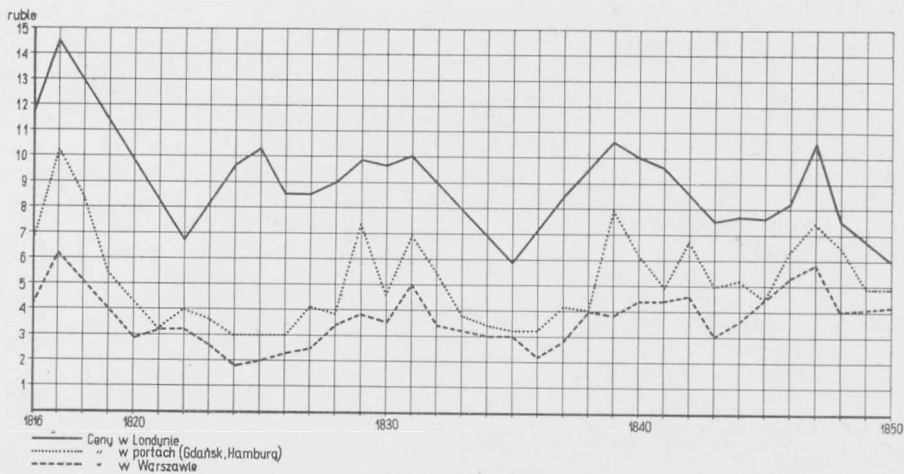
Rys. 8



Rys. 9

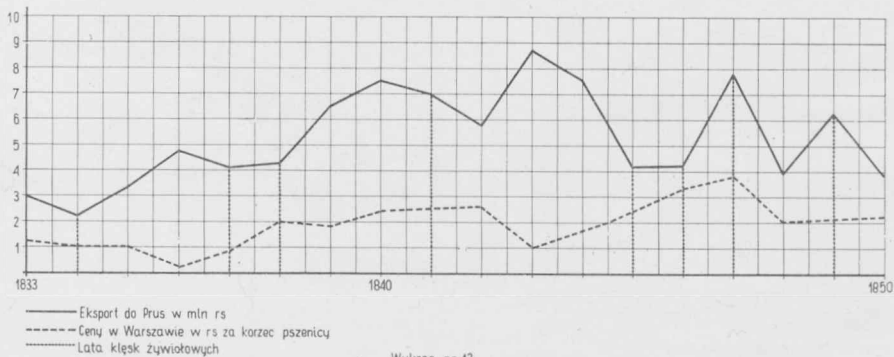


Rys. 10



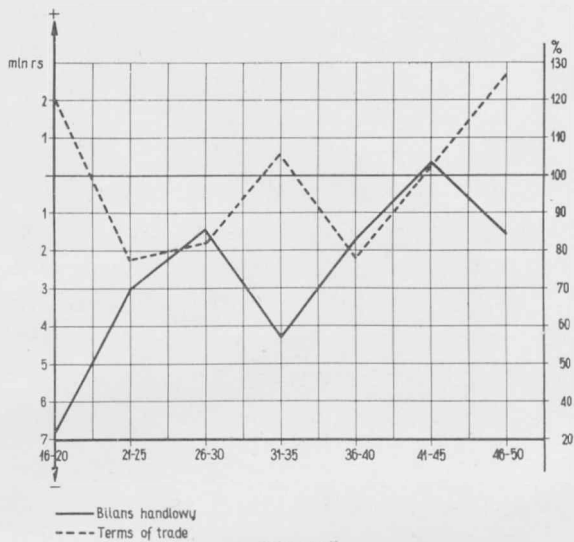
Wykres nr 11
Ceny hurtowe w latach 1816-1850

Rys. 11



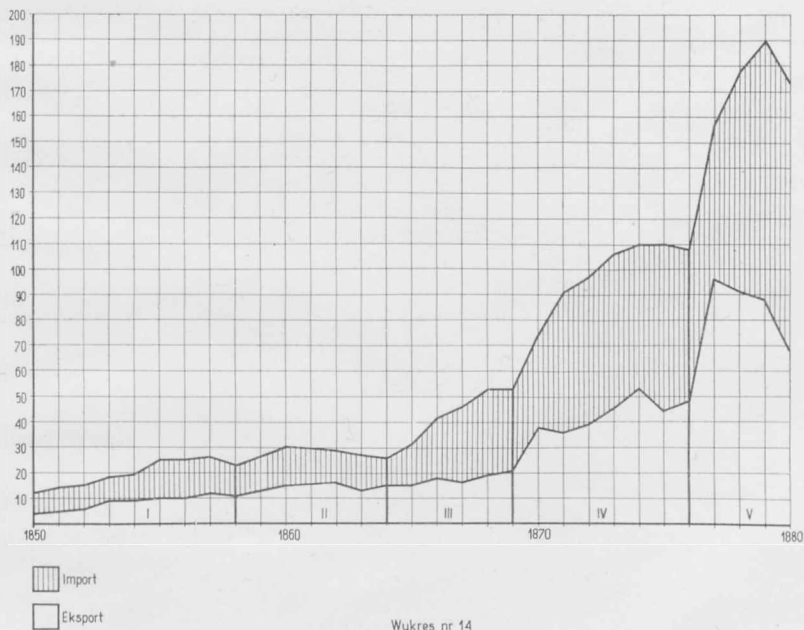
Wykres nr 12
Dynamika eksportu i dynamika cen pszenicy w latach 1833-1850

Rys. 12



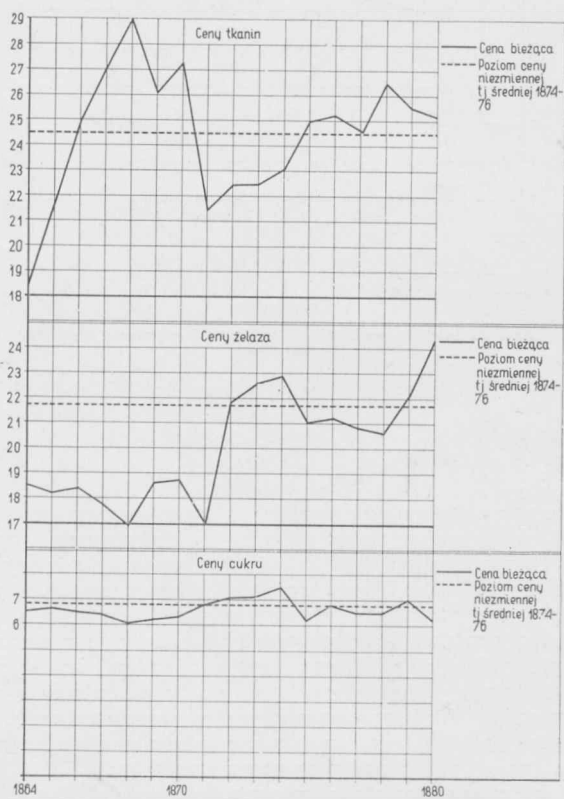
Wykres nr 13
Saldo bilansu handlowego i wskaźnik terms of trade w okresach pięcioletnich 1916 - 1950

Rys. 13



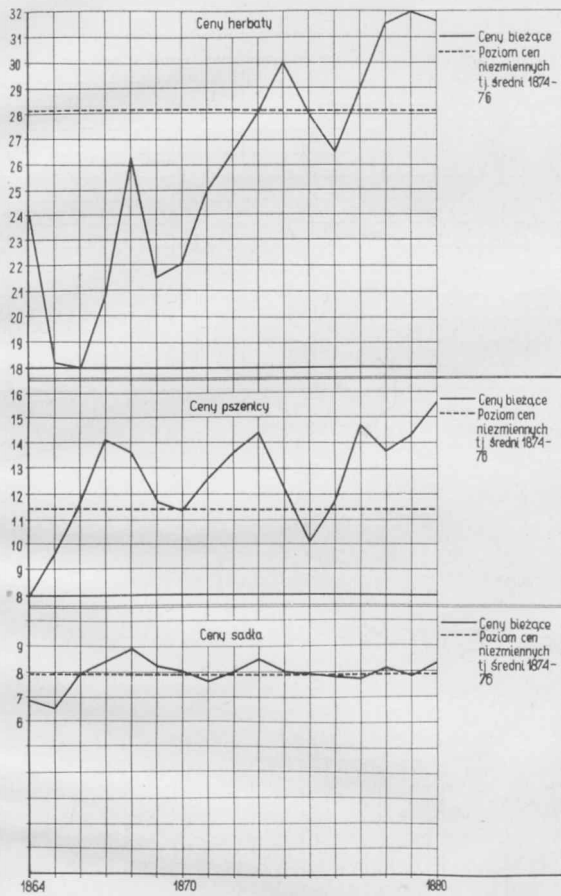
Wykres nr 14
Obróty handlu zagranicznego z zachodem w młn rs 1950-1980

Rys. 14



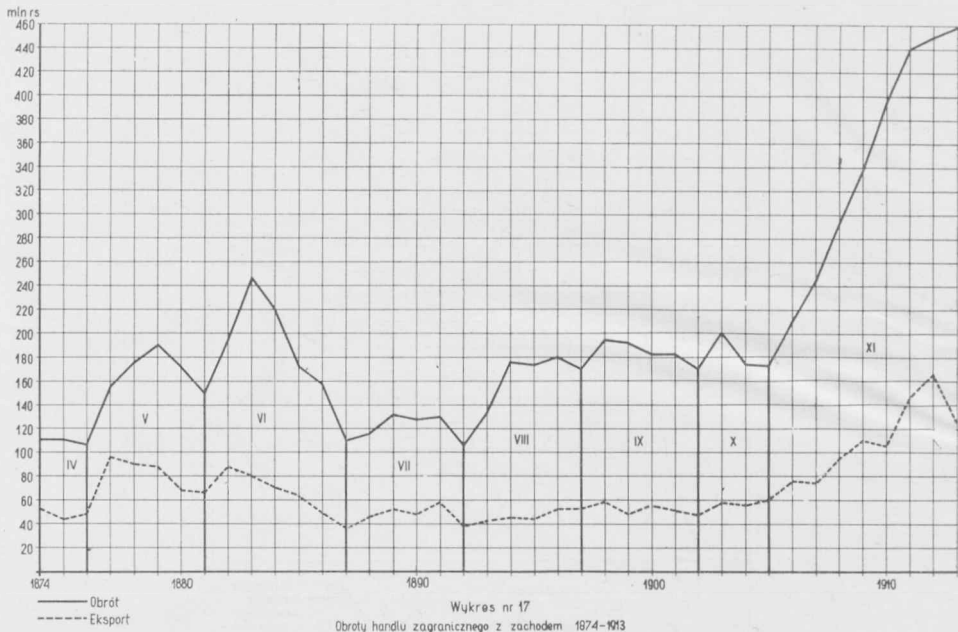
Wykres nr 15
Ceny towarów eksportowanych do Rosji 1864-1880

Rys. 15

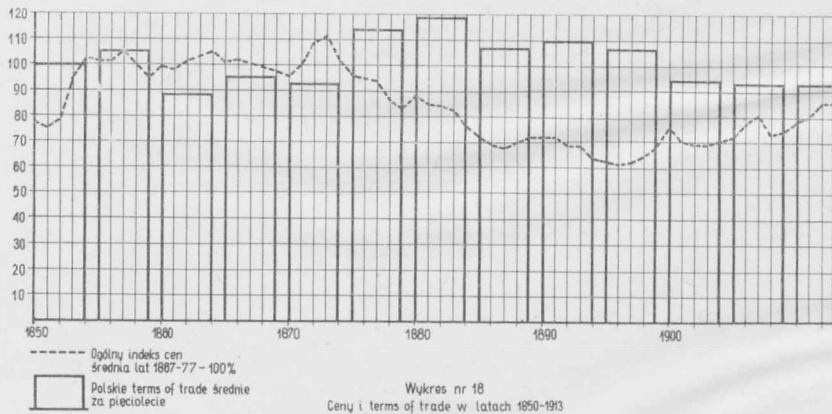


Wykres nr 16
Ceny towarów importowanych z Rosji 1864-1880

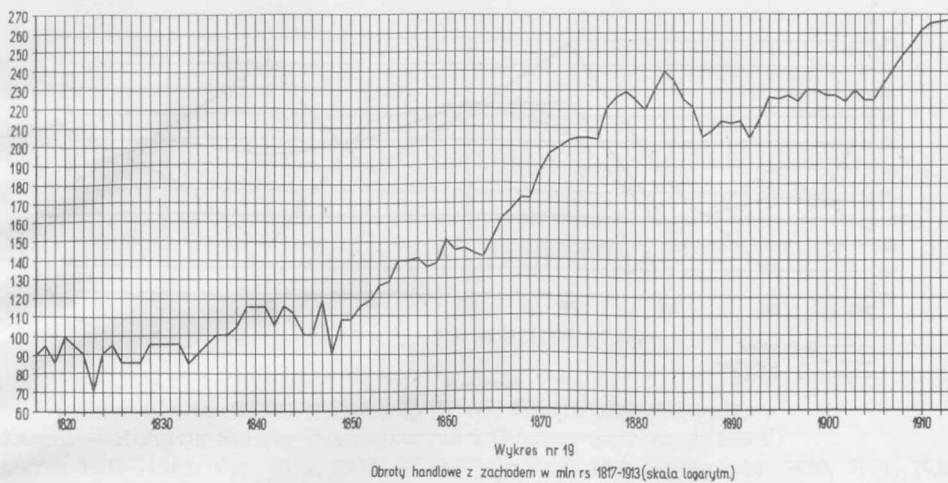
Rys. 16



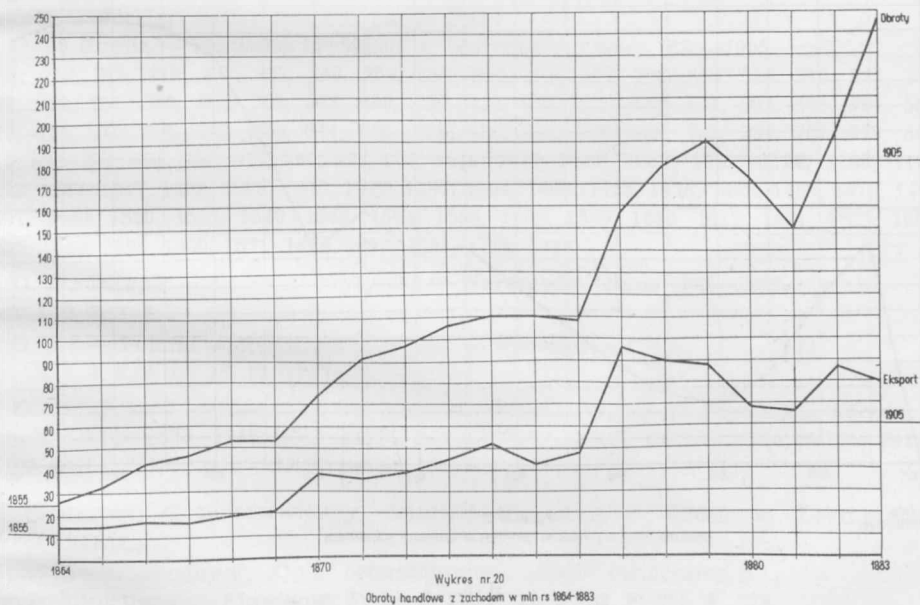
Rys. 17



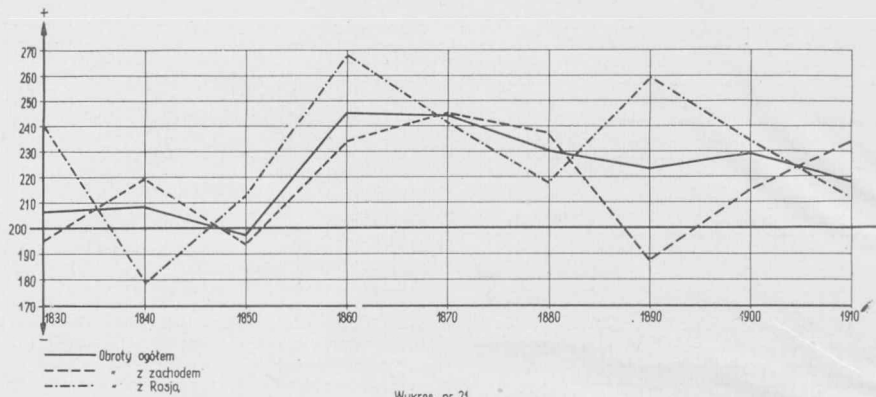
Rys. 18



Rys. 19

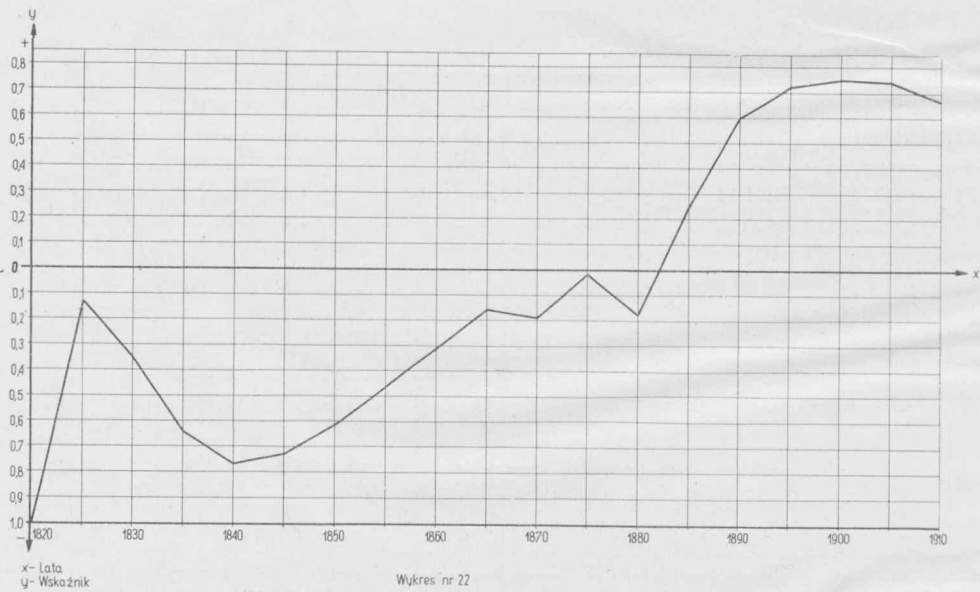


Rys. 20



Wykres nr 21
Tempo wzrostu obrotów handlu zagranicznego 1820-1910 w odstępach dziesięcioleci.

Rys. 21



Wykres nr 22
Wskaźnik struktury eksportu 1820-1910 w odstępach pięcioletnich

Rys. 22

ŹRÓDŁA I LITERATURA

MATERIAŁY ARCHIWALNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (skrót AGAD)

Zespól — Komisja Spraw Wewnętrznych i Duchownych (skrót KSW)

Okres 1807—1868. Vol: 6769, 6933, 7039, 7042, 7043, 7044, 7045, 7049, 7050, 7051, 7052, 7273, 7274, 7275.

Zespól — Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu (skrót KRPIs)

Okres 1818—1836. Vol: 1393, 1394, 1395, 1396, 1397, 1398.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Katowicach (skrót WAP Kat.)

Zespól — Archiwum Górnicze Dąbrowy Górniczej (skrót AGDG)

Okres 1833—1864. Vol 2511.

Public Record Office w Londynie (skrót PRO)

Zespól — Foreign Office Records (skrót F.O.)

F. O. 65 Russia — Konsulat brytyjski w Warszawie. Okres 1833—1905.

Vol: 210, 215, 219, 227, 237, 246, 254, 255, 264, 276, 285, 294, 304, 315, 316, 325, 326, 338, 339, 355, 369, 372, 382, 383, 398, 399, 414, 435, 436, 448, 449, 582, 583, 584, 585, 612, 613, 640, 641, 642, 643, 644, 665, 666, 686, 687, 708, 709, 733, 734, 757, 777, 809, 810, 825, 841, 859, 895, 917, 950, 976, 982, 1016, 1017, 1054, 1056, 1092, 1124, 1146, 1167, 1193, 1227, 1277, 1305, 1308, 1340, 1370, 1386, 1404, 1405, 1425, 1426, 1452, 1453, 1478, 1479, 1497, 1499, 1520, 1522, 1540, 1542, 1564, 1565, 1588, 1589, 1610, 1611, 1631, 1633, 1650, 1652, 1653, 1654, 1669, 1671, 1674, 1690, 1691, 1714, 1716.

F. O. 392 Poland — Konsulat brytyjski w Warszawie. Okres 1833—1870.

Vol: 1, 2, 3, 4, 5, 6.

F. O. 393 — Poland — Konsulat brytyjski w Warszawie. Okres 1833—1913.

Vol: 2, 3, 4, 8, 9, 10, 15, 16, 17, 18.

F. O. 640 Poland — Konsulat brytyjski w Warszawie, księgi rejestracji korespondencji. Okres 1833—1915. Vol: 24175, 24176, 24177, 24178, 24179, 24180, 24181, 24182, 24183, 24184, 24185, 24186, 24187, 24188, 19047.

Centralnyj Gosudarstwiennyj Istoriczieskij Archiw SSSR w Leningradzie (skrót CGIAL)

„Fond” — oznaczamy F, „Opis” oznaczamy op., „dzieło” oznaczamy d.

Fondy Ministerstwa Finansow: F. 19, F. 20, F. 21, F. 22, F. 268, F. 574.

F. 19 — Diepartament wnieszniej torgowli. Okres 1810—1885. Vol: op. 3, d. 39, d. 41, d. 54.

F. 20 — Diepartament torgowli i manufaktur. Okres 1808—1900. Vol: op. 2, d. 2080; op. 4, d. 3136, op. 5, d. 208, d. 368; op. 6, d. 150; op. 7, d. 154; op. 10, d. 562.

F. 21 — Diepartament tamożennych sborow. Okres 1800—1857 i 1862—1918. Vol: op. 2, d. 75, d. 1537; op. 11, d. 13, d. 29, d. 309; op. 12, d. 27.

F. 22 — Cienralnyje uczieźdienija po czasti torgowli i promyszlenności. Okres 1858—1917. Vol: op. 2, d. 2182; op. 3, d. 151, d. 164; op. 7, d. 2153; op. 12, d. 35.

F. 268 — Diepartament żeleznodorożnych dzieł. Okres 1889—1917. Vol: op. 2, d. 1522.

F. 574 — Diepartament nieokładnych sborow. Okres 1815—1918. Vol: op. 4, d. 653.

Fondy Ministerstwa torgowli i promyszlenności: F. 28, F. 37, F. 40.

F. 28 — Gławnaja pałata mier i wiesow. Okres 1836—1918. Vol: op. 11, d. 35.

F. 37 — Gornyj diepartament. Okres 1733—1918. Vol: op. 3, d. 1305; op. 5, d. 1347; op. 7, d. 32, d. 81, d. 186, d. 670; op. 65, d. 3144, d. 2805.

F. 40 — „Wsiepoddanniejszije” dokłady po czasti torgowli i promyszlenności i torgowyje dogowory s inostrannymi gosudarstwami. Okres 1764—1917. Vol: op. 1, d. 23, d. 31, d. 32, d. 38, d. 52, d. 53, d. 54; op. 7, d. 28.

Fondy Gosudarstwiennogo Sowietu:

F. 1148 — Obszczozje sobranije. Okres 1810—1917. Vol: op. 8, d. 1; op. IX, d. 2.

Fondy Komitietu Ministrow:

F. 1263 — Komitiet Ministrow. Okres 1802—1905. Vol: op. 1, d. 1347; op. alf. 4709, rok 1898, d. 5335.

Fondy Sowietow Ministrow:

F. 1276 — Sowiet ministrow. Okres 1905—1917. Vol: op. 4, d. 210.

Fondy kodifikacyjnych uczieźdienij:

F. 1261 — Wtoroje otdielenije Sobstwiennoj e.i.v. kancelarii. Okres 1826—1892. Vol: op. 2, d. 43.

Fondy Ministerstwa Wnutriennych Dieł: F. 1284, F. 1290.

F. 1284 — Diepartament obszczich dzieł. Okres 1801—1918. Vol: op. 70, d. 351.

F. 1290 — Cienralnyj statisticzieskij komitiet. Okres 1811—1918. Vol: op. 2, d. 547.

Fondy Ministerstwa Ziemledielija:

F. 398 — Diepartament ziemledielija. Okres 1838—1919. Vol: rok 1902, d. 22152.

Fondy Ministerstwa Putiej Soobszczenia: F. 229, F. 262, F. 273, F. 285.

F. 229 — Kancelarija ministra. Okres 1864—1918. Vol: op. 2, d. 1204, d. 1247, d. 1259; op. 3, d. 451.

F. 262 — Tiechnicziesko-inspektorskij komitiet żeleznych dorog. Okres 1859—1885. Vol: op. 1, d. 1039.

F. 273 — Uprawlenie żeleznych dorog. Okres 1886—1918. Vol: op. 9, d. 3592.

F. 285 — Sowiet predstavitelej kazionnych żeleznych dorog. Okres 1909—1917. Vol: op. 1, d. 37.

Fondy akcioniernych obszczestw i towariszczestw: F. 378, F. 1450.

F. 378 — Prawlenie obszczestwa jugo-zapadnych ż.d. Okres 1871—1917. Vol: op. 3, d. 410.

F. 1450 — Nieftiepromyszlennoje i torgowoje obszczestwo „Mazut”. Okres 1898—1918. Vol: op. 1, d. 26.

Archiw Wniesznej Politiki Rossii, Archiwno Uprawl. MID SSSR w Moskwie (skrót AWP)

Zespól-Dieło II Diepartamenta (Wnutriennych Snoszenij) I-5. Vol: op. 398, d. 67; op. 399, d. 12, d. 15, d. 75; op. 400, d. 6, d. 21, d. 22; op. 682, d. 7; op. 401, d. 19, d. 20, d. 45, d. 47, d. 86, d. 93; op. 402, d. 17, d. 18, d. 29; op. 403, d. 5, d. 6, d. 7, d. 40, d. 8, d. 9, d. 10, d. 11, d. 12, d. 13, d. 14, d. 15, d. 16, d. 17, d. 18, d. 19, d. 20, d. 21, d. 22, d. 23, d. 24, d. 38; op. 404, d. 13, d. 14, d. 69; op. 405, d. 9, d. 10, d. 95, d. 96, d. 187, d. 188, d. 81; op. 407, d. 384, d. 385, d. 587, d. 588, d. 634, d. 387, d. 425,

2
161045

d. 426, d. 481, d. 427, d. 482, d. 537, d. 540, d. 541, d. 542, d. 543, d. 586, d. 635, d. 685, d. 686, d. 736, d. 737, d. 738, d. 739, d. 740, d. 800, d. 801, d. 782, d. 799, d. 840.

ŹRÓDŁA NIEARCHIWALNE

1. Głównoje obszczestwo rossijskich żelaznych dorog, otczoty za (...) S-Ptb. Wydawnictwo ciągle, wykorzystano lata 1861—1880.
2. Istoriceskij oczerk razwitija uczieżdienij po statistik i kart putiej soobszczeniija v 1798—1898 gg. S-Peterburg 1898.
3. Obzory wnieszniej torgowli Rossii, S-Ptb. Wydawnictwo ciągle, wykorzystano lata 1850—1914.
4. Otczot obszczestwa warszawsko-terespolskoj żelaznoj dorogi, Warszawa. Wydawnictwo ciągle, wykorzystano lata 1870—1881.
5. Otczot o warszawsko-wienskoj żelaznoj dorogie, Warszawa. Wydawnictwo ciągle, wykorzystano lata 1877—1887.
6. Otczoty czlenow komisii po issledowaniju fabriczno-zawodskoj promyslenosti w Carstwie Polskom, Spb 1888.
7. Poland-Economic conditions, Report on... Wydawnictwo ciągle, 1921—1938, London. Wykorzystano lata 1921—1925.
8. Report on the trade of Poland (Warsaw) by Consul-General. Received by the Board of Trade through the Foreign Office. Accounts et Papers, London. Wydawnictwo ciągle. Skrót odnośnika: E et P oraz rok i nr tomu. Wykorzystano raporty zawarte w A et P: 1850 LI, 1857—1858 LV, 1859 XXX, 1862 LIX, 1865 LIII, 1867 LXVII, 1867—1868 LXVIII, 1868—1869 LIX, 1870 LXIV, 1871 LXV, 1872 LIII, 1872 LVIII, 1873 LXII, 1874 LXVII, 1875 LXXVI, 1876 LXXVI, 1878 LXXIII, 1878—1879 LXX, 1887 LXXXV, 1888 CII, 1889 LXXX, 1890 LXXVI, 1890—1891 LXXXVIII, 1892 LXXXVII, 1893—1894 XCVI, 1894 LXXXVII, 1895 C, 1896 LXXXVIII, 1897 XCIII, 1899 CII.
9. Swiedienija o żelaznych dorogach. Ptb. Wydawnictwo ciągle, 1884—1914.
10. Swodnaja statistika pieriewozok po russkim żelaznym dorogam. (Statisticzeskij otczot o pieriewozkie wsiech gruzow). Ptb. Wydawnictwo ciągle, 1890—1914. Wykorzystano lata 1890, 1891, 1894—96, 1899—1901, 1905, 1909—1911.

LITERATURA

(obejmuje pozycje w pracy cytowane)

- Ajzen M.: *Polityka gospodarcza Lubeckiego (1821—30)*, Warszawa 1932.
- Anderson A. F., Wichman A. F., Iwanow S. I.: *Statisticzeskije dannyje po eksploatacii S-Pietierbursko-Warszawskoj Ż. D.*, Pietierburg 1905, s. 1858—1904.
- Chromow P. A.: *Ekonomiczeskoje razwitije Rossii w XIX—XX wiekach*, Moskwa 1950.
- Deane Ph.: *Contemporary Estimates of national income in the second half of the nineteenth century*, „Economic History Review”, vol. IX, No. 3.
- Dobb M.: *Studia o rozwoju kapitalizmu*, Warszawa 1964.
- Drużynin A. N., Toćickij A. I.: *Carstwo Polskoje na russkom rynku*, Warszawa 1900.

- Freytag v. Loringofien: *Torgowla Danciga w 1877 godu*, Pietierburg 1879.
- Grabowski E.: *Skupienia miejskie w Królestwie Polskim*, Warszawa 1914.
- Grzeniewski L. B.: *Warszawa w „Lalce” Prusa*, Warszawa 1965.
- Hoszowski S.: *Z dziejów handlu zbożowego w Toruniu 1760—1860*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. XI, 1949.
- Ignatiuk A.: *Rozwój cen w b. Królestwie Polskim 1904—1913*, „Rocznik WSH”, V, Warszawa 1928.
- Ihnatowicz I.: *Rynki zbytu przemysłu łódzkiego w drugiej połowie XIX wieku*, „Przegląd Historyczny”, 1965, nr 4.
- Jacob W.: *Report of the trade in foreign corn and of the agriculture of the north of Europe*, London 1826.
- Janowicz L.: *Zarys rozwoju przemysłu w Królestwie Polskim*, Kraków 1907.
- Janżuł I. I.: *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim*, Petersburg 1887.
- Konic H.: *Rozwój rolnictwa i przemysłu*, Warszawa bd.
- Korespondencja Lubeckiego z ministrami-sekretarzami stanu*, t. II, Kraków 1909.
- Kostrowicka I.: *Produkcja roślinna w Królestwie Polskim (1816—64)*, SGPS, Warszawa 1961.
- Kott J.: *O „Lalce” Bolesława Prusa*, Warszawa 1950.
- Kula W.: *Podłoże gospodarcze Wiosny Ludów. Wiosna Ludów w Europie*, t. II, PIW, 1949.
- Kula W.: *Przemysł włókienniczy w Królestwie Polskim*, „Kwartalnik Historyczny”, 1956, nr 1—2.
- Kula W.: *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego*, Warszawa 1962.
- Lange O.: *Ekonomia polityczna*, Warszawa 1959.
- Laszczenko P. I.: *Historia gospodarcza ZSRR*, t. II, Warszawa 1954.
- Lenin W. I.: *Rozwój kapitalizmu w Rosji. Dzieła*, t. III, Warszawa 1953.
- Luksemburg R.: *Rozwój przemysłu w Polsce*, Warszawa 1957.
- Łukasiewicz J.: *Przezwrot techniczny w przemyśle Królestwa Polskiego 1852—1886*, Warszawa 1963.
- Mitchell B. R.: *Abstract of British Historical Statistics*, Cambridge 1962.
- M. P. S.: *Kratkoje opisanije Warszawsko-Terespolskoj Żelaznoj Dorogi*, Warszawa 1896.
- Mulhall M. G.: *The Dictionary of Statistics*, London 1903.
- Pietrzak-Pawłowska I.: *Królestwo Polskie w początkach imperializmu 1900—1905*, Warszawa 1955.
- Poznański J.: *Proizwoditielnyje siły Carstwa Polskogo*, S-Pietierburg 1879.
- Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim*, Warszawa 1910.
- Radziszewski H.: *Skarb i organizacja władz skarbowych w Królestwie Polskim*, t. I, Warszawa 1907.
- Radziszewski H.: *Statystyka stosunków handlowych komór celnych Królestwa Polskiego z Anglią w roku 1908*, Warszawa 1910.
- Rose E.: *Wielki przemysł Królestwa Polskiego przed wojną*, Poznań 1918.
- Rychliński S.: *Handel zagraniczny Królestwa Polskiego 1831—1850*, „Ekonomista”, 1929, t. II.
- Sbornik swiedienij po istorii i statistikie wnieszniej torgowli Rossii*, pod red. W. I. Pokrowskiego, t. I, S-Pt. 1902.
- Siegel S.: *Ceny w Warszawie w latach 1816—1914*, Poznań 1949.
- Strzeszewski Cz.: *Handel zagraniczny Królestwa Kongresowego (1815—1830)*, Lublin 1937.
- Swiedienije o wywozie i wwozie czerez stancji żelaznych pristani i tamożni za 1884 g*, S-Pietierburg 1887.
- Sarapow S.: *Soczinienija*, t. I, S-Pietierburg 1892.

Szuster U. S.: *Ekonomiczeskaja borba Moskwy s Łodzju*, „Istoriczeskije zapiski”, 1939, nr 5.

Tarle E.: *Dzieje Europy 1871—1919*, Warszawa 1960.

Tennenbaum H.: *Bilans handlowy Królestwa Polskiego*, Warszawa 1916.

Wiśniewski J.: *Indeks cen hurtowych w Królestwie Polskim 1894—1903*, „Rocznik WSH”, III, Warszawa 1927.

Woblyj K.: *Polskij rynek 1903—1908—1913*; *Technika, Ekonomika, Prawo*, 1924—1926; *Zapysky socijalno-ekonomiczesko widdilu 1923—1927*, Kijew.

Woblyj K.: *Rozwitije fabryczno-zawodskoj promyszlennosti w 10 gubernijach Carstwa Polskiego 1876—1906*, TWSK, wyp. XXIX, Warszawa 1907.

SPIS TABLIC STATYSTYCZNYCH

Nr	Tytuł	Str.
1.	Ważniejsze pozycje taryfy celnej Królestwa Kongresowego z 1 I 1823 r.	20
2.	Obroty handlu zagranicznego Królestwa Polskiego 1817—1850	27
3.	Dynamika średnich wieloletnich obrotów handlowych 1816—50	28
4.	Dynamika średnich obrotów i średnich cen w latach 1816—1850	29
5.	Wartość obrotów handlu zagranicznego przypadająca na 1 mieszkańca w latach 1820—1850 w różnych krajach	29
6.	Obroty handlu zagranicznego w latach 1820—1850 różnych krajów	30
7.	Udział handlu Królestwa w obrotach Rosji 1816—1850	32
8.	Udział różnych krajów w obrotach handlowych Rosji w latach 1846—1848	32
9.	Udział Królestwa Polskiego w obrotach handlu zagranicznego Niemiec 1820—1850	33
10.	Udział Królestwa Polskiego w handlu zagranicznym Austrii 1820—1850	33
11.	Import do Królestwa Polskiego w latach 1817—1850	34
12.	Eksport z Królestwa Polskiego w latach 1817—1850	37
13.	Dynamika importu i eksportu w średnich pięcioletnich	40
14.	Salda bilansu handlowego Królestwa 1817—1850	41
15.	Struktura towarowa handlu zagranicznego w 1822 r.	44
16.	Struktura eksportu w 1822 i 1850 r.	47
17.	Struktura importu w 1822 i 1850 r.	48
18.	Import z Prus do Królestwa towarów włókienniczych 1817—1850	49
19.	Import towarów włókienniczych do Królestwa według stopnia przerobu surowca 1817—1850	50
20.	Udział wyrobów gotowych w całości importu towarów włókienniczych 1817—1850	51
21.	Import, eksport i produkcja tkanin oraz konsumpcja na 1 mieszkańca w okresie 1817—1850	52
22.	Średni eksport roczny różnych produktów rolnych i leśnych w latach dwudziestych i czterdziestych XIX w. do Prus i Austrii	53
23.	Eksport zboża do Prus i Austrii w latach 1839—1850	56
24.	Produkcja i eksport zbóż w latach 1830—1850	57
25.	Wywóz pszenicy z Gdańska w latach 1816—1825	59
26.	Ceny pszenicy, eksport i produkcja zbóż 1816—1850	61
27.	Indeksy grupowe cen w latach 1816—1850	62
28.	Wartość produkcji przemysłowej Królestwa Polskiego w latach 1845—1860 (w mln rubli)	71
29.	Wysokość opłat celnych w latach 1851—1879 (w kopiejkach za pud)	76
30.	Bilans handlowy Królestwa Polskiego w latach 1850—1880 (w tys. rubli srebrem)	81
31.	Bilans handlowy Królestwa Polskiego z Cesarstwem w latach 1850—1876 (w tys. rubli srebrem)	82

32. Obroty Królestwa Polskiego z Cesarstwem w latach 1874—1876 (w tys. rubli srebrem)	83
33. Wywóz towarów z Warszawy do Cesarstwa koleją petersbursko-warszawską i warszawsko-terespolską w latach 1864—1876 (w pudach)	85
34. Wywóz towarów do Cesarstwa koleją warszawsko-terespolską w latach 1877—1880 (w pudach)	85
35. Szacunek wywozu do Rosji pięciu grup towarowych w cenach niezmiennych kolejnymi petersburską i terespolską (w latach 1864—1880) (w tys. rs.)	86
36. Szacunek wywozu z Królestwa Polskiego do Cesarstwa w latach 1864—1872 (w mln rs.)	87
37. Import na obu drogach kolei żelaznej w latach 1864—1880 (w pudach)	88
38. Import do Królestwa Polskiego wg cen niezmiennych w latach 1864—1880 (w tys. rubli)	89
39. Szacunek importu z Cesarstwa do Królestwa w latach 1864—1872 (w mln rubli)	90
40. Szacunek bilansu handlowego Królestwa Polskiego w latach 1850—1880 (w mln rubli)	91
41. Średnie obroty handlowe roczne w okresach trzyletnich 1865—1880 (w mln rubli)	92
42. Import do Rosji w latach 1876—1881 (w tys. pudów)	94
43. Eksport zbóż z Rosji w latach 1851—1895 (w mln pudów)	95
44. Obroty handlu zagranicznego przypadające na 1 mieszk. różnych krajów w latach 1850—1880 (w rublach srebrem)	95
45. Obroty handlu zagranicznego krajów europejskich w latach 1850—1880 (w mln £ bryt.)	96
46. Udział handlu zagranicznego Polski w obrotach światowych w latach: 1880, 1938 i 1960	97
47. Wielkość produkcji i handel zagraniczny Królestwa Polskiego w latach 1850—1880	98
48. Porównanie średnich obrotów handlowych i średniej produkcji Królestwa Polskiego w okresach pięcioletnich 1851—1880	98
49. Handel zagraniczny i produkcja krajowa w latach 1851—1880 (w mln rubli)	99
50. Przyrost średnich rocznych w okresach pięcioletnich 1851—1880 (w mln rubli)	100
51. Wskaźniki poziomu przemysłowego w różnych krajach w 1850 roku (w kg na mieszkańca)	101
52. Obroty Królestwa Polskiego z Wielką Brytanią w latach 1858—1871 (w mln rubli srebrem)	104
53. Import tkanin do Królestwa Polskiego w latach 1851—1881 (w tys. rubli srebrem)	109
54. Bilans wyrobów włókienniczych w Królestwie Polskim w latach 1851—1881 (w mln rubli)	110
55. Eksport na Zachód w latach 1851—1880 (w tys. rubli)	114
56. Obroty portu gdańskiego w 1877 r. (w mln marek)	116
57. Wartość towarów na jarmarku w Niżnym w latach 1840—1886 (w mln rubli)	117
58. Wywóz towarów do Cesarstwa w latach 1865—1880 (w tys. rubli srebrem)	118
59. Ceny żelaza i surówki w 1876 r. (za 1 pud w kopiejkach)	119
60. Przywóz z Rosji w latach 1865—1880 (w tys. rubli)	120

61. Średnie ceny roczne towarów eksportowanych w latach 1864—1880 (w rublach srebrem)	123
62. Średnie ceny roczne towarów importowanych w latach 1864—1880 (w rublach srebrem)	124
63. Średnia roczna produkcja rolna Królestwa Polskiego w latach 1902— 1913 (w tys. ton)	128
64. Produkcja przemysłowa Królestwa Polskiego w latach 1908—1913 (w tys. ton)	129
65. Wydobycie i import węgla w latach 1883—1892 (w mln pudów)	133
66. Opłaty celne od puda w latach 1868 i 1891 (w kopiejkach)	135
67. Dynamika produkcji i importu surowki w latach 1886—1892	138
68. Bilans handlu zagranicznego Królestwa Polskiego z Zachodem w latach 1880—1913 (w tys. rubli)	147
69. Eksport z Królestwa Polskiego do Cesarstwa pięciu grup towarów w la- tach 1885—1910 (w tys. pudów)	149
70. Przywóz pięciu grup towarów z Cesarstwa do Królestwa Polskiego w la- tach 1890—1910 (w tys. pudów)	150
71. Obroty handlowe Królestwa Polskiego w latach 1880—1910 (w mln rubli srebrem)	151
72. Wartość produkcji przemysłowej i rolnej oraz handel zagraniczny Kró- lestwa Polskiego w latach 1882—1913 (w mln rubli)	153
73. Struktura importu Królestwa Polskiego z Zachodu w latach 1880—1910 (w tys. rubli)	162
74. Struktura eksportu Królestwa Polskiego w latach 1880—1910 (w tys. rubli)	166
75. Eksport zboża i produktów zbożowych w latach 1890—1910 (w mln rubli)	166
76. Obrót tkaninami między Królestwem Polskim a Cesarstwem w latach 1879—1911 (w mln rubli)	173
77. Wskaźniki koniunktury gospodarczej Rosji w latach 1881—1886	174
78. Produkcja surowki, żelaza i stali w Rosji i Królestwie Polskim w latach 1887—1913 (w mln pudów)	180
79. Produkcja maszyn rolniczych w Królestwie Polskim w latach 1910—1912 (w tys. pudów)	182
80. Obroty na dwóch jarmarkach w Łęcznej w woj. lubelskim (w tys. rubli)	182
81. Import zboża i bydła z Cesarstwa w latach 1880—1913 (w mln rubli)	183
82. Struktura i kierunki handlu zagranicznego w 1910 r. (w mln rubli)	184
83. Ogólny indeks cen hurtowych w Wielkiej Brytanii w latach 1850—1913	187
84. <i>Terms of trade</i> Królestwa Polskiego w okresach pięcioletnich 1850—1913	188
85. Obroty handlu zagranicznego z Zachodem w latach 1817—1913	190
86. Kierunki obrotów handlowych Królestwa Polskiego w latach 1820—1910	192
87. Wzrost obrotów handlowych z Zachodem i Rosją w dziesięcioleciach 1820—1910	193

MIARY, WAGI, PIENIĄDZ

W XIX i na początku XX w. w handlu zewnętrznym Królestwa Polskiego występowały miary i wagi polskie, rosyjskie, angielskie i niemieckie. U schyłku XIX stulecia pojawiają się coraz częściej miary i wagi systemu metrycznego dziesiętnego.

Do roku 1849 obowiązywały prawnie miary tzw. nowopolskie, od roku 1850 do 1919 — rosyjskie.

Poniżej przedstawimy zestawienie najczęstszych miar i wag, używanych w niniejszej pracy: *

Miary nasypane w litrach

polskie	— Łaszt	— 3440 l
	— Korzec	— 128 l
rosyjskie	— Czetwierť	— 209,91 l
	— Quarters	— 290,9 l
angielskie	— Bushel	— 36,36 l
	— Scheffel	— 54,974 l

Miary objętości dla cieczy w litrach

polskie	— garniec	— 4 l
	— kwarta	— 1 l
rosyjskie	— beczka	— 491,98 l
	— wiadro	— 12,2994 l
	— sztof	— 1,2299 l
angielskie	— galon	— 4,5459 l
niemieckie	— quart	— 1,145 l

Miary wagi

polskie	— cetnar	= 100 funtów = 40,5504 kg
	rosyjskie	— pud
angielskie	— funt	— 0,4095 kg
	— tona	— 1016,047 kg
	— quarter	— 12,7 kg
niemieckie	— funt	— 0,4536 kg
	— funt	— 0,467 kg

Od 1872 r. Zetner Metrischer 100 kg

Zetner 50 kg

Pfund 0,5 kg

Miary długości w metrach

polskie	— łokieć	— 0,576 m
	rosyjskie	— arszyn
	— stopa	— 0,3048 m

* *Miary i wagi*, tabele przeliczeniowe pod red. W. Walewskiego, Warszawa 1952.

angielskie — yard	— 0,91439 m
stopa	— 0,3048 m
niemieckie — stopa	— 0,3138 m

Przy przeliczaniu miar objętościowych zbóż na jednostki wagowe zastosowaliśmy relacje następujące:

Korzec pszenicy	— 95,8 kg
„ żyta	— 38,41 kg
„ jęczmienia	— 79,83 kg
„ owsa	— 62,27 kg

Te same relacje zachowano przy przeliczeniach pudów i czetwierti oraz buszli i pudów.

W Królestwie Polskim do 1841 roku w obiegu znajdowały się złote polskie według stopy wprowadzonej w 1815 r.

Dekret z 1815 r. oznaczył cenę grzywny kolońskiej — 233,812 g złota czystego na 1224 zł, oraz czystego srebra na 84 zł.

Stopa menniczna polska została zrównana ze stopą menniczną rosyjską przy zachowaniu następującego kursu:

1 rubel = 6 złp 20 gr.

Oprócz rubli i złotych polskich w obiegu znajdowały się talary i dukaty. Ich kurs był następujący:

1 talar — 6 złp.

1 dukat — 18 złp.

W porównaniu do brytyjskiego funta kurs pieniądza znajdującego się w obiegu był następujący:

1 £ = 6 rs. = 40 złp.

1 sh = 2 złp.

Mennica warszawska biła monety złote wartości 50 złp. i 25 złp., monety srebrne wartości 5 złp. i 1 złp. Monety groszowe bito z miedzi 1 gr i 3 gr. 1 złp. = 30 gr.

Po powstaniu 1830—31 r. w mennicy petersburskiej zaczęto bić monety z napisem dwujęzycznym o wartościach:

15 kop. ze srebra — 1 złp.

75 kop. ze srebra — 5 złp.

1,5 rubla ze srebra — 10 złp.

3 ruble ze złota o wartości 20 złp.

Od 1841 r. wprowadzono w Królestwie pieniądz rosyjski bez zmiany dotychczasowych relacji złotego do rubla.

Cena funta czystego złota wynosiła 341,33 rs.

Cena funta czystego srebra 22 34/45 rs.

Cena funta miedzi 40 kop.

Relacja wartości funta złota do srebra została określona 1:15.

W obiegu znajdowały się następujące monety:

złote — 5 rubli (półimperiał) i 10 rubli (imperiał);

srebrne — 1 rubel, 50 kop. 25 kop.

Bilon bito z miedzi i srebra niższej próby.

Od roku 1855 coraz częściej występuje w obiegu w Królestwie pieniądz papierowy „rubel kredytowy”. Jego wartość ulega zmianom w stosunku do rubla kruszcowego, zwanego w pracy rublem srebrnym.

Kurs rubla srebrem w kopiejkach kredytowych.

1856—102	1878—163
1857—104	1879—163
1858—107	1880—168
1859—110	1881—134
1860—108	1882—136
1861—112	1883—138
1862—107	1884—133
1863—106	1885—130
1864—119	1886—129
1865—123	1887—134
1866—130	1888—129
1867—118	1889—112
1868—117	1890—108
1869—126	1891—100
1870—127	1892—106
1871—121	1893—102
1872—118	1894—100,5
1873—119	1895—101
1874—116	1896—100
1875—118	
1876—128	

(S. Siegiel, *Ceny w Warszawie...*, op. cit., s. 142).

Spadek ceny srebra w drugiej połowie XIX w. przy zachowaniu prawnej relacji 1:15 między złotem i srebrem w Rosji prowadził do wywozu złota za granicę pomimo zakazów. W 1895 r. ustawa zmienia relację prawną złota do srebra na 1:23,26. W 1897 r. Rosja przechodzi od systemu bimetalicznego na monometalizm złoty; 1 rubel odpowiada wartości 0,774 g czystego złota. W ten sposób następuje zmiana kursu z 1,199 g* na 0,774 g. Ta zmiana kursu odgrywa rolę jedynie w stosunkach zagranicznych, gdyż na rynku wewnętrznym podstawą cen był rubel srebrny, którego kurs określany był nadal przez zawartość 18 g czystego srebra, co nie uległo zmianie.



SPIS TREŚCI

Wstęp	5
Rozdział I	
Handel zagraniczny Królestwa 1815—1850	9
1. Warunki rozwoju gospodarczego Królestwa Polskiego po Kongresie Wiedeńskim	9
2. Polityka celna 1815—1850	16
3. Bilans handlowy 1815—1850	25
4. Struktura towarowa handlu zagranicznego i kierunki wymiany	43
5. Ceny 1815—1850	58
Rozdział II	
Handel zagraniczny Królestwa 1850—1880	65
1. Rozwój rynku wewnętrznego i przewrót techniczny w przemyśle	65
2. Polityka celna 1850—1880	72
3. Bilans handlowy 1850—1880	80
4. Kierunki i struktura obrotów handlowych	101
5. Ceny 1850—1880	122
Rozdział III	
Handel zagraniczny Królestwa 1880—1914	126
1. Ogólna sytuacja gospodarcza Królestwa Polskiego 1880—1914	126
2. Polityka celna 1880—1913 i kwestie taryf kolejowych	130
3. Bilans handlowy Królestwa Polskiego w latach 1880—1913	144
4. Handel zagraniczny Królestwa z Zachodem w latach 1880—1913	154
5. Handel między Królestwem i Cesarstwem w latach 1880—1913	172
6. Ceny 1880—1913	185
Rozdział IV	
Proces rewolucji przemysłowej w Królestwie Polskim w świetle wyników badań handlu zagranicznego	189
1. Próba analizy sekularnych ciągów statystycznych	189
2. Trzy etapy rozwoju handlu zagranicznego Królestwa w XIX wieku	195
Spis wykresów	202
Źródła i literatura	215
Spis tablic statystycznych	220
Miary, wagi, pieniądz	223